

KRAKOWSKA

wydanie 12345

Rok LII

nr 60 (15810)

cena 90 gr

Fakty czy fikcja?



Fot. PAP/Jacek TURCZYK

Posel AWS Wiesław Kielbowicz jest „kłamcą lustracyjnym” — orzekł wczoraj Sąd Lustracyjny. Kielbowicz zapowiedział apelację.

str. 3

Lekcja własności

Referendum w sprawie reprivatyzacji byłoby próbą dyskusowania nad prawami Dekalogu, który mówi „nie kradnij” — napisali biskupi polscy w liście na temat uwłaszczenia i reprivatyzacji. Od pięciu miesięcy podpisy pod wnioskiem o referendum w sprawie reprivatyzacji zbierają SLD, PSL, Unia Pracy, PPS, OPZZ oraz Związek Kółek i Organizacji Rolniczych.

str. 3

Tygrysi pazur



Fot. PAP/AP

Co najmniej 18 osób zginęło, a ponad 40 zostało rannych w wyniku wybuchu bomby w stolicy Sri Lanki, Kolombo. Ofiar śmiertelnych prawdopodobnie będzie więcej, gdyż wielu rannych znajduje się w stanie krytycznym.

str. 2

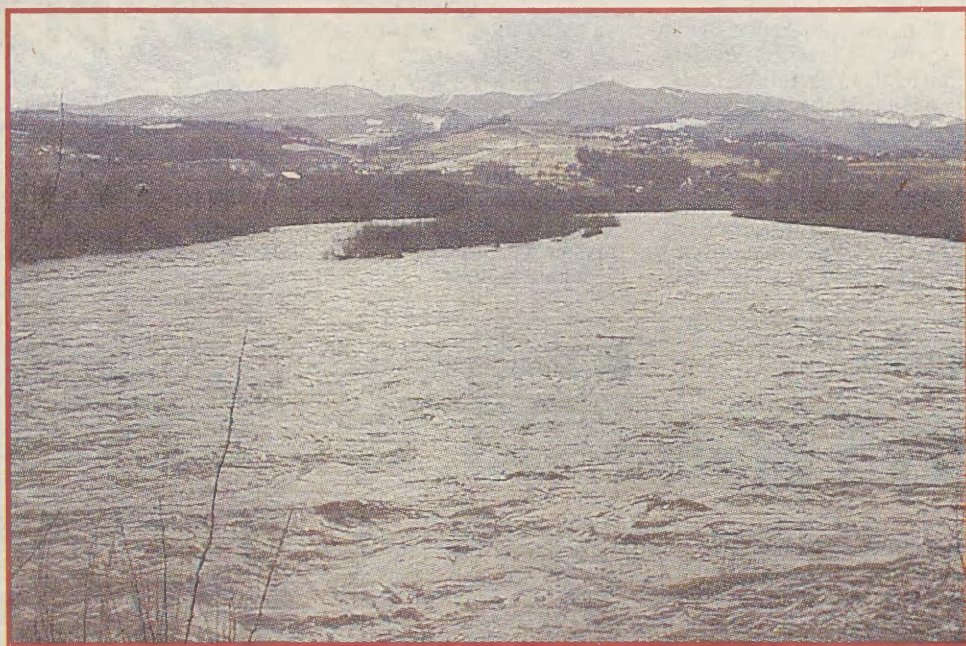
LICZBA DNIA

1 000 000

Tyle złotych wyludził od osób prywatnych i z banków Sebastian B., którego aresztował wczoraj Sąd Rejonowy w Prudniku. Sebastian B. działał na terenie całego kraju i za granicą. Od 1997 do 1998 roku, obiecując korzystny zakup używanego samochodu, wyludził od kilkudziesięciu osób zaliczki w wysokości od kilkunastu do blisko 150 tysięcy złotych.

Choć Soła, Poprad i Biała nadal groźne

Powódź przegrała



Tak wczoraj w południe wyglądał Dunajec w Kadczy z arcyważnym mostem golkowickim (szlak: Nowy Sącz — Nowy Targ) w gminie Łącko.

Fot. HSZ

Wczorajsza słoneczna, ale mroźna pogoda i brak opadów odwróciły niebezpieczeństwo powodzi. Nadal jednak Soła, Poprad i Biała Tarnowska grożą wylewem, a dziś znów spaść może 15 mm deszczu. W Ratułowie na Podhalu zginął 70-letni mężczyzna.

Po czwartkowych opadach i burzach, stan alarmowy i przeciwpowodziowy ogłoszono w dwunastu gminach w powiatach nowotarskim, tarnowskim i suskim. Najgorzej było na potoku Ochotnica w gminie Ochotnica Górna,

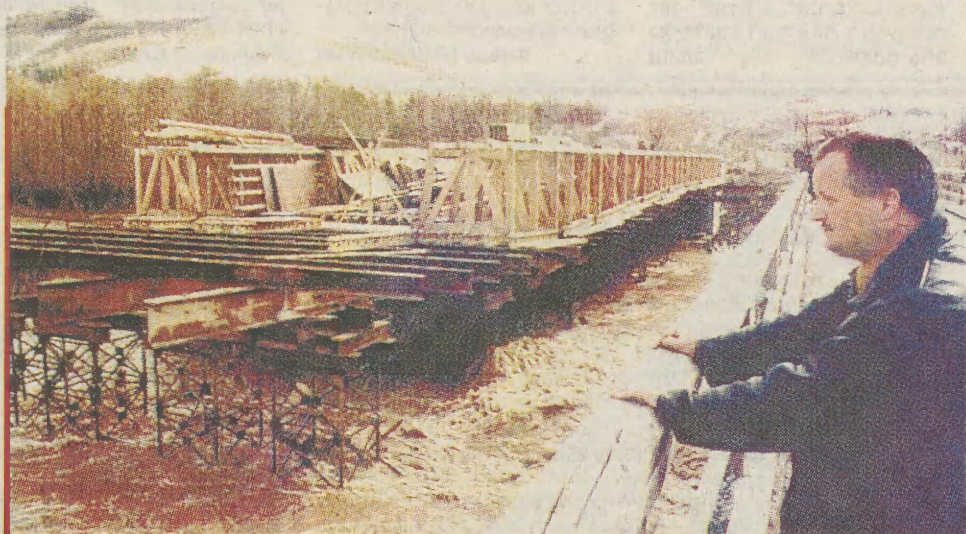
Czarnej Orawie w gminie Jabłonka, Piekelniku w gm. Czarny Duanjec i na Dunajcu w Szczawnicy. Stan alarmowy przekroczyły też rzeki i potoki: Wątok, Wątoczek i Strusinka w gm. Skrzyszów, Szwedka, Wolanka i Zalasówka

w gm. Ryglice i Biała Tarnowska w gm. Ciężkowice.

Pogotowie przeciwpowodziowe ogłoszono na rzekach: Niedziczanka, Dunajec, Wielki Rogoźnik, Skawa.

Opady wyrządziły wiele szkód. W powiecie nowotarskim zalanych zostało 70 budynków, w tym szkoła, urząd gminy i oczyszczalnia ścieków. Woda zalała drogę między Ochotnicą Górną i Dolną.

(Dokończenie na str. 4)



Fot. Stanisław ŚMIERCIAK

Poprad wezbrał jeszcze gwałtowniej niż Dunajec i osiągnął poziom wody niemal identyczny jak w strasliwej powodzi z lipca 1997 r. Jego rwący nurt zagroził staremu drewnianemu mostowi w Barcicach naruszonemu przez kilka wcześniejszych powodzi. Zagroził również rusztowaniom budowanego tuż obok mostu z żelbetu. Szef sztabu antykrzysowego Starostwa

Powiatowego w Nowym Sączu Józef Zygmunt skierował tam do walki z żywiołem kilkanaście jednostek straży pożarnej i ciężki sprzęt. Przez całą noc oraz miniony dzień budowano tamę z ziemi i kamiennych głazów, mającą przegrodzić część koryta Popradu i osłonić zagrożone konstrukcje. Rusztowania drgnęły nieznacznie, ale na szczęście nie runęły.

(ss)

Jean Claude Van Damme w Krakowie

Niedospany karateka



Fot. Marcin HABRYN

Fanki piszczały z emocji na widok ukrytych pod marynarką bicepsów Jean Claude'a Van Damme. Słynny hollywoodzki aktor i mistrz wschodnich sztuk był wczoraj w Krakowie. Nocą zwiadał knajpki, zjadał się gulaszem. Nic dziwnego, że zaspał na spotkaniu z wojewodą, smacznie chrapał, gdy czekał na niego prezydent.

— To drobny facet, a w kinie wygląda jak kawał chłopca — dziwi się nastolatka ściskając w dłoni notes i ołówek. Idol przemknął jak meteor, ale niektórzy zdobyli jego autograf. Okazało się, że hollywoodzka forsa nie przewróciła mu w głowie. Traktuje wszystkich jak kolegów i wbrew temu, co wyczynia na ekranie — z natury jest łagodny jak baranek.

To rekordzista nie tylko pod względem zadawanych

filmowym przeciwnikom kopnięć i ciosów. Już pięć żon uległo miłosnym uściskom jego bicepsów. Temperament aktora utemperowała dopiero ostatnia Gladys Portugues. Nic dziwnego — to gimnastyczka i kulturystka. Van Damme wyznał, że jego serce wojownika zawsze mięknie na widok opalonych brunetek o wyrazistych oczach.

(Dokończenie na str. 4)



Wczoraj o 6.30 w Moszczenicy koło Bochni doszło do tragicznego wypadku. Osobowe audi 100 z rejestracją ukraińską, jadące od strony Bochni, uderzyło w nadjeżdżającego z kierunku Krakowa jela z przyczepą. Na miejscu zginął kierowca audi, a pasażerowie — kobieta i mężczyzna — w stanie ciężkim zostali przewiezieni do szpitala. Przerwa w ruchu trwała ponad 3 godziny.

Fot. Jan SALAMON

REKLAMA

GAZETA

KRAKOWSKA

NOWA OFERTA

Gazety Krakowskiej ogłoszenia na telefon

(0-12) 430-43-84 od 10.00-17.00

Krótko

Polacy w Mitrovicy



Polscy żołnierze z międzynarodowego kontyngentu KFOR podczas patrolu na ulicach Kosowskiej Mitrovicy. Polacy zastąpili w tym mieście oddziały szwedzkie. W etnicznie skonfliktowanej Mitrovicy, gdzie nadal utrzymuje się napięcie między Albańczykami a Serbami, Polacy będą pilnować spokoju w rejonie dwóch mostów.

Fot. PAP/EPA

Havel nie przyjedzie

Prezydent Czech Vaclav Havel nie przyjedzie w niedzielę do Gniezna, ponieważ choruje na zapalenie oskrzeli. Havel od środy bierze antybiotyki. Jego lekarz Ilja Kotik powiedział agencji CTK, że ze względu na stan zdrowia, prezydent musi zachować wielką ostrożność przy obecnej, niesprzyjającej pogodzie.

Grożą bankom

Światowy Kongres Żydów zagroził, że sprzeciwi się fuzji dwóch wielkich banków niemieckich, jeśli Niemcy nie uregulują najpierw sprawy odszkodowań za polisy ubezpieczeniowe ofiar Holocaustu. Ostrzeżenie to odnosi się do zapowiedzi połączenia się Deutsche Bank i Dresdner Bank w największy bank świata, o aktywach przekraczających 1,2 biliona dolarów.

Ciężka woda

Rumuńska kopalnia znów skaziła dopływ Cisy — zaledwie w sześć tygodni po zatruciu cyjankiem wód Cisy i Dunaju, które spowodowało międzynarodową katastrofę ekologiczną. Do rzeki Vaser, w tym samym co poprzednio regionie na północnym zachodzie Rumunii, z państwowej kopalni Baia Borsa wypłynęło 20 tys. ton związków cynku i ołowiu. Rumuński rząd przekazał już ostrzeżenie o niebezpieczeństwie władzom Ukrainy i Węgier, przez które przepływa w dalszym biegu Cisa. Zawiadomili też Konwencję Ochrony Dunaju. (PAP)

18 zabitych po wybuchu bomby w Kolombo

Tygrysi pazur

Co najmniej 18 osób zginęło, a ponad 40 zostało rannych w wyniku wybuchu bomby w stolicy Sri Lanki, Kolombo. Ofiar śmiertelnych prawdopodobnie będzie więcej, gdyż wielu rannych znajduje się w stanie krytycznym.



Miejsce samobójczego ataku terrorysty z bombą

Według wstępnych doniesień, bomba wybuchła w samochodzie- pułapce. Jednak zdaniem niektórych świadków, doszło do dwóch eksplozji, których autorami byli zamachowcy-samobójcy.

Do eksplozji doszło wieczorem w godzinie największego szczytu, na autostradzie prowadzącej do parlamentu.

W momencie eksplozji w budynku parlamentu, oddalonego o kilka kilometrów, znajdował się wiceminister obrony Sri Lanki Anuruddha Ratwatte, oraz kilku wysokich rangą oficerów wojska i policji.

W wybuchu zostało zniszczonych kilkanaście samochodów. Wielu z rannych to pasażerowie autobusu znaj-

dującego się w pobliżu miejsca zdarzenia.

Żadna organizacja nie przyznała się do zamachu, ale odpowiedzialność za poprzednie przypadki tego typu zwykle obarczano partyzantów z organizacji Tygrysy — Wyzwoliciele Tamilskiego Ilamu. Od 17 lat walczy ona o utworzenie państwa Tamilów w północnej i wschodniej części Sri Lanki (dawnego Cejlonu). W wojnie tej zginęło przeszło 61 tys. ludzi. Rebelianci

są oskarżani o przeprowadzenie w grudniu trzech zamachów bombowych, w których zginęło 50 osób, a ranna została prezydent Sri Lanki, pani Chandrika Kumaratunga.

W styczniu co najmniej 13 osób zginęło, kiedy domniemana członkini tamilskich Tygrysów wysadziła się pod biurem pani premier. (PAP)

Korespondent „GK”
pisze z Niemiec

Zastawił nawet swój dom

Kohl milczy i płaci

W latach 1989 — 92 były kanclerz Niemiec Helmut Kohl przyjął osobiście ponad 2 miliony marek jako ofiary na rzecz CDU. Ulokował je na jednym z czarnych partyjnych kont i wykorzystał w kampanii wyborczej w latach 1990 i 1994. W styczniu br. sprawa wyszła na jaw. To był początek całej serii afer, w które zamieszanych jest wielu byłych i obecnych polityków niemieckiej chrześcijańskiej demokracji.

Kohla oskarża się obecnie nie o to, że przyjął pieniądze, ale o to, że nie powiedział od kogo. Prawo nakazuje podanie nazwisk wszystkich osób, które podarowały na rzecz jakiejś organizacji partyjnej więcej niż 20 tysięcy marek. Mimo próśb i gróźb Kohl milczy. „Przyrzekłem, że nie ujawnię nazwisk i słowa dotrzymam” — powtarza uparcie. Jak to może mieć konsekwencje dla niego, nie wiadomo. Prokuratura w Bonn prowadzi dochodzenie, ale najprawdopodobniej skończy się na umorzeniu śledztwa. O wiele poważniej-

sze konsekwencje ponosi CDU.

Postępowanie Kohla przyniosło jej wielkie straty moralne i materialne. Kara jak na razie wynosi 41 milionów marek. W tym jest sześć milionów za to, co zrobił były kanclerz. Ten postanowił naprawić wyrządzone partii szkody finansowe. Zainicjował wśród „starych przyjaciół” akcję pomocy dla CDU. Ci jak na razie go nie zawiedli. Uzbierał już podobno ponad 2 miliony. Wśród nowych „dobroczyńców”, teraz już znanych z imienia i nazwiska ofiarodawców, są znani

w Niemczech przemysłowcy, aktorzy, muzycy. Swoje kilka marek dorzucił m.in. były trener reprezentacji Niemiec Berti Vogts. W tyle nie pozostał sam Kohl (miesięczne dochody z tytułu pensji kanclerskiej — około 30 tysięcy marek) i postanowił wziąć kredyt pod zastaw (hipotekę)... własnego domu znajdującego się w Oggersheim (Nadrenia-Palatynat) — szacunkowa wartość 1,5 mln dolarów. Kredyt ma w całości przekazać partii.

Akcja Kohla spotkała się z mieszanymi reakcjami mediów i ludzi. Jedni go podziwiają, ale większość uważa, że były kanclerz zamiast potrząsać kieszą powinien przestać łamać obowiązujące w Niemczech prawo i wyznać całą prawdę o finansowych mataktach z przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych.

Dariusz LEWANDOWSKI

Dwie ofiary śmiertelne powodzi w Czechach

Stan wyjątkowy

Dwie ofiary śmiertelne spowodowała obecna powódź w Czechach wywołana opadami i topniejącym śniegiem. W północnych i wschodnich rejonach Czech wprowadzono stan wyjątkowy.

Ponad 200 osób ewakuowano z terenów objętych powodzią. W wielu miejscowościach nie ma elektryczności i nie działają telefony.

Łaba wylała w wielu miejscowościach, a fala kulminacyjna oczekiwana jest dziś rano i nie wykluczone, że po-

ziom rzeki zbliży się do rekordu z 1997 roku.

Nie poprawia się sytuacja w wioskach u stóp gór Orlickich, Izerskich i Karkonoszy.

Prognoza pogody na nadchodzący weekend nie jest pomyślna i nie wykluczone są dalsze opady deszczu. (PAP)

Kościół nie wypełnił swych zobowiązań wobec Żydów w okresie nazizmu

Biskupi przepraszają

W przededniu oczekiwanej papieskiej „mea culpa”, katolicki biskupi w Szwajcarii przyznali, że Kościół nie wypełnił swych zobowiązań wobec Żydów w okresie nazizmu.

— Prosimy o przebaczenie, żalujemy i przyznajemy się do winy — powiedział Kurt Koch, wiceprzewodniczący szwajcarskiej Konferencji Biskupów.

Biskupi zwrócili uwagę, że wiele rodzin i instytucji chrześcijańskich udzielało schronienia żydowskiemu uchodźcom z Niemiec i państw okupowanych. — Ale niestety, w tym

samym okresie nie uznano za potrzebne usunięcia antyżydowskich tekstów z liturgii — głosi przyjęta przez Konferencję Biskupów deklaracja, której pełny tekst ma zostać opublikowany 14 kwietnia.

W czasie wojny w Szwajcarii schronienie znalazło około 30 tysięcy Żydów, ale drugie tyle odprawiono spod granicy. (PAP)



Pełniący obowiązki prezydenta Rosji, premier Władimir Putin opowiedział się za wprowadzeniem w Czeczenii na okres kilku lat systemu bezpośrednich rosyjskich rządów prezydenckich. Putin jest zdecydowanym faworytem w rosyjskich wyborach. Tymczasem siły rosyjskie weszły do miejscowości Komsomolskoje i rozpoczęły operację jej „oczyszczania” z bojowników czeczeńskich — podała agencja ITAR-TASS. Na zdj.: żołnierze rosyjscy patrolują leżące w gruzach śródmieście Groznego.

Fot. PAP/EPA

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską



Rekordowo wysokie temperatury jak na obecną porę roku zarejestrowano w czwartek na południu Francji. W Montpellier na wybrzeżu Morza Śródziemnego było 29 stopni C.

Fot. PAP/EPA

Viagra przez Internet

Viagra — osławiony lek na impotencję dla mężczyzn — jest kupowana w Internecie i potem sprzedawana nielegalnie po prawie dwukrotnie wyższej cenie w londyńskich pubach i klubach — ujawniła telewizja BCC.

W Internecie są setki, jeżeli nie tysiące międzynarodowych stron, gdzie można kupić Viagrę, płacąc za nią za pomocą kart kredytowych.

„Zamówiona Viagra zostanie dostarczona w ciągu 28 dni w dyskretnym opakowaniu” — reklamuje się na swojej witrynie internetowej jedna z firm, oferująca Viagrę po 33 dolary za 100-miligramową tabletkę. Jednorazowo można zamówić tam maksymalnie 30 pastylek. Za zamówienie powyżej pięciu sztuk wytrwałych amatorów Viagry firma nagradza jedną pastylką gratis.

Nie sposób ustalić, jakie ilości Viagry — i innych leków dostępnych wyłącznie na receptę — trafiają tą drogą do Wielkiej Brytanii.

Istnieją również dowody na to, że rozprowadzaniem Viagry w klubach londyńskich zajmują się dealerzy narkotyków. Viagra, połączona z narkotykiem „Ecstasy”, jest znana w tym środowisku pod nazwą „Sextasy”. (ms)



„Lemiz Gavroche” — takie niezwykle imię nosi pies widoczny na zdjęciu, który startuje w międzynarodowej wystawie psich piękności trwającej właśnie w Birmingham w Wielkiej Brytanii. Organizatorzy spodziewają się, że czterodniowa impreza przyciągnie ok. 100 tys. miłośników czworonogów.

Fot. PAP/EPA

**Referendum w sprawie reprivatyzacji
sprzeczne z Dekalogiem — piszą biskupi**

Lekcja własności

Referendum w sprawie reprivatyzacji byłoby próbą dyskusowania nad prawami Dekalogu, który mówi „nie kradnij” — napisali biskupi polscy w liście na temat uwłaszczenia i reprivatyzacji.

Od pięciu miesięcy podpisujemy pod wnioskiem o referendum w sprawie reprivatyzacji zbierają SLD, PSL, Unia Pracy, PPS, OPZZ oraz Związek Kółek i Organizacji Rolniczych.

Biskupi podkreślają, że przykazania Dekalogu stanowią uniwersalne prawo moralne, którego naruszenie prowadzi do dowolnego traktowania praw człowieka. „Nam wszystkim i całemu społeczeństwu należy się lekcja, że trzeba szanować cudzą własność — prywatną, społeczną i państwową” — napisali biskupi.

Według nich, działania władz i obywateli powinny iść w takim kierunku, by „dawne krzywdy naprawić, a nowych nie wyrządzać”. Dlatego biskupi są przeciwni odbieraniu ziemi, którą chłopci otrzymali po powojennej reformie rolnej — mimo że sama reforma często była połączona z przemocą i grabieżą.

— Moim zdaniem to duże niezrozumienie ze strony Episkopatu. My nie kwestio-

nujemy ani przykazania „nie kradnij”, ani prawa własności. My tylko chcemy zapytać społeczeństwo o to, w jakim zakresie państwo polskie stać dzisiaj na dalsze zadośćuczynienie krzywdom wyrządzonym przez minione dziesięciolecie Polakom przez Polaków i nie tylko Polakom — oświadczył wiceprezes PSL Marek Sawicki.

Także jeden z liderów Unii Pracy Tomasz Nałęcz nie krył zaskoczenia stanowiskiem Episkopatu. — Powoływanie się na święte i nienaruszalne prawo własności w Europie, w tym i w Europie chrześcijańskiej, nie może być traktowane poważnie — powiedział PAP.

Inicjatorzy wniosku zapowiadają, że nie wycofają się z propozycji przeprowadzenia referendum. Zdaniem rzeczniczki klubu SLD Danuty Waniek, także jej ugrupowanie nadal będzie domagać się przeprowadzenia ogólnokrajowego głosowania w tej sprawie. (PAP)

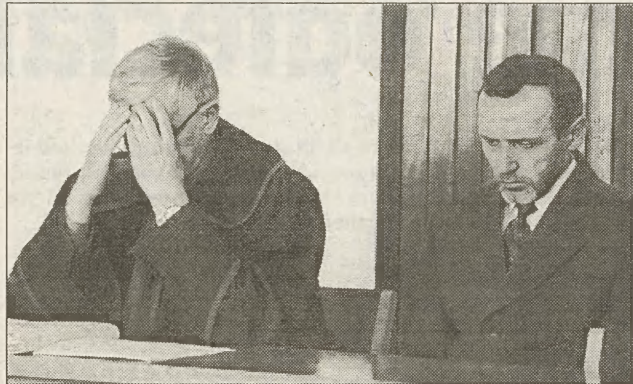
**Posel AWS Wiesław Kielbowicz uznany przez Sąd
Lustracyjny „kłamcą lustracyjnym”**

Fakty czy fikcja?

Posel AWS Wiesław Kielbowicz jest „kłamcą lustracyjnym” — orzekł wczoraj Sąd Lustracyjny. To dziesiąty taki wyrok sądu i zarazem pierwszy wobec polityka AWS.

— Sąd stwierdza, że Wiesław Kielbowicz złożył niezgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne — powiedział sędzia Grzegorz Karzewicz, przewodniczący składu sędziowskiego. Uzasadniając orzeczenie sędzia powiedział, że dokument, który — jak to nazwał — „ma cechy” zobowiązania do współpracy z nieujawnioną służbą specjalną PRL, został podpisany „najprawdopodobniej” przez Kielbowicza. Powołał się na tak brzmiącą opinię biegłych z dziedziny grafometrii, którzy zarazem jednoznacznie stwierdzili, że sam dokument sporządził poseł. Podkreślił, że ten dokument „ma cechy dokumentu autentycznego”.

Sędzia Karzewicz ujawnił, że przesłuchany świadek — którego określił jako „funkcjonariusza prowadzącego” — zaprzeczył, aby odbierał takie oświadczenie od Kielbowicza, a dokumenty z akt sprawy



Wiesław Kielbowicz (po prawej) i jego adwokat w czasie odczytywania orzeczenia Sądu Lustracyjnego
Fot. PAP/Jacek TURCZYK

(swoje notatki) sporządzał na podstawie informacji nie od Kielbowicza, lecz innych osób. Także Kielbowicz zaprzeczał, by był agentem i kwestionował, że był autorem dokumentu i podpisu.

— Po przeanalizowaniu całości materiału dowodowego sąd doszedł do przekonania, że nie można dać wiary lustrowanemu i świadkowi — oświadczył sędzia Karzewicz w swym lakonicznym uzasadnieniu. Powołał się na „zbieżność szeregu zdarzeń ujmo-

wanych w notatkach sporządzanych przez świadka”.

Kielbowicz zapowiedział apelację od tego nieprawomocnego jeszcze wyroku, który nazwał niezrozumiałym. Jeśli inny skład Sądu Lustracyjnego utrzymałby wyrok, poseł straciłby mandat i przez 10 lat nie mógłby pełnić niektórych funkcji publicznych.

Posel zapewnił, że nigdy nie był agentem i niczego nie podpisywał, a to, co jest w aktach sprawy, to „fikcja literacka tamtych czasów”. (PAP)

Krótko

**Zapewnić dach
nad głową**

O opracowanie jasnych i precyzyjnych przepisów prawa dotyczącego eksmisji zwrócił się w liście otwartym Ogólnopolski Ruch Ochrony Interesów Lokatorów. List został skierowany do prezydenta, marszałków Sejmu i Senatu, premiera, oraz do przewodniczących klubów poselskich. Ruch proponuje, żeby w nowym prawie przyjąć zasadę, że wszystkie decyzje o eksmisji muszą łączyć się z zapewnieniem „dachu nad głową”, czyli miejsca w domach opieki społecznej, pensjonatach, lokalach socjalnych, lub zamiennych.

Nie jest tak źle?

Wiceminister pracy Piotr Kołodziejczyk uważa, że „sytuacja na rynku pracy nie jest tak czarna jak przedstawia ją opozycja”. Według niego, tendencja wzrostu bezrobocia zostanie zahamowana w marcu tego roku.

**Dzień walki
z bezrobociem**

OPZZ ogłosił wtorek 11 kwietnia „Dniem walki z bezrobociem”. W tym dniu we wszystkich miastach wojewódzkich mają się odbyć pikety bezrobotnych i pracowników z zakładów zagrożonych likwidacją.

**Zasiłki
z rezerwy**

Uruchomiono pierwszą transzę rezerwy celowej przeznaczonej na wypłatę zasiłków z pomocy społecznej. W marcu na zasiłki obywateli i fakultatywnie dla rodzin ubogich i dotkniętych bezrobociem przeznaczono z budżetu 160 mln zł. Jest to pierwsza transza z zapisanej w budżecie rezerwy celowej na zasiłki z pomocy społecznej.

**Milva znów
zaśpiewa**

Milva — słynna włoska śpiewaczka przyjedzie do Polski. Wystąpi dwa razy: 30 kwietnia w Teatrze Rozrywki w Chorzowie i 1 maja w Filharmonii Krakowskiej. Milva z udziałem orkiestry symfonicznej zaprezentuje polskiej publiczności recital „The Seven Deadly Sins” („Siedem Grzechów Głównych”). (PAP)

Polska zdała egzamin

Rok w NATO

Prezydent Aleksander Kwaśniewski powiedział, że Polska — po roku funkcjonowania w NATO — zdała egzamin z członkostwa w Sojuszu. Zdały go struktury wojskowe, polityczne i społeczeństwo — uważa prezydent.

Prezydent Kwaśniewski wizytował Centralne Stowisko Dowodzenia Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej w Pyrach koło Warszawy. Wizyta została zorganizowana z okazji przypadającej 12 marca pierwszej rocznicy przystąpienia Polski do NATO.

Minister obrony Janusz Onyszkiewicz podkreślał, że ocena członkostwa Polski w NATO jest wysoka, a polscy oficerowie, wygrywając konkursy, wchodzą do struktur dowódczych Sojuszu.

Odnosząc się do niedawnej wypowiedzi sekretarza generalnego George’a Robertsona, który ubolewał nad trudnościami Europy ze sformowaniem kontyngentów sił do misji pokojowych, Onyszkiewicz podkreślił, że krytyka nie do-

tyczy wyłącznie Polski ani nowych członków NATO. Powiedział, że Polska, przeznaczając na obronność ponad 2 proc. produktu krajowego brutto i uczestnicząc w misjach, czyni proporcjonalnie większy niż inne kraje wysiłek, który „jest dostrzegany i doceniany”.

Szef MON przyznał, że modernizacja sił zbrojnych przebiega wolniej niż zakładał przyjęty przez poprzednią koalicję plan „Armia 2012”, ale nie dotyczy to osiągania celów postawionych przed polskim wojskiem przez NATO.

Minister spraw zagranicznych Bronisław Geremek przypomniał, że inwestycje NATO-owskie na rzecz modernizacji naszego wojska wyniosły już ok. 400 mln dolarów. (PAP)

List otwarty aktorów i polityków w sprawie GROM

W obronie honoru

Byli prezydent Lech Wałęsa, kilku aktorów i polityków wystąpiło do premiera Jerzego Buzka o wyjaśnienie sprawy odwołania byłego szefa jednostki GROM i jego zastępców.

— Generał Petelicki poprosił o pomoc przyjaciół, ci zdecydowali się wystosować list do premiera — powiedział na konferencji prasowej Lech Falandysz, niegdyś prawnik prezydenta Wałęsy.

„Zwracamy się publicznie do Pana Premiera o wyjaśnienie sprawy, która zachwiała naszą wiarą w praworządność poczyniła Pańskiego rządu” — napisali sygnatariusze. Wśród nich są: Jan Englert, Piotr Fronczewski, Marek Kondrat i Daniel Olbrychski, a także Czesław Bielecki, Jan Król, Krzysztof Kozłowski, Andrzej Olechowski oraz weterani — byli cichociemni Stefan Bałuk i Zdzisław Rachta-Halny ze Światowego Związku Żołnierzy AK.

Zdaniem autorów listu, „obrazą podstawowych zasad prawa był sposób zwolnienia ze stanowisk dowódców jednostki GROM, któremu postawiono nieprawdziwe i krzywdzące zarzuty. Najpierw podjęto decyzję, a następnie gorączkowo i bezskutecznie poszukiwano argumentów, które mogłyby ją uzasadnić”.

Podpisani pod listem uważają, że w przypadku GROM nadużyto władzy, zniesławiono dowódców i znieważono żołnierzy jednostki.

Forma załatwienia sprawy narusza honor armii — powiedział Bałuk. — Staram się żyć w zgodzie z sumieniem, a w aspekcie kumoterskim znam Petelickiego od czterdziestu lat i jestem pewny tego face-

ta — przekonywał Fronczewski. — Ludzie odnieśli wrażenie, że zniszczono jednostkę, która była powodem do dumy — mówił z kolei Falandysz.

W połowie września ubiegłego roku minister — koordynator służb specjalnych Janusz Pałubicki odwołał dowódcę GROM generała Sławomira Petelickiego i jego trzech zastępców, zarzucając im złamanie ustawy o zamówieniach publicznych. Pałubicki powołał się na wyniki kontroli MSWiA.

Wyniki tej kontroli zakwestionowała później kontrola Kancelarii Premiera. Pałubicki przeprosił za zarzut dotyczący naruszenia przepisów o zamówieniach publicznych. Od października formacja jest podporządkowana Ministerstwu Obrony Narodowej, zdymisjonowani dowódcy pozostają w gestii MSWiA. (PAP)

*Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską*

Bursztynowy świat

Wykonany z bursztynu model „Titanica”, zrekonstruowane fragmenty „Bursztynowej Komnaty” i wiele bursztynowych ozdób można zobaczyć na rozpoczętych w Gdańsku VII Międzynarodowych Targach Bursztynu, Biżuterii i Zegarków — Amberif 2000.

W czterodniowej imprezie, odbywającej się na terenie centrum targowego Międzynarodowych Targów Gdańskich uczestniczy 380 wystawców z Polski i 14 państw świata m.in Rosji, Niemiec Japonii, Tajlandii, Turcji, RPA i Izraela.

Wśród wielkiej ilości ozdób z bursztynu lub z jego domieszką można zobaczyć także wykonane m.in przez polskich bursztynników modele statków w tym kopię „Titanica”.

Zainteresowaniem cieszą się zrekonstruowane przez rosyjskich rzemieślników fragmenty „Bursztynowej Komnaty”, która wywieziona została z Królewca przez Niemców podczas II wojny światowej, a do dzisiaj nie została odnaleziona.

Na targach odbędzie się seminarium poświęcone rekonstrukcji dzieła.

Atrakcją imprezy jest też wykonana ze srebra i bursztynu ponad metrowej wielkości Monstrancja Millenijna z bazyliki św. Brygidy w Gdańsku.



Artysta z Sopotu Bogdan Mirowski i jego dzieło ze srebra i bursztynu pt. „Odpoczynek”.
Fot. PAP/Stefan KRASZEWSKI

Krzyżacy na kleju

Henryk Sienkiewicz stał się ulubionym autorem dostarczającym pomysłów twórcom reklamówek. Tym razem z twórczości Sienkiewicza czerpie jeden z krajowych producentów chemii budowlanej.

W scenarii malborskiego zamku trwają zdjęcia do najnowszej wersji Krzyżaków, scenariusz przewiduje także powtórzenie bitwy pod Grunwaldem.

Czterdzieści lat po tym jak Aleksander Ford nakręcił Krzyżaków, film który do dzisiaj utrzymuje rekord oglądalności, na planie filmowym ponownie stanęli aktorzy o tych samych nazwiskach, którzy odgrywali wtedy pierwszoplanowe role. Tyle, że tym razem główne role zagraj dzieci gwiazd tamtych „Krzyżaków”. W Króla Jagiellę wcieli się Krzysztof Karewicz — syn Emila, a w postać jednego z rycerzy Stanisław Józefowicz — syn Urszuli Modrzyńskiej, czyli Jagienki.

Reklamówka ma być gotowa na początku września. (ds)

Powódź przegrała

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Powódź na Podhalu pochłonięła śmiertelną ofiarę. Jest nią 70-letni Władysław G. z Ratułowa. Mężczyzna wyszedł z domu w czwartek około godz. 17, ostatni raz widziano go w okolicach kładki na miejscowym potoku. Okoliczne brzegi potoków przeszukiwano do czwartej rano. Poszukiwania wznowiono w piątek rano, długo jednak nie dawały rezultatów. Dopiero około godziny 13 zwiłki Władysława G. znalazła postronna osoba, w okolicy nowego mostu na głównym potoku Ratułowa. Na miejsce przybyła policja, do godziny 15 trwały oględziny miejsca i próby wydobywania ciała ze wzburzonej wody. Komunikat policji zakładał prawdopodobieństwo utonięcia, pewność da dopiero sekcja zwłok.

Wczoraj wieczorem, po bezdeszczowym dniu sytuacja się umormowała. Stany alarmowe przekroczone były na Sole w Oświęcimiu (o pół metra), na Uswicy w Borzęcinie o 32 cm i na Popradzie w Muszynie o 8 cm. Najbardziej zagrożone były rejony: na Wiśle w Gromcu (do stanu alarmowego brakowało 20 cm), na Rabie w Proszówce (do stanu alarmowego brakowało 6 cm), na Dunajcu w Nowym Sączu (do stanu alarmowego brakowało 5 cm), na Białej w Grybowie (do stanu alarmowego brakowało 20 cm).

Prognozy na dzisiaj nie są dobre. Ma nadal padać, nawet do 15 mm w ciągu dnia. Jak nam powiedziano w Wojewódzkim Komitecie Powodziowym, woda w Sole, Popradzie i Białej Tarnowskiej i Wiśle będzie wzbięła. Skawa i Dunajec nieznacznie opadną.

Śmierć w wodzie

We Frycowej koło Nowego Sącza 14-letnia Beata skończyła lekcje w szkole i wracała do domu swoją codzienną trasą. Około trzynastej przeszła przez pierwszą kładkę na rzece Kamienicy. Zanim zdołała wejść na drugą, wezbrany nurt zerwał oba połączenia wysepki z brzegami. Dziewczynkę uwięzioną na podmywanej i kurczącej się wyspie dostrzegł listonosz.

Na ratunek pospieszyła grupa ratownicza wodnego sądeckich strażaków. Na miejscu okazało się, że nawet pożarnicy ze specjalistycznym sprzętem nie są w stanie przeprowadzić się wpław przez rzekę, która normalnie jest do przejścia bez nalanania sobie wody do półbutów.

— Ciężki terenowy Star 266 i przystosowany do bezdroży land rover nie mogły wjechać w rwący nurt górskiej rzeki, a dziewczynkę dosięgała już wzbierająca woda — opowiada aspirant Józef Zygmunt. — Z kolegą Stanisławem Witkowskim ubraliśmy kombinezony pletwonurków. Jeden z nas przeczołgał się po dnie, tak by nie zostać porwanym przez nurt, i przeciągał na wysepkę mocne liny. Szybko zbudowaliśmy z tych lin most, a raczej trawers zanurzony w wodzie. Zziębniętej, przemoczonej i wystraszonej Beatce założyliśmy kapok. Tak zabezpieczoną udało się przenieść po tym linowym trawersie szarpanym przez nurt Kamienicy. Na brzegu czekali już jej rodzice i natychmiast zabrali swą córeczkę do domu. Cała akcja nie trwała dłużej niż pół godziny od chwili otrzymania przez nas sygnału o zagrożeniu. Kiedy odjeżdżaliśmy z Frycowej maleńka wyspa, na której jeszcze przed chwilą była Beata, zniknęła już pod wodą.

Stanisław ŚMIERCIAK

Bramka zapiszczała

Numizmaty nie odleciały

34-letni mężczyzna chciał się dostać na pokład samolotu lecącego do Stanów Zjednoczonych z niezwykle cennym ładunkiem — w kieszeniach spodni i bagażu podręcznym miał ukryte 143 zabytkowe monety i 16 medali.

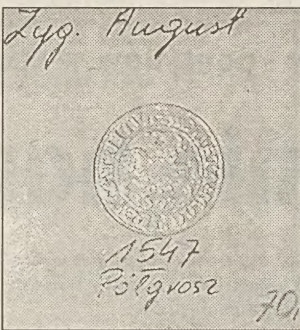


— Podczas rutynowej kontroli w porcie lotniczym w Balicach bramka pirotechniczna, reagująca na metal, dała znać, że mieszkaniacze województwa opolskiego coś przemycą — mówi porucznik Marek Jarosiński, rzecznik prasowy komendanta Karpackiego Oddziału Straży Granicznej w Nowym Sączu. — Nasi funkcjonariusze zatrzymali

mężczyznę i dokładnie go przeszukali.

Ujawnili zbiór zabytkowych monet. 46 sztuk pochodziło z okresu XV-XX wieku, 18 monet z XVI-XVIII wieku i 49 sztuk z XVII wieku. Kolekcja zawierała również 30 sztuk numizmatów o nieokreślonym okresie pochodzenia i 16 sztuk medali z okresu od XVI do XVIII wieku. Dodatkowo pogranicznicy znaleźli przy 34-latkę księgę psalmów w języku hebrajskim datowaną na przełom XIX i XX wieku.

Kolekcja jest naprawdę imponująca. Kilkadziesiąt monet, tych najstarszych i najcenniejszych była już specjalnie opisana. Na „oprawkach” z papieru określono ówczesną wartość numizmatu oraz roz-



szyfrowano, kto jest na awersie. Był więc półgrosz z podobizną Zygmunta Augusta z 1547 roku i Zygmunta I z 1510. Nie zabrakło również półgrosza z wizerunkiem Władysława Jagiełły pochodzącego z lat 1416-1422.

— Ustawa o ochronie dóbr kultury i muzeach zabrania



wywozu z kraju wszystkich rzeczy sprzed 1945 roku — dodaje porucznik Jarosiński. — Aby tego dokonać należy mieć specjalne zezwolenie konserwatora zabytków. Ten mężczyzna tego nie miał. Tego typu przestępstwo zagrożone jest karą pozbawienia wolności od trzech miesięcy do pięciu lat.

Obecnie specjalne służby sprawdzają, czy monety te nie pochodzą z przestępstwa. Do sprawdzenia wartości numizmatów zostanie powołany rzeczoznawca.

(olsz)

Zdjęcia Maria OLSZOWSKA

KOŚCIELISKO. Jak sfinansować Pegaza?

Kultura w XXI wieku

250 przedstawicieli samorządów oraz ludzi kultury z całej Polski zjechało do Kościeliska na trzecią ogólnopolską konferencję dotyczącą sposobów finansowania kultury w nowej polskiej rzeczywistości.

Organizatorem konferencji „Finansowanie i organizacja działalności kulturalnej w gminie, powiecie, województwie samorządowym w aspekcie wejścia do Unii Europejskiej” jest Tarnowska Fundacja Kultury.

— W pierwszym dniu konferencji jej uczestnicy zadawali naprawdę trudne pytania — mówi Lucyna Krupa, prezes Tarnowskiej Fundacji Kultury. Na konferencję, która zakończy się dziś po południu, przybyli wójtowie, prezydenci miast, burmistrzowie, kierownicy placówek oświa-

towych z całej Polski. Na uroczystości otwarcia byli obecni także m.in. Anna Popowicz, sekretarz Skarbu Państwa, Stanisław Cieślak i Zbigniew Lelarczyk — członkowie sejmowej Komisji Kultury i Środków Masowego Przekazu oraz wicewojewoda małopolski Jerzy Meysztowicz.

— Wśród uczestników konferencji są przedstawiciele dużych ośrodków kultury, np. filharmonii, ale także niewielkich gminnych ośrodków kultury. Problematyka jest aktualna i ważna dla wszystkich — mówi Lucyna Krupa. (ASZ)

Jean Claude Van Damme w Krakowie

Niedospany karateka

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Z przedpołudniowego programu wizyty gościa w Krakowie pozostał tylko obiad w restauracji „Wentzl”. Sporo spóźniony, bo mistrz regenerował siły w łóżku (własnym i samotnie), po burzliwej nocy, jaką spędził w krakowskich knajpkach i kawiarenkach. Widziano go m.in. w „Masce” a o 6.00 rano był jeszcze w świetnej formie. Potem usnął jak kamień. Naczekali się dziennikarze, aż zje i zechce opowiedzieć jak szlifuje formę, jak dostał się do kina, czy ktoś mu kiedyś przyłożył.

— Kocham ludzi, świat i jedzenie — wyznał aktor bezpretensjonalnie. — Mój talerz jest prawie wegetariański i odchudzony z tłuszczu. Ale w Polsce zrobiłem odstępstwo. Gulasze i ryby macie pyszne.

Poza planem filmowym Van Damme nie zmierzył się z żadnym bandziorem.

— Za szybko biegam, by mnie złapać — aktor pokazał bielutkie zęby w uśmiechu.

Jego osobista świta, wśród której był m.in. znany karateka Andrzej Drewniak i jego zdolny uczeń Marian Apostoł z mandatem radnego, zdradziła, że Polskę znalazł na mapie dzięki statuetce wawelskiego smoka, którą dostał w prezencie i pięknemu listowi od polskich dzieci, które marzyły, by ulubionego bohatera zobaczyć na „żywo” od stóp do głów.

Mistrz i aktor powiedział, że sztuki walki zaczął ćwiczyć jako 11-latek i zawsze kochał kiho. Potem połączył te dwie pasje, dzięki czemu ma w kieszeni każdego roku okrągły milion dolarów.

(KaK)

Starsza pani poprosiła o ostre korki

Agatha Christie w Gorlicach?

— Poproszę o naboje do korkowca — powiedziała kobieta w wieku około 60 lat do sprzedawcy w sklepie myśliwskim w Gorlicach. — I żeby były takie jak te, dodała i wyjęła niedbale na ladę paczkę ostrej amunicji do pistoletu P64.

Sprzedawca, zaskoczony widokiem dość sporego zapasu ostrej amunicji kalibru 9 mm, jaką posiadają policjanci, chciał zatrzymać klientkę, ale ta, zorientowawszy się, że coś jest nie tak, natychmiast uciekła ze sklepu. Przybyła na miejsce ekipa Powiatowej

Komendy Policji w Gorlicach zabezpieczyła podręczny arsenał porzucony przez starszą panią oraz utrwaliła pozostawione przez nią ślady.

Na razie nie wiadomo, kim była tajemnicza klientka i dla kogo chciała nabyć te wyjątkowo ostre korki. (ss)

Jana Pawła II uzbroją w szablę Kilińskiego

Rzemieślnicy u papieża

W przyszłym tygodniu rzemieślnicy z całej Europy spotkają się w Watykanie. Zaprosił ich papież Jan Paweł II, który jeden dzień z roku jubileuszowego Kościoła „wykroił” wyłącznie dla rzemieślników. Polscy szewcy, kowale, złotnicy, stolarze udekorują Ojca Świętego szablą Kilińskiego, najwyższym, właśnie ustanowionym odznaczeniem rzemieślniczym. Dar Małopolski będzie miał kształt medalu odlanego w złocie.

Dzień Rzemiosła ma połączyć w modlitwie wszystkich ludzi żyjących z pracy w tym przekazywanym zazwyczaj z dziada pradziada fachu. 19 III zgromadzą się na placu św. Piotra i wezmą udział w mszy, którą specjalnie dla nich odprawi Jan Paweł II. Reprezentowane będą wszystkie zawody i wszystkie kraje Europy. Wyjazd 2000

osób z Polski organizuje dla swoich członków Izba Rzemieślnicza. Delegacja udekoruje papieża szablą Kilińskiego. To właśnie ustanowione, najwyższe odznaczenie rzemieślnika.

— Oczywiście Małopolska także będzie obecna. Jedziemy autokarem i Ojcu Świętemu wieziemy wspaniałą medal ze szczerzego złota. Wyko-

nali go w darze złotnicy z Cechu Złotników i Jubilerów — powiedzieli „Gazecie” organizatorzy małopolskiego wyjazdu.

Nasza delegacja wyruszy 15 marca. Zatrzyma się w austriackim Karlsbergu, miejscu upamiętniającym zwycięstwo nad Turkami króla Jana III Sobieskiego, gdzie specjalnie dla nich zostanie odprawiona msza. Po głównych uroczystościach, które odbędą się w Watykanie 19 marca, polscy rzemieślnicy pojadą na Monte Cassino. Złożą wieńce i wiązanek kwiatów w hołdzie poległym tu polskim żołnierzom.

(KaK)

Panu Januszowi Pietrusze

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają

**Działacze, Trenerzy oraz Zawodniczeki
Młodzieżowej Reprezentacji
Polski w Pilce Nożnej**

Wycinanie małych szkół

909 do likwidacji

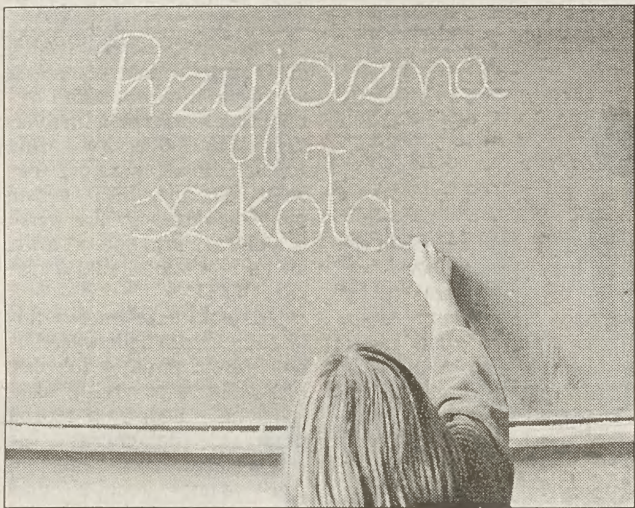
Od 1 września w Małopolsce „pod nóż” pójda 43 szkoły podstawowe i szczęśliwie ani jedno gimnazjum — poinformowała nas Marta Chrostowska-Walenda, rzecznik prasowy Ministerstwa Edukacji Narodowej. W skali całego kraju do likwidacji pójdzie 909 szkół podstawowych i 34 gimnazja. 29 lutego minął termin zgłaszania przez kuratoria szkół, które zostaną zlikwidowane z nowym rokiem szkolnym.

W owych 909 szkołach podstawowych do likwidacji, 392 — to tzw. szkoły filialne. W Małopolsce zostanie zlikwidowanych 27 szkół filialnych. 28 szkół małopolskich, dotychczas prowadzących naukę do szóstej klasy, zostanie „zreorganizowanych” i będą prowadzić naukę tylko od 1 do 3 klasy. Tylko jedna szkoła małopolska zostanie przeorganizowana „w drugą stronę”, tzn. z trzyklasówki stanie się sześcioklasówką. W skali kraju takich szkół będzie tylko osiem.

Dwa tzw. rozproszone gimnazja w Małopolsce zostaną scalone. Polega to na połączeniu kilku małych gimnazjów

w jedno większe. W Polsce scaleniu podlegnie 35 gimnazjów.

W opinii ministerstwa kurator powinien mieć głos decydujący w decydowaniu, czy szkoła, która przejmie uczniów z placówek likwidowanych ma odpowiedni standard, gwarantuje bezpieczeństwo uczniów, czy jest zapewniony ich dojazd. — Możemy tylko apelować do samorządów gminnych, aby nie kierowały się doraźnymi względami ekonomicznymi, lecz stwarzały silne placówki oświatowe mające możliwości rozwojowe — mówi p.Marta Chrostowska-Walenda. (jp)



Rynek samochodowy Małopolski

Daewoo przegrywa z Fiatem

Dwa z trzech aut zakupionych w zeszłym roku przez mieszkańców Małopolski pochodziły z salonów Fiata — wynika z analizy firmy Samar, w której posiadanie wszedł reporter „Krakowskiej”.

W całym regionie krakowskim udział Fiata na rynku sprzedaży samochodów w styczniu 2000 roku wyniósł 34,43 proc., co oznacza wzrost o 10 proc. w stosunku do stycznia ubiegłego roku. Najlepiej dealerom Fiata poszło w rejonie nowosądeckim, najgorzej w bielskim. Sprzedaż najpopularniejszego modelu Fiata — seicento wyniosła w Małopolsce w styczniu br. 6.296 sztuk, co oznacza skok do przodu o prawie 21 proc. w stosunku do analogicznego miesiąca poprzedniego roku.

Małopolskich dealerów Fiata gonią, z coraz mniejszym animuszem, dealerzy Daewoo, którzy w styczniu 2000 roku odnotowali spadek sprzedaży aut o 35,7 proc. W szczegółach, jak dowiadujemy się z analizy firmy Samar, sprzedaż samochodów w pierwszym miesiącu tego roku na rynku samochodowym Małopolski wyglądała następująco: oprócz wspomnianego fiata seicento, daewoo matiz - 3.135, fiat-uno - 1.905, da-

ewoo tico - 952, skoda felicia - 2.261, daewoo lanos - 1.979, opel astra classic - 1.212. Pozostałe marki sprzedawały się w śladowych ilościach.

Jak czytamy w supertajnym opracowaniu firmy Samar, w zeszłym roku spadek sprzedaży w Małopolsce oprócz Daewoo, odnotowała także Skoda (19,3 proc.), Opel (15,5 proc.), Ford (18,4 proc.). Oprócz Fiata wzrostem sprzedaży w naszym regionie może się pochwalić Peugeot (aż o 85,8 proc.), Seat (80,6 proc.) i Citoren (58,5 proc.).

W całej Polsce, udział Fiata w sprzedaży aut wzrósł w styczniu br. w porównaniu ze styczniem zeszłego roku do 66,40 procent.

Sprzedaż czterokołowych wehikułów w Polsce po raz pierwszy zmalała od przełomowego 1990 roku, kiedy nasi rodacy w wyraźny sposób zainteresowali się autami, spotykając się równocześnie ze znaczącym poszerzeniem oferty krajowych i światowych koncernów samochodowych. (HSZ)

Droga do przejścia w Koniecznej będzie modernizowana?

Marszałek przejmuje drogi

Zarząd województwa zamierza przejąć kilka dróg powiatowych, m.in. trasę prowadzącą z Gorlic w stronę przejścia granicznego w Koniecznej, o którym pisaliśmy przed tygodniem. Przejęcie dróg pozwoli na ich modernizację i remont.

Przypomnijmy, że raport Najwyższej Izby Kontroli wskazał zbudowane olbrzymim nakładem środków przejście w Koniecznej, jako przykład nietrafionej inwestycji. Przez przejście przejeżdża kilkanaście samochodów na dobę, a to z powodu fatalnych dróg po obu stronach granicy. Nic dziwnego, że podczas spotkania, mającego wyłonić najbardziej potrzebne inwestycje, samorządowcy powiatu gorlickiego wskazali właśnie modernizację trasy do Koniecznej. Zarząd województwa po przeanalizowaniu sytuacji postanowił wystąpić o przejęcie drogi (musi to potwierdzić jeszcze sejmik województwa). — Chcemy poprawiać dojazdy do granicy — mówi wiceprzewodniczący zarządu województwa Janusz Sepioł. Przejęcie drogi od powiatu oznacza, że z budżetu państwa powinno być więcej pieniędzy



Fot. Adam WOJNAR

na jej utrzymanie. Województwo posiada także własne środki, a istnieje także możliwość zainwestowania pieniędzy z Unii Europejskiej.

Zarząd województwa rozważa także możliwości przejęcia innych dróg: • Kraków-Alwernia-Chełmek • Kraków-Skała-Wolbrom • Kra-

ków-Proszowice. Miejscowe samorządy deklarują, że po przejęciu tras na modernizację dróg wyłożą także własne pieniądze. Np. modernizacja trasy z Krakowa do Proszowic, po której w ciągu doby przejeżdża 6-10 tysięcy pojazdów, kosztować ma ok. 50 mln zł. (mk)

Protest w krakowskim starostwie

Anarchia w urzędzie

Kilku członków krakowskiej Federacji Anarchistycznej okupowało wczoraj gabinet krakowskiego starosty. Protest trwał ok. 1,5 godziny. Tuż przed południem ostatni trzech protestujący opuścili budynek w asyście policjantów wezwanych przez pracowników urzędu.

Około godziny 10 do sekretariatu starostwa wpadła grupa anarchistów z ulotkami i transparentami. Protestujący zajęli gabinet krakowskiego starosty, Renaty Godyń-Swędzioł.

— Pani starosta wyszła z gabinetu ponieważ została obrażona treścią ulotki i słowami tych panów — mówi Jan Bereza, rzecznik prasowy krakowskiego starostwa.

Ulotki Federacji Anarchistycznej, które przyniesli manifestujący zarzucały staroście „niekompetencję, przerosł ambicji oraz właściwe prowincjonalnej dewotce nie liczenie się z ludzkimi sprawami”.

Protest dotyczył kilku pracowników Wydziału Kontroli Legalności Zatrudnienia Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie, których 1 stycz-

nia przekazano do dyspozycji Powiatowego Urzędu Pracy. Ta ostatnia instytucja nie miała zaś wtedy ani potrzebnych do ich utrzymania środków, ani zajęcia dla nich. Jeden z kontrolerów uczestniczył we wczorajszej okupacji.

— Ci ludzie wcześniej pracowali na obszarze dziesięciu powiatów — wyjaśnia rzecznik starostwa. — W powiecie krakowskim nie potrzeba aż tylu kontrolerów. Staramy się tę sprawę załatwić zgodnie z prawem i zdrowym rozsądkiem, ale na razie żadnych decyzji jeszcze nie ma. (mah)

Podpalali na zlecenie, wymuszali haracze, handlowali narkotykami

Koniec groźnego gangu

Wydział do Zwalczania Przestępczości Zorganizowanej Komendy Głównej Policji, z siedzibą w Krakowie, rozpracował jedną z największych i najgroźniejszych zorganizowanych grup przestępczych działających w Małopolsce w ostatnich latach. Gang tworzyło co najmniej dwadzieścia osób. 14 z nich zostało zatrzymanych przez policję.

Grupa działała w różnych branżach. Zajmowała się np. na szeroką skalę wyłudzeniem kredytów w ramach sprzedaży ratalnej. Sprzęt rtv i agd kupowany był na skradzione lub sfalszowane dokumenty, w tym także fałszywe zaświadczenia o zatrudnieniu. Firmy rzekomo zatrudniające kredytobiorców nie istniały. Policji udało się do tej pory odzyskać wyłudzony sprzęt o wartości około 200 tys. zł.

Zdaniem prowadzących śledztwo kwota wyłudzeń jest wielokrotnie wyższa... Innym sposobem zdobywania pieniędzy przez grupę było wyłudzenie odszkodowań. Zawierano umowę ubezpieczeniową np. ubezpieczając lokal, który wkrótce potem płonął. Podpalenia były zlecane. Gang prowadził także kilka agencji towarzyskich, w których zatrudniane były nieletnie dziewczyny, w tym uczennice szkół średnich lub ucie-

kinierki z domów. Rolę nagianniczki pełniła w tym przypadku studentka IV roku jednej z uczelni.

Gangsterzy trudnili się również wymuszaniem haraczy od właścicieli lokali handlowych i restauracji, handlowali narkotykami, w tym amfetaminą. Grupa była bezwzględna. Wszelkie przejawy konkurencji lub oporu zwalczano ostro i zdecydowanie.

Policja zatrzymała do tej pory 14 osób. Osiem z nich trafiło do aresztu tymczasowego, jedna pozostaje pod policyjnym dozorem. W stosunku do innych zastosowano poręczenia majątkowe. Przewidywane są dalsze zatrzymania i aresztowania. (mik)

KRÓTKO

Szkoła średnia w Piwnicznej

Od jesieni Piwniczna przestanie być jedynym miastem na Sądecku bez szkoły średniej. Powstanie tu filia starsządeckiego Zespołu Szkół Zawodowych.

Oszukani rolnicy

20 rolników z Babic i okolic zostało oszukanych przez firmę, która skupowała od nich żywiec. Oferowała dobre ceny, ale odroczone termin płatności. W tej chwili wiadomo, że warszawska firma ma do zapłacenia babickim rolnikom około 80 tys. zł.

Siersza na dno

Burmistrz Trzebini ma podjąć wkrótce decyzję o ostatecznej likwidacji kopalni Siersza, której załoga przez długie miesiące walczyła o utrzymanie wydobywania. Kopalnia zostanie zalana. Część mieszkańców Trzebini zastanawia się jednak, kto przejmie zarządzanie energią elektryczną i dostawami wody, co robiła do tej pory kopalnia.

Przejścia zamknięte

Z powodu zalania lokalnych dróg Straż Graniczna zawiadamia, że przejścia graniczne ze Słowacją w Luluchowie i Szczawnicy-Leśnicy będą czasowo zamknięte. (mk)

Gdzie znikają samochody?

Kolejny złodziejski warsztat

Już po raz trzeci w ostatnich kilku dniach krakowscy policjanci trafili do rozbieralni kradzionych aut.

W nowohuckim garażu w okolicach HTS zatrzymali trzech mieszkańców Nowej Huty, w wieku 39-47 lat, zajętych demontażem na części renault megane skradzionego w lutym sprzed supermarketu w Krakowie. Złodzieje ukradli kluczyki właścicielowi, gdy ten zajęty był zakupami.

Przy jednym z zatrzymanych policjanci znaleźli klucze od sąsiednich garaży. Tam przechowywane były części i podzespoły od samochodu cinquecento i poloneza ukradzionych w lutym z terenu Krakowa. Jeden z zatrzymanych jest właścicielem warsztatu samochodowego na terenie Nowej Huty. Wszyscy odpowiadają za paserstwo. Grozi im kara do 5 lat pozbawienia wolności. (mik)

Giełda Papierów Wartościowych

Sesja z 9.03.2000 r.

papier	kurs (zł)	ns/sk	zmiana	obrót (tys. zł)	P/E
Agora	176,00	nk	-1,7	8.550,7	82,6
Agros	40,00	nk	0,0	226,5	231,2
Amerbank	28,00	ns	-0,4	14,2	16,2
Amica	47,00	2,2	4.157,9	9,8	
AMS	82,50	3,1	455,2		
Animex	6,30	0,0	63,4		
Atlantis	2,74	0,0	409,5		
Bełchatów	19,00	ns	-1,0	67,1	
Best	12,20	ns	1,7	29,8	
BIG	13,50	-10,0	1.396,2	27,5	
BK	13,90	0,4	438,5	8,1	
Boryszew	11,00	ns	-19,1	1.805,4	11,7
BOS	73,00	nk	-3,3	1,6	9,6
BPH	200,00	7,5	2.650,4	127,7	
BRE	145,50	1,0	27.752,3	4,7	
BSK	283,00	2,9	5.414,9	13,2	
Budimex	30,00	-3,2	1.989,2	24,0	
BWR	3,15	-1,3	238,2		
Bytom	7,80	-1,3	11,8	36,6	
Centrozap	13,60	-2,5	132,4		
Cersanit	28,00	-1,8	399,5	20,5	
Compensa	26,50	8,2	25,6		
Compland	138,00	rk	10,0	9.265,3	52,5
Dębica	39,90	-0,3	2.531,8	8,8	
Drosed	51,60	nk	-2,8	146,0	15,8
Echo	125,00	ns	1,6	239,5	10,3
Elbudowa	34,00	nk	-1,4	1.298,7	7,2
Elektrim	66,60	7,1	64.293,9	46,8	
Elektroex	3,21	nk	1,6	265,8	
Elmontwar	3,04	3,1	480,7	8,8	
Elzab	27,50	3,4	170,1	13,3	
Energom. Pld.	26,00	ns	2,0	169,9	11,2
Energom. Pn	19,00	nk	0,0	64,6	15,2
Espebepe	6,35	1,6	65,5	5,6	
Exbud	41,80	-5,2	3.254,3	25,3	
Farmacol	19,20	3,2	1.072,8	8,4	
Farm Food	13,00	ns	0,0	99,7	27,0
Ferrum	16,50	ns	3,1	115,4	162,0
Forte	7,00	9,4	334,2	1236,3	
GPRD	8,50	nk	0,0	17,9	7,6
Grajewo	34,40	nk	0,0	127,3	
Handlowy	62,50	nk	0,8	4.268,2	9,0
Hufmen	15,40	6,2	56,3		
Hydrogd	24,50	2,1	49,9	58,0	
Impexmetal	29,50	nk	2,8	587,4	27,3
Indykpol	27,00	-10,0	63,8		
Irena	6,00	1,7	603,6	8,9	
Izolacja	410,00	-1,2	0,8	37,8	
Jelfa	41,60	1,5	4.107,5	23,9	
Jutrzenka	24,10	-0,8	823,4	25,6	
Kable	28,50	9,6	479,9		
Kablehol	7,70	0,0	2.898,2	27,4	
Kely	64,00	0,3	1.365,7	14,4	
KGHM	29,80	-3,9	12.979,7		
KPBPBick	15,30	nk	-3,8	181,9	9,8
Kredyt Bank	18,30	1,7	2.166,2	11,6	
Krosno	33,00	nk	0,0	151,4	12,7
Kruszwica	7,20	2,9	13,4		
Lenlex	28,50	0,0	253,7	14,2	
LGPetrobank	13,50	5,5	766,6	12,4	
Mennica	21,00	ns	2,4	214,8	9,2
Morliny	16,05	0,3	4,1	10,7	
Mostalexp	4,50	-0,4	2.067,4	6,4	
Mostalagd	17,50	ns	-0,6	84,4	7,5
Mostalkrk	11,10	0,0	58,8	11,0	
Mostalplc	16,50	0,0	90,0	4,7	
Mostalsdl	15,00	0,0	368,3	10,1	
Mostalwar	16,20	-1,8	429,3		
Mostalwab	11,20	-2,2	1.173,6	6,7	
Nomi	7,95	-4,2	12,7		
Novita	7,70	-5,5	113,4		
Oborniki	4,90	5,4	69,6		
Ocean	12,30	0,4	378,3	20,7	
Okocim	17,80	ns	-1,1	374,8	18,0
Olawa	13,60	nk	-4,6	314,5	8,2
Optimus	353,00	rk	10,0	58.422,2	1030,6
Orbis	40,00	-4,1	4.240,3	19,9	
Orle	33,20	0,9	41,6	10,4	
Paged	7,15	10,0	1.014,6	46,4	
PBK	105,00	6,1	22.467,2	9,6	
Pekao	56,00	1,8	7.201,4	59,5	
Pekpol	16,50	rk	10,0	118,3	10,5
Pepes	33,20	-9,0	37,9		
PGF	33,60	0,0	614,4	18,2	
PKN	23,40	0,9	16.303,7	14,1	
Polar	23,30	nk	-0,4	27,2	34,1
Polifakutno	78,60	-1,8	424,9	13,3	
PolifarCW	7,20	nk	-0,7	813,8	10,0
PPABank	35,00	ns	9,4	10,5	11,4
Prochem	6,70	-1,5	254,8	7,7	
Prokom	269,50	rk	10,0	15.570,0	37,9
Prosper	16,60	0,0	706,4	12,0	
Prochnik	3,60	0,0	55,6		
Rafako	7,75	0,6	848,6	9,9	
Relpol	53,00	0,0	498,5	28,1	
Remak	3,00	0,3	73,2		
Rolimpex	5,70	0,0	1.849,0	274,8	
Rozpoczec	9,50	-1,6	38,0	5,8	
Sanok	34,00	-1,4	633,7	12,9	
Softbank	305,00	3,4	24.442,7	47,7	
Sokółów	3,15	-3,1	309,2		
Stalex	20,00	nk	0,0	800,2	1,0
Stalprodukt	8,00	-0,6	218,8	9,6	
StorProjekt	37,50	rk	10,0	1.623,7	182,5
Sierfil	22,50	0,4	1.416,7	8,8	
Swarzędz	3,80	3,8	907,8	5,2	
Świecie	18,40	0,5	2.285,1	10,6	
Tonsil	3,90	0,8	129,5		
TP SA	39,60	1,3	65.590,9	52,1	
Wistula	11,30	-4,2	124,6	8,5	
Warta	177,00	4,1	793,6	14,2	
Wawel	19,00	0,5	389,3		
WBK	28,30	4,4	14.857,7	10,5	
Wilbo	2,70	3,8	323,1	10,6	
Wolczanka	17,15	0,3	438,7	6,3	
Zasada	2,50	ns	2,0	23,3	23,0

Waluty

NBP	
USD — 4,0926 (-0,77); DEM — 2,0238 (-0,15); FRF — 0,6034 (-0,15); GBP — 6,4784 (-0,64); CHF — 2,4632 (-0,20); EUR — 3,9583 (-0,15).	
KANTORY	
KRAKÓW, ul. Wielopole 3: USD(100) 409,00 — 411,00, DEM (100) 201,00 — 202,50, ATS (100) 28,55 — 28,75, FRF (100) 60,30 — 61,30, GBP (100) 640,00 — 650,00, CHF (100) 243,30 — 247,00. (ECe)	
NOWY SĄCZ, „Borys”, ul. Gorkiewska 32, Walowa 6: USD 4,10 — 4,17, DEM 2,01 — 2,07, FRF (100) 60,00 — 61,50, ATS (100) 28,40 — 29,30, CHF (100) 244,50 — 249,50, GBP (100) 647,00 — 660,00, SKK (100) 9,40 — 10,00. (KT)	
TARNÓW, ul. Krakowska 32: USD 4,055 — 4,10, DEM 2,005 — 2,030, FRF (100) 59,70 — 59,90, ATS (100) 28,50 — 28,80, GBP 6,05 — 6,06, CHF 2,52 — 2,54. (ta)	

Podrożę samochody i oleje

Gaz do... akcyzy

To nie będzie żart primaaprilisowy, jeśli niebawem minister finansów podpisze nowe rozporządzenie, to właśnie od 1 kwietnia wzrosną do 6 proc. akcyza na samochody z silnikami o pojemności do 2000 m sześciennych. Natomiast od 1 czerwca zmienią się zasady naliczania podatku akcyzowego od benzyny lakierniczej i oleju opałowego. Z kolei od 1 września akcyza na gaz płynny używany w samochodach i butlach turystycznych liczona byłaby od kilograma, a nie od 1000 litrów, jak obecnie.

Podatek akcyzowy wzrastał już w br. przynajmniej dwukrotnie. Od 1 stycznia na papierosy o 10 proc., na paliwa o 4,8 proc. i na samochody o poj. silnika do 2000 cm sześć. z 2 do 4 proc. Od marca wzrosła akcyza na paliwa o 4,3 proc. oraz na spirytus i wódki o 2 proc. Zgodnie z rozporządzeniem z 15 grudnia 1999 r., w br. przewidziano jeszcze od września podwyżki akcyzy na spirytus i wyroby spirytusowe o 4 proc. oraz na paliwa o 4,1 proc. Rozporządzenie to zakładało jednak kolejne zmiany stawek akcyzy, które wprowadziłyby

następne rozporządzenie ministra finansów. W MF poinformowano nas, że być może w przyszłym tygodniu obecny projekt będzie podpisany.

Jeśli to nastąpi, to nastąpią też dalsze podwyżki podatku, a w efekcie cen. Od 1 kwietnia skoczyłaby akcyza na samochody z silnikami o pojemności do 2000 m sześć. W ustawie budżetowej na br. założono, że podatek na te auta wzrośnie do 6 proc., czego nie uwzględniło grudniowe rozporządzenie MF, stąd proponowana teraz zmiana stawki. Budżet zyska na tym ok. 230 mln zł, za-

kładając niewielki spadek sprzedaży w II połowie br.

Zmianę akcyzy od benzyny lakierniczej i oleju napędowego MF uzasadnia tym, że stacje benzynowe sprzedają je do innych celów — czyt. do tankowania, więc muszą być stosownie opodatkowane. Akcyza na olej opałowy to 110 zł/1000 l, zaś napędowego 908 zł/1000 l, natomiast benzyna lakiernicza nie jest opodatkowana, co należy nadrobić. W projekcie nowego rozporządzenia mówi się więc o akcyzie na benzynę lakierniczą równie akcyzie na etylinę 94 (1.339 zł/1000 l). Inaczej liczone by też podatek od gazu płynnego, używanego do tankowania oraz butli turystycznych do 5 kg. Dziś jest to 130 zł/1000 l, a w UE akcyzę nalicza się od 1 kg.

Dochody z akcyzy w br. oszacowano na 29,1 mld zł, w ub. r. było to ok. 24,8 mld zł. (ECe)

Krakowski Bank Spółdzielczy

Gigant wśród 630

Krakowski Bank Spółdzielczy jest największy wśród 630 banków spółdzielczych w kraju. Wynosząca 311 mln zł suma bilansowa oraz 20,6 mln zł funduszy własnych dało bezapelacyjnie pierwsze miejsce właśnie KBS.

Rozpoczynający właśnie swe drugie stulecie Krakowski Bank Spółdzielczy nie po raz pierwszy znalazł się w czołówce instytucji finansowych. Dobre wyniki ekonomiczne (KBS miał w ub. r. ponad 3,7 mln zł zysku netto) i najwyższa pozycja w rankingu Krajowego Zrzeszenia Banków Spółdzielczych przyczyniły się z pewnością do wydania przez Komisję Nadzoru Bankowego zezwolenia na obsługę dewizową.

Krakowski Bank Spółdzielczy aktywnie uczestniczył w fuzji banków spółdzielczych. Z dniem 1 stycznia 1999 r. przyłączonych zostało 10 banków spółdzielczych,

które nie były w stanie osiągnąć wymaganych przez NBP progów kapitałowych. Łącznie KBS doprowadził do fuzji z 22 BS, a sam już stopunkowo wcześniej przekroczył próg kapitałowy wymagany od banków komercyjnych (w KBS wynosi on równowartość 5,3 mln euro).

Bankowa konsolidacja przyczyniła się do zwiększenia sieci placówek w Małopolsce — KBS posiada ich dziś 41. Prezes zarządu Jan Czesak zawsze podkreślał ścisły związek banku z członkami (jest ich 20 tys.) i klientami. To z myślą o nich KBS ma bardzo uniwersalną ofertę, dostosowaną niemal do indy-

widualnych potrzeb. Wychodząc na przeciw oczekiwaniom, bank rozpoczął już instalację pierwszych bankomatów i przygotowuje się do wydawania kart płatniczych. Klienci przyzwyczaili się do okazjonalnych kredytów udzielanych w czasie żniw, wakacji czy świąt. Ostatnie propozycja to kredyt termomodernizacyjny. Najwięcej pożyczek udzieliły w ub. r. oddziały KBS w Gdowie, Bochni, Zabierzowie i Mogilanie, natomiast największe depozyty zgromadziły te same placówki, tyle że w innej kolejności.

KBS słynie też ze wsparcia krakowskich artystów, poetów, pisarzy, za co prezydent Krakowa uhonorował bank dyplomem za całokształt działalności kulturalnej. (ECe)

Więcej biznesu — mniej biurokracji

Rozważnie o Kodeksie pracy

Poczynania Zespołu ds. Odbiurokratyzowania Gospodarki, powołanego swego czasu pod egidą wicepremiera Balcerowicza, a także kroki podejmowane w tym samym duchu przez Polską Konfederację Pracodawców Prywatnych stanowią zasadniczy temat spotkania Małopolskiego Związku Pracodawców.

Motywy przewodnim były propozycje zmian w Kodeksie pracy, ale, co zastanawiające, nie wszystkie propozycje teoretycznie korzystne dla przedsiębiorców i już zapisane w projekcie nowelizacji, spotkały się z takim samym poparciem biznesu.

Przedsiębiorcy zdecydowanie wspierają starania o przywrócenie prawa do wielokrotnego zawierania umów o pracę na czas określony, licząc też na zwolnienie przedsiębiorstw liczących do 20 pracowników z obowiązku formułowania na piśmie regulaminu pracy. Poważnym obciążeniem dla pracodawców jest obowiązek pokrywania zwolnień chorobowych do 35 dnia. Mówi się otwarcie, że

przepis ten nie zdołałby się utrzymać, gdyby nie katastrofalna sytuacja ZUS.

W rządowym projekcie nowelizacji istnieją też inne wątpliwe regulacje, jak np. bardzo restrykcyjne traktowanie zwolnień chorobowych (poprzez umożliwienie zwalniania pracowników „którzy nie mogą wykonywać pracy z powodów innych niż urlop”), czy planowane obniżenie dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych do 25 proc.

Kwestie te, ważne z punktu widzenia pracodawców, muszą być jednak przedmiotem szerokiego porozumienia między środowiskami pracowniczymi, a biznesem. Dotąd osiągnięte było ono, z lep-

Skarbiec zmienia

Czas na rewolucję

Skarbiec popiera rewolucję technologiczną i przestanie inwestować w prywatyzację, a zacznie — w akcje spółek informatyczno-internetowo-telekomunikacyjnych.

Jak nas poinformował Łukasz Piasta, Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych Skarbiec uzyskało właśnie zgodę Komisji Papierów Wartościowych i Giełd na przekształcenie funduszu prywatyzacyjnego Skarbiec-PPPlus w Skarbiec-NET. Tak nazywać się będzie od maja fundusz akcyjny, inwestujący przede wszystkim w papiery spółek internetowych, telekomunikacyjnych, informatycznych. Nowy fundusz będzie lokował pieniądze również w spółki medialne, bowiem mogą one zająć strategiczną pozycję w internecie.

Prezes TFI Skarbiec Andrzej Dorosz uważa, że rewolucja techniczna, jaką jest coraz powszechniejszy dostęp do internetu, daje szansę na korzystne inwestowanie i wysoką stopę zwrotu w najbliższych latach. Dorosz wskazuje na dodatkowe korzyści, bowiem Skarbiec-NET będzie mógł inwestować nie tylko w polskie akcje internetowe, ale także w takie spółki w krajach OECD.

Jednostki uczestnictwa nowego funduszu będą wyceniane codziennie (obecny PPPlus raz w tygodniu), także codziennie będzie je można umarzać (dotychczas raz w miesiącu). Taką samą będzie opłata manipulacyjna przy zakupie jednostek (2,5 proc.). Wszelkie zmiany w Skarbcu nastąpią w pierwszej połowie maja. (ECe)

Spółki informują

Optimus w telewizji

Optimus SA i Telewizja Polsat SA podpisały umowę o utworzeniu spółki eMarket, która zajmować się będzie działalnością produkcyjną, handlową i usługową z wykorzystaniem mediów elektronicznych, zwłaszcza Internetu i Telewizji Cyfrowej. Kapitał zakładowy spółki eMarket wynosi 10,6 mln zł. Optimus i Telewizja Polsat obejmą w spółce po 5.300 udziałów w cenie nominalnej 1 tys. zł, stanowiących 50 proc. kapitału zakładowego i 50 proc. głosów na zgromadzeniu wspólników. Spółkę eMarket utworzono na bazie funkcjonującego w Optimusie sklepu internetowego.

Śląski terminal

Cieszyńska Agencja Spedytorska Caspol SA wyemituje do 4.039.000 akcji serii C, które zaofertuje dotychczasowym akcjonariuszom w trybie wykonania prawa poboru. Początek subskrypcji i zapisów 27 bm. Dzięki emisji tych akcji Caspol chce sfinansować inwestycje — budowa terminalu na Śląsku, zakup nowych udziałów w spółce ATS Logistic sp. z o.o., zakup firmy z branży transportowej — oraz zasilić kapitał obrotowy. Na przełomie kwietnia i maja Caspol planuje przenieść swe akcje z rynku wolnego na równoległy. Spółka prowadzi usługi celne, spedycyjne i przewozowe. (Oprac. E)

Człowiek wynajęty do rządu (2)

Zdzisław Ingiewicz to człowiek w Oświęcimiu nowy, pochodzi aż z Hajnówki. Został jednak szefem największej tamtejszej fabryki — Firmy Chemicznej Dwory. Czuje się menedżerem do wynajęcia. Na ręce patrzy mu całe miasto, bo jego los zależy od tego, co w Dworach się dzieje. Kontynuujemy rozpoczęty wczoraj tekst.

— To skomplikowana sprawa — odpowiada Zdzisław Ingiewicz pytany o miarę swego powodzenia jako menedżera w Oświęcimiu. I wylicza co za jego dwuletnich rządów w Dworach się zmieniło.

A więc przede wszystkim zaczęły funkcjonować trzy nowoczesne instalacje, które mają zapewnić firmie powodzenie podczas nadchodzącej, według prezesa, koniunktury w przemyśle chemicznym. Po drugie udało się zmniejszenie ciężaru, jakim dla firmy były olbrzymie wydatki na utrzymanie np. basenu o wymiarach olimpijskich i lodowiska hokejowych mistrzów Polski. — Na basenie był kran, przez który miesiąc w miesiącu wyciekała wprost do kanału woda wartości 15 tys. zł. — podaje przykład.

Do tego trzeba było rozwiązać problemy utrzymania 1800 zakładowych mieszkań, pięciu domów wczasowych, zorganizować nowoczesny system sprzedaży produktów, zrobić coś z wielkim obszarem terenu zajmowanego przez zakład. Znaczna część z tych 500 hektarów nie przynosi żadnego dochodu, a podatek trzeba płacić. Utworzonych zostało 12 spółek, do których przeszli pracownicy firmy zajmujący się świadczeniem dla Dworów różnych usług. Były wręcz zwolnienia grupowe, które tylko w zakładach, nie licząc spółek-córek objęły ponad 600 osób.

Pytanie o bilans nie jest więc przypadkowe. Firma po tych wszystkich zabiegach ma ponad trzysta milionów złotych długów, a ubiegły rok znowu zakończyła stratą w wysokości 21 milionów.

Kiedy 1 kwietnia 1998 roku Zdzisław Ingiewicz zostawał prezesem Dworów, przejmował gabinet od odchodzącego na emeryturę Jana Babiarza. Ten rządził w zakładach nieprzerwanie od 1982 roku. Prezes Ingiewicz mówi, że nie chce przekreślać przeszłości. Opoowiada o spotkaniach z Babiarzem, o tym jak zaprasza go do siebie na kawę, rozmowy o fir-

mie. Wygląda jednak, że szybko w tym towarzystwie kolejnej czarnej nie wypije.

Jan Babiarz jest dziś zmęczonym, starszym człowiekiem. Niedawno stracił żonę, a ostatnio najwyraźniej do żywego dotknął go Ingiewicz.

— Nie. Nie będę rozmawiał — mówi do słuchawki dawny prezes. — Może tylko jedno powiem: to są bezpodstawne zarzuty, ale jestem przekonany, że prawda i tak wyjdzie na wierzch.

Ta niechęć do dyskusji z obecnym prezesem może wynikać także z tego, że w Dworach pracują członkowie najbliższej rodziny Jana Babiarza.

Ostrożni w ocenach

W każdym razie poszło o wywiad, którego Zdzisław Ingiewicz udzielił zakładowemu dwutygodnikowi. „Gdyby w latach 1993-97 prowadzono w spółce dobrą politykę finansową, dziś nie mielibyśmy złoćtówki zadłużenia. (...) nie zgadzam się ze stwierdzeniem, że „przeżraliśmy” skalę inwestycji — raczej nadrabialiśmy stracony czas. Szkoda tylko, że tej pracy nie wykonaliśmy wcześniej mając zdekapitalizowany majątek, niższą o ok. 15 milionów złotych amortyzację, przez co firma płaciła wyższe podatki oraz „przejadała” zarobione pieniądze” — mówił w finansowanym przez firmę piśmie.

W innym miejscu dotożył Babiarzowi jeszcze mocniej: „Wskutek niewłaściwej polityki płacowej (w latach 1991-1998 płace w firmie wzrosły 10x, a wartość sprzedaży 3x) i utrzymywaniu wysokiego poziomu zatrudnienia, udział płac w kosztach wytworzenia wzrastał w sposób nieracjonalny”.

A gdzie byśmy dzisiaj byli, gdyby nie tamte podwyżki — pyta Tadeusz Szczerbowski z „Solidarności”. Eugeniusz Hendzlik z OPZZ i Romuald Mrowca, przewodniczący „zmianowców” przytakuja mu. Na zasadniczą polemikę z prezesem jednak się nie decydują.



Chciałbym, żeby ludzie mnie tu dobrze wspominali — mówi Zdzisław Ingiewicz

Jeszcze większe wątpliwości mają ci, którzy dobrze wspominali czasy Babiarza. — On kredytów na inwestycje nie brał, bo były wtedy bardzo drogie — przypominają. — To za niego zostały przygotowane i rozpoczęte te wszystkie inwestycje, którymi się Ingiewicz teraz chwali. Nawet pierwsze spółki i zwolnienia grupowe były za Babiarza — przypominają w biurcu.

Porównań unikają związkowcy. — Inny styl, inne czasy, inna sytuacja własnościowa firmy za rządów każdego z prezesów — wyliczają powody. — Jeszcze w 1998 roku przedstawiciele czterech działających tu związków pojechali ze skargą na Ingiewicza do Warszawy, do siedziby NFI. Zostali wysłuchani, ale nic nie wskórali. Teraz na kontakty z prezesem nie narzekają. — Każdy związek ma okienko — mówi Eugeniusz Hendzlik. Okienkami nazywają

Irena Kolasa, kierowniczka Biura Zarządu Rejonowego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Oświęcimiu.

— Uważam, że Zdzisław Ingiewicz jest człowiekiem wielkiego serca. W ubiegłym roku wielokrotnie uzyskiwaliśmy pomoc od Firmy Chemicznej: na doposażenie czterech prowadzonych przez nas świetlic w sprzęt sportowy i materiały biurowe oraz na mikołajkowe paczki. Firma sfinansowała również całość kosztów wycieczki do Łańcuta dla 47 dzieci. W sumie w ubiegłym roku FCh Dwory wspomogła naszą organizację kwotą ok. 6 tys. zł.



Najbliższe lata powinny być znacznie lepsze dla firmy — uważa prezes Dworów

Fot. Piotr TARCZYŃSKI

godzinne spotkania jakie raz w tygodniu ma z prezesem każdy związek. One są okazją do wygadania wszystkich pretensji. Unikają jednak oceniania działalności zarządu, są bardzo ostrożni.

— Nie chcemy dawać właścielowi żadnych dodatkowych argumentów — mówią.

Zmiany i efekty

A w dodatku do załatwienia jest bardzo ważna sprawa: nowy układ zbiorowy. Dotychczasowy wypowiedział jeszcze Babiarz, ale dokument nadal obowiązuje, bo negocjacje nad nowym trwały odkąd nastał Ingiewicz. Dotąd bez skutku. — Nie może być tak, że tylko 40 proc. płacy zależy od zaangażowania i kwalifikacji, a reszta od stażu pracy. My za staż płacimy trzy razy, w dodatku stażowym, w nagrodach jubileuszowych i jeszcze w odprawach emerytalnych — wylicza prezes. Na propozycje zmiany nie godzą się związki, które obawiają się, że włączenie nagród do płacy zasadniczej zaowocuje ich praktyczną obniżką. W dodatku nie chcą zaakceptować istniejącego w firmie zróżnicowania średniej płacy na stanowiskach robotniczych i kierowniczych (1:3) czy wobec wynagrodzeń menedżerów zatrudnionych na kontraktach. O kolosalnych premiach jakie ma dostawać zarząd krąży zresztą w Dworach różne domysły. Niektórzy mówią, że dla prezesa wyniosła ona nawet za zeszły rok 50 tysięcy złotych. — Bzdury. Nie wzięliśmy ani grosza i nie weźmiemy. To byłoby nieetyczne. Przecież firma miała w ubiegłym roku stratę — oświadcza Z. Ingiewicz.

— Sprawy podwyżek można rozwiązać łatwo. Wystarczy zwolnić jeszcze 20 proc. ludzi, a reszcie trochę podnieść wynagrodzenia. Ale ja też myślę w kategoriach społecznych. Nie jestem taki zimny — irytuje się lekko prezes i przypomina, że część produkcji choć nadal przynosi straty to jest utrzymywana.

Uważa, że najbliższe lata powinny być znacznie lepsze dla firmy. Bo z jednej strony są sygnały ożywienia koniunktury w przemyśle chemicznym. Z drugiej, mają być dalsze zmiany w firmie — wydzielanie kolejnych spółek z jej struktury. Prezes stara się też, aby miasto odkupiło od Dworów część terenów. — Rozmowy są trudne, bo rolę miasta nie jest posiadanie gruntów. One powinny należeć do podmiotów gospodarczych, które zapłacą nam podatki — tłumaczy prezydent Oświęcimia Józef Krawczyk.

Kontrakt Zdzisława Ingiewicza na kierowanie Dworami kończy się 1 kwietnia 2001 roku. — Chciałem, żeby to było właśnie trzy lata. Pierwsze dwa to czas na robienie zmian, a trzeci na pokazanie efektów tej pracy — wyjaśnia swoją strategię. Firma zarządzająca NFI „Foksal” już zapowiedziała, że w ciągu 2-3 lat chce sprzedać Dwory. — Chciałbym jednak, żeby ludzie mnie tu dobrze wspominali — mówi Zdzisław Ingiewicz. W piątek jak zwykle znowu wyjeżdża do Warszawy, do żony nauczycielki.

W Dworach zostaną na weekend ludzie bardzo różnie oceniający jego działalność. Dla przykładu, jedni są przekonani, że wszystko co robi to część większego planu, który ma zamienić Oświęcim w senne miasteczko przy muzeum w dawnym KL Auschwitz. Inni już myślą o wakacjach. Oferta jest w Dworach ciągle spora. Dzieci pracowników mogą pojechać min. do Włoch na 2-tygodniowe kolonie (firma dopłaca po 600 złotych na każde dziecko). „Solidarność” tradycyjnie organizuje wczasy koło Rimini we Włoszech i koło Barcelony. Chętnych jest mnóstwo.

Marek BARTOSIK

Właśnie dziś

KRAKÓW



Jan Wojdak lider krakowskiego zespołu Wawele, wielki przyjaciel dzieci, który nagrał 6 płyt kompaktowych z piosenkami dla najmłodszych, zaprasza dziś od godz. 12 na eliminację do Małopolskiego Festiwalu Dzieci i Młodzieży „Tęcza Piosenki Jana Wojdaka” do Dworku Białoprądnickiego w Krakowie.

— Finał odbędzie się w Niepołomicach 9 kwietnia — mówi artysta — połączony z prezentacją specjalnie na tę okazję przygotowanej płyty zawierającej nagrania finalistów. Jutro, w niedzielę odbędzie się eliminacja w limanowskim Domu Kultury od godz. 15, we wtorek w Tarnowie w Domu Kultury Mariensztat o godz. 10. (mas)

NOWY SĄCZ



Ks. Kazimierz Ptasek, zakonnik od 32, a kapłan od 22 lat jest proboszczem parafii Najświętszego Serca Jezusowego w Nowym Sączu. Dzisiaj wyjeżdża do jednej z miejscowości koło Rzeszowa i rozpoczyna tam misję. Są to już jego 20. misje, ale twierdzi, że będą wyjątkowe. W tamtejszej parafii po odejściu poprzedniego i przyjeździe nowego proboszcza panuje trudna i bardzo delikatna sytuacja. Do głoszenia nauk przygotowywał się więc wyjątkowo starannie, dbając o poznanie realiów tamtejszej parafii. (śs)

TARNÓW



Stanisław Plichta jest prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej „Jaskółka” w Tarnowie. Podczas weekendu zamierza odwiedzić Targi Budownictwa, Materiałów Budowlanych i Wyposażenia Wnętrz „Expo-Bud”, które rozpoczęły się wczoraj w Tarnowie-Mościcach.

— Jest to doskonała okazja do zobaczenia nowości. Mam nadzieję, że podczas targów nawiążę nowe kontakty z producentami najlepszych w kraju materiałów budowlanych. Dowiem się także kto otrzyma „Piramidy Przedsiębiorczości”, które zostaną przyznane najlepszym. (JAS)

Tydzień w 2 zdaniach

Nasze stosunki z Rosją zaczynają się wkręcać w niebezpieczną spiralę demonstracji, zarówno dyplomatycznych, jak i ulicznych. Skąd to się bierze i czy widać koniec tej niesympatycznej sytuacji?

Krzysztof Kozłowski, senator z Krakowa, bezpartyjny, członek Klubu Parlamentarnego Unii Wolności:

— Wydarzenia w Poznaniu i odpowiadające im demonstracje w Rosji dowodzą, że stosun-

ki polsko-rosyjskie nie dlatego są złe, że takie wydarzenia zachodzą, lecz dlatego, że są odpowiednio wykorzystywane. Innymi słowy: nie sam incydent poznański, wywołany przez czystą głupotę, popsuł te sto-

sunki, lecz politycy jakby czekali na takie zdarzenie. W klimacie polsko-rosyjskim jest coś niedobrego. Ale jak wszystko w polityce, także i tu sytuacja może ulec zmianie, może za kilka miesięcy będzie lepiej. Może była potrzeba wypowiedzenia kilku mocnych słów? Może chodziło o jakąś demonstrację wobec NATO, a wygodniej było wybrać nas, niż silniejszy kraj? Dodajmy zresztą gwoźli sprawiedliwości, że także i naszym

politykom czasem potrzebne było wywołanie zamieszania w tych stosunkach.

Aleksander Małachowski, honorowy przewodniczący Unii Pracy, b. wicemarszałek Sejmu:

— Błąd popełniono na samym początku, kiedy władzę w Rosji obejmowała nowa ekipa i cała światowa elita polityczna jeździła do Rosji, aby poznać Putina i jego otoczenie. Wtedy nasz rząd zafundował sobie bezsensowną akcją wy-

dalenia rosyjskich dyplomatów. W Rosji była i jest silna klientela antynatowska i my zgłosiliśmy się na ochotnika, aby ją wesprzeć. W rezultacie dziś w Moskwie są najwybitniejsi politycy europejscy, a my co najmniej możemy telefonicznie podziękować za uwolnienie naszych zakładników w Czeczenii. Rząd wykazał się dużą nieroztropnością i brnie dalej w ślepią uliczkę.

(Notował: jp)

Horoskop Księgi Przemian

(od 11 do 17 III br.)

• BARAN (21 III-20 IV)



Nowe pomysły będą miały szansę realizacji. Znajdziesz oparcie u twórczych ludzi. Zaczynasz odkrywać w sobie nowe energie. Realizacja spraw uczuciowych może ulec pobudzeniu. Pojawi się myślenie o zabezpieczeniu materialnych warunków dla najbliższych. Pozytywny czas dla wszelkich kontaktów. Unikaj stresu we wtorek i środę. W czwartek i w piątek powinny otworzyć się nieoczekiwane możliwości. „Niebo i Ziemia jednoczą się. Zastój ustępuje miejsce Rozwojowi”.

• BYK (21 IV-21 V)



Wzmocnienie energii poprzez impuls ze strony Jowisza. Szczególnie odczuć to mogą urodzeni w pierwszej dekadzie. Urodzeni w drugiej dekadzie powinni uważać. Możliwy nawet spadek odporności. Aby się temu przeciwstawić, warto zrewidować dotychczasowe schematy zachowania. Dobry moment na współpracę z ludźmi, którzy dążą do przemiany swojej osobowości. W czwartek i w piątek unikaj stresu. „Skarb jest nie na zewnątrz, ale wewnątrz Ciebie”.

• BLIŹNIĘTA (22 V-21 VI)



Warto planować nowe przedsięwzięcia. Nadal trwa silny ożywczy wpływ kosmiczny, który daje maksymalne możliwości rozwoju szczególnie dla urodzonych w I i II dekadzie. Może grozić Ci jednak pośpiech i niezdyscyplinowanie. Dobry czas dla pozytywnego rozwiązania spraw uczuciowych. Ważniejsza będzie głębia uczuć, niż popis. Unikaj stresu w poniedziałek. „Trzymanie się razem przynosi pomyślny los. Niezdecydowani stopniowo dołączają”.

• RAK (22 VI-22 VII)



Dysponujesz dużymi energiami wewnętrznymi, szczególnie w dziedzinie intelektu. Możesz mieć nowe pomysły, które znajdą realizację w życiu codziennym jeśli bardziej uwierzysz w siebie. Szansa na niezwykłą miłość, ale trzeba zacząć stawiać swoje warunki i wybierać optymalne możliwości. Nowy cykl rozwoju we wtorek i w środę. „Błyskawica nad Błyskawicą. Człowiek Szlachetny nie lęka się i działa nawet wśród przeciwności”.

• LEW (23 VII-22 VIII)



Nadal trwa czas wielkiego przyspieszenia tak w sprawach uczuciowych jak i w zawodowych. Wprowadzisz do otoczenia twórczy ferment. Masz dużą szansę rozpocząć projekty biznesowe oparte na kontaktach zagranicznych. Unikaj skrajności. Nie trać wyznaczonego celu życia. W miłości szansa na spotkanie osoby, która pomoże Ci przemienić dotychczasowy sposób życia. Nowy cykl rozwoju w czwartek. „Człowiek Szlachetny doskonalą się i przekracza Wielką Rzekę”.

• PANNA (23 VIII-22 IX)



Odrodzenie. Dobry czas dla kontaktu z ludźmi na wysokich stanowiskach. Dobrze ułożą się sprawy długofalowe. Uczucia mogą ulec pozytywnemu przeobrażeniu. Polepszy się Twój nastrój. Nie rozmyślaj za bardzo o przeszłości, gdyż warto wykorzystać nowe szanse. Dystans i spokój poprowadzą Cię do sukcesu. Unikaj stresu w poniedziałek i we wtorek. W przyszłą sobotę regeneracja. „Tworzy się jedność pomiędzy wysokim i niskim. Sukces”.

— Siedzieliśmy obok siebie w Parku Jordana na ławce. Żadnego obejmowania ani trzymania za ręce. Czytaliśmy na głos „Czerwone i czarne” Stendhala — Domicela przymyka oczy. Na jej łagodnej, lekko uśmiechniętej twarzy widać wielkie wzruszenie. — Wiedziałam, że on czuje to samo co ja. A potem to ogromne purpurowe zachodzące słońce. Wpatrywaliśmy się w nie oniemiałymi z zachwytu — przeżyta wtedy z Juliuszem chwila szczęścia trwa w niej do dziś.

Zanim w 1954 r. spotkali się w krakowskiej Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej i po trzech latach znajomości pobrali, mieli za sobą okupacyjną biedę, tajne komplety i kilka trudnych lat wchodzenia w Kraków. Bo żadne z nich nie urodziło się pod Wawelem. Domicela pochodzi z Szalowej, Juliusz z Częstochowy. Wychowywali się w rodzinach o tradycjach patriotycznych, gdzie wciąż żywa pamięć o powstańcach spletała się z codziennością, a w życiu na plan pierwszy wysuwał się pozytywistyczny kult pracy u podstaw — Domicela opowiada o panującej w domu atmosferze. O tym, że kiedy już z bratem byli na studiach, wszystkie wa-



— Teraz on jest całym moim życiem, kontaktem ze światem. Jest nadzwyczajny...

Fot. Maria ZIEMIANNIN

WE DWOJE. Domicela Dąbrowska-Łuciuk i Juliusz Łuciuk razem od 44 lat

Żona dla kompozytora

kacje spędzali w domu na pracy w polu i wspieraniu rodziców. „Witam panią dyrektorkę. Jak idzie?” — zapytał brat, kiedy zastał ją, wówczas już wicedyrektorkę szkoły muzycznej, przy wyrzucaniu gnoju z obory — wspomina Domicela ze śmiechem.

...

— Na parterze była sala organowa, zazwyczaj otwarta. Widywałam go tam w gronie kolegów. Zwróciło moją uwagę, że był jakiś inny. Taki wyciszony, skupiony. I zawsze uśmiechał się do swego rozmówcy. Po pewnym czasie zauważyłam, że i on mi się przygląda — Marysia, bo tak od lat nazywa ją mąż, wspomina jak ich koleżeństwo, od początku zabarwione uczuciem, przeradzało się w bliskość i wiesz aż stali się niemal jednością.

Oboje mieli już ukończone studia na UJ. Ona polonistkę, on muzykologię. W PWSM ona studiowała pedagogikę, on teorię i kompozycję. To chyba najlepiej oddaje ich pęd do nauki, potrzebę nadrobienia straconego przez okupację czasu.

— Zbliżałam się do trzydziestki. Wiedziałam, że w moim życiu wszystko podporządkowane będzie komponowaniu. Szukałam żony, która mnie zrozumie i wesprze. Będzie wraz ze mną dzielić artystyczne rozterki i sukcesy — Juliusz opowiada, że bał się zagubienia w codzienności i obowiązkach.

...

— Do każdej mówił Marysia, żeby się nie pomylić. To wygodne — Domicela z właściwym dla siebie optymizmem wszystko obraca w żart. I wraca do tej ważnej rozmowy na Wawelu wiosną 1956 r., kiedy oparł się o murek i zapatrzeni

w horyzont poważnie rozmawiali o przyszłości.

Kiedy mama ciężko zachorowała Domicela zadepesowała do niego z Szalowej: „Przyślij pomarańcze”. — Na drugi dzień przywiózł pomarańcze, bo tak było szybciej. Zrozumiałam, jak ważna jestem dla niego. I że to człowiek, na którym można polegać.

Potem była kolejna wizyta i oświadczenia, odwiedzin rodziców, a w listopadzie skromny ślub w gronie rodziny i przyjaciół.

...

Domicela zamieszkała przy Basztowej, gdzie Juliusz wynajmował pokój u pani profesor Umińskiej.

Tam właśnie w 1957 r. przyszła na świat Joasia. — Chodziłam do szkoły rodzenia Jadwigi Beaupré. To była wtedy rewolucja — Domicela opowiada o wykładach i filmach, o ćwiczeniach oddechowych i gimnastycznych, które Juliusz wykonywał wraz z nią. — Dzięki temu pewnie się czułam. Kiedy odeszły wody poszłam na mszę, przyjechałam komunie świętą. Tak przygotowana, duchowo i fizycznie, wiedziałam, że wszystko pójdzie gładko.

Po krótkim urlopie macierzyńskim Domicela wróciła do pracy w szkole muzycznej, Juliusz zajął się komponowaniem i córeczką. Wkrótce dostali mieszkanie w Nowej Hucie. Tam w 1961 r. przyszła na świat Agnieszka.

...

Jego talent i decyzja, aby zająć się wyłącznie komponowaniem sprawiły, że w dwa lata po ślubie, zanim jeszcze Joasia zaczęła chodzić, Juliusz zdobył dwie pierwsze nagrody

w konkursie dla młodych kompozytorów. Wiązało się to z rocznym stypendium w Paryżu u Nadii Boulanger. — Przez myśl by mi nie przeszło, żeby odradzać mu wyjazd — Domicela opowiada o tym jak dopingowała go, by uczył się francuskiego. I o tym, że musiała oddać Joasię do Szalowej, gdzie odwiedzała ją co tydzień.

Juliusz nie bardzo był zadowolony z rozłąki. — Pisał listy. Wymyślił, że muszę do niego przyjechać na ostatnich 6 tygodni. Wyjazd okupiony był kilkumiesięcznym załatwianiem formalności. Ale opłaciło się. To był ich najprawdziwszy miodowy miesiąc. Z kolejnym zachodem słońca, oglądanym tym razem na kanale La Manche.

Od tego też zaczęły się ich kolejne zagraniczne wyprawy, związane ze zdobywaniem przez Juliusza międzynarodowych nagród: w Vercelli (Włochy), Bildhoven (Holandia), Monte Carlo, Magadino (Szwajcaria) i współpracą z Henrykiem Tomaszewskim. Zawsze jako warunek stawiał, że przyjedzie z żoną. — Jest idealną towarzyszką. Wspólny wyjazd to wielokrotnie przyżycia — mówi Juliusz.

...

— Mamy zupełnie przeciwstawne charaktery — mówi Domicela, która zawsze myślała i działała błyskawicznie.

Wstawała o świcie. Odprowadzała córki na lekcje. Jedną z wiolonczelą, drugą ze skrzypcami. Potem biegła do szkoły, której dyrektorką była przez wiele lat. Kiedy ze zrobionymi po drodze zakupami pędziła do domu, już na schodach rozpiniała płaszcz. Obiad, sprzątanie, pranie, ćwiczenie z dziećmi.

— W porównaniu z nią ze mnie jest mruk — Juliusz ubolewa, że nie umie tak pięknie jak żona opowiadać, wychwalać jej talenty, zasługi pedagogiczne i upór. — Ostatnich kilka lat chodziła do pracy o kulach.

Dziś unieruchomiona przez chorobę zdana jest na jego flegmatyczne usposobienie. — Kiedy coś trwa zbyt długo przysmakuję oczy i liczę w myślach — mówi Domicela. Juliusz, na którego spada coraz więcej obowiązków modli się o cierpliwość. I o silne ramiona. — Marysia to chojrak. Już trzy razy upadliśmy — mówi.

Mimo tych niedogodności nadal wyjeżdżają razem. — W samochodzie mamy szerokie drzwi, przystosowane do przesiadania się z wózka. Nie mógłbym pojechać bez niej — mówi.

...

— Co chcesz zjeść? — pyta Juliusz, czule gładząc ją po twarzy. — Może obiorę ziemniaki i przygrzeję rybę? Mintaj, czy jak jej tam? Żona przyzwalając kiwa głową. Przymyka oczy. Jej zmęczone trudnym dniem ciało odmawia posłuszeństwa. Ale duch wciąż jest młody. Z pasją opowiada o dawnych uczniach, walce, jaką stoczyła jako członek komisji kultury, by przy placu Centralnym w Nowej Hucie powstała galeria — filia krakowskiego Pałacu Sztuki. O pisanych wspólnie z Juliuszem librettach do jego ostatnich oratoriów; o św. Wojciechu, Matce Bożej Suprańskiej, Chrystusie Pantokratorze, którego premiera odbyła się w maju na Jasnej Górze.

Na fortepianie leży wybór wierszy, który niedawno dostali od przyjaciela. Zanim zgasa światło będą razem czytać na głos.

Maria ZIEMIANNIN



997

Adam F. zmasakrował Annę W. Medyczny opis obrażeń jakich doznała ofiara nie nadaje się do przytoczenia w całości. Dość powiedzieć, że kobieta wyglądała tak, jakby po niej przejechał czołg. Nie miała właściwie choćby jednego całego narządu wewnętrznego, czy żebra. Do tego doznała uszkodzenia tętnicy lewego przedramienia i żyły łokciowej, miała krwaki podobne i śródczaszkowe. Nie miała za to szans na przeżycie. Adam F. tłukł i ranił ją butelkami po piwie rozbitymi tak, by miały ostre końce, deską do krojenia pieczywa, krzesłem z metalowymi rurkami oraz wszystkim co wpadło mu w ręce. W przerwie kopał, gdzie popadło. Tak tragicznie zakończyła

Okrutny jak zabójca

się trzyletnia znajomość owej pary. Utrzymywali ze sobą dość bliskie kontakty towarzyskie. Anna odwiedzała Adama w jego domu w Rychwałdzie, on zaś z kolei pomagał jej w zaopatrywaniu kiosku „Ruchu”, który prowadziła.

Widywali się po kilka razy w tygodniu. Ostatni raz 8 lipca ubiegłego roku. Tego dnia Adam F. przywiózł towar z hurtowni. Umówili się na spotkanie około godziny 19. Samochodem Adama pojechali do jego domu, do Rychwałdu. Nie wiadomo, co właściwie stało się powodem kłótni i awantury. Doszło do szamotaniny i w pewnym momencie Adam F. butelką po piwie uderzył swą znajomą w tył głowy. Butelka rozprysła się na fragmenty. Opamiętanie nie nadeszło. Adam F. szyjką butelki z ostrymi końcami zaczął zadawać kolejne ciosy.

W głowę, ręce, w plecy. Próbowwała się bronić, chciała uciekać. Nie zdołała. Drugą butelką po piwie powtórzył uderzenie w głowę i zadawał kolejne ciosy... Potem tłukł deską, krzesłem, kopał i masakrował. Gdy przestała się ruszać, wyszedł z domu. Nawet nie próbował udzielić jej pomocy. Wrócił około północy i spokojnie, obok zwłok kobiety, przetrwał do rana. Zwłoki Anny F. odkryli krewni zabójcy następnego dnia. Trudno było nie odkryć. Mieszkanie, przypominało jatkę. Wszędzie krew. Adama F. zatrzymała policja. Przyznał się do zabójstwa. Gorąco jednak zaprzeczał, by działał ze szczególnym okrucieństwem. Przerazenie ogarnia na myśl, jak wobec tego, według Adama F. wygląda „szczególne” okrucieństwo.

Konstanty MIGDAŁ

Reporter „GK” towarzyszył grupie samorządowców z Małopolski wizytujących Sejm

Widzieli jak upada pornografia

W sejmowej galerii dla publiczności siedzą właśnie dwie wycieczki. Jedna gdzieś z północnej Polski, druga z południa. Znudzony operator TVP czyta jakiś kryminał. Profesjonalista! Kiedy w Sejmie wybucha spór, tupią albo gwizdają — odkłada lekturę i rutynowo zjeżdża kamerą na poselskie ławy, wylapując jednym ruchem najciekawszy fragment. Potem znowu sięga do lektury.

Jest o krok od wycieczki, więc wszyscy z uwagą obserwują co robi. — Patrzcie! To co on pokaże, zobaczmy w telewizji!

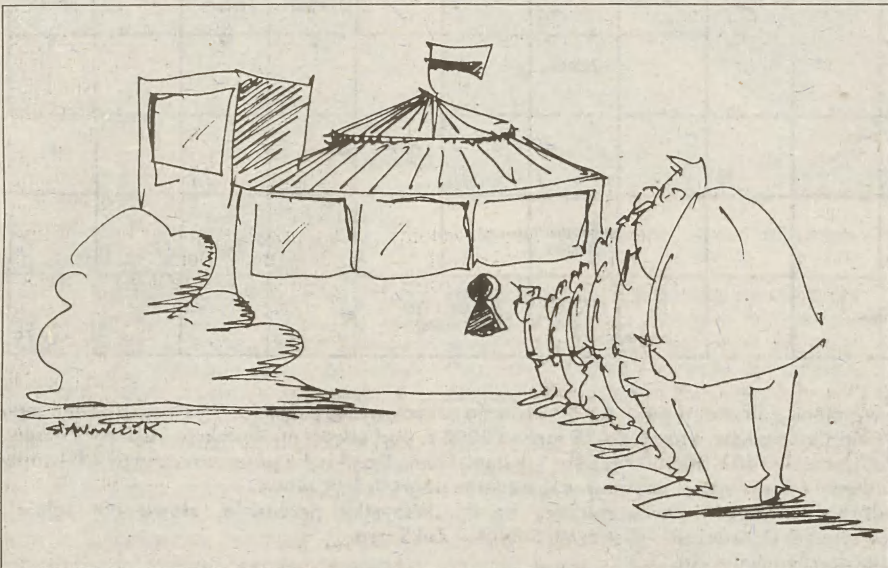
Dzisiaj w galerii dla publiczności wyjątkowy tłok. Piątek, będą za chwilę głosować nad ustawą o zakazie rozpowszechniania pornografii. Zapytania poselskimi zgłasza się Mariusz Grabowski z Tarnowa.

— Aaa, to ten. Był kiedyś ręką w rękę z Lepperem w Woli Rzędzińskiej.

Wycieczka przygląda się ławom rządowym.

— To chyba Suchocka... No tak, ona! A tamten, co tak na korytarzu gadał sam do siebie?

— Syryjczyk, ten od transportu. U ciebie w gminie drogi powiatowe dziurawe. Zagadnij go o to, zaraz będzie przerwał!



— Po prawej siedzi ten „07 złoś się”, jak mu tam? Cieslik! — Cieslak. Po prawej? Przecież on z lewicy. Lewica po prawej? — On siedzi po prawej dla nas, bo my na galerii. A dla marszałka siedzi po lewej.

Obrazy prowadzi teraz marszałek Zając z Jasła. Wypatrzył na galerii swoich, jasielczyków. Dyskretnym ruchem dłoni pozdrawia ich z marszałkowskiego stołka.

— Swoją chłop — cieszą się jasielczycy.



piórem
i szminką

„Tak się składa, że od niedawna mieszkam w bloku i umieram wprost ze smutku, i nie mogę się przyzwyczaić, i na pewno nigdy się nie pogodzę z tym, z czym się tu spotykam. Wiadomo, że w blokach dawniej budowanych jest fatalna akustyka, ale mnie jeszcze nigdy nie zdarzyło się zamknąć drzwi z hukiem!” — to stwierdzenie przeczytałam w liście podpisanym: „czytelniczka Pani felietonów”, a nadanym w Bochni. Z reguły listów anonimowych nie traktuję poważnie i lądują one w koszu. Tym razem muszę zrobić wyjątek, gdyż dotyczy on problemu nader powszechnego, zaś autorkę listu powodował strach przed otoczeniem. Oczywiście, felietonu o fatalnych warunkach akustycznych w starych blokach napisać się nie da, jak również i o zachowaniach większości osób w tych blokach zamieszkałych. Liczę jednak że w słynnym powiedzeniu „kropla wody draży skałę” jest nieco prawdy, nie od rzeczy więc będzie przytoczyć częściowo choć list Czytelniczki, będący jednym krzykiem rozpaczy. Zdarzyło mi się dwa dni temu odwiedzić znajomych zamieszkałych w bloku: gdy

Czasami do Sejmu zajrzy jakaś wycieczka z prowincji. Obie strony — sejmowa i prowincjonalna przyglądają się wtedy sobie z bliska z pewnym rozbawieniem. Ciekawe, bo przecież Sejm to też prowincja...



Strażnicy przyczaili się za kolumnami.

— Co oni tacy przyczajeni jakoś na nas? Przecież nas skontrolowali, czy kto czego nie ma?

— Bo zdjęć robić nie wolno!

— Nawet Zającowi? On z naszych stron!

— Tu w ogóle, proszę pana nie wolno robić zdjęć — strażnik poucza raz jeszcze — jak pan tu w ogóle wlaź z tym aparatem?

Upadła pornografia

Po debacie tym razem marszałek Płażyński monotonnym głosem wylicza ilu było przeciw, kto się wstrzymał. Pornografia upadła.

— Noo! To nam upadła pornografia! Gdzie teraz będziesz se świeższczyki kupował?

Ma na myśli przemysłowców, którzy tylko czekają na podpis prezydenta Kwaśniewskiego.

— Podpisze to się zacznie podziemie. Czarny rynek. Drogo! I kto zyska?

— A to ci stracą, he, he! — śmieje się Jacek Pasowicz z Dębicy.

— Który? — dopytuje ten z Sejnu.

— Noo, tamci... — dębiczanie pokazują na usadowioną w kącie stację „Polsatu”. Trzy kamery i pięciu dziennikarzy pilnie śledziło przebieg debaty i głosowanie.

— Polsat puszczał takie różne seriale. Teraz stracą widzów...

W ten sposób wycieczka posadowiona na galerii była pierwszym recenzentem sejmowych wydarzeń związanych ze zwalczaniem pornografii. Jeszcze zanim dziennikarze zdolali ruszyć w miasto, by pytać warszawiaków co o tym sądzą i dotrzeć do właścicieli sex-shopów z takim samym pytaniem.

Żeby skakał i całował...

Wejście do Domu Poselskiego pilnie strzeżone.

Trzeba wyciągać kluczyki z kieszeni, a torbki zostawić na ladzie. Dopiero wtedy można przejść tam, gdzie wolno przechadzać się posłowie.

Właśnie kroczy wielkimi krokami poseł Gabriel Janowski.

— Jezu, ile bym dał...

A nawet z pięć baniek, żeby teraz, na moich

oczach, skakał jak wtedy w telewizji i całował mnie po rękach.

Ale Janowski oddaje klucz i wychodzi szybko z hotelu.

W recepcji przy telewizorze recepcjonistka ogląda najnowsze „Wiadomości”. Jako pierwsza pojawia się informacja o rezultatach głosowania nad pornografią.

— Noo! — wycieczkowicze skupieni, podchodzą bliżej, żeby usłyszeć i zobaczyć na ekranie to, co widzieli kilka godzin wcześniej.

Akurat kiedy pokazują posła-sprawozdawcę, ten przynosi klucz do recepcji.

— Patrzcie, przeszedł i nawet nie spojrzał w telewizor!

Nie deptać tulipanów

Piątkowe popołudnie. Po głosowaniach sejmowe ławy pustoszeją. Prowadzi marszałek Zając.

— Kiedyś — zwierzy się później zaproszonemu przez siebie samorządowcom z powiatu dębickiego — prowadziliśmy obrady przy trzech posłach...

— Trzech?!

— Trzech! Ale to normalne, bo czasami obradują w komisjach i nie mogą siedzieć w ławach na debacie...

Akurat oddaje klucz do recepcji Kazimierz Barczyk. Obrady jeszcze trwają, raptem trzecia po południu, ale Barczyk spieszy się do pociągu. Inni posłowie też w pośpiechu oddają klucze, żegnają recepcjonistę i wymykają się do taksówek.

— Ale zgraja! — komentuje ktoś z Suwałk zgromadzenie chyba z piętnastu dziennikarzy ciasno otaczających w kuliach Balcerowicza — le-dwie go widać.

Inni posłowie czekają na boku, dyskretnie zerkając w stronę tych z mikrofonami. Ale dziś, podobnie jak wczoraj i tak samo jak będzie pojutrze, media chcą tylko wicepremiera. Tamci dyskretnie wycofują się z „korytarza prasowego”.

Zaglądamy do okrzykanego na całą Polskę baru w domu poselskim. Nie ma prohibicji. Kilku posłów siedzi przy stolikach i pociąga johny walkera ze szklaneczek ze złotym wizerunkiem sejmowego gmachu. Nieśwety nie siedzi tu akurat żaden ze znanych.

Obok baru kiosk z gazetami. Na wielkiej ladzie codzienna prasa. Ktoś całkiem przytomnie zauważa, że kioskarka rozłożyła gazety dokładnie tak, jak wygląda układ sił w rządzie. Na pierwszym planie „Życie”, obok „Gazeta Wyborcza”, potem dopiero „Trybuna Ludu”. Tygodnik „Solidarność”, a pod nim, wciśnięty wstydliwie, tygodnik „Nie”.

Kilka osób z wycieczki czyha na powszechnie znajome w telewizji twarze. Po autografy. Żeby się można było czym pochwalić rodzinie.

— I zrobimy sobie zdjęcie przed Sejmem. To tu stoi ta Kolenda-Zaleska z mikrofonem i mówi: „Z Sejmu dla Wiadomości Katarzyna Kolenda-Zaleska”?

— Tu — potakuje łaskawie sejmowy strażnik — możecie się tu sfotografować tylko nie podeptajcie tulipanów!

Zygmunt SZYCH

Horoskop Księgi Przemian

(od 11 do 17 III br.)

• WAGA (23 IX-23 X)

Należy unikać kontrowersyjnych działań. Jeszcze blokuje Cię Mars. Bądź dobrej myśli. Niektóre rzeczy będą wymagać od Ciebie zwiększonego wysiłku fizycznego. Sprzyja dystans do świata. Czas mobilizacji najlepszych Twoich stron dzięki nadal trwającemu regeneracyjnemu wpływom ciężkich planet. W poniedziałek warto wstać wcześniej. Masz szansę załatwić wielką ilość spraw. „Nic nie trwa wiecznie, więc i smutek nie trwa wiecznie. Powrót do Źródła”.

• SKORPION (24 X-22 XI)

Warto znaleźć więcej czasu na lekturę i dyskusję. Odkryjesz, że świat rzadzi się innymi prawami niż sądziłeś. Twoje przemyslenia powinny wnet ujrzeć światło dzienne. Spotkasz się z pozytywnym odzewem. Ci, którzy chcą Cię usłyszeć, sami skontaktują się z Tobą. Korzystna prognoza dla podjętych planów dzięki poparciu osób trzecich. Wiele spraw wyjaśni się w czwartek i w piątek. To dni szczęśliwych zbiegów okoliczności. „Ogień na Górze. Zaczyna się czas działania we wspólnocie”.

• STRZELEC (23 XI-21 XII)

Możliwe, że spadnie na Ciebie kilka dodatkowych obowiązków. Rośnie Twoja siła. W kontaktach partnerskich pojawi się niezwykły wigor. Nowości i miłe niespodzianki niemal we wszystkich dziedzinach życia. Uważaj na drobne napięcia w rodzinie. Sprawy oparte na głębokich uczuciach zaczynają znajdować pozytywny odźwięk. Nie podejmuj istotnych decyzji w poniedziałek. „Mądrość wymaga stałego uzupełniania i odnawiania przez kontakt z ludźmi”.

• KOZIOROŻEC (22 XII-20 I)

Ożywienie niemal we wszystkich dziedzinach. Sprzyjający okres dla biznesu. Warto zacząć kontaktować się z jak największą ilością ludzi, którzy poszukują nowych dróg rozwoju. Jeśli pojawią się przeszkody, ominiesz je w sposób niezwykle oryginalny. Wzrastają szanse na spotkanie milej osoby płci przeciwnej. Na początek powinna wystarczyć Ci przyjaźń. „Ogień na Górze. Korzystne będzie spotkać się z wielkim człowiekiem”.

• WODNIK (21 I-19 II)

Znajdujesz się w fazie wielkich przemian. Twoje idee, które nie było łatwo zrozumieć ludziom nastawionym tylko na świat materii, zaczynają być pełniej doceniane. Intensywne doświadczenia emocjonalne pomogą Ci lepiej zrozumieć tajemnice ludzkiej psychiki. We wtorek i środę szansa na kontakt z miłą osobą płci przeciwnej. W czwartek i piątek unikaj stresu. „Mocne jest na Górze, a ustepliwe na dole. Analizuj sprawę trzy dni przed i trzy dni po dokonaniu”.

• RYBY (20 II-20 III)

Czas intensywnych kontaktów. Gromadzące się wewnętrzne energie będą szukać realizacji w dziedzinach związanych z biznesem. Warto spotykać się z ludźmi na wysokich stanowiskach i o szerokiej horyzontach. Wzmocnią się Twoje siły vitalne, ale konieczne jest rozluźnienie wewnętrzne. Szansa na wielką miłość. W czwartek i piątek niezwykle spłoty okoliczności umocnią Twoją pozycję. „Słońce wznosi się ponad Góry i odbija się na dnie ocembrowanej studni”.

Astrolog Andrzej JAMRÓZ

Odpowiadam na listy

weszlą, powiedziałam: „O, słyszę, że remont macie”. Oni na to: „Ten remont mamy trzy piętra pod nami”. Huk młotów, ryk świrów kompletnie zagłuszał rozmowę. — Jak wy to wytrzymujecie? spytałam. „Nie wytrzymujemy, ale musimy wytrzymać”.

Co mają robić ci, którzy z nieustającymi hałasami wprost nie mogą żyć? Wracam do skarg Czytelniczki: „Stale myślę, co zrobić, aby wydostać się z tego piekła i gdzie szukać ratunku. Najgorsze są noce. Wczoraj około północy sąsiad z dołu uderzył czymś w swoją podłogę z siłą tak ogromną, że zakotłosała się podłoga w moim mieszkaniu. Co niedzieli nad moim pokojem zaczyna się od rana wielkie odkurzanie. Jestem po wielu nieprzespanych nocach, piszę na gorąco. Proszę o jakiś znak, że list dotarł do rąk Pani.” Dotarł, i zawsze dotrze: jeśli jest adresowany na moje nazwisko, otrzymuję go od redakcji bezpośrednio, oczywiście w postaci nie naruszonej.

W liście z Bochni, który omawiam, powtarzają się liczne przykłady nieznosnych uciążliwości, jakich doznają spokojni mieszkańcy bloków. Większość z nich ma miejsce na skutek braku elementarnej kultury, oraz bezwzględności i egoizmu: mało kto bierze pod uwagę bliskie istnienie swych sąsiadów.

Ja jestem u siebie, reszta nic mnie nie obchodzi — to dewiza życiowa owych prymitywnych ludzi.

Moja Czytelniczka, jak pisze, całe życie ciężko pracowała i jej aktualna sytuacja materialna nie jest zła. Stać ją na opłacenie lepszych warunków życia i w związku z tym wysuwa konkretny projekt: „Myślę, że powinny być budowane domy z opieką lekarską i pielęgnarską, ale wygodne i ciche, niekoniecznie duże, dla ludzi o wspólnych zawodach, jak na przykład dom artystów weteranów w Skolimowie. Mam na myśli takie domy-pensjonaty.” Właśnie, świetna myśl dla inwestorów! Jak widać z listu mej Czytelniczki, istnieje zapotrzebowanie społeczne na komfort i bezpieczeństwo za opłatą; nie wszyscy ludzie samotni i starsi są ubodzy. Ja zetknęłam się z tego typu domem z opieką; istnieje w Karniowicach pod Krakowem, jest idealną przystanią dla samotnych osób.

Pragnę — choć późno-podziękować panu Zygmuntowi Thiel z Krakowa, który przesłał mi życzenia noworoczne opatrzone dodatkami: „Dziękuję za 52 felietony — jedne optymistyczne, drugie pesymistyczne, jak w życiu”.

Krystyna KLECZKOWSKA



Szkoła szachów „GK”

88

*prowadzą: mistrz świata juniorów
Kamil Mitoń
i jego trener Włodzimierz Szyszkin*



Doktor z fantazją

Akcje ofensywne S. Tarrascha zwykle przeprowadzał bardzo zdecydowanie, z fantazją, ale trzeba również przyznać, iż każdy jego atak był solidnie przygotowany i dobrze przemyślany.

Podstawą aktywnych działań Doktora zawsze była ocena pozycji. Za antypozytywną grę (szczególnie w debiucie partii Tarrasch karał przeciwników zazwyczaj bardzo skutecznie). Jeśli król przeciwnika znajduje się w centrum, figury nie są rozwinięte a wieże nie są połączone, jest to sygnał do rozpoczęcia aktywnych działań związanych zwykle z dążeniem do otwarcia pozycji, zaś pionki przy tym się nie liczą...!

Tarrasch — Mosbacher, Norymberga 1910 r., Partia Hiszpańska:

1. e4, e5; 2. Sf3, Sc6; 3. Gb5, a6; 4. Gxc6, ...; (Tarrasch rzadko stosował „wariant wymienny” grając białym kolorem, ale często miał z nim do czynienia będąc po czarnej stronie, przyczyną czego było przekonanie Doktora co do siły gry gońców. W partii z mało znanym przeciwnikiem postanawia jednak „zapomnieć” na chwilę o „pryncypiach”...);

4. ..., dc; 5. 0-0, ...; (Model na to posunięcie wprowadził dopiero w połowie lat 60-tych

Robert Fisher, a na początku wieku częściej grano 5. d4, ...; /E. Lasker/ lub 5. Sc3, ...; /J.R. Capablanca/);

5. ..., Gg4; (Właśnie tego związania obawiano się w tamtych czasy zwlekając z roszadą. Inne możliwości czarnych to m.in.: 5. ..., f6; 5. ..., Hd6; 5. ..., He7; 5. ..., Gd6.);

6. h3, Gxf3; (6. ..., h5!?; wymagało od obydwu przeciwników bardzo dokładnej gry lub wiedzy i dobrej pamięci. Współczesna teoria debiutów poleca: 7. d3, Hf6; 8. Sbd2, ...; /8. hg? hg?; 9. Sg5, Hh6; 10. Sh3, Hh4; / 8. ..., Se7; 9. We1, Sg6; 10. d4, Gd6; 11. hg, hg; 12. Sh2, Wxh2!; (12. ..., Hh4?; 13. Sd1, ...) 13. Hxg4!, Hh4; 14. Hxh4, Wxh4; 15. Sf3, Wh8; z równą /wg. Encyklopedii Debiutów Szachowych/ grą.);

7. Hxf3, Se7?; (Poprzednim posunięciem czarne straciły „przewagę pary gońców” wyprowadzając jednocześnie białego hetmana na aktywną pozycję, ale można jeszcze było nawiązać walkę przygotowując długą roszadę. W partii Winawer — Englisch z 1883 r. było: 7. ..., Hd6; 8. d3, f6; 9. Sd2, 0-0-0; 10. Sc4, He6; 11. Hg3, g6; 12. a4, ...; z minimalną przewagą białych. Teraz czarne będą miały poważne kłopoty z roz-

wojem skrzydła królewskiego.);

8. Hb3!, ...; (Atakując pionka „b7” Tarrasch zyskuje „tempo” dla przeprowadzenia „f2-f4” i jednocześnie uniemożliwia czarnemu królowi ucieczkę na swoje prawe skrzydło.);

8. ..., Wb8; 9. f4!, ...; (W swoich komentarzach do tej partii Tarrasch sugeruje, iż po niezdecydowanym 9. d3, ..., czarne rozwiązałyby swoje problemy kończąc rozwój skrzydła królewskiego. Tym razem czarny król pozostając w centrum będzie miał niemiłe przygody.);

9. ..., Hd4+; (Tak za dawnych czasów — a czasem również teraz — grali przeciwko mistrzom mniej utytułowani szachiści, którzy chętnie wygrywali „zatrute pionki” powiększając przewagę przeciwnika w rozwoju figur i mimochodem zostawiali taki sposób współautorami słynnych miniatur. W tym przypadku, ostrożniejsze 9. ..., Sg6; już nie rozwiązywało problemów obrony; po 10. f5!, Gc5+; 11. Kh2, Se7; 12. f6!, jak i po 11. ..., Sf4; 12. Hf3!; pozycja czarnych byłaby tragiczna).

Dalszy ciąg tej partii przedstawimy w kolejnym odcinku.

Włodzimierz Szyszkin
& Kamil Mitoń

Panoramiczna nr II

Król Izrael- ski 970 p.n.e.		Rybożerne ptaki		Wysłużony żołnierz	rezultat	Kość		Ojciec zony lub męża	
Przekupy- wanie			11	Pisarz z Nagłowic					5
	12				13		17		
Rzeka zapomnienia				22	Prawy dopływ Warty	14	Pył na dnie	Bogini niezгоды	
Ciecz ze słonecznika					Najdłuższy dopływ Dunaju		8		4
Książę arabski	6		28					Oddycha skrzelami	Zbiór dokumentów
				Długowie- czny krzew					
				Wyspa na Morzu Egejskim	1				
Prawy do- pływ Wołgi				Pojedyncza szluka					
Szlam	10								27
		20		16		Krażek do rzucania	25		
Uczta pogrzebowa		Amerykański mysliwy		Ekskrementy			Zastania dziurę	Rzeka w Ameryce płd.	
				Palny gaz w ropie		9			
						Miłość niebiańska			7
						Element uprzedzi			
Aureola na zdjęciu		Szybki rzut reki	18				Materiał opatrunkowy	Pies gonący	Gwałtowne natarcie
		Odmiana jabłoni		26					
	2			Zasuwa			19		
Żądza						Odmiana chalcedonu			
Przepływa przez Łębsko			24	3				23	
29				Budowla ogrodowa					
Obchód terenu						Napój z ryżu i melasy			
			21			30			15

Litery w polach z liczbami od 1 do 30 utworzą przysłowie gruzińskie. Wystarczy podać jego treść. Wśród Czytelników, którzy do 18 marca 2000 r. pod adresem: Redakcja „Gazety Krakowskiej”, skr. pocztowa 402, 30-960 Kraków 1 (z dopiskiem „Krzyżówka panoramiczna nr 11”) nadesłają prawidłowe odpowiedzi — zostaną rozlosowane nagrody książkowe.

Rozwiązanie krzyżówki panoramicznej nr 8: „Wszystko przemienie, sława nie zginie”. Książki otrzymują: G. Kruczak — Ciche, W. Saktak — Zakliczyn. Nagrody prześlemy pocztą.

Krzyżówka nr II

Poziomo: 7. niepiśmienny, 8. zarozumialec, 9. nadmorska prowincja we wsch. Etiopii, 11. współczesna nieuleczalna choroba, 13. wybitny dramat A. Mickiewicza, 15. miasto i port w Algierii, dawne Bone, 17. masyw górski w śród. Grecji, 19. ochotnik, 22. leń, nierób, 25. amer. admirał zasłużony, b. dowódca floty Pacyfiku, 27. część zamknięcia np. w piwnicy, 28. duże miasto czeskie na Morawach, 29. wyższe od tenisówek, 30. pod świerkiem, 31. ciągnie pociąg.

Pionowo: 1. żona Heraklesa z „szatą” symbolizującą cierpienie, 2. imię p. Zagłoby, 3. specjalność Leppera, 4. zle, uporczywe myśli, 5. rzeźbiona ścianka zasłaniająca dach, 6. afektacja, 10. portier, 12. wąska cieśnina między Bałkanami a Turcją, 14. rzecz do przechowania, 16. odraza, zniechęcenie, 17. dostarcza kaszę jaglaną, 18. masa do sztukaterii, 20. autor słynnej książki „Na zachodzie bez zmian”, 21. laureat najbardziej prestiżowej nagrody, 23. staroż. miasto w Mezopotamii z wiszącymi ogrodami Semiramidy, 24. gra na instrumencie dętym, 26. urządzenie uruchamiające silnik, 27. sprzątaczką w szpitalu.

Rozwiązania prosimy nadsyłać w terminie do 18 marca

br. (decyduje data stempla pocztowego), z dopiskiem na kopercie: „Krzyżówka nr 11”. Wśród Czytelników, którzy nadesłają prawidłowe odpowiedzi, redakcja rozlosuje nagrody książkowe.

Rozwiązanie krzyżówki nr 6

Poziomo: 7. bezrobocie, 8. gościec, 9. Natalia, 11. Idzi, 13. żenada, 15. aplikacja, 17. kamrat, 19. podwieczorek, 22. lichwa, 25. ikrzak, 27. terasa,

28. imam, 29. wahadło, 30. brodnia, 31. butonierka.

Pionowo: 1. sztolnia, 2. melisa, 3. trzcina, 4. woźnica, 5. miotła, 6. dominium, 10. ożywienie, 12. katamaran, 14. dorozka, 16. Papeete, 17. kowal, 18. Troja, 20. Barbakan, 21. pralinka, 23. idiofon, 24. Wembley, 26. kadłub, 27. troska.

Nagrody wylosowali

Za prawidłowe rozwiązanie zadań w krzyżówce nr 6 z 29.02.2000 r. książki otrzymują: J. Kopacz — Żegiestów, A. Kurowski — Rabka. Nagrody prześlemy pocztą.

Licytacja w kolor przeciwnika(2)

Przypomnijmy, że przed tygodniem postawiłem Czytelnika przed następującym problemem: Siedzimy sobie na pozycji S z kartami:

piki AK652, kiery AK1098, kara A5, trefle A

i szukujemy się do zabrania głosu w licytacji myśląc o sposobie takiego sforsowania partnera, by nie spasował przed (bardzo prawdopodobnym) szlemikiem, gdy dobiegło nas gromkie „3 trefl” zgłoszone przez poprzedzającego gracza (na diagramie: E). No i co teraz? Przed tygodniem wykluczaliśmy jako optymalną odzywkę kontrę (wywoławcą), jako że rzadko doprowadzi ona do optymalnego kontraktu. Jak się okazuje, równie złe (chyba najgorsze z możliwych) są po 3 treflach odzywki 3 kiery lub 3 piki. Każda z nich dezinformuje partnera w sprawie naszego składu, jak i siły. Raczej daje się je z dobrym kolorem, a mniejszą ilością punktów. Partner może nam 3 kier (pik) wypasać i w efekcie przegramy częściowo, choć w inny kolor siedzi nam szlemik.

Podobnie z odzywkami 4 kier/pik. W razie czego nie ucieknie końcówka (szlemik raczej tak), ale nasza licytacja nadal przypomina bardziej loterię niż precyzyjną wymianę informacji. Tak już jest



z blokami. Odzywka gracza E znacznie ograniczyła przestrzeń licytacyjną graczy N i S, a ta była im bardzo potrzebna ze względu na dwukolorową rękę gracza S. Ponadto utrudni mu forsowanie partnera poprzez skok w licytacji nowym kolorem.

A co w tej sytuacji powiecie o odzywce 4 trefl?

Wpierw zastanówmy się, co powinna ona oznaczać. Skoro zawiąza licytację przeskakując całe jej okrażenie i pomijając odzywki 3 karo, 3 kier itd., musi forsować — co najmniej do końcówki; skoro nie wskazuje własnego koloru — powinna wskazywać rękę dwukolorową (rękę z fitami w 3 kolorach sprzedajemy kontrą); powinna wreszcie nie nadawać się do gry w bezatu, a więc zawierać krótkość

w kolorze zgłoszonym przez przeciwnika. Mniej więcej więc — o ile pominąć siłę — powinna to być taka ręka jak w naszym przykładzie. Ja sam zresztą nie wahałbym się przed zaliczowaniem 4 trefl nawet z dwoma asami mniej (treflowym i karowym), choć wtedy przydałaby się dodatkowo dama w kierach czy pikach.

W opisanym przykładzie partner gracza S posiadał: piki 8, kiery 32, kara D987653, trefle 765 i po prostu spasował na 4 kiery partnera. Skończyło się bez jednej, a szlemika karowego wygrywało się dzięki dobremu położeniu figur w tym kolorze (w sumie ponad 75% szans). A po czterech treflach odpowiedziałby 4 karo, po czym byłaby szansa wylicytowania szlemika, np.:

N S
4 karo 5 trefl*

5 karo** pas (6 karo)***

*nie odpowiadają mi kara, szukaj w pozostałych kolorach, myślę o szlemiku w starszy, **mam tylko kara, jestem bardzo słaby, ***zależnie od bojowości gracza

(Ulubiony ciąg dalszy za tydzień)

Roberek

Życie jakie jest

— Nigdy nie uwierzę, że moja córka na własne życzenie została prostytutką — płacze Marianna Wowko. — Nie tak ją wychowałam.

I nic nie pomaga, że 15-letnia Ilona przyznała się, iż sama szukała towarzystwa prostytutki i ich opiekunów, sama prosiła, żeby dopuścili ją do „biznesu”.

— Otumanili ją narkotykami — upiera się matka. — Ilonka była tak naiwna, nie miała pojęcia, jacy to ludzie. Nigdy by się do nich nie zbliżyła, gdyby nie ta Marzena, ten zły duch!

...

Jest w tym trochę prawdy. Marzena Rubinek, przyjaciółka Ilony od lat dziecińczych, rzeczywiście miała na nią duży

wicjuszkom pierwszych bezcennych porad, jak się funkcjonuje w „biznesie”. Dla pannenki, która na własną rękę chciałaby próbować sił na szlaku nocnych uciech Katowic, mogłoby się to skończyć dość przykro. Marzena i Edyta spodobały się jednak starszym koleżankom, które poleciły ich „Łysemu”, który był ich „opiekunem”.

Dzień Dziecka stał się w życiu Marzeny datą przełomową. W tym dniu po raz pierwszy, wystawiona przez „Łysego”, wyszła na ulicę, pod znaną w Katowicach „ścianę płaczu”. Wróciła do meliny o drugiej w nocy, bardzo zadowolona. Debiut był nadspodziewanie udany. Miała trzech klientów, zarobiła 150 złotych.

Po pierwszej próbie Marzena nabrała jeszcze bardziej entuzjastycznego stosunku do najstarszego zawodu świata. Przez kolejne trzy noce wracała pod „ścianę płaczu”. Ilona tylko czekała, kiedy będzie mogła pójść jej śladem. Wreszcie przypadłość fi-

o nich z pogardą, że to głupie wieśniary, które nie wiedzą, czego chcą.

Tym razem nie natknęły się na policyjny patrol i z kolei Ilona zadebiutowała w zawodzie. Porannym pociągami wróciły do swego miasteczka. Ilona ze skruszoną miną przyjęła awanturę w domu.

Tymczasem dziewczyny miały już dokładny plan. „Donald” obiecał skontaktować je z kurierem, przetrzucającym „towar” do domów publicznych w Niemczech i Holandii. Czekwały tylko na sygnał. Kiedy nadszedł, zniknęły ze szkoły, dla zmylenia czujności uprzedzonych pedagogów, już po pierwszej lekcji.

Następnego dnia, w towarzystwie kuriera o wyglądzie wzorowego studenta, znalazły się w Cieszynie. Miały przy sobie cudze paszporty. Wiedziały, że po czeskiej stronie przejmie je inny kurier, przezwiskiem „Dziowani”, który miał się nimi zaopiekować i dostarczyć do kraju tulipanów.

Mamo, chcę być prostytutką

wpływ. To właśnie ona nakłoniła ją do pierwszej ucieczki z domu. Wcześniej Ilona tylko w duchu buntowała się przeciwko domowej dyscyplinie, która sprowadzała się do kilku zasad: żadnych chłopaków, żadnych dyskotek, najpóźniej o ósmej wieczorem w domu. Marzena wyśmiewała ją:

— Głupia jesteś, że dajesz im się tak glebić. Urwijmy się razem na giganta, zobaczysz, że od razu im rura zmięknie.

Dla Marzeny nie był to pierwszy „gigant”, czyli ucieczka z domu. Od dawna nudziło ją rodzinne miasteczko w zachodniej Małopolsce. Mimo niewielu lat, miała już sporo doświadczeń, także z chłopcami. Przekonała się, że to nic wielkiego i zaintrygowały ją wieści, że z tak niewielkiej fatygi można wyciągnąć niezłą kasę. Rozmawiała o tej sprawie z przyjaciółką, ale dla Ilony były to na razie tylko fantazje, podobne do tych, żeby zostać aktorką.

W maju Ilona złapała kilka dwój, zanosilo się, że nie skończy podstawówki w terminie. Nie wiedziała, jak powiedzieć o tym rodzicom. Marzena kusiła:

— Co będziesz gadać ze zgredami? Lepiej urwijmy się w Polskę, będzie cool.

Polska skończyła się dla nich w Katowicach. Marzena usłyszała gdzieś, że Górny Śląsk jest jednym z centrów rekrutacji pannenek „na eksport”. Bardzo ją to interesowało. Oczami wyobraźni widziała się w ekstra samochodach, u boku ekstra facetów. Na razie jednak utknęły na katowickim dworcu. Wieczorem zrobiło się nieprzyjemnie. Ilona zaczęła marudzić. Marzena, odważniejsza i bardziej energiczna, ruszyła na poszukiwanie noclegu. Na pobliskiej ulicy Mariackiej natknęły się na przedstawicielkę najstarszego zawodu świata. Dziewczynka spytała śmiało:

— Nie wie pani o jakimś spaniu?

Katowicka królowa nocy otaksowała je wzrokiem.

— A wiecie już, po co macie?

— Jasne, nie jesteście zielone — odpowiedziała Marzena rezydentnie.

...

Do tej pory można było mówić, że Ilona była pod przemożnym wpływem Marzeny. Jednak dziwnie szybko, jak na bezradną ofiarę, zadomowiła się w melinie u niejakego „Donald”, do której obie trafiły. Mieszkały tu także dwie doświadczone prostytutki, Baśka i Aneta. To one udzieliły no-



„Dziowani” miał dostarczyć „towar” do któregoś z domów publicznych w Holandii

Fot. A. MUSZAŁSKA

zjologiczna ustała. Pozostała jeszcze tylko drobna przeszkoda. Ilona, w odróżnieniu od swej przyjaciółki, była wciąż dziewicą. Poprosiła „Donald”, blisko 30-letniego młodzieńca z zalotnym kucykiem, żeby pozabawił ją tego przykrego feleru. Nazajutrz, już w pełni przygotowana, ruszyła razem z Marzeną na szlak.

Niestety, tym razem miały pecha. Nie zdążyły nawet zamienić paru słów z pierwszym klientem, kiedy zostały zwiniete przez cywilny patrol policji, który akurat tego wieczoru urządził pod „ścianą płaczu” polowanie na małolaty. Tę noc spędziły w Policyjnej Izbie Dziecka. Na drugi dzień przyjechały po nie rodzice.

...

Długo w domach miejsca nie zagrzały. Nic nie pomogło, nawet to, że matka zaczęła odprowadzać Ilonę do szkoły i przyprowadzać po lekcjach. Przy pierwszej okazji zmyliły pogonie i znów pojechały do Katowic. Wszystko sobie obmyśliły. Chciały zarobić trochę kasy na ekstra ciuchy i kieszonkowe, a potem przedostać się do Niemiec, do jednego z ekstra domów dla ekstra gości. Nie przerażały ich wieści o dramatycznych losach kobiet zwabionych do zachodnich domów publicznych. Marzena mówiła

Marzena bez przeszkód przekroczyła graniczny most. Ilona miała mniej szczęścia. Strażnik graniczny zainteresował się młodą turystką, która na zdjęciu w paszporcie wyglądała dużo poważniej. Polski kurier zniknął w tłumie, a ona, zamiast za granicę, trafiła znów do Izby Dziecka.

...

Marzena spełniła swe marzenia. „Dziowani” wywiązał się ze zobowiązania i przemycił ją z Czech do Holandii, gdzie zapewne oddaje się nadal ulubionej pracy. Raz tylko zadzwoniła do matki z Amsterdamu i powiedziała, żeby się o nią nie martwić, bo daje sobie radę.

Ilona nie mogła przeboleć, że koleżance się udało, a ją spotkał taki pech. Zamiast wraz z przyjaciółką robić międzynarodową karierę, powtarza ósmą klasę i zalicza wizyty u pani psycholog. Ta twierdzi, że widocznie w rodzinie Wowków nie było wystarczającej interakcji między rodzicami a dorastającą córką. Marianna Wowko nie rozumie, co to jest „interakcja” i płacze, że przecież oboje z mężem chcieli jak najlepiej. W Izbie Dziecka Ilona podpisała zobowiązanie, że nie będzie więcej uprawiać prostytucji. Jednak sama pani psycholog przyznaje, że to „mało wiarygodne”.

Marta GUTMAN

Z ZOO

O stałych mieszkańcach Lasu Wolskiego, zwierzętach z zoo opowiada dr Józef Skotnicki, dyrektor Ogrodu Zoologicznego w Krakowie.

Agama

Rodzinę agam dość liczną, bo obejmującą około 290 gatunków, reprezentują w krakowskim zoo agama żaglowa i agama brodąta.

Agamy to zwierzęta bardzo różnicowane, od całkiem małych kilkuncentymetrowych po gatunki osiągające długość jednego metra. Cechą charakterystyczną dla całej rodziny jest szeroka, krótka, zaokrąglona głowa, mocne kończyny tylne, okrągłe źrenice oczu oraz przeróżne wytwory skóry pokrywające całe ciało, jako grzebienie, fałdy, kolce, guzy, guzki. Ubarwienie agam jest jaskrawe, szczególnie u samców w fazie godowej. W przypadku agamy żaglowej wytwory skórne występują w grzbietowej części głowy, tułowia i ogona. U agam brodatych natomiast część podgardzielowa pokryta jest kolczastymi łuskami, które przy podrażnieniu samca i nadejściu przez niego podgardla tworzą kolczastą brodę. Ma to odstraszyć potencjalnych przeciwników lub rywali. Podrażniona agama brodata zmienia również swe ubarwienie z szarej lub brązowej, na jasnożółtą z pomarańczowymi kreskami. Agama brodata osiąga długość do 100 centymetrów długości i zamieszkuje lasy tropikalne Filipin. Pozostałe gatunki agam żyją w południowo-wschodniej Europie, Afryce oraz południowo-wschodniej i środkowej Azji. Zamieszkują różne środowiska: pustynie, półpustynie, rejonyskalne, stepowe. Żyją na drzewach i na ziemi. Prowadzą lądowy albo lądowo-wodny tryb życia. Gatunki żyjące w pobliżu zbiorników wodnych świetnie pływają i nurkują; woda jest ich żywiołem. W wielu regionach przebywają w sąsiedztwie człowieka, zasiedlając różne zakamarki domów. Polują tam na owady i drobne zwierzęta, głównie gryzonie. Wśród agam są również gatunki roślinożerne.

Agamy żaglowe filipińskie zakupiliśmy w 1995 z zoo Schönbrunn w Wiedniu. Było to czworo zwierząt w wieku około jednego roku. Umieściliśmy je w terrarium o kubaturze około 6 m sześć. z dość dużym basenikiem na wodę (100 cm x 100 cm). Umeblowanie terrarium stanowią rozgałęzione konary dębowe i bukowe oraz elementy sztucznej roślinności. Temperatura pomieszczenia wynosi od 27 st. C do 30 st. C. Aktualnie posiadamy 3 sztuki, ponieważ jedno zwierzę padło na nowotwora szczęki (zwierzęta w zoo również chorują). Przez dłuższy czas agamy filipińskie sprawiały nam wiele problemów. Były bardzo płochliwe i przy wszelkich pracach pielęgnacyjnych-porządkowych trzeba było zachowywać wyjątkową ostrożność. Wszystkie czynności wykonywano w zwolnionym tempie, bo wystraszone zwierzęta rzucały się na szybę terrarium usiłując uciec. Dzięki cierpliwości pielęgniarzy po kilku latach agamy żaglowe zostały oswojone do tego stopnia, że opiekunowie mogą je dotykać, a nawet lekko draapać po szyjach. Znacznie bardziej towarzyski jest samiec agamy brodatej sprowadzony do Krakowa w 1997 roku. Lubi zabawy z opiekunką, a często nawet zasypia w jej objęciach. Jest bardzo szybki, błyskawicznie przemieszcza się w swoim terrarium.



Agamy żaglowe filipińskie otrzymują raz w tygodniu 15 oseków szczurzych oraz codziennie pokrojone banany i jabłka, tartą marchew, liście sałaty, dodatek fosforanu wapnia, witaminy. Dieta agamy brodatej to świerszcze i larwy mączniaka oraz małe kawałki sałaty, szczypta tartej marchwi, dodatki mineralno-witaminowe.

Charakterystyczne dla agam jest kiwanie głową, co oznacza podniecenie lub zaniepokojenie zwierzęcia, często też zachowują się tak osobniki rywalizujące o samice.

Dr Józef SKOTNICKI



kanal minus

Wieczór ostatniej niedzieli spędziłem, przemyślany względami technicznymi, w towarzystwie TVN. Zaują, niestety. Myślę tu np. o nowym talk-show wymyślonym przez TVN (a raczej kupionym chyba z Holandii): „Wybacz mi”.

Program prowadzi red. Anna Maruszczyńska, która — wystylizowana na Grażynę Szapolowską klasy B — usiłuje godzić ze sobą ludzi.

Pal sześć, gdy godzi się sąsiadka z sąsiadką; pal cztery i pół, gdy jakiś młodociany biznesmen, któremu kariera przesłoniła dziewczynę, usiłuje się pogodzić z miłością swojego życia. Kiedy jednak reporterzy TVN oraz pani red. Maruszczyńska włączą w buciory oraz pękiem kwiatów w życie ludzi starych, odpychanych

Majtki, Czeczeni i tzy

przez dzieci, ludzi obciążonych balastem win własnych i cudzych, ludzi stojących nad grobem i pragnących pojednania ze światem — czuje, że bariera medialnego chamstwa została po prostu poważnie naruszona.

Ci ludzie, nadzy, bezbronni w swoich własnych winach i tym bardziej bezbronni wobec win, jakie wobec nich mają bliźni, stoją się ławowiernym obiektem manipulacji „młodych zdolnych” z ekipy Waltera. Ludzie ci do perfekcji (to trzeba im przyznać) posiadli umiejętność wmawiania odbiorcom, że media mają w sobie czarodziejską moc leczenia zapiekłych ran, czyszczenia sumień, uzdrawiania obolałych serc. To czego nie mogłeś zrobić sam — zrobiliśmy za ciebie! Jest OK! A teraz reklama...

Nikt mi nie mówi, jestem na to za stary, że ośliłgła serdeczność, ciekąca z ust pani Maru-

szczko, płynie z potrzeby serca. Obrzydliwe jest wykorzystywanie ludzkiej rozpacz, samotności, zwątpienia do czysto komercyjnych celów. To tak jak brazylijskim serialu — tzy są na sprzedaż. Wie o tym milutka panienska, która do pojednania się z mamusią potrzebowała... telewizji.

A potem był red. Marcin Wrona w programie „Pod napięciem”. Tym razem „na maksa” przystojny donosiciel TVN rozmawiał z dwiema Polkami uwolnionymi z czeczeńskich paści. I to dopiero był pokaz niekompetencji, beczelności i dezynwoltury, jakiego od dawna na ekranie nie widziałem. Dwie uczone, które najpierw dostały się w potężne młyny rosyjsko-czeczeńskiej rzezi zostały tu potraktowane jak „okazy”: jak okazje do wykazania się przed innymi mediami — oto my jesteśmy najlepsi. To my zdobyliśmy, zdybaliśmy, odpytaliśmy — i zwyciężyli w końcu. Zwyciężyli-

śmy na targowisku próżności, w jaki zamienia się polski rynek medialny. Na tym rynku nie jest ważne by coś wiedzieć, coś przeżyć, coś zrozumieć — ważniejsze jest, by być tam przed innymi.

Coś było jednak cenne: jedna z uwolnionych ekolożek opowiadała o tym, że któryś ze strażników dał jej telefon satelitarny i pozwolił rozmawiać z „kimś z Polski”. Ekolożka myślała, że to polskie przedstawicielstwo w Gruzji; po drugiej stronie było... Radio RMF. Nie trzeba być Jamesem Bondem, by zadać pytanie, czy każdy porwacz czeczeński zna numer do RMF? A jeśli doda się do tego okoliczność, że ostatnim porwanym w Czeczenii Polakiem był pan Marek Kurzyniec — to naprawdę już nie trzeba być Bondem.

Dalszych propozycji TVN na szczęście nie oglądałem. Program „Cela nr” skreślałem bowiem programowo ze swoich notatek, na dodatek z kosmosu dotarły bardziej podniecające sygnały. Różowe majtki i lśniące pośladki to znacznie bardziej rozwijające umysłowo obrazy niż mikstury sporządzane w firmie prezesa-redaktora Mariusz Waltera.

Zbigniew BAUER

PERSONALIA



Fot. Stanisław SMIERCIAK

Cel - serce

Stanisław Malinowski, ordynator oddziału internistyczno-kardiologicznego szpitala w Nowym Sączu, dr nauk medycznych w dziedzinie kardiologii, ze specjalizacją II stopnia z chorób wewnętrznych, pochodzi z Bieczu. W 1983 r. został ordynatorem oddziału w nowosądeckim szpitalu i osiadł tutaj z rodziną.

13 grudnia ub. r. na oddziale wybuchł pożar, który spowodował znaczne straty. Ale dr Malinowski nie traci optymizmu, więcej — snuje ambitne plany na najbliższe lata:

— Chcę usprawnić diagnostykę. Od dawna noszę się też z zamiarem stworzenia w naszym szpitalu ośrodka wszczepiania rozruszników serca. Jest tutaj zespół specjalistów przygotowanych do takiej pracy. Lekarze byli gotowi do wykonywania tych operacji już przed trzema laty, jednak na pełne wykorzystanie ich umiejętności trzeba jeszcze poczekać. Właściwie nie wiadomo, jak długo to potrwa, bo uruchomienie ośrodka wymaga przekazania poważnych środków finansowych na zakup sprzętu. A pieniędzy na razie nie ma. (szel)

PROFILAKTYKA

Zanim będzie za późno

Większość pacjentów z chorobą nowotworową trafia do specjalisty onkologa ponad pół roku po pojawieniu się pierwszych, wyraźnych objawów, które powinny sugerować nowotwór. Ponad połowa chorych jest przez przynajmniej kilka miesięcy źle leczona przez lekarzy pierwszego kontaktu.

Jeśli podjęte przez lekarza ogólne leczenie nie daje efektów, należy żądać specjalistycznych badań i skierowania do onkologa.

Oto objawy, które powinny niepokoić: wszelkie zgrubienia tkanek — guzki, nie gojące się owrzodzenia, niefizjologiczne krwawienia z naturalnych otworów, nieprawidłowe wydzielanie i wydalanie (np. upławy, zaparcia), zaburzenia czynności narządów (przewłękła chrypka, trudności połykania, bóle itp.), zmiany koloru i powiększenie się znamion, brodawek, zmiany w normalnym funkcjonowaniu przewodu pokarmowego.

O tym m.in. można przeczytać we wznowionej ostatnio i poszerzonej książce profesora Marka Pawlickiego pt. „Rak — postęp i bariery”, którą szerzej zaprezentujemy za tydzień.

(JGH)

Kto przeżyje, ten trafi do lekarza

W pętli niemożności

Od kilku tygodni do kilku miesięcy — tak długo trzeba czekać na zarejestrowanie do specjalisty, jeśli ktoś zdobywszy stosowne skierowanie chce ze specjalistycznych usług lekarskich skorzystać za darmo. Aby zarejestrować się na dany dzień, należy stanąć w kolejce o godz. 5 rano i bywa, że jest to za późno. O tych problemach mówi się i pisze od początku reformy. Choć w tym roku zmieniono zasady finansowania specjalisty medycznej, jest coraz gorzej. Pacjenci twierdzą, że to planowa eutanazja. Jeśli ktoś jeszcze nie umiera, to znaczy, że pośpiechu nie ma. Kto przeżyje, ten z kolejki nie wypadnie.

— Miałam silne duszności. Internista stwierdził, że mogę mieć kłopoty z sercem lub są to objawy alergii. Dostałam skierowania. W poradni alergologicznej kilkakrotnie odmawiano mi rejestracji mówiąc, że najpierw powinienam iść do kar-

dopłacać do własnej pracy. Np. w Krakowie-Śródmieściu w zeszłym roku kardiologzy przyjęli ok. 23 tys. pacjentów. W tym roku kasa ograniczyła liczbę ich porad do 3 tys. Trudno uwierzyć, że prawie 90 proc. konsultacji było w zeszłym roku nie-

kontraktami wartość usług specjalistycznej wzrosła (konkretnie kwoty na razie są tajemnicą, choć NSA stwierdził ostatnio, że powinny być ujawniane, gdyż są to finanse publiczne — nasze składki). W zeszłym roku większość tych porad była finansowana z budżetu lekarza podstawowej opieki zdrowotnej, co było powodem jego niechęci do wydawania skierowań. Teraz skierowanie łatwiej dostać, ale na tym korzyści się kończą. Specjaliści ograniczają liczbę swoich pacjentów także z powodu konieczności finansowania z własnego kontraktu drogich, dodatkowych badań



Aby dostać się do specjalisty, trzeba stanąć o świcie w kolejce lub czekać wiele tygodni

Fot. Anna OSETEK

diologa. U kardiologa twierdzono, że to na pewno alergia. Wyznaczono mi kilkutygodniowe terminy oczekiwania na konsultację. Internista radził, by iść do specjalisty prywatnie. Choćby w tej samej przychodni, do tego samego lekarza, który „po godzinach” w tym samym gabinecie przyjmuje za pieniądze — opowiada pani Maria, mieszkanka Nowej Huty.

To typowa sytuacja. Typowe są też usławiające się o świcie kolejki do rejestracji na ten sam dzień. Małopolska Regionalna Kasa Chorych twierdzi, że lekarze specjaliści nie powinni ograniczać przyjęć, jeśli tylko konsultacja jest uzasadniona. Ale to teoria, bowiem kasa narzuciła im tak niskie kontrakty, że muszą się ograniczyć, by nie

uzasadnione, a właśnie nadużywaniem kosztownych porad specjalistycznych tłumaczy się ich drastyczne limitowanie. Natomiast tam, gdzie postanowiono nie ograniczać przyjęć, specjaliści przekroczyli w pierwszych dwóch miesiącach tego roku kontrakty o 100-300 proc.

Po pierwszym kwartale będziemy weryfikować kontrakty. Jeśli lekarz wykaże, że przyjął więcej pacjentów i nie były to niepotrzebne porady, w miarę skromnych możliwości finansowych kasy kontrakt może zostać zwiększony. Na ten rok na usługi specjalistyczne kasa przeznaczyła ok. 115 mln zł — informuje Paweł Zieliński, rzecznik prasowy MRKCh.

Twierdzi, że w porównaniu do ubiegłego roku określona

(np. w przypadku kardiologa — ekg wysiłkowe, laryngologa — rtg zatok, alergologa — testów wykrywających alergeny itd.).

Paweł Zieliński podkreśla, że są w Małopolsce gabinety, gdzie limit nie jest wykorzystywany. Jednak nam, przynajmniej w największych miejscowościach naszego województwa, nie udało się ich znaleźć.

Zdaniem dr Bogdana Badowskiego, przewodniczącego Okręgowej Rady Lekarskiej w Krakowie, zamiast limitowania porad kasa powinna je weryfikować. A priori uznano, że wszyscy próbują wyłudzić pieniądze. Niestety, pieniędzy rzeczywiście brakuje. Ale czy aż tak, by pacjent bez nich nie miał żadnych szans otrzymania fachowej pomocy? (JGH)

Małopolski Sanepid walczy o zdrowie noworodków

Ratunek w kwasie

Każdego roku kilkadziesiąt małopolskich noworodków umiera z powodu wrodzonych wad ośrodkowego układu nerwowego, powstałych z niedoborów kwasu foliowego i witaminy B w żywieniu matki podczas pierwszych tygodni ciąży. Profilaktyka, o którą naukowcy apelują od dawna, nareszcie znajduje odbicie w konkretnych działaniach. Małopolski Sanepid w ramach specjalnego programu już szkoli pielęgniarki i nauczycieli. Dostają do ręki specjalne podręczniki, od września wiedza jak postępować, by urodzić zdrowe dziecko, ma być przekazywana we wszystkich szkołach.

Według danych WHO Polska ma najwyższą w Europie umieralność noworodków z powodu rozszczepu kręgosłupa i wodogłowia. To tylko niektóre skutki niedoboru kwasu foliowego i witamin z grupy B w diecie matek. Mogą też urodzić dzieci z przepuklinami mózgowymi i rdzeniowymi, bądź śmiertelnie naznaczone bezmózgowiem.

Do wad dochodzi we wczesnej ciąży, gdy płód ma zaledwie 18-28 dni. Naukowcy biją na alarm od dawna. Nareszcie wdrażany jest ogólnopolski program profilaktyki.

W Małopolsce mamy 600 tys. kobiet w wieku rozrodczym. Do każdej powinna dotrzeć informacja o zagrożeniach i ich minimalizowaniu. Źródłem kwasu foliowego i witamin z grupy B są przede wszystkim warzywa i owoce, można też wspomóc się tabletkami — powiedziała „Gazecie” wojewódzka koordynator programu, Wiesława Drewniak z małopolskiego Sanepidu.

Już w ub. roku Sanepid zainteresował problemem 300 osób odpowiedzialnych za zdrowie i oświatę, na specjalnie zorganizowanej konferencji, gdzie podano też aktualne dane epidemiczne. Wynika

z nich, że na około 13 tys. urodzeń rocznie w dawnym województwie krakowskim, 53 dzieci przychodzi na świat z wadami na tyle poważnymi, że muszą być leczone w szpitalu. 11 umiera. W dawnym nowosądeckim matki tracą dziewięćdziesięciu dzieci na 11,5 tys. urodzeń, a o życie przeciętnie 40 lekarzy walczy w szpitalach. Średnio 40 dzieci jest hospitalizowanych, a 8 umiera w dawnym woj. tarnowskim.

Przeszkolono już 50 nauczycielek z Wadowic, lada moment otrzymają pomoce naukowe, którymi będą mogły posłużyć się podczas lekcji. Wiedzę o zapobieganiu uszkodzeniom układu nerwowego płodu zyskało też ostatnio kilkanaście pielęgniarek z Andrychowa. Do wakacji szkolenie przeprowadzone zostanie we wszystkich szkołach medycznych, specjalne broszury nauczyciele już dostają do ręki. Przewidziane są kursy obejmujące wszystkich pedagogów i pracowników oświaty. Sanepid chce, by od września o skutkach braku witaminy B i kwasu foliowego mówiło się uczennicom każdej małopolskiej szkoły średniej. Zanim taka edukacja jako obowiązkowa nie wejdzie do programów szkolnych. (KaK)

Import docelowy do jednej apteki

Leki w Trybunale

W całej Małopolsce tylko jedna apteka zawarła z kasą chorych kontrakt na import nie zarejestrowanych u nas, lecz refundowanych przez kasę leków zagranicznych. Tymczasem zezwolenie ministerstwa na taki import ma 36 aptek. Aptekarze twierdzą, że kasa bezprawnie wprowadziła monopol, którego także w tym roku nie przełamano.

Małopolska Regionalna Kasa Chorych twierdzi, że jedynym powodem podpisania umowy (obowiązującej od zeszłego roku) z jedną tylko z 36 małopolskich aptek uprawnionych do importu refundowanych leków zagranicznych, były zaproponowane przez nią warunki finansowe, czyli najniższa marża. Poza tym, inni aptekarze zbojkotowali konkurs. Oszczędzanie pieniędzy leży w interesie wszystkich, jednak w interesie chorych jest też szybki i łatwy dostęp do leku. Teraz z najodleglejszych zakątków województwa trzeba z receptą przyjechać do Krakowa.

Można zamówienie wysłać pocztą. Trzeba tylko odebrać lek, kiedy już zostanie sprowadzony — radzi Paweł Zieliński, rzecznik MRKCh nie zaprzeczając, że załatwienie sprawy osobiście trwa krócej.

Przeciwko monopolizowaniu importu leków aptekarze skierowali protesty do Trybunału Konstytucyjnego (by uzyskać prawo do importu apteka musi spełnić wiele wa-

runków narzuconych przez resort zdrowia) oraz do nadzorujących działalność kas. Odpowiedzi na razie nie ma.

Nie możemy zrozumieć polityki małopolskiej kasy. W innych województwach zawarto więcej kontraktów. Także kasa branżowa podpisała umowy z wszystkimi, którzy mają prawo do tzw. docelowego importu leków refundowanych — podkreśla Barbara Sanowska, prezes Okręgowej Izby Aptekarskiej.

Kasa twierdzi, że jest gotowa do negocjacji z aptekami. Ale tylko indywidualnych, nie na zasadach takich, jak w zeszłym roku, kiedy to Izba w imieniu wszystkich chciała negocjować kontrakty.

Rozgoryczenie aptekarzy rośnie. Rząd planuje urzędowe obniżenie marż hurtowych na leki importowane (z 14,3 do 10 proc.). Aptekarze twierdzą, że mają niższe marże niż w wielu krajach Unii i to nie ich narzuty decydują o kosztach leków.

A pacjent i tak płaci coraz więcej.

(JGH)

ZE ŚWIATA MEDYCyny

Nieustanna walka z HIV

Zaaplikowana myszom zarażonym wirusem HIV szczepionka, opracowana na bazie wirusa wścieklizny, okazała się dla nich skuteczna, pobudzając produkowanie przez organizm myszek przeciwciał i limfocytów.

Żywy, ale osłabiony wirus wścieklizny połączono z genami sterującymi produkcją białka tworzącego osłonę wirusa HIV. Wykorzystano różne odmiany tego wirusa. Sys-

tem immunologiczny zaszczepionych myszy rozpoznał intruza i zaczął wytwarzać przeciwciała uodporniające na wirusa HIV oraz limfocyty (białe krwinki), zdolne do niszczenia komórek już zainfekowanych. Efektywność szczepionki sprawdzono na trzech grupach obejmujących łącznie 15 myszy.

Eksperyment przeprowadzono w Uniwersytecie Jeffersona w Filadelfii.

Naukowcy zapowiedzieli kontynuowanie badań nad szczepionką opartą na żywych wirusach, które pobudzałyby w organizmie produkcję antygenów zwalczających HIV. Będą oni też prowadzić dalsze eksperymenty na zwierzętach, pragnąc przygotować warunki do podjęcia później testów tego rodzaju szczepionki na ludziach.

(PAP)

ZMIEN SIĘ

Pani Marzena mówi o sobie, że jest realistką, ale z głową pełną marzeń, które jednak choć po części stara się spełnić. Swoje zdolności pedagogiczne i miłość do dzieci wykorzystuje w nauczaniu ich języka niemieckiego. Z kolei zamiłowanie do poznawania innych krajów realizuje w zawodzie pilota wycieczek. Jako, że jest spod znaku Ryb bardzo lubi wodę i najchętniej zamieszkałaby w jakimś ciepłym nadmorskim kraju. Swoją przyszłość pani Marzena wiąże przede wszystkim ze szczęśliwą rodziną i pracą w turystyce. Marzy o dużym ogrodzie pełnym kwiatów.

Pani Marzena ma cerę mieszaną ze środkową częścią twarzy przetłuszczającą się i bocznymi partiami, a także

Opieka kosmetyczna i makijaż
— Agata Gawlik
Fryzura — Magda Baran
Wszystkie zabiegi wykonano w Salonie Urody GABRIEL ul. Karmelicka 28, tel. 633-58-45
Współpraca, stylizacja i opracowanie całości SABA PIETKIEWICZ



skórą wokół oczu niedowilżonymi. Skóra cienka, wrażliwa nosiła oznaki zmęczenia. Nasza kosmetyczka wykonała więc zabieg oczyszczająco-relaksująco-nawilżający m.in. peeling enzymatyczny, masaż hydrofilny na bazie ampułki nawilżającej mukopolisacharydami, dokładne oczyszczenie skóry twarzy i maskę kojącą algami morskimi.

Źle dobrana fryzura naszej klientki niepotrzebnie jeszcze bardziej podkreślała szczupły i pociągły kształt twarzy. Aby złagodzić rysy, fryzjerka nieznacznie skróciła włosy i wy-



cieniowała je najnowszą włoską metodą na sucho (kanałowo) i zastosowała efekt gry koloru na włosach „astakola” w odcieniu brązu, mahoni, czerwonego wina, miedzi.

Włosy zostały ułożone w swobodny sposób z nadaniem im większej objętości zwłaszcza w partiach górnych. Do stylizacji użyto pianki nawilżająco-modelującej.

Jednym z głównych czynników odpowiedzialnych za udany makijaż w przypadku

Do udziału w naszych METAMORFOZACH zapraszamy wszystkie panie bez względu na wiek, które są zdecydowane na zmiany wyglądu. Prosimy o nadsyłanie zgłoszeń pod adresem redakcji: „Gazeta Krakowska” 31-548 Kraków, al. Pokoju 3 z dopiskiem: „Zmień się”, zawierających informacje o sobie, nr telefonu i dwa aktualne, kolorowe zdjęcia legitymacyjne. Wszystkie zabiegi są bezpłatne.

pani Marzeny był dobry, kryjący wszelkie niedoskonałości podkład idealnie dobrany do karnacji i maskujący cienie pod oczami. Wcześniej na twarz został nałożony krem nawilżający i serum pod oczy. Do optycznego skrócenia i zaokrąglenia twarzy użyto dwóch odcieni różu (łososiowego i naturalnego) położonych bardziej poziomo pod kości policzkowe i na brodę. Makijaż powiększający oczy również skutecznie odwraca uwagę od szczupłego kształtu twarzy. Musi on być jednak „miękki” — cienie kładzione jak mgiełka z zatarciem granic koloru. Dla pani Marzeny wybrałyśmy tonację szaro-beżowe, grafit i rozświetlający, ocieplający kremowo-łososiowy położony pod brwiami. Wąskie usta jeszcze bardziej pomniejszała i wyostrzała czerwona pomadka, którą dzisiaj zastąpiłyśmy subtelniejszą, beżowo-łososiową, dającą wrażenie pełniejszych warg.

afisz
filmowy

„Cyrulik syberyjski”

Do czego to doszło, proszę Państwa, że obecność w naszym repertuarze filmu rosyjskiego skłonni jesteśmy uznać za niezwykle zjawisko! Wprawdzie patrząc produkcyjnie, „Cyrulik syberyjski”, to rzecz rosyjsko-francusko-włosko-czeska, ale nie trzeba przywiązywać wagi do „wkładu” tutaj poszczególnych kinematografii. Bo chodziło o pieniądze, niektóre plenery lub co najwyżej — laboratoria filmowe! A wszystko inne jest rosyjskie: duch, tradycja, fabuła, Syberia, większość aktorów, a także scenariusz i reżyseria, czyli twórczy wkład NIKITY MICHAŁKOWA.

Podobno ten znakomity aktor i reżyser (w 1995 zdobył Oscara za „Spalonych słońcem”) dawno marzył o takim przepysznym, wystawnym i widowiskowym filmie, dziejącym się na Syberii. Niektórzy pi-



sali nawet, że to również i dlatego, iż miał przez długie lata kompleks „Syberiady”, czyli oszalamiającego, ekranowego portretu Syberii, który jego słynny brat, Andriej Michalkow-Konczalowski zrealizował (z jego zresztą aktorskim udziałem) 20 lat wcześniej.

Może jakiś kompleks był tu rzeczywiście, ale i tak udało się stworzyć film całkowicie inny, związany z własnymi pomysłami.

Podstawowym pomysłem fabularnym była, jak się wydaje, chęć pokazania niezwykle i barwnej Rosji, odmiennej od całego świata, ale równocześnie — niezmiennie dla tego świata interesującej! Zaskoczeniem może być więc to, że „dla świata” ocalił Nikita Michalkow barwę czasów carskich! Najwięcej więc mamy w filmie scen z parad rozmaitych, z dworskich uroczystości, a także ze szkoły kadetów, bo właśnie kadet, o nazwisku Tołstoj (gra go przystojny OLEG MIENSZIKOW), jest jednym z głównych bohaterów. W jednej dużej sekwencji mamy nawet na ekranie cara Aleksandra III (w tej roli wystąpił sam reżyser, NIKITA MICHAŁKOW) i całą jego rodzinę, ale ponieważ lud bawiący się w tradycyjnych zabawach obecny jest w filmie również, więc równowaga została zachowana!

Taką Rosję chce Michalkow pokazać światu, a zaskakujące może być to, że w samej fabule zapewnił sobie akceptujące, a nawet zachwyczone spojrzenie świata. To obce, zachwyczone Rosją spojrzenie ma tutaj piękna, młoda Amerykanka (w tej roli wystąpiła, znana nam choćby z „Wichrów namiętności”, Brytyjka JULIA ORMOND), która na naszych oczach zakochuje się nie tylko w określonym człowieku, ale także w Rosji, w jej tradycji, w jej duszy, a nawet w Syberii. Bo „Cyrulik” jest przede wszystkim filmem o miłości.

Tak to jest fabularnie skonstruowane i nie piszę tego ani złośliwie, ani z przekąsem, tym bardziej, że film jest dobry, dobrze opowiedziany, świetnie zagrany, zrealizowany z ogromnym nakładem środków i umiejętności, a pomysł na tytułowego cyrulika jest wręcz wyborny! Ale jest w całym filmie jeszcze jedna wartość, której nie można nie zauważyć: wydaje się, że powstał on jednak z jakiejś kracicowej determinacji swojego autora. Jest tak, jakby Nikita Michalkow nie miał jednak najwyższego mniemania o swoim kraju i gwałtownie poszukiwał w nim jakiegokolwiek wartości, aby ją ocalić na przyszłość. Padają tam np. takie słowa z ekranu: „może tu wszyscy kradną i oszukują, ale raz danego słowa nigdy nie łamią i dusza w nich szczera”. I wtedy jest trochę tak, jakbyśmy jednak byli dopuszczeni do intymnej, czyjejs tajemnicy i bólu. Dziwne wrażenie! Ale warto je przeżyć!

Maria MALATYŃSKA

REKLAMA

Dom Mody Ślubnej i Wieczorowej

CONTESSA

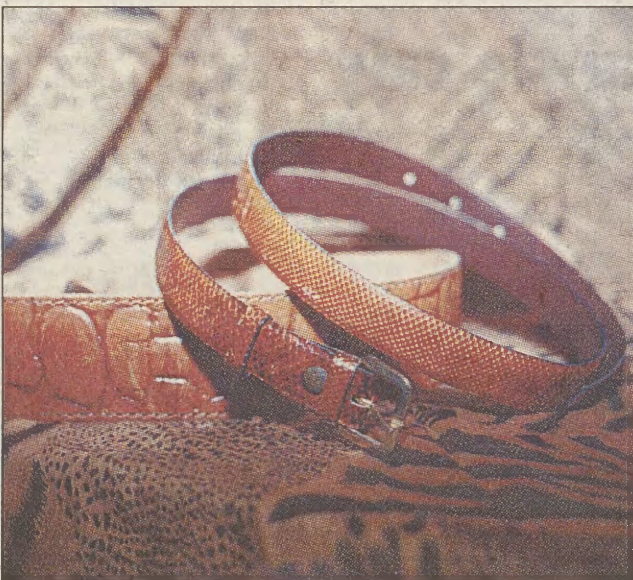
- ♦ Suknie gotowe i na indywidualne zamówienie — modele jednokrotne uznanych projektantów.
- ♦ Suknie komunijne.
- ♦ Kompleksowa organizacja uroczystości ślubnych.
- ♦ Pełna organizacja pokazów mody.

Kraków, ul. Długa 24, I p.,
tel. (0-12) 292-60-59, (0-12) 292-22-41

KSJ

MODA

Intrygująca dzikość



Gucci i Kenzo. Wystarczy, że lamparty, pantery, geparty, żyrafy, tygrysy, zebry zagospodują na niektórych elementach stroju — kołnierzach, mankietach, szalach, apaszkach, butach, paskach, torebkach.

Absolutnym przebojem sezonu mogą stać się imitacje węzów i krokodylowe, zwłaszcza w propozycjach małych płaszczyków, kurtek, sukienek, a szczególnie torebek i butów.

Pamiętajmy, że wzorki te są kontrowersyjne, ale nigdy obojętne. Mogą uchodzić za luksus jak i być kojarzone z kiczem. Bardzo ważny jest tutaj sposób noszenia i łączenia takich motywów. Zabawa, prowokacja albo dobry smak. (S)

Fot. Agnieszka MUSZALSKA

Broń się (2)



Kontynuując krótki kurs samoobrony dla pań omówimy kilka następnych chwytów obronnych.

Bywa, że kobieta podczas ataku jest chwyтана za rękę. Chwyt taki stanowi zazwyczaj początkową fazę ataku np. przed wciągnięciem do bramy lub samochodu z zamiarem obalenia. Napadnięta kobieta nie znająca sposobów skutecznej samoobrony wykonuje zazwyczaj ruchy nieprzemysłane, instynktowne, szamocząc się bezskutecznie i tracąc

siły. Znając zaś chwyt i sposoby stosowania z większym spokojem ocenia sytuację, koncentruje swoje siły i jednym ze znanych sposobów uwalnia rękę, jednocześnie obojętniejąc napastnika.

W każdej niepewnej sytuacji trzeba zachować czujność, by nie dać się zaskoczyć, a także uniemożliwić napastnikowi chwycenie za rękę lub inną część ciała.

Szczególnie w nocy lub w miejscach mało uczęszczanych nie należy iść blisko do-

mu, bram, płotów, krzewów (zmniejsza to ewentualność niespodziewanego ataku). W takich okolicznościach lepiej iść środkiem jezdni, pozwoli to w razie wyjścia napastnika z ukrycia zyskać na czasie, przygotować się do obrony.

Jeżeli podczas napadu uda się napastnikowi chwycić za rękę, należy ją jak najszybciej uwolnić:

▼ Napastnik chwycił oburącz rękę kobiety w okolicy nadgarstka. Zaatakowana kobieta szybko unosi kolano jednej nogi powyżej chwytu uwięzionej ręki i energicznym ruchem uderza kolanem zgietej nogi przedramioną napastnika w okolicy nadgarstków. W momencie uderzenia kolanem pociąga swoją rękę do góry, wskutek czego następuje jej uwolnienie.

▼ Mężczyzna witając się z kobietą, mocno ściska jej rękę z zamiarem odciągnięcia w bok lub wykręcenia. W tym momencie zaatakowana kobieta napina i prostuje palce ściskanej ręki obraca ją w lewo grzbietem do góry i bezpośrednio po tym przeciwną (lewą) ręką chwytając palce swojej prawej dłoni od strony wewnętrznej. Na-

stępnie zachowując ciągłość ruchu — szybko pociąga lewą ręką za palce swojej prawej ręki i w kierunku prawego barku. W ten sposób wykonane szarpnięcie powoduje uwolnienie z ucisku. Natychmiast po uwolnieniu ręki, należy unieść ją w bok w górę i zewnętrznym jej kaniem zadać napastnikowi uderzenie obezwładniające w szyję.

Przystępując do praktycznego uczenia się jakiegoś chwytu należy sobie dobrać partnera, z którym będziemy ćwiczyć. Początkowo każdy chwyt obronny należy ćwiczyć wolno, lecz dokładnie, a w miarę nabywania wprawy można wykonywać go coraz szybciej. Po opanowaniu podstaw techniki chwytu, należy poszczególnie ruchy powtarzać wielokrotnie, aby w razie niespodziewanego ataku reagować odruchowo. Partner (współćwiczący) nie powinien w początkowym okresie nauki stawiać zbyt dużego oporu lecz zachowywać się raczej biernie, aby umożliwić ćwiczącemu wykonanie chwytu i ułatwić jego opanowanie. (S)

(W tekście wykorzystano materiały dr. Krzysztofa Kondratowicza)

Fot. Agnieszka MUSZALSKA



Kaduceusz

Wydanie przedwiosenne, zdenerwowanie senne

Szych ci w oko

Trzydziestu bolszewików

(specjalny wysłannik „Kaduceusza” Zygmun Szych rozmawiał z Trzydziestoma Bolszewikami w Moskwie)

— Panowie jesteście bolszewikami czy mieniszewikami? Jak wiadomo, bolszewików było więcej, a mieniszewików mniej. Moskwa to duże miasto, a was jest tylko trzydziestu! Co się, kurwa, dzieje między wami? Gdzie się podziała cała reszta?

— Na razie tylu tylko nas przyszło. Chłopaki w rozbitce! Nie my jedni zaczynamy rewolucję od trzydziestu. W historii bywało już mniej rewolucjonistów, a jednak obalali z posad bryłę świata.

— Ale nie występowali, jak wy, w kominiarkach

— Bo u nas zimno, nie to co u was w Prywisklanskim Kra-

ju. Te kominiarki ochraniają nas przed dotkliwym, moskiewskim chłodem

— Chcecie panowie odnowić pakt Ribbentrop-Motłotow. W jaki sposób?

— Pragniemy tchnąć nowego ducha w ten przestarzały już układ. Niemcy wzięłyby sobie Pomorze, Śląsk i Mazury, a my z kolei zabralibyśmy wreszcie to co nam zagrabione zostało przez tego Churchila: Tomaszów Lubelski, Tomaszów Janowski, Białostockie, Suwalskie i Tarnobrzelskie.

— A nam, Polakom, co by ewentualnie zostało?

— Nic. Po co wam coś? Z wami zawsze mieliśmy kłopot. Jak nie bunty, które musieliśmy potem uśmierzać, to jakieś inne zagadki. Powstawaliście w listopadzie albo w styczniu, to znowu towarzyszy Staliniowi zrobiliście przykrość w sierpniu, kiedy ryzykował żeby was wyzwolić. Ech, nieładnie, Pa-laczki.

— Nasze media podały waszą liczebność..

— Że niby tylko trzydziestu a już w „Wiadomościach”, na pierwszych stronach gazet? Ależ wy się boicie. Skąd to tak?

— Z bojaźni i z przyjaźni.

Nie wyciszaj się cały

Widmo socjalimu woli teraz krążyć nad Europą Zachodnią.

Tyle otwartości w polityce, ile ukrytych interesów.

Manipulacja polityczna to wstępna gra miłosna z narodem.

Choć dzieje głupoty same się piszą, potrzebują kopistów.

I ustrój, który sam się zawalił, też ma swoich burzycieli.

Niebo i piekło to tylko sprawa geografii.

Twardogłowi nic nie czują, gdy rzeczy stawiają na głowie.

Niech reformator zbawia kraj, byle ludzi zostawił w spokoju.

Gdy stojsz nad grobem, to jeszcze nie jest tak źle.

Kiedy kapral zostaje generałem, od nowa pisze historię armii.

Wody górskich rzek pierwsze poczuły, że zostały wpuszczone w kanał.

Widziałem króla żebraków. Łachmany miał z podatków.

A może idea anielskości zrodziła się z diabelskiej przekory?

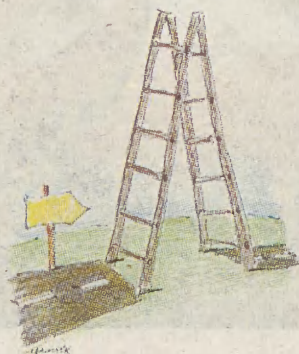
Waldemar KANIA

Wielki Post

Rzeka się topi
W snów spojrzaniach
Cmy słów
Się gubią
W wyznań mroku
„Do ciebie miła
Tak daleko
Do śmierci tylko
Parę kroków”

Choć idzie słońce
Opłotkami
Z gór spada
Chmara psstych
Pierwiosnków
Miła
— Do ciebie
Tak daleko
Śmierć za to
Przy nas
O pół kroku

Już odegrano
W cyrku wszystko
Nawet woltizer
Nogę złamał
Bo chciał się
Wywać tuż
Przed zespół
By indywidualnie
Skoczyć w dramat



Lecz nikt nie podał mu
Już ręki
Gdy na batutę
Spadał pyskiem
Miła
— Do ciebie
Tak daleko
A śmierć tak blisko

Nie da się prawdy
Już odwrócić
Ile tych sójek
Było w bok?
Wiosna?
Do ciebie tak
Daleko
Do śmierci
Tylko jeden krok

Każdy odwagę swoją
Głosi
Credo którego
Piłat świadkiem
A Chrystus pójdzie
Do Ogrojca
Cierpieć za wszystkie
Nasze kłamstwa

Szukam cię
Powiedz gdzie cię znaleźć
By było wreszcie
Tak jak było
Do śmierci... Dawno
Gdzieś mam śmierć
Gdy tuż za progiem
Czeka miłość

Wiesław KOLARZ

PO TWARZE



W naszym barze, ruskie są wyłącznie na zamówienie, i trzeba na nie długo czekać

Bronisław Geremek - minister spraw zagranicznych

rys. RYSZARD SZOKALSKI

Z notatnika donosińnika

Jakoś tak mną zachwiało

Ostatnio — niezwykle spiżowy mój panie kierowniku — szedłem sobie refleksyjnie nastawiony w stronę mojej alei Akacyjowej, gdy nagle — jak Filip z konopii — wyskoczył z rowu sąsiad Alojzy Melchior Kaczuska. Był lekko poturbowany i zamaskowany. Na głowie miał beret z antenką wojennie nastawioną na agresję. To było widać w jego oczach. Poczulem się nieswojo.

— Jakim prawem idziesz Hieronimie tą pełną drogą? — zapytał retorycznie i nie czekając na odpowiedź zaczął swoją śpiewkę — To droga prywatna! Mój dziad był jej właścicielem, a teraz automatycznie przeszła w moje władanie. Nie mam ochoty cię tu widzieć! Chyba, że zapłacisz myto...

Całkiem straciłem głowę i aż mną zachwiało na takie gadanie, bo nie spodziewałem się, że idę drogą prywatną. Przez lata chodziliśmy tędy i nikt nie miał do nas zastrzeżeń, a tu nagle Kaczuska wyskakuje z takim zakazem.

— Czemu wcześniej nie było zakazów? — spytałem.

— Bo nie miałem odpowiednich dokumentów, że to jest moja ojcowizna, a teraz jest demokracja, więc doszedłem swego — powiedział sąsiad Kaczuska i pokazał mi skserowany dokument wraz z mapką terenu.

— To znaczy, że jesteś posiadaczem ziemskim? — chciałem się upewnić.

— To za dużo powiedziane! Oprócz drogi polnej nic tu nie jest moje...

— Ale taka droga polna to teraz żyła złota!

— Dlatego jej pilnuję jak oka w głowie.

— A ile pobierasz opłaty za przejście twoją drogą?

— To zależy czy idziesz piechotą, czy jedziesz motocyklem. Najdroższa opłata jest za samochód, bo doliczam jeszcze dodatek ekologiczny od spalin.

— A ode mnie ile chcesz pobrać szmalu?

— Ponieważ cię znam i wcale nie zamierzam cię obskubać, więc wystarczy jak postawisz flaszkę wódki, którą zresztą wypijemy razem, bo zmarzłem tym rowie na kość...

Przystąpiłem na propozycję sąsiada Kaczuski, bo pomyślałem, że może uda mi się dzięki temu załatwić abonament i stałą kartę klienta. Gdy wróciłem z butelką wódki, Alojzy Melchior Kaczuska bardzo się ucieszył. Wyjął nawet z plecaka kiszony ogórek i dwa służbowe kieliszki. Gdy skończył się nam alkohol, sąsiad zachował się całkiem honorowo i wygrzebał drobne na kolejną butelkę. Wtedy też zaproponował mi, żebym został jego współnikiem.

— Ja będę pilnował mojej drogi ciągu dnia, a ty będziesz miał dyżury nocne...

— Ale przecież nocą nikt tędy nie chodzi!

— I o to chodzi! I o to chodzi!

I jak tu być normalnym — wielce szanowny mój panie kierowniku — pytam trochę zachwiany, choć zawsze życzliwy

Hieronim SŁOWIK

Brygady

Sejm skromności
czas wymusza:
porno posłał do lamusa,
a policjant z pałą w dłoni
każdą nagość sam pogoni.
Nie zważając na powaby
ściągać będzie gołe baby.
I powoła się realne
brygady pornospecjalne.

Naga prawda

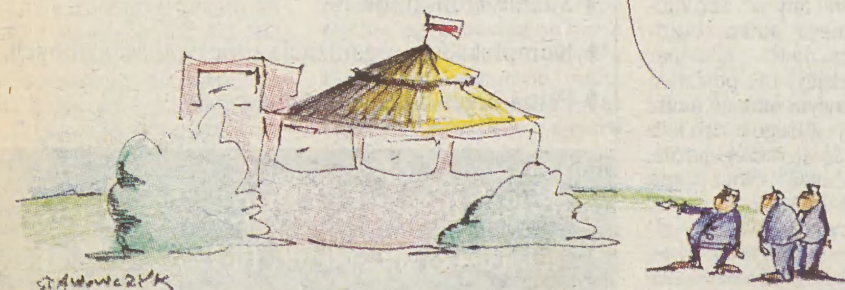
Przeciwko sobie
działają posłowie
i do żadnego ta racja
nie trafia,
że teraz każdy mądry
posłowi to powie,
że naga prawda,
to też pornografia.

Instytut

Instytut Pamięci
Narodowej —
to jakby diabeł opętał:
Po co się wreszcie
wybierze prezesa?
Nikt już nie będzie
pamiętał.

Jerzy Michał Czarnecki

ZNIKAŁY SAMOLOTY, STATUA WOLNOŚCI,
WIĘC NIECH TEN COPPERFIELD
CÓŚ TU TEŻ WYKOMBINUJE!



STAWOWCZPK

Gratka

1. PRACA	4. INNE
1.2. POSZUKUJĘ PRACY	4.1. ZDROWIE
	4.2. SPORT
2. KOMPUTERY	4.3. TURYSTYKA
A – sprzedaż	4.4. MATRYMONIALNE
B – kupno	4.5. KOMUNIKATY PRYWATNE
	4.6. ŻYCZENIA szukaj w HYDE PARK
3. FAUNA, FLORA	4.7. RÓŻNE
C – oddam w dobre ręce	4.8. HOBBY
	5. HYDE PARK

Uwaga: ogłoszenia bezpłatne tylko dla osób prywatnych

PRACA

POSZUKUJĘ PRACY

35-letni zdyscyplinowany, odpowiedzialny szuka pracy charakterze konwojenta, strażnika, portiera. (0-18) 331-54-70

43 lata, średnie wykształcenie, doświadczenie zawodowe – kadry, obsługa komputera) poszukuje pracy. 0606 710-585

DOŚWIADCZONY przeprowadzi fachowo postępowanie certyfikacyjne wyrobów budowlanych (aprobata, znak bezpieczeństwa). (0-14) 621-35-48.

MALUJĘ ręcznie szkło (na upominki) – podejmę współpracę ze sklepikiem (0-18) 337-63-24

PIEKARZ – 10 lat stażu, prawo jazdy, szuka pracy w zawodzie lub hnadu. Doświadczenie, aktualne badania, dyspozycyjność. Tarnów lub okolice. 0605-439-928.

STUDIA, wysoka komunikatywność – podejmie pracę u producenta w sieci aptek, hurtowni farm., gabinetów lekarskich. 0604 33-63-73, (0-18) 353-73-46

ŚREDNI wiek, kobieta, wykształcenie średnie, podejmę każdą pracę np. pranie. 0605-282-749.

DŁA DOHŁU

KOMPUTERY SPRZEDAŻ

KOMPUTER 166MMX / 32 MB RAM/ HDD 6,4GB monitor 15" / głośniki CDx40/ SB 64 AWE PCI/ voodoo, filtr pinie, 2000 zł. (0-14) 621-32-74.

INNE

TURYSTYKA

AMERYKAŃSKI rower uliczny, cena 500 zł. (0-14) 622-22-76.

RÓŻNE

BETONIARKĘ nową, 1.700zł. Sprzedam. (0-33) 876-53-31

BRAMA garażowa, uchylna, 240x215, 900 zł, sprzedam, (0-12) 657-13-82

BUTLE acetylen, tlen, węże, palniki do spawania, 900 zł, (0-12) 657-13-82

EKRAN składany 50 zł, książki foto albumy 25 szt. – 50 zł. (0-14) 622-48-58.

GRZEJNIK olejowy 100 zł, grzejnik convactor stojący 400 zł – sprzedam. (0-14) 622-48-58.

HEJ! Skoro dziewczyny chcą się nas pozbyć, to my zrobimy to samo z nimi, wystrelimy rakietę bez powrotu – na Marsa! Ja się z tym zgadzam a Wy? Chłopy trzeba działać!!! NAKA, ULEAD – witam w Gratce – skrobnijcie coś o sobie! 0602 452-077. BROTHER WIND – które piętro jest moje i który pokój a kto jest moim sąsiadem?! Pozdrowka dla całego H.P.! prócz gejów. DJ ROBERT

INSTRUMENT KORG i5S 2.900 zł. Sprzedam (0-14) 651-43-84 lub 0603 55-66-51

KOMPAKT wc 250 zł + muszla wc, nowa, 55 zł. (0-14) 6340-402 woeczorem.

KOSIARKA konna listwowa na gumowych kołach, przystosowana do ciągnika, mało używana, stan bdb, cena 700 zł. (0-14) 6784-351.

KUPIĘ garaż blaszak, bez działki. Tarnów. (0-14) 62-63-963.

KUPIĘ telefon GSM-DUAL BAND. Tarnów. 0604-577-640.

HYDE PARK

QUIDAM i MAGDA – macie rację. Ona znów tu jest. QUIDAM – wpisywacze? Czemu nie. To brzmi dumnie. Wpisujemy częściowo w środę i rano w czwartek ale oprócz HP mamy jeszcze inne bojowe zadania. Pozdrawiam serdecznie WPISYWACZKA T..

AGNOSTYCZYM – masz rację głębia ludzkiego ducha nie jest możliwa do wypowiedzenia słowami: stąd też sztuka: muzyka, malarstwo.... Coraz to nowe środki wyrazu, który z nich Cię najbardziej pasjonuje. SMI-GŁO.

"BOJĘ się samotności wystarczy odwiedzić szpital dla umysłowo chorych albo fabrykę, usiąść w autobusie czy kafełkarni. Wszędzie ludzie żyją w zupełnej samotności(..) To sprawa, że chcę ująć Twoją rękę. Chciałbym żebyś teraz była przy mnie (...) Chcę być przy Tobie, nie posługując się tą tęsknotą aby udowodnić uczucie...(L.Cohen) ACILPOS

"DOSTAĆ na tacy spełnienie marzeń i stracić tace. Oto człowiek." SADZA

"JAK miło z lumpami w gromadzie zapalić. Rzucić kilka wulgarnych słówek i flaszkę obalić – od razu fajnie robi się wkoło... ale grunt, że jest fajnie, czas płynie wesoło. Kumpie, flachce i fajlu – impreza za szkołą. Z imprezowym nastrojem pozdrowienia przesyła RADAMANTYS – ludzie cieszą się o życie czasami cudowne jest.

AGNOSTYCZYM a Ty znówu swoje... Ręce mi opadają. A co Cię obchodzi moje związki międzydylskie? Nie potrzebuję psychologa ani psychiatry. Zaręczam Ci. Może – analizuj sobie kogoś innego OK? Nikogo nie zdekonspiruję. Od dekonspiracji, oskarżeń i obrzucania się błotem są politycy. Ja nie bawię się w politykę. QUIDAM

AGNOSTYCZYM – wiesz? P.S. Czy ja dobrze wyczytałem, że wpisywaczki znów są w dwoje? Pozdrawiam serdecznie. MAGDA.

ALIENISTA chyba sam musisz sobie odpowiedzieć. Nie twierdę, że to mnie zachwyca ale w pewnym sprawach odpowiedź pochodzi z zewnątrz jest zawsze fałszywa. Odpowiedź na Twoje pytania są w Tobie. MAGDA

ALIENISTA – Tyrknij do T.RE-Dakcji 430-43-84 i podaj swój adres albowiem jest do Ciebie przesyłka lub jeśli chcesz – przyjdź osobiście i odbierz. (GRATKA).

APOKALIPSO – czytaj moje kupony (szczególnie ten z 12 II do Naivniaka), a będziesz wiedział. Powiedz Narkomanowi, że Monicha nie boi się myśli Twoich, a czerwone cyfry to jedna z niewinnych cech czarownicy... WIEJSKI FILOZOFIE – czy Ty aby nie jesteś.... bo teksty macie takie podobne....

AGNOSTYCZYM Twe obecne locum nie przesłoniło mi wartości znajomości z Tobą, więc pisz dalej! A jak Ci się podobała niespodzianka? (do czytania i wachania – do psiknięcia Opium Y.S.Laurenta). QUIDAM – i tak mnie nie rozpoznałeś pod pewną ksywką. Ha. SZAKAL – byłam (nadal jestem) w szoku. Za niedługo, liścik z "kazaniem" będzie.... A w ogóle to ja też planuję niedługo ruszyć w świat może do Francji... RAKIETO – witaj znów, świetnie, że jesteś, co tam u Ciebie? HOGATA.

APOKALIPSO, NAIWNIAKU, WIEJSKI FILOZOFIE, AGNOSTYCZYM, RADAMANTYS, SZAKAL, AKA, MANSONKA, RAKIETA, QUIDAM, WPISYWACZKO, DENIMS, GYPSY, MAGDA, GÓA, MERKIT i inni: Nietzsche mówi: "Żeby mądrym się stać trzeba pewnie przeżywać chęć przeżyć a więc lecieć im w paszczę". Ale chyba warto, bo jak mówi Hobbes "Mądrość jest przyjemną i piękną". A Seneka dodaje "Sprzyja pokojowi, prowadzi do szczęścia, uwalnia od urwoj, uczy skromności, daje wolność." Na dodatek "wyzwala z lęku przed cierpieniem i śmiercią" – tak przynajmniej zapewnia św.Augustyn itd. itp. Moja propozycja jest następująca: nigdzie nie lećmy (np. na księżyc), nigdzie nie płynijmy tylko rysujmy na poszukiwanie mądrości!!! MONICHA, DZIEWCZYŃKA GRATKOLINKA, CZAROWNICA, WIEDZMA, HOGATA (itd.) – pierwszy raz zjednoczone.

BENY a piwa próbowałeś? – jeśli to nie pomoże, to proponuję ścięcie na tyso. RADAMANTYS

BENY – dobrze, dobrze...wieny! To taka mała prowokacja, żebyś się odezwał. Może mi powiesz stary, na czym polega bityc "wzorowym kawalerem"? Spokojna głowa zaprosimy, zaprosimy... ale musisz się uzbroić w ogromną cierpliwość. Nie spieszy się! Ale jak już do tego by doszło, to wtedy musisz się uzbroić w ogromny...prezent! A póki co. może odwiedzić Kraków? Możesz na razie bez prezentu ot, tak... Znasz nasze numery telefonów, więc dzwoń. Nie boisz się chyba telefonować? Czekam! QUIDAM. P.S. Widzę, że Twoja deklaracja bardzo poruszyła Wpisowaczka A. Może dla Niej zrobiłbyś wyjątek???

BENY i MERKIT – znacie to? PRZYCHODZI baba do lekarza i skarży się: panie doktorze, jakos nie mogę sobie znaleźć przyjaciół. Czy mógłbyś mi pomóc, ty stary, lysis, pierdolo?!?!? QUIDAM PS czekam na Wasze dowcipy, bo nudno w tym Hyde Parku...

BEZ PODPISU! Już chyba jestem tak łęboko, że niemożliwym staje się wyjście z ciemności. Zresztą nie mm pewności czy rzeczywistość jest faktycznie czymś lepszym od fikcji. Dotychczas widziałam tylko sztuczny świat i spowoiłych fa-

szem ludzi. Jedno jest pewne – nigdy nie będę ufać, ale śpiew ptaków chciałabym usłyszeć, więc jeśli kiedyś się odważysz BORÓWKO.

BORÓWKO – nie wiem, czemu nikt to do Ciebie nie pisze. Ja Cię pozdrawiam, bo nie wiem, co napisać! Podobał mi się kupnik z 26.II. QUIDAM

BORÓWKO – ciekawie.... ale pomyśl. Na świecie w naturalnych przeciwieństwach występuje zarówno dobro jak i zło. Nie można stawiać się tylko na złe strony świata czy dobre, przecież jest jeszcze błękit nieba, dobro, przyjaźń, muzyka i wiele innych pozytywnych aspektów. Trzeba jednak pokonać samego siebie. Ja osobiście w pewnej sprawie nadal nie potrafię, ale walczę. Uśmiech dla Ciebie. ŚMIGŁO

BORÓWKO widzę, że zżera Cię apatia, a przeczę "życie musi być poniekąd inaczej nie jest warte jednego naboju" HOK – jak duża jest Twoja fajba? Pozdrawiam WPISYWACZKĘ i MEWE. PAN TWARDOWSKI (ex. TRAMWAJ 24)

CO ja widzę?! Czy mamy nową Wpisowaczkę, czy to tylko błąd w druku? Najserdeczniej zatem pozdrawiam Wpisowaczkę T oraz Wpisowaczka A. Sto lat, sto lat, niech żyją, żyją nam! Mam pytanie natury technicznej. Ile czasu zajmuje Wam wpisanie jednego wydania H.P. i jeszcze coś... Czy facet może być Wpisowaczkiem??? QUIDAM

CZY w H.P. jest ktoś kto słucha w piałkową noc radia PLUS? Chodzi mi o Labirynty Plusa...chyba 5. Słucha ktoś z Was? A jest tu może ktoś kto słuchał ostatnio koncertu Deep Purple w radio Kraków? Niesamowity koncert... Pozdrawiam Was, Redakcję, Szanowne Wpisowaczki i wszystkie bardzo dobre stacje radiowe. Cześć! QUIDAM

DJ ROBUŚ – daję mi spokój, chłopi! Nie wtrącaj się w nie swoje sprawy a zwłaszcza wtedy, gdy nie wiesz o co chodzi! Akurat to, że Ona mnie nie lubi, to mi w ogóle nie przeszkadza. Możecie mnie sobie oboje serdecznie znienawidzić! I Bóg z wami! Nie rusza mnie to! Jak nie wiesz o co poszło to, t i e nie mieszaj Bardzo proszę! QUIDAM

DJ ROBERT – czy ja też mogę zadzwonić? Wszystkich Was pozdrawiam. CZARNA

DZIEWCZYŃKA NKO G. Nie czytałem Alchemika (P.Coelho) ale wiem, że alchemia była metodą duchowego rozwoju Alchemik mieszal i podgrzewał składniki, czekał aż w naczyniu coś się stopi wykrystalizuje się a jedno czynnie we własnym wnętrzu wywoływał podobne przemiany. Kiedy materia czerniała on pogrązał się w żalu, kiedy zabarwiała się na żółto (wyzwalał w sobie entuzjazm) AAGNISTYCZYM.

GÓBYM Ci powiedział, że jesteś Królową mego serca, uwierzyłabyś? Nie oszukuje mnie, po-

wied jeśli sprawiam Ci ból. Wcale nie jest tak jak Ci się wydaje (K.C). Mroczne pozdrowka dla Czarnej!! – LOBO.

GFTNC kasety z dobrym blusem są w prawie każdym krakowskim sklepie (choćby CORNER w Rynku), w radiu rzeczywiście, bluesa nie uświadczysz

GFTNC – czekaj na list. CZARNA

GFTNC domyslałam się, że mieszkaś w okolicach N.T. No, bo skoro polecasz tamtejszy sklep to... Ale mogę się mylić... Masz rację – nie jestem "zbyt super" (tylko co to oznacza???) ZAPRAWDĘ powiadam Ci nie jestem "super" nawet w 2%. I nie mam zamiaru pozować na kogoś super. Bynajmniej. Tylko daczego w takim razie do mnie piszesz, pozdrawiasz mnie? Kto z kim przestaje, takim...Uważaj bo i Ty przestaniesz być zbyt super (cokolwiek by to oznaczało) QUIDAM

GÓRAJE pozdrowienie dla klas czwartych SZK. PODSTAWOWEJ Nr 2 w PROSZOWICACH od (zawsze ubranej na czarno) pani "od angielskiego" Trzymajcie się ciepło – już niedługo wakacje!!! IZA

GÓMA – A jak pachnie trawa koszona pod lipowym słońcem... pamiętasz? Dziś mogłabym napisać radość. BENY – Wysowa ewoluuje czy wciąż tak tam cudnie cicho? Kawał czytałam, trochę opóźniona ta reakcja, ale ha, ha ukłony dla Jana.

GÓMA – o niej nie przyczytałem potem jeszcze ta impreza na ślepo... ile żywców wypileś? SCARLETT – nareszcie zobaczyłem Twojego faceta... szkoda, że tak krótko rozmawialiśmy, jak się bawiłaś? PAN TWARDOWSKI (ex. Tramwaj 24)

GÓMA – racja. To chamskie zagrożenie...ale cóż powody są przecież różne, pęczę już samo wprowadzenie płatnych koncertów. Na WOSP. Nie wróżyło nic dobrego. Osobiście mam cichą nadzieję, że jeszcze przyjdzie nam stanąć pod sceną Przystanku jeśli nie w tym roku, to na pewno w przyszłym. Co do Lacrimosy, to nie wiem na razie nie. Zastanawiam się tylko czy trafiłeś do domu i czy... spał ktoś u Ciebie na klatce? PROTHER THERION WIND.

HOOK – to kiedy płyniemy w ten rejs? Odezwij się w końcu! CZARNA

JUŻ się z tym pogodziła, że nikt nie traktuje mnie poważnie. Podobno ja o nic nie potrafię walczyć, niczego nie umiem potwierdzić. Może to i prawda, ale ja nie wielkie sprawy czynię. ALIENISTO – nie wiem dlaczego, ale w Twoich słowach znajduję odbicie moich myśli. Przeraża mnie o bardziej niż powinno. BORÓWKO, która teraz bardzo często odwiedza Krainę Smaragdowego Jaszczura,

JUŻ zakupiłem sobie bilecik na IRONÓW! W czerwcu to będzie

odjazd.. Przybrałem postać władcy nocy i jako samotny wilk przemierzam wzgórza i bory. W katakumbach chowam się przed nimi i podajam za słoncem. Gdzieś tam w lochu czeka na mnie ma puiekna. Porwę ją i będziemy razem choćby mnie nie chciała. Instykt mnie chroni! Słychać skowyt Loba! – LOBO.

KIM byłeś, kim jesteś? Na jakej ziem spoczna Two prochy? Co wiesz o sobie? Ostatni taniec gaśnie pod naciskiem automatycznego spojżenia, ale nie zważaj na to – come as you are.....ś nie poddawaj się – póki żyjesz – możesz działać. ŚMIGŁO.

LOBO – czy doszło do Ciebie w końcu to zdjęcie. A tak a'propo, czyżby popuła się Wam linia telefoniczna. CZARNA

LOBO, RADAMANTYS – Sztwiny Pal Azji, Turbo, Lombard, Tilt, Human, Kr' shna Brothers, Skawalker... Ech, takich rzeczy się nie zapomina! *** BROTHER ANTICHRISIS "Cantara Anachoreta" Raz jeszcze polecam. Jak dla mnie – objawienie minionego roku. Pozbać warto. Nic nie obiecuję ale może będę dziś (11.03) w Twym mieście. Spróbuj zadzwonić o 13.00 pod 842-01-84 GÓMA.

MERKIT – ja też nie wiem jak rozhuścić HP. Tak to jest, przyszła "nowa armia" i my starzy, nie mamy za wiele do powiedzenia... QUIDAM (który też tu kiedyś był "kotem").

MERKIT – Polańczyk Zdrój-tej nocy był niesamowity. A dzięki jednemu człowiekowi pokochałem te bieszczadzkie rejony. Właśnie – rozruszcz. Jak żyjesz? GÓMA.

MERKIT – a jednak żyjesz. Planuj się już jakieś trasy na ten rok? U mnie myśl o włóczędę gdzieś daleko, Nie daję spać. BROTHER WIND

MEWA, QUIDAM – witajcie! To ja MAŁA. Dziękuję, że skrobnijcie do mnie! Jestem z okolic Rabki. Chodzę do LO, lubię Dżem, Metallice, Red Hot Chili Peppers. Lubię i również poezję. Jest ona dla mnie ucieczką od życia – pragnieniem życia wyższego. Chciałabym, zawrzeć nowe znajomości, myśleć, że mi się uda! MAŁA.

MONICHA – nie napisałem Ci, że jak ujrzałem okładkę "Przebudzenie" przypomniała mi się metoda wyciszenia umysłu? Wdech – słońce świeci; wydech trawa rośnie! tak w kółko. AGNOSTYCZYM

NAIWNIAK – ponoć jesteś niezwykle zapracowanym człowiekiem, zastanawiam się czy do Ciebie zadzwonić, zgadzasz się? Co rozumiesz pod hasłem cyt." dobre życie"? GYPSY

NIE miałeś dla mnie chwili nagle. potrzebujesz mnie (...) Zawsze byłeś czymś zajęty. Byłam jedną z Twoich spraw. Teraz jesteś, bo chyba kochasz mnie"(ja). Ale nie jest to moje uczucie (ja), to nie moje uczu-

cie (ja). Musiałam (...) sama przeżyć ten cały czas bez Ciebie być(ja) (odpowiedź O.N.A.)

Jestem sama, nie kręcą mnie twoje miny, uśmiechy i piękne rzeczy, które robisz dla mnie. Nie mów już nic. Nie próbuj być dla mnie. Może jeszcze coś o Ciebie czuję, ale zrozum Grzesiu to już nie będzie tak, chyba, że oczarujesz mnie i okażesz mi swoje uczucie – zrozum rany goi czas a nie chwile, które krótkie są! Grzesiu! MEVA.

NIE płacz w liście, nie pisz, że los Ciebie kopnął. Nie ma na ziemi sytuacji bez wyjścia. Kiedy Bóg drzwi zamyka, to otwiera okno. Odelchnij, popatrz. Spadają z obłoków małe, wielkie nieszczęścia potrzebne do szczęścia a od zwykłych rzeczy naucz się spokoju zapomnij, że jesteś, gdy mówisz, że kochasz (Ks.Twardowski) Popołudniowe pozdrowienia. PETRA

POZDROWKA dla ALIENISTY (za "krainę duchów"), GFTNC i ŚMIGŁA (za to, że słuchają fajnej muzy i lubią czytać ich teksty), CZARNEJ (za to, że jest czarna), WW (za "braterswo krwi"), BENY GO (bo lubi jedynaczki), GÓME (za zachody słońca i spowodowanie u mnie nagłych problemów z ortografią...), DENIMS (za Pink Floyd i konie...), MŁOTA (za to, że jest sympatycznym gościem), LOBO (za świeże pesymizm), MAGDĘ (za OBUSIA i uwielbienie natury), HARRY go (bo jest wciąż tym samym intrygującym facetem) MAŁA (bo "małe jest piękne"), WPISYWACZKĘ (za cierpliwość), SZAKALĄ (ot tak po prostu), HOOK'A (właściwie nie wiem dlaczego, ale mam nieodpartą ochotę), MERKITA (bo coś ostatnio nie pisze), AKĘ (za hipiesowską wolną duszę), PUSZKA (za mroczne spojrzenia i przepastne serducho), QUIDAMA (za to, że jest i znosi moje dziwactwa). Podpisano: GYPSY.

PYTANIE: CZY MA KTOŚ e-mail? Proszę napisać. RADAMANTYS.

QUIDAM – aha, w pracy byłem, tramwajami jeżdżłem. Koncert zaliczyłem... i wiele innych rzeczy. Pozdrowka. BROTHE THERION WIND

RADAMANTYS – a ja popieram to, co ja napisałem. DWIEŚCIE SIEDEMZIEŚCIE ÓSME OBLICZE QUIDAMA.

RADAMANTYS – jeśli nie na sprzedaż, to po co mówić o wymaganiach. To gdzie ostatnio zaprowadziła Cię Polska Kolej? GÓMA

RADAMANTYS żyjemy w kraju demokracji i każdy kupon powinien mieć prawo do druku jeśli nie narusza osoby nikogo (nie obraża go) BORÓWKO fajna ksywka mi przypomina ale nieważne. Czemu mój ostatni kuponik się nie ukazał. QUIDAM chodzisz do szkoły w Niepołomicach. MAŁA – możesz napisać lub z zadzwonić. Adres w redakcji. MEVA

RADAMANTYS – jest COŚ dla Ciebie. Proszę zatrzeć (430-43-

Gratka

uprawnijający do jednego ogłoszenia drobnego w sobotnim dodatku ogłoszeniowym

Treść * (Do 10 słów)

Wytnij kupon a) prześlij pocztą na adres 31-548 Kraków, al. Pokoju 3 lub b) wrzuć do skrzynki „Gratki” przy Biurach Ogłoszeń „Gazety Krakowskiej”

* – W PODRUBRYCE „SPRZEDAŻ” NALEŻY PODAĆ CENĘ

UWAGA: wartość przedmiotów sprzedawanych za pośrednictwem GRATKI nie może przekraczać 3000,- zł.

– WSZYSTKIE CENY W NOWYCH ZŁOTYCH POLSKICH

– W OGŁOSZENIU PODAJ: MIEJSCOWOŚĆ, ADRES, NUMER TELEFONU

– BIURO OGŁOSZEŃ ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZREDAGOWANIA I SKLASYFIKOWANIA OGŁOSZENIA LUB JEGO NIEZAMIESZCZENIA

imię i nazwisko

adres

Numer dowodu osobistego

telefon

podpis

Wszystkie koszty publikacji zawarte są w cenie gazety

KRAKOWSKIEJ

GAZETY

Treść:

Wytnij kupon – a) prześlij pocztą na adres 31-548 Kraków, al. Pokoju 3 lub b) wrzuć do skrzynki „Gratki” przy Biurach Ogłoszeń „Gazety Krakowskiej”

BIURO OGŁOSZEŃ ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZREDAGOWANIA I SKLASYFIKOWANIA OGŁOSZENIA LUB JEGO NIEZAMIESZCZENIA

imię i nazwisko

adres

Numer dowodu osobistego

telefon

podpis

Wszystkie koszty publikacji zawarte są w cenie gazety

NIE PISZ NA MURZE!
NAPISZ DO HYDE PARKU
GAZETY KRAKOWSKIEJ



84) i poda swój dokładny adres (jestem do 17.00) albo odbierz osobiste przesyłkę (al. Pokoju 3 – Gratka). Trzym się. T.

SUSIE – wyznaj Ci w sekrecie, że niki QUIDAM wcale nie jest tak strasznie szowinistycznie nastawionym tytkiem jakby się to mogło wydawać. Czasem tylko nieśmiało buntuje się czytając poszczególne artykuły w "moich" Cosmopolitach. Zgadzasz się z Tobą – faceti to niezwykłe prosto istoty... Wielbiciele Błękitnego Kamikadze. GYPSY

SUSIE – oj, słonko. Przerobić na kotlety to ja się nie dam! Żadna cywilizowana broń mi nie strasza! Wiem, że Twoją bronią jest maczuga. Skoro taka z Ciebie wierszokłętka, to wypowidam Ci wojnę na hasła bojowe! Podejmiesz wyzwanie? Skoczysz. Komu pierwszy wyśle przesyłkę, pomyśły – przegrywał i... ponosi karę (np. publikuje w HP wierszyk wychwalający przeciwnika – co najmniej 4 linijki) Wchodziś w to? Moja odpowiedź brzmi "Wolimy schaby niż Was baby". QUIDAM

SZAKAL – mówilam, że to dziewczyna nie da Ci Cieb. Komputer jest spoko. Już staję się maniaczką. RADAMANTYS

SZAKAL TO ja jeszcze coś, choć gdzieś podniósł się placówka kupony wysłane przed ukazaniem się ostatniej Gratki. Czytałam Twoje ostatnie teksty. Przełom? Czyżby przez ciemne chmury na Twoim niebie zaczęły przebiegać się promyki. Chwytaj je, bo to znak, że gdzieś słońce jest. Pewnie trudno prawie pojąć, ale naprawdę się cieszę Kilka słów RADAMANTYS sprawiło, że spojrzałam na Ciebie trochę inaczej i aż głupio się tłumaczyć, ale mocno to wszystko mnie poruszyło. Dziś pada śnieg, ale to nic, i wiosna będzie iśniona, będzie słońce i odrodzenie. Może jutro wiosnę przyniesie. Więc śnij jest po to żebyśmy na wiosnę czekali. Ciepłe myśli dla Ciebie MAGDA. P.S. Podziwiam Twoją szczerość. W rozmowie też tak potrafisz?

ŚLĘ mroczne aczkolwiek gorące pozdrowienia dla GYPSY, QUIDAM, SUSIE, MERKIT, DJ ROBERT, HOOK, LOBO, RADAMANTYS, SZAKAL – co Ty chciałeś zrobić? Radamantys jest załamana, a Ty ja jeszcze dobijasz. Myślę, że oboje powinniście wrócić na drogę życia, a nie żyć w cieniu śmierci. Jeszcze raz gorąco pozdrawiam wyżej wymienionych jak również BROTHER WIND 'A, o którym chwilowo zapomnieliśmy. CZARNA.

ŚMIGŁO c.d.Ozłówek wierzy, że rzeczy jak lampa, telewizor istnieją jako takie a nie zdają sobie sprawy, że społeczeństwo uczy go, jak przekształcać wrażenia w postrzeżenia, które pozwalają mu manipulować, zewnątrznym światem, w celu usprawnienia do życia w tej grupie ludzi. AGNOSTYCZYM.1

TYŁE jest magicznego piękna dookola nas, a my mijamy je obojętnie deptając odbicie tęczy w mokrym chodniku wiosennego dnia. Tacy z nas bezsilni ignoranci... Nieświadcim fakt, że kiedyś jeszcze za nim zataśkamy... WIELBICIELKA DALI' ego – GYPSY

ZANDRA – znasz może takie miejsce? Bo ja nie. Jak tam próbna matura? RADAMANTYS

ZWIERZAK – i co Ty na to? QUIDAM – kręczę się chwilowo bardzo szybko i w różnych przestrzeniach. Na razie brak mi jakiegospersyfikowanej osi, ale jakaś się znajdzie. Skreślę się w kierunku rockowo-metalowym... a Ty w jakim? ŚMIGŁO.

ŻYCZENIA

NAJLEPSZE życzenia z okazji Dnia Kobiet da Jacynta Wnrowskiej z Azorów przesyła Robert Krawczyk.

SERDECZNE pozdrowienia z Monte Carlo dla wszystkich znajomych a w szczególności dla: Patrycji G., Batorce, Zientka, Stempli, i Jacynty W. z Azorów przesyła Rober. K.

PRACA DAM PRACĘ

AGENT CELNY. Kurs, Licencja państwowa. Praca "ADVISER", (0-22) 628-70-56. Zapisy: Kraków, hotel MISTIA, Szlak 73a, czwartki, piątki. Ogólnopolska Renoma!

AGENT ochrony: kurs do licencji I i II stopnia (raty, praca). N.Sącz ul.Dunajewskiego 4 (wt.czw. 15-17), N.Targ ul.Kopernika 12 (czw.15-17), Kraków ul.Krowoderska 8 pok.11 (sob.9-11). tel.0603 934642, 0605 294324.

AGENTÓW zatrudni "PIONEER". Najwyższe prowizje. 0602 423472. Po 15: 018/ 3541386.

APTEKA w N.Sączu zatrudni kierownika. tel.4438204 po 20.

ATRAKCYJNA praca w domu, dobre wynagrodzenie. Informacje bezpłatne: "Praca", skrytka pocztowa 15, 32-700 Bochnia+ koperta zwrotna

ATRAKCYJNA propozycja współpracy dla agentów, akwizytorów oraz dla osób z inicjatywą. Tel. (0-14) 642-14-10, w godz. 10 – 14, 21 – 22.

BRANŻA finansowa zatrudni, (0-14) 68-37-462

CHECZ zarobić? Awansować? Jesteś pracowity? Ambitny. Zadzwoń. (014) 6815-045, 67-607-68, 0605/ 440-540

DEKORATORKI ozdób choinkowych oraz chatałniczek – Wyrob i sprzedaż Galanterii szklanej. Bochnia, ul. Gazowa 6 – przyjmie od zaraz na dogodnych warunkach. Wymagany staż pracy co najmniej pół roku w tym zawodzie. Tel. kontaktowe: kom: 0604/ 425-844, dom (wieczorem) (014) 61-166-96

DIAGNOSTA samochodowy uprawniony poszukuje pracy na stacji diagnostycznej, 0 602 135 624

F.H.U. "WRO-STA" Biuro Rachunkowe, Bochnia, ul. Zalesie Dolne 50 rozlicza: firmy, s.c. sklepy, podatki VAT, ZUS, pojedyncze rozliczenia – ZUS gratis.

INŻYNIER mechanik – podejmie pracę. (0-14) 62-40-308.

KIEROWCA – Mercedes dostawczy, szuka pracy. 0602-219-366

KOMPUTER, staż (biuro, handel) podejmie pracę w Nowym Sączu (0-18) 442-93-85

NA 2 ROWERY bagażnik dachowy Mercedes – tanio sprzedam. (0-14) 641-65-56

OKOLICE Nowego Sącza, Krakowa – młody z samochodem dostawczym – szuka pracy (0-18) 443-38-62

PODEJMIĘ współpracę z firmą na transport 1,5 tony, (0-12) 657-11-19

PODEJMIĘ sprzątanie: sklepów, banków, kościołów i innych. Tel. (0-14) 64-46-424.

PROWADZĘ księgowość, Wat, ZUS. Okolice Limanowej. Tel. (018) 3374397.

RENCISTKA poprowadzi książkę przychodów i rozchodów, ZUS, PIT-y, inne. 018 4421293.

TECHNIK-MECHANIK szuka pracy, prawo jazdy kat "B" po 16.00. (0-14) 626-92-51.

UCZNIA na praktykę do Salonu Fryzjerskiego – przyjmie (0-18) 442-80-79

UWAGA! Zachodni pracodawca zatrudni kobiety i mężczyzn do legalnej pracy na kontraktach. Różne zawody. Wynagrodzenie 3000-5000 DM/ mies. Dla zdecydowanych pomoc w formalnościach emigracyjnych. Informacje listowne: F&G box 138 K1 34-500 Zakopane. Zgłoszenia do 20 marca.

ZAGRANICZNA Firma Hnadłowa przyjmie od zaraz na różne stanowiska. Wysokie zarobki dla osób z własnym samochodem. NowySącz (0-18) 444-26-91 od 9.00 – 16.00

ZATRUDNIĘ kasjera lotniczego do Biura Podróży. Wymagania: bardzo dobra znajomość systemu Amadeus Start; dobra znajomość niemieckiego. Tel/ fax: (014) 682-72-37, 0601/ 512-248

ZATRUDNIĘ 2 kobiety rencistki do pracy w sklepie i kuchni (0-18) 444-84-70

POSZUKUJE PRACY

ABSOLUTNIE bezpłatnie! PRACODAWCO: Profesjonalnie i skutecznie znajdziemy Ci każdego pracownika, dokładnie odpowiadającego Twoim wymaganiom. Tel. (wyłącznie dla pracodawców): (012) 632-53-70; (012) 422-30-33 wewn. 407 (pon – pt, 8:00 – 16:00) lub 0501-339-245; Kraków, ul. Urzędnicza 32

BIURO Rachunkowe. Nowy Sącz, tel.018 4427438.

BRYGADA budowlana murarzy, tynkarzy wykoną budowę domu, remont. 0604 309693.

DIAGNOSTA samochodowy uprawniony poszukuje pracy na stacji diagnostycznej, 0 602 135 624

F.H.U. "WRO-STA" Biuro Rachunkowe, Bochnia, ul. Zalesie Dolne 50 rozlicza: firmy, s.c. sklepy, podatki VAT, ZUS, pojedyncze rozliczenia – ZUS gratis.

INŻYNIER mechanik – podejmie pracę. (0-14) 62-40-308.

KIEROWCA – Mercedes dostawczy, szuka pracy. 0602-219-366

KOMPUTER, staż (biuro, handel) podejmie pracę w Nowym Sączu (0-18) 442-93-85

NA 2 ROWERY bagażnik dachowy Mercedes – tanio sprzedam. (0-14) 641-65-56

OKOLICE Nowego Sącza, Krakowa – młody z samochodem dostawczym – szuka pracy (0-18) 443-38-62

PODEJMIĘ współpracę z firmą na transport 1,5 tony, (0-12) 657-11-19

PODEJMIĘ sprzątanie: sklepów, banków, kościołów i innych. Tel. (0-14) 64-46-424.

PROWADZĘ księgowość, Wat, ZUS. Okolice Limanowej. Tel. (018) 3374397.

RENCISTKA poprowadzi książkę przychodów i rozchodów, ZUS, PIT-y, inne. 018 4421293.

TECHNIK-MECHANIK szuka pracy, prawo jazdy kat "B" po 16.00. (0-14) 626-92-51.

UCZNIA na praktykę do Salonu Fryzjerskiego – przyjmie (0-18) 442-80-79

UWAGA! Zachodni pracodawca zatrudni kobiety i mężczyzn do legalnej pracy na kontraktach. Różne zawody. Wynagrodzenie 3000-5000 DM/ mies. Dla zdecydowanych pomoc w formalnościach emigracyjnych. Informacje listowne: F&G box 138 K1 34-500 Zakopane. Zgłoszenia do 20 marca.

ZAGRANICZNA Firma Hnadłowa przyjmie od zaraz na różne stanowiska. Wysokie zarobki dla osób z własnym samochodem. NowySącz (0-18) 444-26-91 od 9.00 – 16.00

ZATRUDNIĘ kasjera lotniczego do Biura Podróży. Wymagania: bardzo dobra znajomość systemu Amadeus Start; dobra znajomość niemieckiego. Tel/ fax: (014) 682-72-37, 0601/ 512-248

ZATRUDNIĘ 2 kobiety rencistki do pracy w sklepie i kuchni (0-18) 444-84-70

ZATRUDNIĘ kasjera lotniczego do Biura Podróży. Wymagania: bardzo dobra znajomość systemu Amadeus Start; dobra znajomość niemieckiego. Tel/ fax: (014) 682-72-37, 0601/ 512-248

ZATRUDNIĘ 2 kobiety rencistki do pracy w sklepie i kuchni (0-18) 444-84-70

ZATRUDNIĘ 2 kobiety rencistki do pracy w sklepie i kuchni (0-18) 444-84-70

ZATRUDNIĘ 2 kobiety rencistki do pracy w sklepie i kuchni (0-18) 444-84-70

ZATRUDNIĘ 2 kobiety rencistki do pracy w sklepie i kuchni (0-18) 444-84-70

ZATRUDNIĘ 2 kobiety rencistki do pracy w sklepie i kuchni (0-18) 444-84-70

ZATRUDNIĘ 2 kobiety rencistki do pracy w sklepie i kuchni (0-18) 444-84-70

ZATRUDNIĘ 2 kobiety rencistki do pracy w sklepie i kuchni (0-18) 444-84-70

MATEMATYKA, fizyka, chemia. (012) 421-05-75

MATEMATYKA. 0501-924-580

MATEMATYKA, języki obce – przygotowanie do matury oraz na studia. FHU "Skarb" Armii Krajowej 7c N.Sącz, (0-18) 441-49-89

NAUKA obsługi komputera: 3 to-mowy komplet Easy PC, tanio sprzedam. 018 4439605.

NOWY Sącz! j.niemiecki! świetnie, tanio, skutecznie! W domu ucznia! tel.4751452.

TANIEC – lekcje indywidualne dla dorosłych. Tarnów. tel.(0-14) 6215-468, kom.0603-111-849.

TANIEC. 0604-473-666. (012) 422-20-15

MOTORYZACJA SAMOCHODY OSOBOWE SPRZEDAŻ

125 P, 1.5, 1985, okazja! – 500 zł, pomarańczowy, stan dobry, (0-12) 262-00-70

126 ELX SX, 1997, 43500km, 7.900zł, garażowany, i właściciel. N.Sącz 0603 954784, 018 4460535 po 16.

126 P, 1979, po całociowym kapitałowym remoncie, tanio, (0-12) 28-58-316

126P 1991r. 3.200zł i właściciel, biały. Tel. 604 212-256

126P, 1984, nowy silnik, alternator, odpalany kluczykiem. Dębica tel. (014) 677-88-04

126P, 1993, 38.000km, stan bdb, i właściciel. 018 4438013.

BMW 320, 1990, 150.000km, czarny, 17.000zł. 018 4442340.

CC 700 – 1994/ 95 – idealny stan. Tel. (018) 26-673-46

CC-704, rok prod. 1997, przebieg 23.500.Cena do uzgodnienia. Metalic jasny – szary, katalizator, radiodzwoniacz. Tel. (012) 283-92-47

CC-900, 1995, 53.000km, stan idealny. 018 4438190. Po 18: 4405136.

CHEVROLET Corsica, 1988, automatik, cena 9500 do negocjacji. Tel. 0601-491-229.

CITROEN Berlingo 1.8i, 1998, osobowy, uszkodzony, ciekawa wersja, 24.800. (012) 267-53-85

FIAT 126 ELX XI/ 97r. granatowy, garażowany, stan idealny, pełna dokumentacja +blokada biegów 35tys.km, 8tys.zł (0-18) 443-37-36

FIAT 126p 1993r. czerwony, (0-18) 441-05-93, (0604) 130-573

FIAT 126p rok 93/ 94 elegant, biały, tylne szyby uchylane, tel.(0-18) 443-97-98

FIAT Punto 55S VI/ 99 gwarancja, i właściciel, 5-drzwiowy – tanio (0-18) 442-83-69 wieczorem, (0604) 635-513

FIAT Uno Fire 1.0, 1997, bordo metalik, autoalarm, II właściciel, 3-drzwiowy, kupiony serwisowany w salonie, 18.000zł, 33.000km. 018 4428891.

FORD Escort Kombi 1.3, 1989, biały, 12.000zł. 018 4426430.

FORD Escort 1.8D, 1993r. zielony metalik, wspomaganie: el.szyby, centr.zamek, auto alarm, radio, 135tys.km, 17.500zł (0-18) 442-31-72, (0604) 600-276

FORD Fiesta automat 1.3, 1992/ 97, czerwony, tanio sprzedam. 018 4431555.

FORD Galaxy 19 Tdi 7 osób, zielony metalik, 1997 październik, kupiony w salonie, 69.000 zł, i wLa-ciciel, (012) 284-52-68

FORD Transit 1994r. przebieg 73.000km, skrzyniowy, bezwypadkowy (0-18) 443-37-39

GOLD III Tdi i 110 kombi, 1997, klima. 0603-365-759.

LADA Samara 1994, niebieski metalik, 12.500 zł raty, zamiana. (012) 284-52-68

LADA Samara, 1992 listopad, srebrny metalik, 1 – właściciel, garażowany. 0601/ 240-653

MERCEDES W 210 okularnik, 1995, 2200 diesel, zielony metalik, 86.000 zł, możliwa zamiana na tańszy lub raty. (012) 284-52-68

MERCEDES 300D combi 92r. bogato wyposażony (0603) 796-889

MERCEDES 207D 1984r. 2.4 Diesel, zielony, osobowo – ciężarowy (0-18) 443-37-39

NISSAN Prairie Van 1993r. wyposażenie, możliwa zamiana 27.500zł (0-18) 443-93-17 (502) 65-88-05

MERCEDES 300D combi 92r. bogato wyposażony (0603) 796-889

MERCEDES 207D 1984r. 2.4 Diesel, zielony, osobowo – ciężarowy (0-18) 443-37-39

NISSAN Prairie Van 1993r. wyposażenie, możliwa zamiana 27.500zł (0-18) 443-93-17 (502) 65-88-05

OPEL ASTRA 95 sedan, srebrny metalik. Bezwypadkowy lub zamienię. 0602/ 878-097

OPEL Astra 1.4 przebieg 55.000km, bordo metalik, stan idealny (0-18) 441-20-97

OPEL Astra 1.8i, 1993, (ABSZCZUK) fińska, tanio sprzedam. (014) 621-02-01, 0603-397-438

OPEL Corsa 1.4 Swing, 1997, 48.000km, 3-d, 26.000zł. 018 4442570.

OPEL Colibra, 2.0, 1991, 133.000 km, 22.000 zł, czerwony, CZ, EL, ABS, WS, 0605/ 142 809

OPEL Omega combi, 1995, pełne wyposażenie lub zamiana, (0-14) 68-44-72, (0-12) 657-62-13

OPEL Vectra 1.6i, 1991, Sedan, stan bardzo dobry, 15.700., 0501-397-012

OPEL Vectra 3 2.0/ 16V, automat, 1997, (0-14) 612-70-67 wieczorem, 0 602 348 923

OPEL Vectra 2.0, czarny metalik, 1989, ABS, centralny zamek, alufelgi, 14.200zł. 018 4426430.

PEUGOT 405 1600 GI, 1991r, 170tys. z salonu, bezwypadkowy, czerwony. Tel. 604-212-256

POLONEZ Caro 1.6 gaz, alufelgi, nowy akumulator i opony, stan bardzo dobry – sprzedam. Tel. (014) 627-45-32.

POLONEZ Caro, 1996 sprzedam. 0602-786-694.

POLONEZ Caro 1.6 GLI, 1996, bordowy metalik, alufelgi, centralny zamek, autoalarm, multilock, 11.200zł. 018 4426430.

POLONEZ Caro 1.6 92r. Polonez Truck 1.6 1993r. – sprzedam (0-18) 441-63-57

POLONEZ Truck 19 diesel, 1994, 9.900 zł, raty, zamiana. (012) 284-52-68

POLONEZ ATU 1.6 GSI, 1998, 43.000 km, gaz, granatowy metalik. 0602/ 62-58-66

PORSCHE 924 1981r., stan dobry, żółty (0-18) 445-85-75

SKODA Favorit 1991/ 1992 stan bardzo dobry. (014) 685-96-55

SKODA 120L, 1987, skrzynia V, stan dobry. (0-14) 624-27-23, (16 – 20).

SPRZEDAŻ Ford Sierra 1.6, 1991, 1-właściciel. (014) 66-302-33 po 17

SUBARU Justy 1991, sprzedam. (012) 388-26-90

SUZUKI Samurai, 1989, przedłużany. 018 4422571 wieczorem.

TANIO ford sierra combi – 1990r. Tel. (018) 26-29-741 wew. 261 wieczorem.

TARNÓW. Euro – TAXI. Tel. 96-25 lub (0-14) 626-09-99, 20% zniżki. Zapraszamy!

TOYOTA Cor

0603-616-491 GINEKOLOG, (pełny zakres, prywatnie, profesjonalnie, bezpiecznie, tanio – Kraków centrum)

BEZPIECZNE, gwarantowane kształtowanie sylwetki. 0604 621466.

BIELACTWO, grzybica, łuszczyca – profesjonalne leczenie, konsultacje lekarskie Centrum "Uzdrowiciel" (014) 685-07-67

BIOTERAPIA, medycyna chińska, ziołolecznictwo, akupunktura, masaż, leczenie nowotworów, choroby kobiece, impotencja, bielactwo. Wizyty domowe. Starowiślna 80/6. (012) 430-72-49; 0501-472-540

BÓLE kręgosłupa, reumatyzm, rwa kulszowa – natychmiastowa pomoc neurolog. Bochnia (014) 685-07-67

CENTRUM Terapii Wątroby – lekarze specjaliści, medycyna naturalna. Bochnia (014) 685-07-67; 0501-413-315

DEBICA, Kolejowa 13 (0-14) 676-31-63. Sklep-hurtownia Sprzętu Medycznego oferuje: sprzęt ortopedyczny, rehabilitacyjny – refundowany przez Podkarpacką, Małopolską, Branżową Kasę Chorych

DOM Zdrowy w Żegiestowie, zabiegi, diety, nocleg 7 zł, (0-18) 471-72-28

GINEKOLOG (wszystko, tanio. Kraków – Centrum) 0603-616-491

GINEKOLOG specjalista (pełny zakres, prywatnie, tanio – Kraków centrum) 0604-682-269

KONSULTACJE neurologiczne, pediatriczne, gastrologiczne, onkologiczne, proktologiczne! Medycyna naturalna – Bochnia (014) 685-07-67

MASAŻ klasyczny i leczniczy w domu pacjenta (0-18) 441-34-06

MEDYCYNĄ Chińska – terapia kręgosłupa, wylewy, zawały – lekarz neurolog. (014) 685-07-67, 0501/ 413-315

NAJLEPSZE preparaty przeciwnowotworowe, konsultacje lekarskie, bioenergoterapia. Bochnia Centrum "Uzdrowiciel" (014) 685-07-67

POLSKO-FRANCUSKA klinika "Gameta" niepłodność męska i kobieca, pozaustrojowe zapłodnienie – invitro, mikroiniekcja plemnika do jaja – ICSI, – wizyty, rejestracja codziennie 15.00-18.00 Łódź tel.(0-42) 640-95-51, 640-95-52

POTENCJA USA. 012/ 644-22-20

PROFESJONALNE leczenie nowotworów i schorzeń neurologicznych metodą alternatywną. Lekarze specjaliści, bioenergoterapia, ziołolecznictwo (największy wybór preparatów przeciwnowotworowych) Centrum "Uzdrowiciel" Bochnia (014) 685-07-67, 0501/ 413-315

SPECJALISTYCZNE Centrum alternatywnego leczenia schorzeń nowotworowych i neurologicznych, wizyty lekarskie. (014) 685-07-67

VILCA Cora (CAT'S CLAW) i inne preparaty przeciwnowotworowe, konsultacje lekarskie. (014) 685-07-67

TURYSTYKA, SPORT

BARCICE k/ St.Sącza: pokoje do wynajęcia 15zł/ doba. 0602 352664.

GÓRSKA miejscowość uzdrowska, komfortowe warunki, nocleg 12 zł, (0-18) 471-73-57

KRYNICA, M-3 do wynajęcia – na wczasy. (0-18) 471-20-45

KRYNICA. Komfortowe M-3 do wynajęcia na wczasy, weekendy. (0-18) 471-20-45

KRYNICA: atrakcyjny, komfortowy pensjonat. Zapraszamy rodziców z dziećmi. 018 4712345.

KRYNICA: Pensjonat "Józefinka", wczasy, zielone szkoły, wycieczki. 018 4715642.

KRYNICA – kolonie, zielone szkoły – wycieczki, pensjonat (0-18) 471-57-89, (0601) 538-736

MUSZYŃA: tanio! wczasy, weekendy, obozy, zielone szkoły, wycieczki. Pensjonat 018/ 4723895.

SZCZAWNICA – pokoje 2,3,4-osobowe, piękna okolica, domowa atmosfera, tanio, rezerwacja, (0-18) 262-12-79

TANIE kwatery prywatne – Zakopane – ul. Do Tadziaków 9. (018) 20-122-03

WEEKENDY, wczasy, góry. Hodowla pstrągów, kuchnia, łazienka, telewizja – Rytko (0602) 406-626

WIERCHOMLA: Pensjonat: wczasy; weekendy, zielone szkoły. 018/ 4468270, www.piwniczna.sacz.pl/ wiktoria-wiechomla

ZAKOPANE centrum – kwatery prywatne 20 – 25 zł. (018) 20-66-383

MATRYMONIALNE

ATRAKCYJNA, kulturalna, studia, pozna odpowiedniego Pana w wieku 50 – 58 lat. Krowoderska 74/1, (012) 633-01-57

BIURO "Krakowianka" istnieje 22 – lata. (012) 633-01-57

KAWALER, 55-letni, średnie techniczne wykształcenie, pozna pannę do 40 lat. (012) 633-01-57

BIZNES

ABY kupić bardzo dobrą odzież używaną – zadzwoni. (0-14) 6269-769.

AGENCJA "PROKURA" długie, wydawnictwa gospodarcze, detektywistyczne, konsultacje prawne. (012) 421-93-18, 0501-161-970

DOBRE prosperującą dyskotekę z powodu wyjazdu sprzedam. 0604-436-124.

HURTOWNIA odzieży używanej, niesortowanej. Stara Wieś 31 k/ Limanowej tel.(0-18) 332-90-52

HURTOWNIA niemieckiej odzieży używanej, sortowanej. (012) 284-21-99

IMPORTER odzieży używanej – Mysłowice – 50 km od Krakowa 0604-517-804, 0602-744-053

JAK wygrać w Multilotku? Rewelacyjne systemy Multilotka. 0604/ 319-354

KREDYT na umowę o pracę do 60.000. 0501/ 007-156

LOKALE w pawilonie (Śródmieście) handlowo – usługowo – biurowe do wynajęcia. (012) 411-88-41

NAJSZYBSZY kredyt w mieście. 0501-360-294; 0501-229-960; 0501-360-293.

NAMIOTY handlowe 1,5m x 2m i większe sprzedam. 0602-853-922

PITY profesjonalnie wypełnian za 1999 rok. Tarnów, Narutowicza 11. (014) 622-47-16.

POŻYCZKI niskoprocentowe. (012) 634-26-22 w. 34, 0602-28-18-94

POŻYCZKI niskoprocentowe dostępne dla wszystkich godz. 8.00 – 16.00. (0-14) 621-46-12.

PRODUKCJĘ cukierków – maszyn, technologii okazjnie sprzedam. (0-33) 846-18-58, (0-18) 471-32-31 wieczorem

REWELACJNE karnisze listwowe z drewna egzotycznego, producent. (012) 267-60-36; 654-51-27.

SEKRET Service nawiąże stałą współpracę z profesjonalną firmą montującą systemy alarmowe w obiektach. Tel. 0601/ 500-601

SPRZEDAM sklep 20 m2, Limanowa, dworzec PKS. (018) 33-25-928

KOMUNIKATY

ZA odnalezienie VW Transportera kość słoniowa, przeszklonego 2,5, benzyna, nr rej. KAM 834Y – nagroda. Jaworzno Tel: 0602-422-497 lub (035) 623-45-88

RÓŻNE

I Aktywacja w sieci GSM za darmo. (0-14) 654-20-92.

***[012] 431-13-52** Znaczniki, monety, stare pocztówki – kupię. Filatelistyka, Floriańska 53, Kraków

ALTANA ogrodowa do sprzedaży. 018 4431418.

ANTYKI kupię: obrazy, meble, srebra, inne. (012) 632-71-97; 0501-251-136.

ANTYKI, starocię, meble, zegary, ramy, drobiazgi, zdecydowanie kupię. (012) 429-70-45, 0606-85-27-34

ASTROLOG – Andrzej Jamróz. (012) 422-95-93

ATRAKCYJAI Zespół muzyczny oraz występ iluzjonisty – bankiety, przyjęcia. 0601/ 542-310

AUTORYZOWANY serwis i sprzedaż urządzeń Rainbow (0-18) 443-12-59

CIĄGNIK Sam bez podnośnika, przecinarka do metalu tarczowa fi 30, zwiarka do blachy fi 6 d.2,30, silnik elektr. 7,5 2800obr. wyciąg budowlany, sprężarka do bat., rusztowanie warszawskie (0-18) 443-32-47

ENCYKLOPEDIĘ "Wielcy malarze w zesztytach" sprzedam. N.Sącz, tel.4436106.

KUPIĘ kasę pancerną, do wysokości 1 m, (0-12) 657-23-95

NOWOOTWARTY sklep z konfekcją mięską oferuje: marynarka 89zł, kamizelka 29zł, spodnie 39zł. N.Sącz, ul.Piotra Skargi 17

NOWOTWORY, wylewy i zawały mózgu – specjalistyczny gabinet naturoterapii – wizyty lekarskie. (014) 685-07-67

ODZIEŻ używaną sprzedam, 1kg 3zł. 018 4426363.

PIANINO Calisia – sprzedam (0-18) 449-15-80 po 19.00

PIANINO – sprzedam pilnie (0604) 695-334

PIANINO Calisia – sprzedam okazjnie (0604) 328-230

PRACOWALEŚ legalnie w RFN 98/99 – odbierz niemiecki podatek – tel. (0-12) 42-35-155

PIECE mialowe szklarniowe oraz szkło (0-18) 443-97-54

PROFESJONALNE leczenie schorzeń nowotworowych i neurologicznych metodą naturalną – lekarze specjaliści. (014) 685-07-67

PRZYJMĘ gruz na drogę. 018 4431223.

ROWER męski, przedwojenny, kompletny, "na chodzie" (Kamirskiego), sprzedam. (012) 633-51-53

ROZSTRZĄSĄCZ widłowy konny do siana sprzedam. 018 4431223.

SPRZEDAM wyposażenie dyskoteki. Światła, łóżce, bar. (018) 26-79-991 po 16-tej, 0605/ 25-10-31

SPRZEDAM telefon komórkowy Simplus z aparatem Nokia 5110. 0605 386885.

STÓŁ kreslarski japoński, pełnoautomatyczny – sprzedam (0-18) 33-73-311

STROJE komunijne przyjmuje komis Kraków – Przybylskiego 3. (012) 636-13-43

SUKNIE ślubne + dodatki, duży wybór, wypożyczalnia. N.Sącz, Jagiellońska 17a/ 7 (0-18) 443-69-97.

SUKNIE ślubną sprzedam (0-18) 443-25-05

WÓZEK dziecięcy głęboko-spacerowy – sprzedam. (0-14) 626-12-56.

WRÓŻBY – "SYBILLA" wiarygodna prognoza przyszłości dla osób, firm. (012) 421-58-84

WRÓŻKA IZYDA, ezoteryka, tarot, partnerskie, dla biznesmenów. Wiarygodne. (012) 430-72-49; 0501-472-540

WYPOSAŻENIE Gabinetu Kosmetycznego – pilnie sprzedam (0-18) 442-80-79

ZEGAR stojący antyk – wygląd stan doskonały. Sprzedam. (014) 676-39-90

ZŁOM stalowy skupujemy. Demontaż obiektów. Transport. N.Sącz tel.4410821, 0605 422080.

ZARZĄD DRÓG WOJEWÓDZKICH W KRAKOWIE REJON DRÓG WOJEWÓDZKICH W NOWYM SĄCZU

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie zadania pn. PODWÓJNE POWIERZCHNIOWE UTRWALENIE NAWIERZCHNI EMULSJĄ I GRYSAMI DROGI WOJEWÓDZKIEJ NR 958 CHABÓWKA – ZAKOPANE"

Przetarg odbędzie się w siedzibie: Zarządu Dróg Wojewódzkich Kraków, Rejonie Dróg Wojewódzkich w Nowym Sączu, ul. Kilińskiego 70 (pok. nr 15) w dniu 30.03.2000 r. o godz.11.00.

Wadium w wysokości: 4.000 zł.

Szczegółowe informacje dot. Warunków przetargu można uzyskać w RDW – Nowy Sącz, ul. Kilińskiego 70, pokój nr 12 (parter) codziennie w godz. od 10 do 12 z wyjątkiem tygodnia soboty, tel. 018 445-58-60.

Potwierdzenie zapoznania się ze szczegółowymi warunkami przetargu jest jednym z warunków uznania ważności oferty.

1267/NS

NOWA OFERTA „GAZETY KRAKOWSKIEJ”

Nasze reklamy

w Białymstoku, Katowicach, Kielcach, Poznaniu, Szczecinie, Wrocławiu

Treść reklam z ostatniego tygodnia z gazet:

* „Dziennik Zachodni” - Katowice * „Głos Wielkopolski” - Poznań * „Głos Szczeciński” - Szczecin * „Gazeta Współczesna” - Białystok * „Słowo Ludu” - Kielce * „Słowo Polskie” - Wrocław

Poznasz dzwoniąc:



94-77

TELEFONICZNA AGENCJA
INFORMACYJNA

http://www.tai.com.pl

UWAGA!

Dokształcanie dla nauczycieli

- Akademia Ekonomiczna w Katowicach ogłasza nabór na organizowane w Tarnowie Studia Podyplomowe:**
„Zarządzanie i Przedsiębiorczość w Oświacie” (3 semestry – 330 godzin – całkowity koszt 2.000 zł)
„Informatyka w Szkole” (2 semestry – 330 godzin – całkowity koszt. 2.200 zł)
- Podkarpackie Towarzystwo Edukacji Alternatywnej „Wszechnia” ogłasza nabór na organizowany w Tarnowie Kurs Kwalifikacyjny z zakresu „Organizacji i Zarządzania Oświatą”** (2 semestry – 210 godzin – całkowity koszt 900 zł)

Dodatkowe informacje (zapisy) dot. ww. ofert:
**Zespół Szkół Technicznych
w Tarnowie-Mościcach, ul. Kwiatkowskiego 1, pokój nr 102
tel. (0-14) 6330-834, 637-27-80, 0606-182-951**

T-635/V

URZĄD SKARBOWY W DĘBICY

ogłasza przetarg ustny (licytację)

NA SPRZEDAŻ SAMOCHODU MARKI POLONEZ CARO 1500 GLE, rok produkcji 1993, cena wywoławcza 6.500 zł

Przetarg odbędzie się w dniu **28.03.2000 r. o godz. 14** w budynku Urzędu Skarbowego w Dębicy, ul. Kolejowa 36, pok. nr 12.

Pojazd oferowany do sprzedania można oglądać w dniach **27–28 marca 2000 r.** w godz. 7.30–15.30 w siedzibie Urzędu (adres jw.).

Przystępujący do przetargu wpłacą wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej samochodu na rachunek nr 10601553-330000159223 BPH/O Dębica. Zastrzega się, że wadium przepada na rzecz organizatora przetargu, w przypadku jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu lub niewystawienia pojazdu bez podania przyczyn.

132/HB

OBWIESZCZENIE

KOMORNIK SĄDOWY REWIRU II

przy Sądzie Rejonowym w Nowym Sączu

zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że

w dniu 07.04.2000 r. o godz. 8.30

w sali A03 Wydziału Cywilnego Sądu Rejonowego w Nowym Sączu odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI opisanej jako:

działka nr 465/8 o pow. 0,26 ha – budowlana, posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w N. Sączu o nr Kw 89786 – Chełmiec

stanowiącej własność dłużnika: Legutko Helena i Tadeusz zam. 33-395 Chełmiec ul. Łączna 33

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 45.968,00 zł. Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi trzy czwarte wartości oszacowania, tj. kwotę 34.476,00 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości najpóźniej do momentu rozpoczęcia licytacji w gotówce lub w postaci książeczki oszczędnościowej banków upoważnionych według prawa bankowego do jej wystawienia, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela do wpłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu.

Nieruchomość tę można oglądać codziennie od dnia wywieszenia niniejszego obwieszczenia zaś elaborat, szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeśli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie spod egzekucji tej nieruchomości lub innych przedmiotów razem z nią zajętych.

Użytkowanie służebności i praw użytkownika, jeśli nie są ujawnione w księdze wieczystej i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

K.

Telewizja

TVP 1

TVP 2

POLSAT

tvn

■ Duża przerwa

- nowy serial obyczajowy
- Polska (2000)



Pilotowy odcinek nowego polskiego serialu. Akcja toczy się w pokoju nauczycielskim w Porębowie. Podczas dużej przerwy uchylone zostają drzwi do pokoju, gdzie mamy okazję obserwować zachowanie nauczycieli, dyrektora i jego nieodłącznej sekretarki oraz klasycznych typów uczniowskich. W komediowej formie przedstawione są wydarzenia prawdziwe i zmyślone, osobiste doświadczenia i legendy, w jakie obfituje szkoła, niezliczone ilości anegdot, indywidualności i ludzkich charakterów. W pokoju nauczycielskim, miejscu tajemniczym i otoczonym młodzieńczym niepokojem spotykają się bohaterowie serialu czyli nauczyciele – ludzie zabawni i groźni, niemądry i inteligentni, zawsze jednak z pasją odkrywający przed swymi uczniami tajemnice rzeczywistości... W pierwszym odcinku w gabinecie dyrektora nieoczekiwanie pojawia się panna młoda. Atrakcyjna i urodziwa dama budzi zachwyt męskiej części ciała pedagogicznego...

■ Polsat, godz. 20.00

■ Miejsca w sercu

- film obyczajowy
- USA 1984
- reż. Robert Benton
- wyk. Sally Field, Danny Glover, John Malkovich



Akcja rozgrywa się w latach 30., w małym teksańskim miasteczku. Emma Spalding po tragicznej śmierci męża zostaje z dwójką dzieci. Teraz na jej barkach spoczywa utrzymanie rodziny. Pewnego dnia na jej farmę trafia czarnoskóry robotnik Moze. Mężczyzna zgadza się pracować w zamian za jedzenie i spanie. Wkrótce odwiedza Emmę jeden z sąsiadów i wykorzystując jej życzliwość prosi, by przyjęła pod swój dach nie-widomego dziwaka, Willa. Od tej pory trójka życiowych rozbitków rozpoczyna wspólną walkę o ratowanie zadłużonej farmy... Nominacja do Oscara dla najlepszego filmu, Oscar i Złoty Glob dla Sally Field.

■ TVP 1, godz. 20.05

■ Mordercza sieć

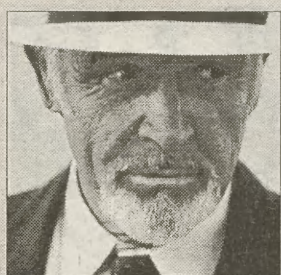
- thriller
- USA 1996
- reż. Jorge Montesi
- wyk. Gigi Rice, Ed Marinaro, John Wesley Shipp



Młoda rozwiedziona kobieta samotnie wychowuje syna Spence'a. Oboje oddają się wspólnej pasji, jaką jest Internet. Terri decyduje się podjąć pracę jako operator komputera w przyszpitalnej bibliotece, ale natrafia na poważne trudności. W uzyskaniu posady pomaga jej tajemniczy nieznajomy, który zdobywa o niej informacje przy pomocy Internetu. Niestety, mężczyzna okazuje się komputerowym psychopatą. Powoli osacza swoją ofiarę, przysyłając jej pełne gróźb informacje...

■ TVP 2, godz. 21.35

Jeszcze więcej szczegółów o telewizyjnych propozycjach znajdziesz w internecie
www.telemagazyn.com.pl



- W słusznej sprawie
- TVP 1, godz. 23.35

Paul Armstrong to ceniony wykładawca prawa na Harvardzie. Pewnego dnia zostaje poproszony o pomoc w zbadaniu szczegółów morderstwa, które popełniono osiem lat wcześniej. Zainteresowany tym Paul zostawia tymczasowo zawołowe obowiązki i wyrusza do małego, prowincjonalnego miasteczka...

6.30 Wszystko o działce 6.55 Agrolinia 7.45 Tajemnice armii 8.05 Zwierzozbliżenia 8.30 Wiadomości 8.45 Ziarno 9.10 5-10-15 9.35 Walt Disney przedstawia: 101 Dalmatyńczyków – serial animowany, USA 10.00 Walt Disney przedstawia: Zorro (19,20) 10.55 Doktor Quinn (6) – serial 11.45 Kwadrans na kawę

12.00 Zwierzęta świata: Paracas i jego drogie ptaki (1/2) – film dok.



12.30 Zabawy językiem polskim 13.00 Wiadomości 13.10 Prosto z wojska 13.25 Skok milenijny – reportaż 14.00 Sport: I liga koszykówki mężczyzn – mecz Anwil Włocławek – Cersanit Kielce 15.45 Jak powstaje Klan – reportaż

16.00 Szept prowincjonalny 16.25 Premierzy – program public. 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? – quiz 17.50 Moda na sukces (1082) 18.15 MdM – progr. rozrywkowy 18.50 Dziennik Telewizyjny – program satyryczny Jacka Fedorowicza 19.00 Wieczorynka: Mapeciątka (48) – serial 19.30 Wiadomości

20.05 Miejsca w sercu – film obycz., USA 1984 (omówienie) 22.10 Tyle słońca... – przeboje Anny Jantar 23.00 Taksówka Jedyńki: Dzień kobiet – program rozr. 23.15 Sportowa sobota 23.35 W słusznej sprawie – film sensacyjny, USA 1995, reż. Arnold Glimcher, wyk. Sean Connery, Kate Capshaw 1.15 Klan (316,317,318) 2.30 Indyjski nokturn – film obyczajowy, Francja 1988 Młody Francuz szuka po różnych dziwnych miejscach w całych Indiach swojego przyjaciela teozofa... 4.15 Powiedz, że się zgadzasz – film obycz., Francja 1995 Lekarz, ryzykując karierę, próbuje ratować dziewczynkę dotkniętą nowotworem mózgu...

■ Tyle słońca — Anna Jantar

■ TVP 1, godz. 22.10
Koncert poświęcony pamięci Anny Jantar — jednej z najpopularniejszych polskich piosenkarek lat 70. — zrealizowany w 20. rocznicę jej tragicznej śmierci, która miała miejsce 14 marca tego roku. Największe przeboje w nowych aranżacjach zaśpiewa córka, Natalia Kukulska oraz zaproszeni przez nią goście.



- Parker Lewis nie przegrywa
- TVP 2, godz. 12.30

Parker postanawia pokierować karierą sportową Larry'ego — szkolnej gwiazdy futbolu. Tymczasem na zwołanej konferencji prasowej pod adresem chłopaka padają kompromitujące zarzuty. Frank Lemmer za wszelką cenę usiłuje udowodnić zebranym, że uczeń w ogóle nie powinien znaleźć się w liceum...

7.00 Echa tygodnia 7.30 Tacy sami – magazyn ludzi niepełnosprawnych 8.00 Program lokalny 9.00 Wydarzenie tygodnia 9.30 Auto – magazyn 9.50 Proton: Czy możemy być nieśmiertelni? – magazyn sensacji naukowych 10.10 Jazda kulturalna – magazyn kulturalny 11.00 Arystokraci oceanów (2/4): Wojenne losy – serial dok.

12.00 Kino bez rodziców: Jetsonowie – serial animowany, USA 1976

12.30 Kino bez rodziców – Parker Lewis nigdy nie przegrywa (2/73) – serial komediowy, USA 1988

12.55 Złota dwunastka polskiego dokumentu: Narodziny statku – film dokumentalny Jana Łomnickiego

13.10 Nasz Charly (28): Pilot – serial obycz., Niemcy 1997

14.00 Arka Noego – magazyn

14.30 Familiada – teleturniej

15.00 Złotopolscy (211): Bezrobotni – telenowela

15.35 Dwójka z Trójką czyli telewizyjno-radiowy wieczór rozrywkowy (2)

16.25 Providence (18) – serial obyczajowy, USA 1999

17.10 Arena – program sportowy

18.00 Program lokalny

18.30 Panorama

18.55 Duety do mety – teleturniej

19.20 Dwójkomania

19.30 Europejski przegląd piłkarski

19.55 Benefis Jadwigi Barańskiej i Jerzego Antczaka w Teatrze STU – program artystyczny (1)

20.50 Słowo na niedzielę

21.00 Panorama

21.20 Prognoza pogody

21.25 Sport telegram

21.30 Dwójkomania

21.35 Mordercza sieć – thriller, USA 1996 (patrz omówienie)

23.10 Miłość w Hollywood (4-ost.): Za zamkniętymi drzwiami – serial dokumentalny, W. Bryt. 1997

0.00 Siedem jest bestii moich czyli cyrk metafizyczny Wiesława Dymnego – widowisko artystyczne, wyst. m.in.: Maryla Rodowicz, Kazimierz Kutz, Jerzy Trela, Ryszard Rynkowski, Krzysztof Globisz, Piotr Cyruś, Big Cyc, Piersi i inni

0.50 Obserwator (8,9) – serial sensacyjny, USA

2.20 Zakończenie programu

■ Cyrk metafizyczny Dymnego

■ TVP 2, godz. 0.00
Widowisko odbyło się w dwudziestą rocznicę śmierci Wiesława Dymnego i jest opowieścią o artyście, o ludziach, którzy go otaczali, o czasach, w których żył – a wszystko to za pomocą jego piosenek, tekstów kabaretowych, monologów, skeczów, a także zachowanych materiałów archiwalnych.

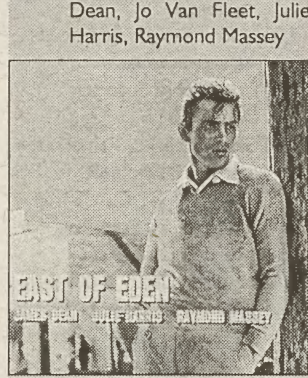


- Na wschód od Edenu
- Polsat, godz. 12.45

Cal zabiega o miłość ojca, lecz wie o beznadziejności swych wysiłków. Odkrywa przeszłość wygnanej przez ojca matki. Dowiaduje się, że obecnie prowadzi ona dom publiczny. Chłopak przyjmuje tę wiadomość w miarę spokojnie, natomiast wstrząśnięty tym drugi syn Aron zgłasza się na ochotnika do wojska...

6.00 Disco Relax 7.00 Piramida 7.30 W drodze 8.00 Sok z żuka (14) 8.30 Kalambury – dla dzieci 9.00 Power Rangers (163) 9.30 4 x 4 – magazyn motoryzacyjny 9.55 Strażnicy miasta (4) – serial sensacyjny, USA 1999 10.50 Arthur 2 – komedia, USA 1988, reż. Bud Yorkin, wyk. Dudley Moore, Liza Minnelli, John Gielgud, Geraldine Fitzgerald

12.45 Na wschód od Edenu – film obyczajowy, USA 1955, reż. Elia Kazan, wyk. James Dean, Jo Van Fleet, Julie Harris, Raymond Massey



14.45 Gospodarz – teleturniej 15.15 Disco Polo Live

16.00 Informacje

16.20 Macie co chcecie – program rozrywkowy

16.50 Miłość od pierwszego wejrzenia – program rozrywkowy

17.20 Lekarze z Los Angeles (4/24) – serial obycz., USA 1998

18.10 Słoneczny patrol (104) – serial przygodowy, USA 1994

19.05 Idź na całość – show z nagrodami

20.00 Duża przerwa (1/24) – serial obycz. (patrz omówienie)

20.30 Miodowe lata (26) – serial

20.50 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka

21.05 Niewiarygodne, ale prawdziwe (16) – serial dok.

21.40 Kurier sensacji – magazyn reporterów

22.10 Podwójna obsesja – thriller erotyczny, USA 1993, wyk. Maryam d'Abo, Margaux Hemingway

23.45 Wyniki losowania LOTTO

23.50 Opowieści z kryptu (39) – serial, USA 1994

0.20 Playboy: Beverly Hills Borderlo (18) – serial erotyczny, USA 1996

0.50 Playboy: Zatoka Namiętności (5) – serial erotyczny

1.20 Klub „Wildside” – film erotyczny, USA 1997

3.10 Muzyka na BIS

■ Arthur 2

■ Polsat, godz. 10.50
Ekscentryczny milioner Arthur Bach lubi zaglądać do kieliszka, ale poza tym jest wspaniałym człowiekiem i – zdaniem kobiet – szczególnie wartym miłości. Wkrótce po ślubie z ukochaną Lindą, Arthur pada ofiarą spisku i bankrutuje w dniu, w którym żona oznajmia mu, że będą mieli dziecko...



- Sprawa Sharky'ego
- TVN, godz. 22.10

Policjant Tom Sharky zazwyczaj pracuje bez munduru, nie chcąc zostać rozpoznanym. Pewnego dnia podczas akcji w zatłoczonym autobusie likwiduje handlarza narkotyków i wówczas zostaje zdemaskowany. Za karę przełożeni degradują go. Teraz Sharky będzie się zajmował prostytutkami i ich opiekunami...

7.00 Telesklep 8.00 Guziczek (3) – serial animowany 8.30 Mama, tata i ja – teleturniej dla dzieci i rodziców 9.00 Twój problem nasza głowa – program na żywo dla dzieci 10.00 Pepsi chart – program muzyczny 10.30 Pod koszem (22) – serial dla młodzieży, USA 11.00 Automaniak – magazyn motoryzacyjny 11.30 Multikino – magazyn filmowy

12.00 Daniela i przyjaciele (3) 13.00 Katie Joplin (7) – serial 13.30 Przysłań Hubbardów (25)

14.30 Podwodny wróg – film wojenny, USA 1957, reż. Dick Powell, wyk. Robert Mitchum, Curt Jurgan

II wojna światowa Między amerykańskim kapitanem, opanowanym i nieco oschłym Murrell'em a doświadczonym komendantem von Stolbergiem dochodzi do zacieklego pojedynku. Obaj wiele już w tej wojnie stracili i dawno zdążyli zniechęcić swoją służbę, ale każdy z nich za wszelką cenę będzie dążył do unicestwienia przeciwnika...

16.15 Modelki (18) – serial

Właścicielka agencji modelek stara się chronić swoje podopieczne przed presją i niebezpiecznymi pokusami Hollywoodu...

17.15 Gorączka złota – program rozrywkowy

18.30 Maraton uśmiechu – liga dowcipów – program rozr.

19.00 TVN Fakty

19.30 Milionery – teleturniej

20.25 Łowy na mordercę – film sensacyjny, USA 1996, reż. Howard McCain, wyk. Athena Massey, David Chokachi

Psychopata morduje młodą i piękną dziewczynę. Sprawą zajmuje się para detektywów – Alice i Don, para również w życiu prywatnym. Urządzają zasadzkę — mimo usilnych protestów Dona, Alice godzi się na rolę przynęty...

22.10 Sprawa Sharky'ego – film sensacyjny, USA 1981, reż. Burt Reynolds, wyk. Burt Reynolds, Vittorio Gassman

0.25 Sex chichot – program rozr.

0.55 Istoty z głębin – horror, USA 1980, reż. Barbara Peeters, wyk. Doug McClure, Vic Morrow

2.25 Granie na zawołanie

22.10 Sprawa Sharky'ego – film sensacyjny, USA 1981, reż. Burt Reynolds, wyk. Burt Reynolds, Vittorio Gassman

0.25 Sex chichot – program rozr.

0.55 Istoty z głębin – horror, USA 1980, reż. Barbara Peeters, wyk. Doug McClure, Vic Morrow

2.25 Granie na zawołanie

■ Istoty z głębin

■ TVN, godz. 0.55
Przemysłowiec zamierza wybudować na wybrzeżu fabrykę konserw i przetwórnictwa rybnej, która może stać się przyczyną katastrofy ekologicznej o niewyobrażalnych skutkach. Przypadkowe zakażenie wody odsuwa wszystkie zmartwienia na drugi plan, tymczasem z oceanu wylania się coś nieopisanie groźnego...

TV POLONIA

POLSAT 2

CANAL+

HBO

TELEWIZJA
KRAKÓW

NASZA TV



■ Marcowe migdały
■ POLONIA TV godz. 20.00

W 1968 r. trwa nagonka na polskich Żydów. Uczniowie liceum w prowincjonalnym miasteczku organizują prywatkę, na której jedna z dziewcząt upija się. Pobita przez ojca, funkcjonariusza UB, prosi zakochanego w niej Tomka, aby sfotografował ślady urazów.



■ Twardy zawodnik
■ POLSAT 2 godz. 18.00

Czterech przyjaźniących się od lat mężczyzn zakłada w niewielkim miasteczku drużynę baseballową. Wkrótce ich jedyną życiową pasją staje się baseball. Mężczyźni są tak pochłonięci sobą i swoimi sprawami, że nie zauważają jak ich życie popada w ruinę.



■ (K) Ucieczka
■ CANAL+ godz. 20.00

Albert DeSantis jest dobrze ułożonym, skromnym agentem biura podróży. Samotnie wiezie spokojne życie. Pewnego dnia monotonię zdarzeń w jego zamkniętym świecie przerywa niespodziewany telefon od kolegi, który uciekł właśnie z więzienia.



■ Pierwsze dziewięć i pół...
■ HBO godz. 21.45

Film erotyczny, USA 1998 rok. Główny bohater Matt jest maklerem i pracuje dla Davida, męża swojej byłej dziewczyny. David wysłał go do Nowego Orleanu w celu zdobycia lukratywnego kontraktu z zamożnym klientem panem DuBois.



■ Jan Serce (1/10): Swaty
■ TV KRAKÓW godz. 10.00

Bohaterem filmu jest Jan Serce, pracownik wodociągów miejskich, który uparcie poszukuje odpowiedniej kandydatki na żonę. Nie zrażony kolejnymi niepowodzeniami, wciąż podejmuje kolejne próby znalezienia tej wymarzonej kobiety.



■ Dzielnica pięciu narożników
■ NASZA TV godz. 20.00

Heinz, skazany za napad i próbę gwałtu, cierpliwie odsiadyuje zasądzone mu wyrok. Przychodzi wreszcie dzień jego powrotu do dzielnicy Pięciu narożników, gdzie jego pojawienie się budzi popłoch. Najbardziej przerażona jest Linda, dziewczyna, którą niegdyś napadł.

7.00 Echa tygodnia 7.30 Klan (310,311,312) – telen. 8.45 Ziarno 9.10 5-10-15 – program dla młodzieży 9.30 Babar (7/65) – film animowany, Kanada 10.00 Propozycje programowe TV Polonia na nadchodzący tydzień 10.15 Brawo! Bis! – magazyn 11.30 Panteon – magazyn kulturalny 11.45 Szwedzkie tango – film dok.

8.00 Sekrety gwiazd: Carol Burnett – serial dok. 9.00 Hawaje pięć-zero (103) – serial krymin., USA 10.00 Zwierzęta z zielonego lasu (23) 10.30 Bill Cosby i straszne dzieciaki (30) – serial komed., USA 11.00 Jackie Collins: rozmowy bez tajemnic (16/30) 11.30 Dziedziczna nienawiść (81,82)

7.00 Szczepan i Irenka: Adres – serial animowany 7.05 Chochliki tv 7.15 Diabelski Młyn 8.00 Teletubbies – serial animowany 8.30 (K) Cybernet – magazyn komputerowy 9.00 (K) Footloose – film muzyczny, USA 10.45 (K) Deser: Gdyby to była miłość – film krótkometrażowy 11.00 (K) Retrospekcja – thriller SF, USA

6.40 Bohaterowie kina akcji: Sean Connery 7.10 Sześć dni, siedem nocy – film przygodowy, USA 8.50 Lisa i Simon – film kryminalny, Francja 1998, reż. Alain Tasma 10.30 Zjazd – dramat obyczajowy, USA 1997, reż. Bart Freundlich, wyk. Arija Bareikis, Noah Wyle, Julianne Moore, Roy Scheider

7.00 Zdumiewający świat zwierząt 7.30 Rancho – serial komediowy 8.10 Wiara i życie 8.40 Podpowiedzi w plenerze 9.00 Nauczyciele (3/6) – serial obycz., Kanada 9.30 Wynalazki przyrody – W królestwie kwiatów 10.00 Jan Serce (1/10): Swaty – serial obycz., Polska 11.00 Wiek dwudziesty – stulecie odkryć 11.30 Tajemnicze archiwum Shelby Woo (7/26) – serial obycz., USA 12.00 Sekrety kobiet 12.30 Wielkie epoki sztuki europejskiej – dok. 13.30 Drogi wodne – dok. 15.05 Morskie opowieści – serial dok. 15.30 Wieża – teletur-niej 16.10 Opinie – magazyn 16.30 Piano Express – program rozrywk. 17.00 Pasaż – magazyn 17.30 Portrety: Leopold Kozłowski – muzyk, kompozytor 19.30 Czerwony karzeł – serial komed. 21.00 Marginalia 22.00 Camelot – musical, USA

8.00 Kobra – serial sensacyjny, USA 9.00 Przygody Rin Tin Tina (37,38) – serial przygodowy, USA 11.30 Magiczny Kapelus (5) – serial anim. 12.00 60 minut 13.00 Gillette Sport – magazyn sportowy 13.30 Techno party 14.00 Przygody Rin Tin Tina (37,38) – serial przygodowy, USA 15.00 Opowieści z klonowego miasteczka (5) – serial anim. 15.30 Magiczny Kapelus (5) – serial anim. 16.00 Kobra – serial sensacyjny, USA 17.30 Teledziesiątka 18.00 Zbrodnie w obiektywie (10) – serial sensacyjny, USA 19.00 Extra Zoom 19.30 Akwanci – serial przygodowy, USA 20.00 Dzielnica pięciu narożników – dramat krymin., USA 21.45 Dziennik – wydarzenia tygodnia 22.05 Sławne ulice – serial dok. 23.05 Eliminatory – film SF, USA. 0.40 Dziennik

12.40 W piątą stronę świata (7/8): Męska sprawa – serial dla młodzieży, Polska 1991 13.30 W tak pięknych okolicznościach przyrody, czyli historia Rejsu – reportaż 14.15 Przegląd Prasy Polonijnej 14.30 Kocham Polskę – teletur-niej 15.00 Madonny polskie: Kameszniczka Matka Boska Zwycięska – reportaż Jerzego Kolodziejczaka 15.30 Hulaj dusza – magazyn folklorystyczny 16.10 Mówi się... – program poradnikowy prof. Jerzego Bralczyka

13.30 Magazyn Motoryzacyjny Młodych – program Macia Ziętarskiego 14.00 Junior – show Jurka Petersburskiego Juniora 14.30 Jacek Ziobro Superstar 15.00 Disco Polo Live 16.10 Gang Olsena 4 – komedia sensacyjna, Dania 1969, reż. Erik Balling, wyk. Ove Sprogøe, Morten Grunwald, Poul Bundgaard, Kirsten Walter Egon Olsen ponownie opuszcza więzienie. Wkrótce nadchodzi pora realizacji kolejnego planu – zdobycie pieniędzy.

12.30 Rozkodowany Bugs Bunny – filmy animowane 13.30 Przyjaciele 5 – serial komediowy 13.55 Szczepan i Irenka: Domokrążca – serial animowany 14.00 13 Posterunek 2 – serial komediowy 14.30 Łapu Capu – chochliki telv 14.40 (K) Afrykańskie małpy czelkowskie – film dokumentalny 15.40 (K) Polowanie na mysz – komedia, USA 1997, reż. Gore Verbinski, wyk. Nathan Lane, Lee Evans, Vicki Lewis, Maury Chaykin

12.00 Rewolwer i melonik – report. 12.30 Byle do wojny – komedia, USA 14.15 Chłopcy panny Evers – film sensacyjny, USA 16.10 Uwodzieli Hollywood: Julia Roberts



16.30 Magazyn polonijny z Belgii i Luksemburga 17.15 Repley czyli Powtórka 17.45 Program krajoznawczy 18.05 Teledyski na życzenie 18.15 Czterdziestolatek – 20 lat później (5/15): Puste krzesło, czyli nie wierzę w Świętego Mikołaja – serial komediowy, Polska

18.00 Twardy zawodnik – film obyczajowy, USA 1982, reż. Hal Cooper, wyk. Rob Reiner, Bonnie Bedelia, Bob Costanzo, Christopher Guest Pasją czterech mężczyzn staje się drużyna baseballowa. Są tak nią pochłonięci, że nie zauważają jak ich życie popada w ruinę.

17.15 (K) Koncert Blur – muzyka 18.00 (K) Mecz + Mecz – magazyn piłki nożnej



16.40 Zaklinacz koni – dramat obyczajowy, USA

20.00 Marcowe migdały – dramat obyczajowy, Polska 1989, reż. Radosław Piwowarski, wyk. Olaf Lubaszenko, Piotr Siwkiewicz-Shivak, Małgorzata Piorun, Igor Przegrodzki 21.30 Violetta – taka jestem (2) – koncert Violetty Villas 22.50 Sport telegram 23.00 Na wielkiej scenie: Stefan Niesiołowski kontra Józef Oleksy – program rozrywkowy 23.45 Teledyski na życzenie 0.00 Sportowa sobota 0.20 Czterdziestolatek – 20 lat później (5/15): Puste krzesło, czyli nie wierzę w Świętego Mikołaja – serial komediowy, Polska 1993 1.15 Sceny z życia smoków (6/7) – serial animowany 1.30 Wiadomości, Sport i Prognoza pogody

20.00 Capone – film biograficzny, USA 1975, reż. Steve Carver, wyk. Ben Gazzara, Susan Blakely, Harry Guardino 21.45 Kameleon (10/22) – serial sensacyjny, USA 1996-9 22.40 Cyberella – film erotyczny, USA 1995, reż. Jackie Garth, wyk. Debra Beatty, Marshall Hilliard, Rebecca Taylor, Landon Hall Dusza programistki Mary, uwięziona w wirtualnej rzeczywistości, może odzyskać wolność tylko wówczas, jeśli kobieta pomoże przeżyć chwilę ekstazy czterem znajomym... 0.05 Widmo – thriller, Francja 1955, reż. Henri Georges Clouzot, wyk. Simone Signoret, Paul Meurisse, Vera Clouzot, Charles Vanel

20.00 (K) Ucieczka – komedia, USA 1998, reż. Bruno de Almeida, wyk. Michael Imperioli, John Ventimiglia, Drena De Niro, Nick Sandow 22.40 (K) Jak w masce – film obyczajowy, USA 1999, reż. Tom McLoughlin, wyk. Donald Sutherland, Mary McDonnell, Matthew Fox 0.15 (K) Walc Mefisto – horror 2.00 (K) Cholerny dzień – komedia, Francja 1999, reż. Miguel Courtois, wyk. Richard Berry, Anne Brochet, Gilbert Melki, Christian Charmetant 3.35 (K) Podwójny agent – film sensacyjny, USA 1998, reż. John MacKenzie, wyk. Timothy Hutton, Elizabeth Pena, Joan Plowright, Eugene Lipinski 5.15 (K) Deser: Głos serca – film krótkometrażowy

20.00 Morderstwo w Białym Domu – film sensacyjny, USA 1997, reż. Dwight Little, wyk. Wesley Snipes, Diane Lane, Alan Alda, Daniel Benzali 21.45 Pierwsze dziewięć i pół tygodni – film erotyczny, USA 1998, reż. Alex Wright, wyk. Paul Mercurio, Clara Bellar, Malcolm McDowell 23.20 Sześć dni, siedem nocy – film przygodowy, USA 1.00 Intymne spotkania – erot. USA 1.30 Con Air – lot skazańców – film sensacyjny, USA 1997, reż. Simon West, wyk. Nicolas Cage, John Malkovich, John Cusack, Steve Buscemi 3.25 Tango i Cash – film sensacyjny, USA 1989, reż. Andrei Konchalovskiy, wyk. Sylvester Stallone, Kurt Russell, Jack Palance, Teri Hatcher

■ Czterdziestolatek – 20 lat...
■ TV POLONIA godz. 18.15

Trwa Wigilia Bożego Narodzenia. Państwo Karłowscy spędzają święta z wnukiem Borysem. W roli świętego Mikołaja występuje pan Stefan. Tymczasem w bloku pojawia się policja, poszukująca mężczyzny przebranego za Mikołaja, który usiłował okraść samotną staruszkę.

■ Kameleon (10/22)
■ POLSAT 2 godz. 21.45

Jarod przybywa do El Paso w Teksasie, gdzie zostaje instruktorem w szkole spadochroniarstwa. Poznaje tam Angelę – młodą wdowę w zaawansowanej ciąży. Mąż Angeli zmarł na pustyni w tajemniczych okolicznościach. Jarod podejmuje prywatne dochodzenie.

■ 13 Posterunek 2
■ Canal+ godz. 14.00

Nowe odcinki słynnego polskiego sitcomu. Na 13 Posterunku wiele się zmieniło. Pojawia się też nowy zastępca komendanta, pomysłodawca Rysio. W zbliżających się odcinkach policjanci muszą uporać się z nowymi sprawami: wizyta niewidzialnego naukowca, mecz z koszykarskimi...

■ Tango i Cash
■ HBO godz. 3.25

Film sensacyjny, USA 1989 Dwaj policjanci z Los Angeles, Ray Tango i Gabe Cash, zostają oskarżeni o handel narkotykami i skazani na karę więzienia. Tango i Cash nie są najlepszymi przyjaciółmi, ale aby przetrwać więzienie, muszą sobie zaufać...

Wizja I

Discovery Channel

8.00 Sąsiedzi – telen. 10.30 Po drugiej stronie – serial dla młodzieży, USA 11.30 Moje tak zwane życie – serial obycz., USA 12.30 Szolbiz Info 13.00 Nie tylko o modzie – dok. 13.30 Ellen – serial komediowy, USA 14.00 Kiedy zakwitają majowe łąki – serial komediowy, W. Bryt. 15.00 Życie zaczyna się po trzydziestce 16.00 Spaść do góry – serial komediowy, USA 16.30 Trzecia planeta od Słońca – serial komediowy, USA 17.00 Star Trek – serial SF, USA 18.00 Ucieczka w kosmos – serial SF, USA/Australia 19.00 Lexx – serial SF, Kanada 20.00 Lunatycy – serial SF, USA 21.00 Policyjne taśmy wideo 22.00 Polowanie na grube ryby – komedia, W. Bryt. 0.00 Życie na krawędzi – obycz., USA 1.35 Desperat i zabójca – komedia, USA

9.00 (P) Stworzenia fantastyczne: Apokalipsa 9.30 (P) Zwierzęce archiwum X 10.00 (P) Przygody na australijskich pustkowiach 10.30 (P) Afryka nieznana: Pustynna nauka 11.00 (P) Flightline, czyli wszystko o maszynach latających 11.30 (P) Piraci: Wrodzone zdolności 12.00 (P) Wielcy wodzowie: Napoleon 13.00 (P) Poza prawdą: Prawdziwi „faceci w czerni” 14.00 (P) Morskie skrzydła: Orion 15.00 (P) Podwodne wulkany 16.00 (P) Terenowe giganty 17.00 (P) Superstatek: Wyzwanie 18.00 (P) Superstatek: Konstrukcja 19.00 (P) Superstatek: Wodowanie 20.00 (P) Ochroniarze 21.00 (P) Wyspi-sko: Łódź motorowa 22.00 (P) Zaginionie skarby starożytności: Wielkie piramidy 23.00 (P) Mój Titanic: Chwila prawdy

RTL 7

EUROSPORT

8.10 Airwolf – serial sens., USA 10.40 Medicopter 117 – serial sens., Niemcy 11.30 Serce dziecka – dramat obycz., USA 13.00 Ukryta kamera 13.25 Trzecia planeta od Słońca – serial komed., USA 13.50 Zróbmy sobie dobrze – serial komed., USA 14.15 Riverdale – serial obycz., Kanada 15.05 Alfred Hitchcock przedstawia 15.30 Zagubiony w czasie – serial SF, USA 16.20 Sliders – serial SF, USA 17.10 Nieśmiertelna – serial SF, USA/Francja 18.00 Czynniki PSI 3 – serial SF, Kanada 19.00 Extra Zoom 19.30 Akwanci – serial przygodowy, USA 20.00 Dzielnica pięciu narożników – dramat kryminalny, USA 21.45 W cudzej skórze – serial sens., USA 22.35 Uderzenie – film kryminalny, Francja

10.00 Narciarstwo klasyczne: PŚ w biegach w Oslo 11.30 (P) Narciarstwo klasyczne: PŚ w kombinacji norweskiej w Oslo – skoki 12.15 (P) Narciarstwo klasyczne: PŚ w skokach w Trondheim – K-120 13.00 (P) Biathlon: Zawody PŚ w Lahti – sztafeta 4 x 7,5 km mężczyzn 14.30 (P) Narciarstwo klasyczne: PŚ w kombinacji norweskiej w Oslo – skoki 15.15 (P) Narciarstwo klasyczne: PŚ w kombinacji norweskiej w Oslo – bieg 15.45 (P) Narciarstwo alpejskie: PŚ mężczyzn w Hinterstoder – slalom gigant 19.30 (P) Łyżwiarstwo figurowe: Zimowe Igrzyska Dobrej Woli w Lake Placid 21.00 (P) Jeździectwo: Zawody PŚ w Dortmundzie 22.00 (P) Wiadomości – Centrum Sportowe

Telewizja

TVP 1

TVP 2

POLSAT

tvn

Ryzykowny interes

- komedia obyczajowa
- USA 1983
- reż. Paul Brickman
- wyk. Tom Cruise, Rebecca de Mornay



Joel Goodson, nastolatek pochodzący z zamożnej rodziny, głęboko przeżywa problemy wieku dojrzewania. Podczas kilkudniowej nieobecności rodziców Joel poznaje zawodową prostytutkę Lanę, atrakcyjną blondynkę o idealnej figurze i bezpośrednim sposobie bycia, z którą spędza upojną noc. Niestety, chłopak nie ma pieniędzy, aby zapłacić za wykonaną usługę. Kiedy dostrzega brak cennego drobiazgu matki, postanawia zrobić wszystko, aby go odzyskać. Odszukuje Lanę i zabiera ją do swego domu. Wówczas powstaje pomysł tymczasowej zmiany rezydencji Goodsonów w ekskluzywny dom publiczny... Film jest połączeniem komedii młodzieżowej i satyry na życie wyższych warstw klasy średniej.

■ Polsat, godz. 21.00

Fortepian

- melodramat
- Francja/Australia/Nowa Zelandia 1993
- reż. Jane Campion
- wyk. Holly Hunter, Harvey Keitel, Sam Neill

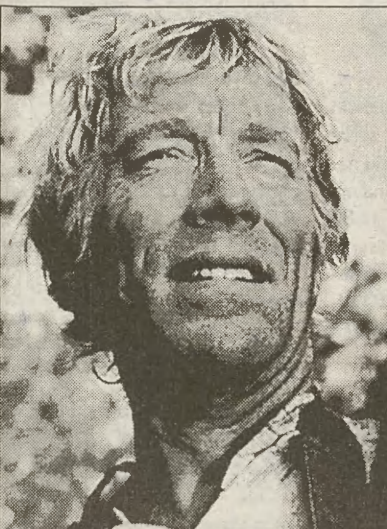


Młoda Angielka Ada, która przestała mówić w wieku sześciu lat, wraz z dziewięcioletnią córką przybywa z Anglii na Antypody. Celem jej podróży jest farma Stewarta, kolonizatora, którego poślubiła na odległość, nigdy wcześniej go nie widząc. Po wylądowaniu na plaży wita ją małżonek z grupą tubylców, którzy mają zająć się transportem bagażu. Przywieziony przez Adę fortepian zostaje jednak na plaży, bowiem mąż kategorycznie odmawia uciążliwego transportu przez busz. Wkrótce fortepian kupuje sąsiad, analfabeta Baines. Po pewnym czasie nieszczęśliwa w małżeństwie Ada zaczyna odwiedzać nowego właściciela fortepianu... Film obsypany Oscarami.

■ TVP 1, godz. 22.45

Emigranci

- dramat obyczajowy
- Szwecja 1971
- reż. Jan Troell
- wyk. Max von Sydow, Liv Ullmann



Jest rok 1850. Lata nieurodzaju sprawiają, że mieszkańcom ubogiej wsi w prowincji Smaland, coraz trudniej żyć. W dramatycznej sytuacji znajduje się również Karl Oskar, posiadający liczną i stale powiększającą się rodzinę. Jego młodszy brat, Robert, wraz z przyjacielem Arvidem snuje plany wyjazdu do Ameryki – kraju nieograniczonych możliwości. Wiek opuszcza wraz z braćmi większe grono pielgrzymów do ziemi obiecanej – ludzi odrzuconych, napiętnowanych i biednych...

■ TVP 2, godz. 0.25

Jeszcze więcej szczegółów o telewizyjnych propozycjach znajdziesz w internecie
www.telemagazyn.com.pl



- Tylko umarły odpowie
- TVP 1, godz. 10.00

W jednej z wrocławskich fabryk, w kasie panczernej zostaje znaleziony martwy kasjer. Śledztwo prowadzi kapitan Wójcik. Z braku dowodów sprawa zostaje umorzona, jednak Wójcik postanawia działać na własną rękę. Okazuje się, że kasjer był szpiegiem. Wójcik w dalszym ciągu chce sam ująć mordercę...

6.30 Wstań prawą nogą 7.00 Proszę o odpowiedź 7.15 Nasza gmina 8.00 Byli sobie odkrywcy (24/26) 8.25 Teleranek 8.50 Wielka zamiana (2-ost.) – film przygodowy, USA 1995 9.40 Kronika Filmowa 10.00 Tylko umarły odpowie – film krym., Polska 1969, wyk. Ryszard Filipiak, Ewa Wiśniewska 11.30 Cafe Fin de Siecle 11.50 Gniezno 2000

12.00 Anioł Pański – transmisja z Watykanu 12.15 Czesy – katolicki magazyn informacyjny 12.25 Ludzki świat – magazyn 12.45 Gniezno 2000 13.00 Wiadomości 13.10 Tydzień – magazyn rolniczy 13.45 Pop Kanał – mag. muzyczny 14.05 Gniezno 2000 14.20 Słoneczny patrol (27) Ratownicy muszą być w ciągłym pogotowiu, na domiar złego ktoś rozpущa plotkę, że ma się pojawić sam prezydent USA... 15.05 Gniezno 2000 15.15 Kwadrat – magazyn 15.45 Orędzie Prezydentów – Gniezno 2000

16.00 Gniezno 2000 16.10 Przeboje filmowe 16.30 Europa równych: Debata Prezydentów – Gniezno 2000 17.35 Teleexpress 18.00 Lokatorzy (6): Kota nie ma, myszy harcują – serial 18.30 Śmiechu warte 18.50 Gniezno 2000 19.00 Wieczorynka: I pies i wydra 19.30 Wiadomości

20.05 Kłopotliwa panna młoda (2/4) – serial, USA 1998 20.50 Gniezno 2000 21.00 Nieparzyści (2) – serial dokumentalny Ewy Straburzyńskiej 21.25 Koncert Marka Bilińskiego – dźwięk-ogień-swiatło-kolor – Gniezno 2000 22.05 Audiotele – rozwiązanie konkursu 22.15 Sportowa niedziela 22.45 Fortepian – melodramat, Francja/Australia/Nowa Zelandia 1993 (patrz omówienie) 0.45 Klub samotnych serc – magazyn 1.05 Cafe Fin de Siecle – program edukacyjny 1.25 Architektura: Budynek Wiedeńskiej Kasy Oszczędnościowej (1/3) – film dokumentalny, Francja 1998

- Gniezno 2000
- TVP 1, godz. 14.05

Z okazji obchodów Wielkiego Jubileuszu 2000 w Gnieźnie odbędzie się II Zjazd Gnieźnieński z udziałem legata papieskiego, kardynała Angelo Sodano i prezydentów krajów związanych ze św. Wojciechem: Polski, Czech, Słowacji, Węgier, Litwy, Ukrainy i Niemiec. Odczytany będzie list papieża i przesłanie prezydentów.



- Łamigłówka
- TVP 2, godz. 22.25

Sztuka teatralna. Pani Dzonson, piękna kobieta, wiecie nudne życie przy mężu. Małżonków trzyma przy sobie tylko syn i dorobek wspólnych lat. Pewnego dnia pan Dzonson spotyka kolegę, obecnie właściciela agencji towarzyskiej, który wręcza mu zdjęcie i numer telefonu pani, której podobnej do jego żony...

7.00 Kłopotliwa panna młoda (2/4) 7.55 Słowo na niedzielę 8.00 Program lokalny 9.00 M.A.S.H. (164) 9.25 Bogusław Kaczyński zaprasza 10.00 Ulica Sezamkowa – program dla dzieci 10.30 Kręciola 10.50 Viola Śpiechowicz – życie na miarę 11.20 Bogusław Kaczyński zaprasza – rozwiązanie zagadki 11.25 Niebieskie ptaszki – komedia, Francja 1965

13.00 30 ton! Lista, lista – lista przebojów 13.30 Familiada – teleturniej 14.00 Nabożeństwo ekumeniczne z okazji II Zjazdu Gnieźnieńskiego – Gniezno 2000 15.05 Złotopolscy (212): Przekręt – telenowela



15.30 Nie jestem zmysłowy – Enrique Iglesias 15.35 Szansa na sukces: Myslovitz – program rozrywkowy

16.35 Na dobre i na złe (17/26) 17.30 7 dni świat – program public. 18.00 Program lokalny 18.20 Nie jestem zmysłowy – Enrique Iglesias 18.30 Panorama 18.50 Nie jestem zmysłowy – Enrique Iglesias 18.55 Święta wojna (8): Geburstag 19.15 Dwójkomania 19.20 Nie jestem zmysłowy 19.30 Gol – magazyn piłkarski

20.00 Benefis Jadwigi Barańskiej i Jerzego Antczaka w Teatrze STU 20.45 Nie jestem zmysłowy – Enrique Iglesias 21.00 Panorama 21.25 Sport telegram 21.30 Dwójkomania 21.35 Nowojorscy gliniarze (119) 22.25 Studio Teatralne Dwójki: Łamigłówka – sztuka teatralna, Polska 1999, reż. Ł. Wyleżałek, wyk. L. Teleszyński, M. Trybała, M. Damiński 23.25 Okna – program public. 0.05 Fizjologia małżeństwa: Rozmyślanie XXI – Wojna domowa. – sztuka Honoriusza Balzaka, reż. Krystyna Janda, Polska 1998 0.25 Emigranci (1/2) – dramat obyczajowy, Szwecja 1971 (patrz omówienie) 2.05 Zakończenie programu

- Benefis Barańskiej i Antczaka
- TVP 2, godz. 20.00

Benefis Jadwigi Barańskiej – niezapomnianej Barbary Niechcicowej z „Nocy i dni” oraz Jerzego Antczaka – znakomitego reżysera. Gośćmi jubilatów byli m.in.: Karol Strasburger, Janusz Olejniczak, Ewa Dalkowska, Danuta Rinn, Anna Radwan, Halina Kunicka, Magdalena Zawadzka, Jerzy Kamas...



- Ballada o Annie i Jenny
- Polsat, godz. 12.30

Dwie młode dziewczyny ze wschodnich stanów, przedziwnym zbiegiem okoliczności dołączają na Dzikim Zachodzie do niedobitków bandy braci Daltonów. Wkrótce odkrywają, że życie wyjętych spod prawa może być całkiem interesujące... Znakomita parodia westernu.

6.00 Disco Polo Live 7.00 Twój lekarz 7.15 Wystarczy chcieć 7.30 Jesteśmy 8.00 Sok z zuka (15) 8.30 Talent za talent – teleturniej dla młodzieży 9.00 Power Rangers (164) 9.30 Benny Hill – program rozrywkowy 10.00 Disco Relax 11.00 Diabli nadali (6) 11.30 Ja się zastrzeżę! (33) – serial komediowy, USA 1998

12.00 Jej cały świat (2) – serial komediowy, USA 1998-99 12.30 Ballada o Annie i Jenny – western, USA 1980, reż. Lamont Johnson, wyk. Burt Lancaster, Rod Steiger, Amanda Plummer, Diane Lane 14.15 Brygada Acapulco (8) – serial sensacyjny, USA 1993 Celia Alvarez i Lupino Salazar wrabiają Mike'a w morderstwo. Sąd orzeka karę śmierci. Wyrok ma zostać wykonany w ciągu 24 godzin...

15.05 Tato, co Ty na to (11) – serial komediowy, USA 1999 15.30 Dyżurny satyryk kraju – program Tadeusza Drozdy

16.00 Informacje 16.10 Prognoza pogody 16.20 Rodzina zastępcza (28) – serial komediowy, Polska 1998 16.50 Sekrety rodzinne – program rozrywkowy 17.20 Trędowata (2) – telenowela 18.10 Słoneczny patrol (103) – serial przygodowy, USA 1994 19.05 Idź na całość – show z nagrodami

20.00 Strażnicy miasta (5) – serial sensacyjny, USA 1999 20.50 Losowanie LOTTO 21.00 Ryzykowny interes – komedia obyczajowa, USA 1983 (patrz omówienie, na zdj. Tom Cruise)



22.50 Wyniki losowania LOTTO 22.55 Na każdy temat – talk show Mariusza Szczygła 0.00 FIFA TV – magazyn sportowy 0.30 Magazyn sportowy 1.50 Muzyka na BIS

- Diabli nadali
- Polsat, godz. 11.00

Carrie wybiera się na wieczór paniński do koleżanki, a Doug wraz z kolegami do ulubionego lokalu. Niechcinnie zabiera ze sobą teścia – Arthura, ale Carrie obiecała mu to wynagrodzić. Co prawda Arthur puszuje im cały wieczór, ale Carrie, zgodnie z obietnicą, wynagradza Dougowi jego poświęcenie...



- Przyjdź zobaczyć raj
- TVN, godz. 23.25

W 1936 Jack – działacz związkowy z Nowego Jorku, przenosi się do Los Angeles, chcąc uniknąć prześladowań. Żeni się z córką japońskich emigrantów. Pasja związkowa sprawia, że zaniedbuje rodzinę, więc żona zabiera dziecko i odchodzi. W tym czasie Japończycy atakują Pearl Harbor...

6.50 Telesklep 7.50 Patrol Jin Jin (11) – serial animowany 8.15 Hutch Miodowe Serce (39) – serial animowany 8.40 Tęczowa kraina (13) – serial animowany 9.00 Twój problem nasza głowa – program na żywo dla dzieci 10.15 Dotyk Midasa – film dla dzieci, USA 1996, reż. Peter Manoogian, wyk. Trevor O'Brien, Ashley Lyn Cafagna, Joe Simmrin

12.00 Daniela i przyjaciele (4) – telenowela, Meksyk 13.00 Start w TVN meta na scenie 13.30 Z archiwum Nies do wiary – opowieści niesamowite 14.00 Gotuj z Kuroniem 14.30 Critters – film SF, USA 1986, wyk. Dee Wallace Stone, M. Emmet Walsh

Na wielkich asteroidach znajduje się więzienie dla szczególnie niebezpiecznych przestępców. Niestety kilku więźniom udaje się uciec. To Crittersy, małe przypominające jeże stworzki o niewyobrażalnym wręcz apetycie. Międzyplapetarni policjanci otrzymują rozkaz złapania Crittersów, zanim te zgłodnieją...

16.10 Hit Ibisekcji – rozmowa z Mateuszem Kusznerewiczem 16.30 Ale plama – program rozr. 16.45 Rodziców nie ma w domu (6) – serial 17.15 Mini Playback Show 18.30 Zwirowana forsa – program rozrywkowy 19.00 TVN Fakty 19.20 Sport 19.30 Milionery – teleturniej

20.30 Wybacz mi – talk show 21.40 Pod napięciem – talk show 22.10 Wizjer TVN – magazyn sensacji i rozrywki 22.40 Wprost TV – magazyn 23.10 Ale plama – program rozrywkowy



23.25 Przyjdź zobaczyć raj – film obyczajowy, USA 1990, reż. Alan Parker, wyk. Dennis Quaid, Tamlyn Tomita, Sab Shimono, Shizuko Hoshi 1.40 Granie na zawołanie – program rozrywkowy

- Dotyk Midasa
- TVN, godz. 10.15

Jedynym marzeniem Billy'ego Brighta jest znalezienie cudownego sposobu, który pozwoliłby na natychmiastowe wyleczenie jego ukochanej babci. Kiedy wydaje się, że dzięki magii chłopiec osiągnął swoje zamierzenie, Billy z przerażeniem odkrywa, że jego moc jest bardziej przekleństwem niż dobrodziejstwem...

TV POLONIA

POLSAT 2

CANAL+

HBO

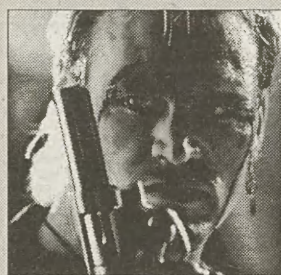
TELEWIZJA
KRAKÓW

NASZA TV



■ **Modrzejewska (1/7)**
■ POLONIA TV godz. 17.50

Serial jest opowieścią o losach słynnej polskiej aktorki – Heleny Modrzejewskiej. Helena mieszka w Krakowie wraz z matką i jej kochankiem – Gustawem Zimajem. Matka Heleny jest właścicielką kawiarni, a bracia grają w teatrze. W domu panuje kult sztuki.



■ **Zimny jak głaz**
■ POLSAT 2 godz. 22.45

Detektyw Joe Huff zostaje zwierzany przez FBI do rozpracowania gangu motocyklowego, dowodzonego przez brutalnego Chainsa. Gang podejrzany jest o morderstwo i handel narkotykami i bronią. Chcąc wykonać zadanie, musi przeniknąć do gangu.



■ **(K) Siostrzeniec**
■ CANAL+ godz. 21.00

Farmer Tony Egan ostatni raz widziany przez FBI do rozpracowania gangu motocyklowego, dowodzonego przez brutalnego Chainsa. Kiedy Karen opuściła Irlandię, wszelki ślad po niej zaginął. Pewnego dnia, przeglądając rachunki, mężczyzna natrafia na list, z którego dowiaduje się, że Karen jest śmiertelnie chora.



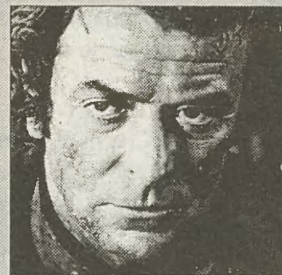
■ **Mega premiera: Godzilla**
■ HBO godz. 20.00

Lata 50. Na atolu Mururoa Francuzi przeprowadzają próby jądrowe. Czterdzieści lat później z jaja jaszczurki-warana wyklują się olbrzymi, 120-metrowy gad. Chcąc rozwiązać zagadkę, naukowcy wyruszają do wiosek, gdzie odnajdują wielkie ślady jaszczura...



■ **Rośliny trujące**
■ TV KRAKÓW godz. 22.40

Akcja filmu rozgrywa się w drugiej połowie lat pięćdziesiątych. Adam jest młodym, zdolnym i wrażliwym dziennikarzem, który zamierza zdobyć pozycję w zawodzie i szczęście w życiu osobistym. Za prawdę w artykule Adam traci pracę i mieszkanie.



■ **Wyspa**
■ NASZA TV godz. 20.00

Reporter Blair Maynard udaje się wraz z synem na Karaiby. Ich celem jest poznanie tajemnicy współczesnych piratów i ginących w tej okolicy jachtów. Okazuje się, że jachty i ich załogi padły ofiarą gangu piratów trudniących się okradaniem turystów.

7.05 Słowo na niedzielę 7.10 Portrety: U Szostaków – reportaż 7.25 Portrety: Róże, lilie, szarotki – reportaż 7.40 Złotopolscy (156,157): Niewolnica, Siniaki 8.50 Ala i As: Marzec czarodziej 9.15 Gościniec – magazyn kultury i sztuki ludowej 9.45 Bieg Piastów 10.30 Niedzielne muzykowanie

7.30 Jacek Ziobro Superstar – program rozrywkowy 8.00 Sekrety gwiazd: Jane Russell 9.00 Hawaje pięć-zero (104) – serial kryminalny, USA 10.30 Mądralki (1) – serial dla dzieci 11.00 Jackie Collins: rozmowy bez tajemnic (17/30) – serial dokumentalny, USA 11.25 Twardy zawodnik – film obcy, USA

7.00 Rozkodowany Bugs Bunny – filmy anim. 8.00 Teletubbies – serial anim. 8.25 Szczepan i Irenka: Adres 8.30 (K) Mistrzowie w świecie przyrody 3 – serial dok. 9.00 (K) Zabawna buzia – musical, USA 10.45 (K) Deser: Przebrzmiała farsa – film krótkometrażowy 10.55 (K) Powódź – film sensacyjny, USA

7.45 Roszcza serc – komedia obyczajowa, USA 9.20 Ucieczka – thriller, USA 1990, reż. Geoff Burrows, wyk. Patrick Dempsey, Kelly Preston, Ken Pogue, Alan C. Peterson 10.50 Uwodzieli Hollywood: Julia Roberts – magazyn filmowy 11.20 Gideon – dramat obyczajowy, USA

8.00 Domator 9.00 Wierzę, wątpię, szukam 9.30 Złote rączki 10.00 Budujemy mosty 10.30 Ostatni dzień XX wieku we wsi Pilce – reportaż 11.00 Koszykarskie ABC 11.30 Tam i tu – magazyn 12.30 Rola – magazyn 12.50 Gazdówka – magazyn 13.10 Życiorys z refrenem 13.40 Krakowianie na planie – telet. 14.10 Kufer babci Aliny 15.30 Lekki z zielonej apteki 16.00 Kabaret 16.40 Telekino – telet. 17.00 Liga siatkówki mężczyzn: mecz Mostostal Kędzierzyn Koźle – Kazimierz Płomień Sosnowiec 18.20 Kronika Świętokrzyska 20.05 Pani inspektor – serial sensacyjny, W. Bryt. 21.45 Widziane z Franciszkańskiej – milenijne rozmowy z kardynałem Franciszkiem Macharskim 22.40 Rośliny trujące – dramat psychol., Polska 23.45 Stulecie lotnictwa – serial dok.

8.00 Kobra – serial sensacyjny, USA 9.00 Przygody Rin Tin Tina (39,40) – serial przygodowy, USA 10.05 Gorący temat (10) – serial sensacyjny, USA 12.00 Muzyczny regał 12.30 Melanżeria 13.00 60 minut 14.00 Przygody Rin Tin Tina (39,40) – serial przygodowy, USA 15.00 Opowieści z klonowego miasteczka (6) – serial anim. 15.25 Magiczny Kapelusz (6) – serial anim. 15.50 Kobra – serial sensacyjny, USA 16.45 Kalambury – program rozrywk. 17.15 Pani de Mon-soreau (7-ost.) – serial przygodowy, Francja 18.20 Gorący temat (10) – serial sensacyjny, USA 19.10 Szczury nabrzeża – serial sensacyjny, Australia 20.00 Wyspa – thriller, USA 22.00 Super WiP – wydarzenia i plotki 22.20 Miasto duchów – horror, USA 23.50 Super WiP

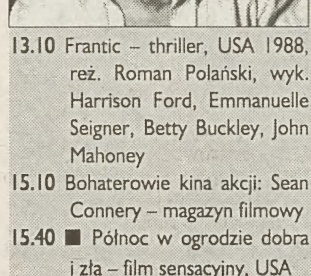
12.00 Anioł Pański – transmisja z Watykanu 12.20 Bieg Piastów – w biegu głównym zobaczymy wszystkich, którzy zechcą sprawdzić swoją kondycję fizyczną 13.00 Transmisja Mszy Świętej z Bazyliki katedralnej w Kielcach 14.00 Nabożeństwo ekumeniczne z okazji II Zjazdu Gnieźnieńskiego – Gniezno 2000 15.05 Magazyn polonijny z Ukrainy 15.35 Bieg Piastów 15.45 Orędzie Prezydentów – Gniezno 2000 16.00 Gniezno 2000

13.05 Safari w Hollywood (17) – serial przygodowy, USA 1997 Turysty znajdują w lesie legendarnego stwora Wielkostożego, który – podobnie jak yeti – owiany jest tajemnicą. W ślad za nim zjawiają się bezwzględni Hemmings i Locke, którzy pragną go schwycić i dobrze zarobić. Strzelają więc do wszystkiego, co zobaczą... 14.00 Gang Olsena 4 – komedia sensacyjna, Dania 1969, reż. Erik Balling, wyk. Ove Sprogøe, Morten Grunwald, Poul Bundgaard, Kirsten Walter

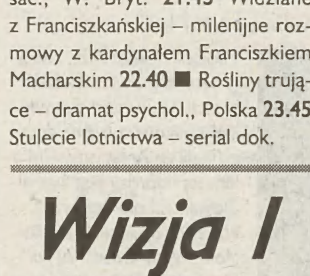
12.30 Szeroki horyzont – reportaż 13.50 Piłka nożna: wstęp do meczu 16.00 (K) Szalone krowy – komedia, W. Brytania 1999, reż. Sara Sugarman, wyk. Anna Friel, Joanna Lumley, Greg Wise, Anna Massey (kadr z filmu)



13.10 Frantic – thriller, USA 1988, reż. Roman Polański, wyk. Harrison Ford, Emmanuelle Seigner, Betty Buckley, John Mahoney 15.10 Bohaterowie kina akcji: Sean Connery – magazyn filmowy 15.40 Północ w ogrodzie dobra i zła – film sensacyjny, USA



13.10 Frantic – thriller, USA 1988, reż. Roman Polański, wyk. Harrison Ford, Emmanuelle Seigner, Betty Buckley, John Mahoney 15.10 Bohaterowie kina akcji: Sean Connery – magazyn filmowy 15.40 Północ w ogrodzie dobra i zła – film sensacyjny, USA



Wizja I

8.00 W naszym kręgu – serial dla młodzieży, Australia 10.30 Po drugiej stronie – serial dla młodzieży, USA 11.30 Żywiół – program dla młodzieży 12.00 Brutalna rzeczywistość – program dokumentalny 12.30 Beavis i Butthead – serial animowany, USA 13.00 Lot 001 – serial komediowy, Polska 13.30 Czułość i kłamstwa – telenowela 15.00 Ricki Lake 16.00 Kobiety i prawo – serial obyczajowy, USA 17.00 Zwycięska drużyna – telenowela 19.00 Młodzi gniewni – serial obyczajowy, USA 20.00 Nie do wiary – program o dziwnych zjawiskach i wydarzeniach 21.00 Lunatycy – serial SF, USA 22.30 Odlotowi faceci – serial komediowy, USA 23.00 Europa bez spodni – program rozrywkowy 23.30 Masakra na bezludnej wyspie – film sensacyjny, USA

Discovery Channel

9.00 (P) Brytyjskie arcydzieła: MG 10.00 (P) Specjaliści: Twarzą w twarz 11.00 (P) Cyberprzestrzeń 12.00 (P) Łowcy duchów: Nawiedzona sala balowa 12.30 (P) Łowcy duchów: Nawiedzona obwodnica 13.00 (P) Andy: Wśród potężnych szczytów 14.00 Upadek Sajgonu (2) 15.00 (P) Magia niebios: Duchy 16.00 (P) Słoneczne imperium: Zderzenie 17.00 (P) Maszyna doskonała: Uderzenie z powietrza 18.00 (P) Niesamowite maszyny: Najszybszy człowiek na Ziemi 19.00 (P) Łowca krokodyli: Dziką rzeką Afryki 20.00 (P) Przekręt 21.00 (P) Przebudzenie mamuta 23.00 (P) Niebezpieczeństwa ery zlodowaceń 0.00 (P) Niewyjaśnione zjawiska: Nostradamus 1.00 (P) Poczucie zagrożenia 2.00 (P) Jak to zbudowano?: Fundamenty

16.10 Europa równych: Debaty Prezydentów – Gniezno 2000 17.50 Modrzejewska (1/7) – serial biograficzny, Polska 1989 19.05 Dziennik telewizyjny – program satyryczny 19.15 Dobranocka: Przygody Bolka i Lolki – serial animowany 19.30 Wiadomości 19.50 Prognoza pogody i Sport

16.00 Retransmisja walki o mistrzostwo świata WBC Juan Carlos Gomez – Joe Siluvangi 17.30 Benny Hill (74) 18.00 Gang Olsena 4 – komedia sensacyjna, Dania 1969, reż. Erik Balling, wyk. Ove Sprogøe, Morten Grunwald, Poul Bundgaard, Kirsten Walter 19.45 Biznes tydzień

17.30 (K) Łatwa forsa – komedia, USA 1998, reż. Yves Simoneau, wyk. Marlon Brando, Charlie Sheen, Donald Sutherland, Thomas Haden Church 19.20 Nie przegap 19.25 Sylwester i Tweety na tropie – serial animowany 19.50 Łapu Capu – chochliki tv

18.20 Pięć asów – film obyczajowy, USA (kadr z filmu)



20.00 Jestem: Piotr Szczepanik – program rozrywkowy 20.45 Ćwiczenia z polskiego 21.00 Ludzie listy piszą 21.25 1000 lecie Zjazdu Gnieźnieńskiego – relacja z koncertu 22.05 Skok milenijny – reportaż 22.30 Panorama 23.00 Dozwolone od lat 40-tu – program muzyczny 23.50 Sportowa niedziela 0.20 Jestem: Piotr Szczepanik 1.05 Ćwiczenia z polskiego – nagroda dla Barbary Wachowicz 1.20 Przygody Bolka i Lolki 1.30 Wiadomości, Sport i Prognoza pogody 2.00 Serenite – film obyczajowy, Polska 1989, reż. Alina Skiba, wyk. Adrianna Biedrzyńska, Antonina Gordon-Górecka, Maria Pakulnis, Wojciech Malajkat

20.05 Kameleon (10/22) – serial sensacyjny, USA 1996-9 21.00 Gorączka w mieście (24) – serial sensacyjny, USA 1998 W Los Angeles pojawiają się przestępcy uzbrojeni w ciężką broń maszynową. Dzięki ogromnej sile ognia, są oni górą w starciach z policją. Władze usiłują dowiedzieć się, skąd broń trafia do miasta. 21.50 Komisarz Rex (59) – serial kryminalny, Niemcy/Austria 1998 22.45 Zimny jak głaz – film sensacyjny, USA 1991, reż. Craig R. Baxley, wyk. Brian Bosworth, Lance Henriksen, William Forsythe, Arabela Holzboog 0.20 Soundtrack – program o muzyce filmowej

20.00 Przyjaciele 5 – serial komediowy 20.25 Szczepan i Irenka: Domokrążca – serial animowany 20.30 13 Posterunek 2 – serial komediowy 21.00 (K) Siostrzeniec – dramat obyczajowy, W. Brytania 1998, reż. Eugene Brady, wyk. Aishin McGuckin, Pierce Brosnan, Donald McCann, Hil Harper 1.20 (K) Kodeks zbrodni – film sensacyjny, USA 1998, reż. Bret Michaels, wyk. Mark Dacascos, Charlie Sheen, Martin Sheen, Joe Estevez 2.50 (K) Klub czarnych wdów – komedia, USA 1998, reż. Paul Shapiro, wyk. John Ritter, Nicole Sheridan, Sonja Smits, Amy Yasbeck 4.20 (K) Deser: Wizje panamskie

20.00 Mega premiera: Godzilla – film SF, USA 1998, reż. Roland Emmerich, wyk. Matthew Broderick, Jean Reno, Maria Pitillo, Hank Azaria 22.20 Na granicy – thriller, USA 1998, reż. Bob Misiorowski, wyk. Casper Van Dien, Camilla Overbye Roos, Bryan Brown, Daniel Baldwin 0.05 22 października – film sensacyjny, USA 1998, reż. Richard Shenkman, wyk. Michael Pare, Ernie Hudson 1.40 Frantic – thriller, USA 1988, reż. Roman Polański, wyk. Harrison Ford, Emmanuelle Seigner, Betty Buckley, John Mahoney 3.35 Jerry i Tom – thriller, USA, reż. Saul Rubinek, wyk. Joe Mantegna, Ted Danson, Sam Rockwell, Maury Chaykin

RTL 7

8.10 Airwolf – serial sensacyjny, USA 9.00 Odjazdowe kreskówki 10.15 Zagubiony w czasie – serial SF, USA 11.05 Dzielnica pięciu naróżników – dramat kryminalny, USA 12.40 Ukryta kamera 13.00 Legenda Wilhelma Tella – serial przygodowy 14.00 Riverdale – serial obyczajowy, Kanada 14.50 Alfred Hitchcock przedstawia 15.15 Szwajcarscy Robinsonowie – serial przygodowy, USA 16.15 Biedna mała bogata dziewczynka (2) – serial obyczajowy, USA 17.10 Żywy Brian – komedia, W. Brytania 19.00 To i Owo 19.10 Szczury nabrzeża – serial sensacyjny, Australia 20.00 Wyspa – thriller, USA 22.00 Henry i June – dramat obyczajowy, USA 0.20 Kameleon 2 – serial SF, USA

EUROSPORT

8.30 (P) Biathlon: Zawody PŚ w Lahti – sztafeta 4 x 7,5 km mężczyzn 10.00 (P) Biathlon: Zawody PŚ w Lahti – 10 km kobiet 10.45 Narciarstwo klasyczne: PŚ w biegach w Oslo – 50 km mężczyzn 13.00 (P) Biathlon: Zawody PŚ w Lahti – sztafeta 12,5 km mężczyzn 13.45 (P) Narciarstwo klasyczne: PŚ w skokach w Oslo – skocznia K-112 15.15 (P) Biathlon: Zawody PŚ w Lahti – sztafeta 12,5 km mężczyzn 16.30 (P) Kolarstwo: Wyścig Paryż – Nicea – 8 etap Nicea – Nicea 17.30 (P) Narciarstwo klasyczne: PŚ w skokach w Oslo – skocznia K-112 19.00 (P) Tenis ziemny: Turniej WTA w Indian Wells 22.00 (P) Automobilizm: Zawody serii Nascar w Atlancie 23.15 łyżwiarstwo szybkie – Mistrzostwa Świata w Sheffield

■ **Serenite**
■ TV POLONIA godz. 2.00

Jest rok 1936. W wiejskim dworku toczy się leniwe i pozornie spokojne życie. Siostrzenicą pani domu jest Agata, panna na wydaniu. Stasio i Witke, dwaj szesnastoletni chłopcy z zazdrością obserwują Karola, który przyjeżdża w konkury do pięknej i zmysłowej dziewczyny.

■ **Jackie Collins: rozmowy...**
■ POLSAT 2 godz. 11.00

Jackie rozmawia z Merlee Matilin – znaną z filmu Dzieci gorszego Boga – niesłyszącą aktorką, o kłopotach i radościach w jej życiu rodzinnym i zawodowym. Katie Wagner odwiedza luksusowe uzdrowisko dla gwiazd. Doktor Barry Sears opowiada o zaletach pewnej diety.

■ **13 Posterunek 2**
■ Canal+ godz. 20.30

Nowe odcinki słynnego polskiego sitcomu. Na 13 Posterunku wiele się zmieniło. W zbliżającej się przyszłości policjanci muszą uporać się z nowymi sprawami: mecz z koszykarzami, staż nowego policjanta, który jest synem niezwykle ważnej osoby...

■ **Północ w ogrodzie dobra i...**
■ HBO godz. 15.40

John Kelso, nowojorski reporter przybywa do miasteczka w Georgii, aby napisać artykuł o przyjęciu odbywającym się w domu bogatego antykwariusza. Tragiczne wydarzenia wieczoru sprawiają, że John postanawia zabawić w miasteczku nieco dłużej...

Hokejowy play off, o miejsca 1 — 4

DWORY SA UNIA Oświęcim — SKH Sanok 5:3 (0:2, 3:0, 2:1)

Bramki: 0:1 Secemski (Demkowicz, Stolarik) 9, 0:2 Kiedewicz (Ćwikła, Biełobragin) 17, 1:2 Karatajew (Wieloch) 30, 2:2 Kwiatkowski (Garbacz, Piątek) 38, 3:2 Wieloch (Klisiak) 40, 4:2 Kwiatkowski (Garbacz, Antipow) 44, 5:2 Malicki (Karatajew) 48, 5:3 Rysz (Dołgow) 50. Sędziował: T. Godziński z Bydgoszczy. Kary 10 i 12 min. Widzów 2300. Stan rywalizacji 1 — 0.

UNIA: Brnio — Gonera, Piątek, Kwiatkowski, Garbacz, Antipow — Magiera, Czerwik, Wojciechowski, Parzyszek, Klisiak — Kłys, Cihal, Wieloch, Karatajew, Horny oraz Malicki.

Po pierwszej tercji wietrzono w Oświęcimiu sensację. Najpierw w 9 min dokładne podanie Demkowicza zamienił na gola Secemski, a w 17 min było już 0:2. Kiedewicz technicznym strzałem w samo „okienko” pokonał Brnio. Gospodarze w pierwszych 20 min nie mogli narzucić swojego stylu gry i popełniali zbyt wiele indywidualnych błędów. Kto wie jak poto-

czyłby się losy tego spotkania, gdy na 6 sekund przed końcem pierwszej tercji Rysz wykorzystał sytuację jeden na jeden.

W 28 min po strzale Dołgowa, Cihal ciałem zasłonił krążek zmierzający już do pustej bramki. Wreszcie w 30 min obrońcom Sanoka uciekł Karatajew i strzałem z dystansu zdobył kontaktowego gola. Wyroównał Kwiat-

kowski, a na prowadzenie miejscowych wyprowadził Wieloch, dla którego był to 250 gol w barwach Unii. W ostatniej odsłonie oświęcimianie kontrolowali wydarzenia na lodzie, a na uwagę zasługuje bramka Malickiego, dla którego był to pierwszy mecz po długiej przerwie spowodowanej kontuzją.

Andrzej RZYCKI



W I tercji Unia męczyła się z SKH

Fot. MAKI

TYMBARK-PODHALE Nowy Targ — PZU SA KTH Krynica 6:4 (3:2, 2:1, 1:1)

Bramki: 1:0 Szopiński 6, 1:1 G. Piekarski (L. Laszkiewicz, Prima) 7, 2:1 Szopiński (Hajnos) 12, 2:2 Gusow (Gretka) 12, 3:2 Pogodin (Witer, Gil) 18, 4:2 Pogodin (Witer, Uszakow) 21, 4:3 Słaboń (Sarnik) 26, 5:3 Różański (Miklik, Zaręba) 39, 5:4 Korczak (Preczek) 47, 6:4 Z. Podlipni (Łyszczarczyk, Tomasik) 48. Sędziował: L. Więckowski z Warszawy. Kary: 8 i 4 min. Widzów 3000. Stan rywalizacji 1 — 0.

PODHALE: Słupina — Zamojski, Łabuz, Uszakow, Pogodin, Witer — Puławski, Śmiełowski, Łyszczarczyk, Tomasik, Z. Podlipni — Sroka, Gil Hajnos, Szopiński P. Podlipni — Różański, Zaręba, Miklik.

KTH: Jaworski — Gretka, R. Piekarski, L. Laszkiewicz, Gusow, Prima — G. Piekarski, Korczak, Sarnik, Słaboń Ślusarczyk — Marcińczak, Preczek, D. Laszkiewicz, Chabior, Adamczik — Tyczyński, Witowski, Suchomski, Proszkiewicz, Voznik.

Szopiński chciał podać krążek do pędzącego prawym skrzydłem Hajnosa, ale... nie dotarł do adresata. Po drodze trafił w łyżwę R. Piekarskiego i wylądował w bramce. W chwilę później na ławkę kar

powędrował Gusow i wydawało się, że górale pójda za ciosem. Tymczasem zabawa Rosjan własnej tercji zakończyła się dla gospodarzy tragicznie. Dwóch zawodników pozostawionych samotnie przed Słupiną rozpracowało go bezbłędnie, w objęciach kolegów był po chwili. G. Piekarski. W 12 min Szopiński po raz drugi znalazł sposób na Jaworskiego. Załedwie 43 sekundy cieszyli się miejscowi prowadzeniem. Strzał Gretki obronił Słupina, ale dobitka Gusowa była już celna. W 18 min strzał Gila odbił przed siebie Jaworski. Z dobitką Witera też sobie poradził, ale Po godzinie nie zdołał zatrzymać. 17 sekund po rozpoczęciu drugiej odsłony Pogodin po raz drugi ułokował krążek

w krynickiej bramce. W 26 minucie błąd Puławskiego i grę w przewadze wykorzystał Słaboń. Ostatnie słowo w tej części gry należało do miejscowych. W 39 minucie trzecia próba Różańskiego była skuteczna. W 47 minucie nie popisał się golkipier Podhala, który przepuścił daleki strzał Korczaka. Wolno lecący krążek odbił się od jego kija i wylądował pod poprzeczką. Odpowiedź „szarrotek” była natychmiastowa. Krążek między Tomasikiem Łyszczarczykiem i Z. Podlipnim wędrował jak po sznurku, aż wreszcie po strzale tego ostatniego znalazł się w bramce krynczan.

Stefan LEŚNIEWSKI



Play off o miejsca 5 — 8

GKS Tychy — Cracovia 5:0 (1:0, 3:0, 1:0)

Bramki: 1:0 Adamczik (Copija) 4, 2:0 Copija (Wawrzonkowski) 25, 3:0 Wawrzonkowski (Majkowski) 36, 4:0 Pribyła (Gurazda) 39, 5:0 Adamczik (Gurazda) 49. Sędziował K. Zawadzki z Katowic. Kary: 20 i 20 min. Mecz bez publiczności. Stan rywalizacji 1-0.

CRACOVIA: Rączka — Timofiejew, Kozendra, Urban, Cieślak, Malacz — P. Gil, Gąska, Podlipni, E. Gil, Wągrda — Ślusarek, Baryła, Pawlik, Musiał, Drozdowicz.

W związku z karą nałożoną na tyski klub przez PZHL za ekscesy jakie odbywały się na lodowisku podczas meczu z STH, spotkanie to odbyło się bez publiczności. Pojedynek robił więc przygnębiające wrażenie. Gospodarze choć wystąpili bez Tkacza i Kotońskiego, wygrali wyraźnie, ale nie zdeklasowali krakowian. Pojedynek miał względnie

wyrównany przebieg, ale zawodnicy „pasów” nie grzeszyli skutecznością.

Przy stanie 0:2 w 27 min za zahaczanie Musiała, podyktowany został rzut karny. Strzelał sam poszkodowany i przetrzebił. Pierwsza bramka dla gospodarzy padła, gdy krakowianie grali w osłabieniu. Ostatni gol został strzelony przez tyszan w tych samych okolicznościach. Cracovia trzykrotnie grała w przewadze pięciu na trzech i nie potrafiła zdobyć gola. Raz padła wprawdzie bramka, ale nie mogła zostać uznana, gdyż je-

den z hokeistów znajdował się w polu bramkowym, raz krążek odbił się od słupka.

— Gdybyśmy w I tercji zdobyli gola — mówił trener Cracovii Ryszard Cieślacki — a szanse mieli i Pawlik i T. Podlipni, to pojedynek mógł się ułożyć inaczej. Tymczasem po kontrach gospodarze nas dobili. Mimo to, nie zostaliśmy zdeklasowani. Liczę, że „obudzimy” się i zaczniemy strzelać bramki, może już w niedzielę w rewanżu. Bardzo chcielibyśmy sprawić niespodziankę, pokonując Tychy. Wierzę, że tak się stanie.

(Żuk)

W drugim meczu: Stocznowiec Gdańsk — KKH 100% Hortex Katowice 4:3 (1:0, 3:1, 0:2), stan rywalizacji 1-0.

Skoki w Trondheim

Fantastyczny konkurs

Niemiec Sven Hannawald wygrał konkurs skoków narciarskich w Trondheim. Na 21. pozycji uplasował się Adam Małysz.

Zawody stały na bardzo wysokim poziomie, świadczą o tym „niebotycznie” wysokie noty. Skoki powyżej 120 metrów nie gwarantowały miejsca w pierwszej „10”. Tyloo Hannawald zdołał przekroczyć 130 metrów drugiej serii. Dalekie skoki Aama Małysza wystarczyły tylko do 21 miejsca.

1. Sven Hannawald (Niemcy) 279,8 pkt. (134,5 i 134 m), 2. Ville Kantee (Finlandia) 270,9 (132,5 i 128), 3. Janne Ahonen (Finlandia) 266,6 (132,5 i 127),... 21. Adam Małysz (Polska) 219,3 (116,0 i 117,5)

Klasyfikacja generalna: 1. Martin Schmitt (Niemcy) 1754 pkt, 2. Andreas Widhoelzl (Austria) 1416, 3. Ahonen (Finlandia) 1297.

(Żuk)

Porażka Bronowianki

W meczu ekstraklasy tenisa stołowego kobiet AZS Częstochowa pokonał Bronowiankę Kraków 4:0. Krakowianki wystąpiły w następującym składzie: Matus, Górowska, Piłka. Przegrały indywidualne pojedynki i uległy w grze podwójnej (Górowska/Piłka).

(Ż)

KRÓTKO

Medale Jordana

Podczas pierwszego dnia Zimowych Mistrzostw Polski w pływaniu Kinga Jelonek z Jordana Kraków wygrała na 400 m st. zmiennym, a Tomasz Dziedzic również Jordana był drugi wśród mężczyzn na tym dystansie. W sztafecie 4 razy 200 m st. dow. zarówno mężczyźni jak i kobiety reprezentujące krakowski klub uplasowali się na trzecim miejscu.

Porażka hokeistów na trawie

Reprezentacja Polski w hokeju na trawie przegrała w Osace z Koreą Płd. 1:4 (0:2) w pierwszym meczu turnieju kwalifikacyjnego do Igrzysk Olimpijskich w Sydney.

Marczulajtis trzecia

Zawodniczka z Zakopanego Jagna Marczulajtis reprezentująca Beskidzkie Stwarzyszenie Snowboardu zajęła trzecie miejsce w slalomie równoległym w zawodach o Puchar Świata FIS w snowboardzie.

MULTILOTEK

17 - 18 - 23 - 30 - 31
33 - 37 - 41 - 47 - 48
49 - 52 - 54 - 57 - 58
65 - 69 - 70 - 76 - 79

TWÓJ SZCZĘŚLIWY NUMEREK

2
19 - 25 - 41 - 42



ZAPISKI Z GIEŁDY POMYSŁÓW

O pieniądzach i nie tylko

Przedsezonowe prognozy nie zostawiały wątpliwości, że wiosną 2000 dzielić i rządzić będzie „wielka czwórka”, przy wskazaniu jako kandydatów do „złota” Legii i Wisły. Ruch i Polonię postrzegano raczej jako Kusego i Sokoła, owe charty z „Pana Tadeusza” (możda dziś na Wieszcza, oj moda!) co to za zajęciem pogonią, ale na grubego zwierza niezdatne. Resztę spychano do roli tła, a niekiedy wręcz sparingpartnerów czołowych czterech drużyn, wzgardliwie wskazując na „brak porównania” między naszą „słabiutką” ligą a ligami potentatów futbolu. Odkładając temat „Polacy w Europie” na inną okazję, wypada z pewnym dystansem odnieść się do owych przepowiadane. Zwyryfikowała je po części już pierwsza kolejka wiosennych rozgrywek, wyraźnie pokazując, że bronie nikt nie zamierza składać i z wyjątkiem Groclinu, który już może wywieść białą flagę, każda drużyna zdolna jest spłacać niespodziankę „murowanym faworytom”. Z owej „reszty ekstraklasy” na szczególną uwagę zasługują Pogoń i Amica, które od pierwszej lokaty dzieli — odpowiednio — 6 i 8 punktów, o dystansie do „srebra” i „brązu” nie wspominając; do odrobienia takiej straty w systemie trzy-punktowym wystarczy jedno, drugie potknięcie wyprzedzających je „mocarzy”. Nie raździłbym też zlekceważyć żadnej drużyny z zajmujących miejsca od 7 do 15, gdyż — może z wyjątkiem znacznie osłabionego w zimowej przerwie Górnika Zabrze — wszystkie ostro szykowały się do boju „o swoje”. Pierwsza przekonała się o tym Legia zostawiając 2 punkty na boisku w Łodzi, dokąd wobec radykalnego odmłodzenia zespołu ŁKS (wciąż to bezsensowne zrównywanie młodości ze słabością) i zapewnień trenera Smudy jechała zgarnąć całą pulę. Nawet Stomil Olsztyn, znów nękany brakami gotówki, na „dzień dobry” pokazał zęby, choć prorokowano mu całkowitą rozsypkę.

W tym miejscu trzeba przywołać nieoorginalną myśl o pieniądzach, bez których żyje się trudno, ale wynalazkiem zapewniającym szczęście to one nie są, gdyż w polskim futbolu zakorzeniło się przekonanie, że „kto ma kasę, może mieć wszystko”. Dodajmy — wszystko, co można kupić, a to uzupełnienie ma swój ciężar gatunkowy, bowiem w sporcie ot tak po prostu „kupić” sukcesu się nie da. Pieniądze mogą („tylko” a może „aż”) ułatwić sięgnięcie po laury, ale wyłącznie wówczas, gdy są „z głową” wykorzystane. Inaczej jest to „wyrzucanie w błoto”, „topienie”, a mówiąc bez ogródek —

zwykle marnotrawstwo, którym nikomu jeszcze nie udało się coś rozsądnego osiągnąć. Zaskakujące jest jak w klubach uznawanych w Polsce za zasobne przecenia się znaczenie pieniędzy a lekceważą atmosferę panującą w klubie. A przecież Pogoń Szczecin, która uzbierała tyle samo punktów co obecnie Legia, a jedynie 2 mniej niż Wisła, od strony zamożności nie może się mierzyć z drużynami wyprzedzającymi ją załedwie o krok w ligowej tabeli. Ale nie jest to zbiór zawodników, lecz zespół, w którym wytworzono nastawienie na wspólny wysiłek i należycie go „poukładano”, za co „czapki z głów” przed jego trenerem. Natomiast tworzenie zespołu nie z nazwy, lecz z prawdziwego zdarzenia, jest wręcz tradycją chorzowskiego Ruchu. W jego mieście, zapewne w związku z przedwojennymi warunkami działania klubu, potrafią wokół „niebieskich” wytworzyć niemal zawsze ciepły, prawie rodzinny nastrój, przy którym nie szmal a sportowy sukces miał najwyższą wartość.

Ostatnio dodano do tego nieprzeciętne zdolności dyplomatyczne gdyż tylko w ten sposób można wyjaśnić zagadkę doprowadzenia do transferu definitywnego Wierchowskiego przy zachowaniu Baszczyńskiego, a to wszystko kosztem rywału do mistrzowskiego tytułu. Nie bez znaczenia jest też umiejętność sięgania w Chorzowie po piłkarzy, gdzie indziej niedocenianych (Surma, Kwieciński, Jamróz) i przez niektórych komentatorów nadal traktowanych jako „przeciętnych”, choć na półmetku potrafili oni pokazać plecy wielu „nieprzeciętnym”.

Do zakończenia rozgrywek jeszcze prawie cała runda i każdy tydzień może wprowadzać poprawki do początkowych prognoz. Dla Wisły, o której przygotowania do sezonu (mimo nieprzekonywującej gry w ubiegłą sobotę) za wcześnie mówić, „meczem prawdy” będzie występ w Płocku. Ciekawe, czy dyspozycję z pierwszych spotkań potwierdzą na wyjazdach Ruch i Polonia, co pokaże Legia na własnych śmieciach. Ekspresowe tempo wiosennych rozgrywek faworyzuje drużyny mające wartościowych duple-rów, zdolnych zastąpić kontuzjowanych lub „wykartkowanych” kolegów. Szybko więc może się okazać, kto dostanie zadyszkę a kto wytrzyma ten „przedłużony sprint”. Ale wątpliwe, czy jako zwycięgowe rumaki będą się prezentować tylko bogaci a biedacy przypominać dychawiczne szkapki. Gdyby było tak prosto, z emocjami trzeba by się pożegnać.

Andrzej GABERLE

Gazeta
Krakowska

JUŻ CZAS ZAMÓWIĆ
PRENUMERATĘ KWARTALNĄ



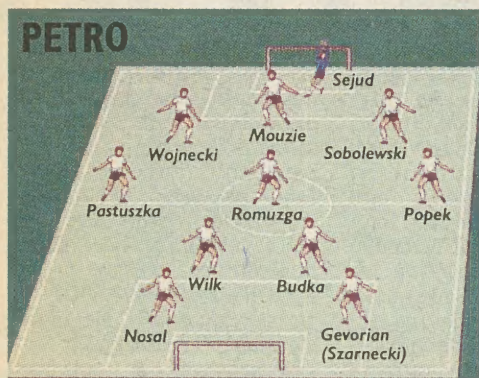
ZA
EGZEMPLARZ

CODZIENNA DOSTAWA DO DOMU
BEZ DODATKOWYCH KOSZTÓW!!!

Zamówienia przyjmują
urzędy pocztowe i listonosze.

Niedziela godz.14: Petro — Wisła

Obrońcy na „aucie”



Przyczyna absencji Kałużnego jest podwójna, ma siedem kartek na koncie i jest kontuzjowany. Za czwarte żółte kartki pauzować muszą Węgrzyn i M. Zajac. W trakcie leczenia kontuzji są B. Zajac i Głowacki. Młodzieżowiec Kuzera też ma uraz a Piekutowski jest chory. W tej sytuacji lekko kontuzjowany Strak znalazł się w kadrze. Przed meczem z Petro w Płocku defensywa mistrzów Polski została całkowicie „zdemolowana”.

— Zagrać w Płocku bez obrońcy?

— Zostali nam jeszcze Lekki i Jop — mówi trener Wojciech Łazarek. — Zrobi się trochę rozład i wyjdzie nam z tego taka defensywa, której się wstydzić nie będzie trzeba. Tym bardziej, że wspomagać ich będą koleśki z innych formacji. Oczywiście mógłbym narzekać, że nie mam obrony i pewnie ludzie by mnie zrozumieli, ale przecież my tu nie jesteśmy zatrudnieni żeby płakać, tylko żeby obronić tytuł mistrzów Polski. A w drodze do tytułu trzeba wygrywać i takie bitwy, jak ta w Płocku. Mam pełną świadomość, że łatwo na boisku rywała nie będzie. Ale nie mamy innego wyjścia, musimy jechać po zwycięstwo.

— Ten Pański optymizm udziela się również piłkarzom?

— Jak są kłopoty, to mądry zespół się konsoliduje i wygrywa również rozumem, a nie tylko samymi nogami. A my mamy taki mądry zespół, w którym jest twórcza atmosfera do odnoszenia zwycięstw. Dlatego powiem tak: będzie ciężko, ale wygramy...łatwo!

Kłopoty Wisły są nam dobrze znane, ale przecież nie mniejsze problemy mają w Płocku. Wynikają one głów-

nie z braku sukcesów, przy zaangażowaniu ogromnych pieniędzy, co wprowadza sporo nerwowości wokół osoby trenera Adama Topolskiego. Przegrane w lidze i w Pucharze Polski, nijak nie potwierdzają wcześniejszych zapowiedzi tegoż Topolskiego, że Petro będzie tej wiosny silnym zespołem. Przegrane na razie nie zweryfikowały samego trenera, za to on poczynił nerwowe ruchy i już odsunął do rezerw Agafona. Podobny pomysł miał i wobec Wojneckiego, ale z jego realizacją chyba się jeszcze wstrzymał, no bo kogo ewentualnie wyrzuci po następnej porażce?

Pozostałe mecze. Sobota: Pogoń — Lech (godz.15), Groclin — Stomil (15), Ruch Radzionków — Polonia (14), Legia — Górnik (18.10). Niedziela: Odra — ŁKS (15), Widzew — Ruch Chorzów (15), Amica — Zagłębie (16). (JK)

Hutnik gości Górnika

Zagrać bez obaw!

Piłkarska uczta na II-ligowym szczyble szykuje się w Krakowie. Hutnik podejmuje bowiem wicelidera — Górnika Łęczna. Wiadomo, czym jest takie spotkanie dla obu zespołów. Krakowianie w każdym meczu, nawet z bardzo silnym przeciwnikiem muszą szukać punktów.

Dzięki remisowi w Zamościu z Hetmanem na inaugurację rozgrywek krakowska ekipa jest w dobrych nastrojach i liczy na kolejne zdobycze.

— Uważam, że choć był moment słabszej gry w spotkaniu z Hetmanem — mówi trener Hutnika Jerzy Kowalik. — Ogólnie jestem bardzo zadowolony z postawy zespołu, z tego, że zdołaliśmy przywieźć jeden punkt z trudnego terenu. Zespół wytrzymał spotkanie kondycyjnie i później dyktował warunki gry.

— Górnik Łęczna zawiesi z pewnością poprzeczkę bardzo wysoko.

— Zdajemy sobie z tego sprawę. Ale mimo to gramy o zwycięstwo, różnie z tym bywa, jednak na pewno goście są w naszym zasięgu. Trzy lata

oglądałem ten zespół. Ma bardzo ustabilizowany skład i praktycznie nie ma nas czym zaskoczyć. Kluczem będzie tkwił w realizacji zadań taktycznych, determinacji i zaangażowaniu w walce. Myślę, że jeśli zawodnicy podejść w ten sposób do konfrontacji, to mamy szansę na 3 punkty. Walczymy nie tylko o utrzymanie, ale i o prestiż. Wiem z doświadczenia, że na takich przeciwników jak Górnik dodatkowo mobilizować zespół nie trzeba. Oglądaliśmy ostatni mecz Górnika z Rakowem. Dopóki Raków miał siły, przegrywał tylko 0:1, skończyło się na 0:5. Od kibiców wiele zależy, więc chcę zaprosić ich na ten mecz, mam nadzieję, że stojący na wysokim poziomie. W środę czeka nas ciężki mecz w Opolu, póź-

niej ze Śląskiem Wrocław. A więc spotykamy się z samą czołówką. Trzeba szukać punktów już teraz.

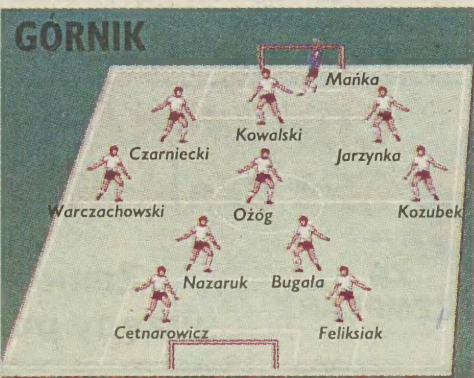
— Skład będzie podobny do tego z pierwszego meczu?

— Nie chcę zdradzać taktyki. Nie zagra na pewno Prokop — ma dwa mecze pauzy po siódmej żółtej kartce, oraz Lacabidze, który wznowi treningi za 1,5 tygodnia. Bernas ma krwiaka na mięśniu czworogłowym. Mam ponad 20 chłopaków w kadrze, ma więc kto dostać szansę.

— Szansę na debiut przed własną publicznością mają Jasiak i Radliński.

— Dobrze się wprowadzili do zespołu i na pewno będą się chcieli pokazać.

W innych meczach tej kolejki: Katowice — Stal, Lechia — Radomsko, Siarka — Hetman, Włókniarz — Myszków, Polaris — Belchatów, Ceramika — Śląsk, Korona — Polonia, Raków — Odra O., Grunwald — KSZO Ostrowiec, Jeziorak — Odra (Zuk)



Dzienny horoskop KSIĘŻYCOWY — sobota

Tuż przed zachodem Słońca Księżyc ze znaku Byka przemieszcza się do znaku Bliźniąt.

• **BARAN** — Trochę ostrożności i sukcesu murywania.

• **BYK** — Szansa na nowe kontakty z ludźmi o szerokich horyzontach.

• **BLIŹNIĘTA** — Wieczorem masz szansę odkryć w sobie nowe możliwości.

• **RAK** — Możesz planować przedsięwzięcia długofalowe.

• **LEW** — Wieczorem spotkasz zupełnie nowych ludzi.

• **PANNA** — Nie przeciągaj imprezy do zbyt późnych godzin nocnych.

• **WAGA** — Wzrost energii. Mogą mieć miejsce niezwykle spotkania.

• **SKORPION** — Nową perspektywę na stare sprawy zdobędziesz wieczorem.

• **STRZELEC** — Unikaj sytuacji, z której trudno Ci będzie się wycofać.

• **KOZIOROŻEC** — Ugruntuje to co zostało zdobyte.

• **WODNIK** — Wieczorem możesz znaleźć się w zupełnie innym świecie.

• **RYBY** — W miarę możliwości unikaj dzisiaj alkoholu.

Dzienny horoskop KSIĘŻYCOWY — niedziela

Księżyc przebywa w znaku Bliźniąt.

• **BARAN** — Związki uczuciowe mogą osiągnąć wyższą temperaturę niż zwykle.

• **BYK** — Zaczna Cię otaczać ludzie, którzy rozumieją twoje prawdziwe potrzeby.

• **BLIŹNIĘTA** — Masz szansę dokonać twórczych zmian w swoim życiu.

• **RAK** — Twój umysł otworzy się na nowe dziedziny życia.

• **LEW** — Możesz znakomicie odpocząć w miłym towarzystwie.

• **PANNA** — Nie bierz na siebie nadmiernych obowiązków.

• **WAGA** — Obudzą się w Tobie ukryte energie. Czas sukcesu.

• **SKORPION** — Czas silnego pobudzenia Twojego umysłu.

• **STRZELEC** — Nie spiesz się. Działaj elastycznie.

• **KOZIOROŻEC** — Dobry dzień na kontakty z ludźmi, którzy umieją szybko myśleć.

• **WODNIK** — Czas na pozytywną zmianę w twoim związku partnerskim.

• **RYBY** — Niezwykle pomysły, ale nie spiesz się z ich realizacją.

Astrolog Andrzej JAMRÓZ

sobota, 11 marca 2000 r.

• Wschód słońca — 5.59 • Zachód słońca — 17.34
• Wschód księżyca — 8.38 • Zachód księżyca — 23.59

Dzień dłuższy od najkrótszego o 3 godz. 53 min, a krótszy od najdłuższego o 5 godz. 8 min.

Imieniny:

Erwiny, Benedykta, Konstantego, Ludosława

Uspokojenie urodzonych 11 marca władcze, dumne, wojownicze, wyniosłe. Zdecydowanie dążyć do wyznaczonego celu, natomiast w życiu osobistym nie zawsze udaje im się osiągnąć szczęście i zadowolenie. Zręczni, o bystrym i przenikliwym umyśle, lubią zmiany i wszystko co ekscytuje. Aktywni, często niezadowoleni, okazują skłonność do kłótni i sporów.

niedziela, 12 marca 2000 r.

• Wschód słońca — 5.57 • Zachód słońca — 17.35
• Wschód księżyca — 9.12 • Zachód księżyca —

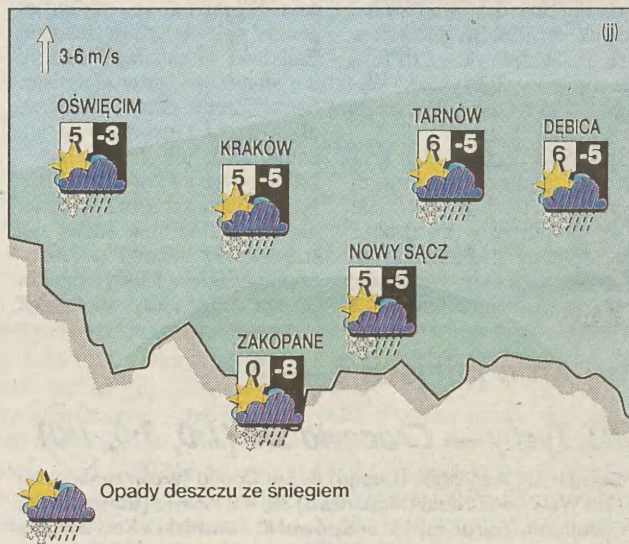
Dzień dłuższy od najkrótszego o 3 godz. 56 min, a krótszy od najdłuższego o 5 godz. 5 min.

Imieniny:

Bernarda, Grzegorza, Józefiny, Maksymiliana

Patriotycznie usposobieni, stanowczy, zdecydowani to urodzeni 12 marca. Chociaż nie są władczy, potrafią wywierać wpływ na ludzi i rzadzić nimi. Sympatyczni, towarzyscy, weseli, rozmowni, ulegają silnym wzruszeniom, pragną wszystkich uczynić szczęśliwymi. Nie zwracają najmniejszej uwagi na przejścia i doświadczenia innych, pędzą przez życie z rozmachem i ogromną energią.

POGODA



Polska południowa jest pod wpływem zatoki niżowej z układem frontów atmosferycznych. Temperatura minimalna nocą od -8 do -3 st., w Tatrach -14 st. W ciągu dnia zachmurzenie duże i umiarkowane, opady deszczu i deszczu ze śniegiem. Temperatura maksymalna od 0 do 6 st., w Tatrach -8 st. Wiatr umiarkowany, południowy. Ciśnienie spadnie (wczoraj wynosiło 993 hPa). Jutro przelotne opady deszczu.

BIOPROGNOZA: niekorzystna

Gazeta
KrakowskaREDAKTOR NACZELNY: RYSZARD NIEMIEC
tel. 430-43-40, fax: 430-44-11

31-548 Kraków, Al. Pokoju 3.

Adres do korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka poczt. 402.

Centrala telefoniczna: 430-43-40, 430-43-49, 430-43-54, 430-43-61
fax: 430-43-90

Sekretarz odpowiedzialny: tel. 430-44-16

Dział łączności z czytelnikami: tel. 430-43-79, 430-43-68

Dział miejski: tel. 430-44-28, fax: 430-44-08

Dział sportowy: tel. 430-44-38

Redakcja nocna: tel. 430-44-16

BIURO OGŁOSZEŃ: Kraków, Aleja Pokoju 3 tel. 430-43-30, fax: 430-43-40 w. 403

ul. Starowiślna 10 tel./fax 422-06-03

Terenowe biura ogłoszeń mieszczą się w siedzibach oddziałów.

WYDAWCA: „Polskapresse” — Spółka z o.o. — Oddział Gazeta Krakowska

w Krakowie. Prezes Zarządu Oddziału — Piotr Szymborski

DRUK: Centrum Prasowo-Poligraficzne, Kraków, al. Pokoju 3;

PRENUMERATA: Dział Kolportażu tel. 430-44-13

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji, zmiany ich tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwracamy.

NASZA SONTA

W drodze

Trwa 11. Ogólnopolski i Międzynarodowy Festiwal Filmu Reklamowego i Reklammy Crackfilm. Jest więc okazja, by zapytać, czy krakowianie ulegają reklamie? Co sądzą o spotach przerywających filmy i transmisje telewizyjne? Które reklamy drażnią, które można zaakceptować, a nawet polubić?



Józef Rybka
emeryt,
z wnukiem Damianem

— Ja nie oglądam telewizji. Za to wnuk ogląda na okrągło. Mimo, że ma zaledwie cztery lata już ulega reklamie. Prosi o to i o tamto. Nie na wszystkie reklamowane produkty stać rodzinę. To jest problem.



Wojciech Telej
bezrobotny

— Najczęściej oglądam Polsat i TVN. Życzyłby sobie, żeby popularne seriale nadawane w tych stacjach nie były przerywane reklamami. Przynajmniej między godzinami 18 a 22. Generalnie, spoty reklamowe mnie nie drażnią, lubię te zrobione z poczuciem humoru. Zakazałbym reklamy wyrobów farmaceutycznych. Co innego wciskać ludziom kit, że dany proszek jest świetny, co innego mówić, że jakiś lek czyni cuda. Od tego typu porad są lekarze.



Ewelina Mazur
studentka

— Przeciętny widz powinien mieć świadomość, że dzięki wpływom z emisji reklam program telewizyjny jest bogatszy. Lubię oglądać niektóre spoty, na przykład ten z Januszem Gajosem w... roli głównej.

(PBAR)

NOWA HUTA. Kominowy protest

Kuć albo nie kuć

Mieszkańcy bloku nr 2 w nowohuckim os. Centrum D nie zgadzają się na remont kominów w swoim budynku. Nie odpowiada im sposób przeprowadzenia prac, wskazany przez Zarząd Budynków Komunalnych. — Metodę proponowaną przez lokatorów wykluczają przepisy — twierdzi Stefan Baster, główny specjalista ds. technicznych zarządu.

W bloku nr 2 połową mieszkań zarządza ZBK. Druga połowa została wykupiona przez lokatorów, którzy utworzyli wspólnotę mieszkaniową. Protest wywołała wiadomość, że planowany remont przewodów wentylacyjnych i spalinowych wymaga wyburzenia ścian we wszystkich lokalach.

Bez kucia i taniej

Mieszkańcy uważają, że remont można przeprowadzić bez kucia.

— Przedstawiliśmy zarządowi ofertę firmy, która jest w stanie przywrócić ciąg naszemu kominom bez konieczności dewastacji mieszkań — mówi przedstawiciel wspólnoty Wiesław Burek. — Poza tym zrobi to kilka razy taniej niż ekipa wyburzająca ściany. Niestety przedstawiciele ZBK nie chcą o tym słyszeć.

Zdaniem mieszkańców taką decyzją zarządu jest nieuzasadniona, ponieważ proponowana przez nich metoda była już stosowana kilkakrotnie w sąsiednich blokach.

Zmieniły się przepisy

— Nieinwazyjna, termodynamiczna metoda, polegająca na umieszczeniu na szczycie kominów specjalnych turbin rzeczywiście była już stosowana — przyznaje Stefan Baster. — W ubiegłym roku zmienili się jednak przepisy. Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych i administracji z sierpnia 1999 r. stwierdza, że musimy zapewnić całkowitą drożność i szczelność przewodów wentylacyjnych i spalinowych. Opinie krakowskich kominarzy świadczą natomiast, że termodynamiczna metoda zapewnia znakomitą drożność, ale nie gwarantuje szczelności.

Kominowy pat

Tłumaczenie przedstawicieli ZBK nie przekonało lokatorów z os. Centrum D 2.

— Nie będziemy burzyć ścian — upierają się.

Na ostatnim zebraniu wspólnoty podjęli uchwałę sprzeciwiającą się remontowi. Zapowiadają rychłe zaostreżenie protestu.

— Musimy jakoś się dogadać — mówi Stefan Baster. — Nie chcę dopuścić do sytuacji, kiedy trzeba będzie odłączyć gaz w mieszkaniach, których przewody najbardziej wymagają naprawy. Może kolejne spotkanie z mieszkańcami zawojuje porozumieniem?

(K.P.)



Perspektywa remontu przewodów kominowych często wywołuje emocje u lokatorów

Fot. Konrad PAWŁOWSKI

POWIAT WIELICKI.

„Małopolska Lista Szans”

Bolą ich drogi

Zły stan dróg, korki na drogach dojazdowych do Krakowa, uboga oferta rynku pracy, kiepska kondycja rolnictwa, brak kanalizacji — to największe bolączki mieszkańców powiatu wielickiego, bariery rozwoju wskazane przez samorządowców z Gdowa, Biskupic, Kłaja, Niepołomic i Wieliczki. Zebrane wczoraj w siedzibie władz powiatu wielickiego uwagi posłużą zarządowi województwa małopolskiego do opracowania „Małopolskiej Listy Szans” — dokumentu, który ma być kręgosłupem strategii rozwoju całego regionu.

— Zbieramy opinie o lokalnych bolączkach i sposobach rozwiązywania problemów, tak by strategia spełniła społeczne oczekiwania — mówi Janusz Sepiół z Zarządu Województwa Małopolskiego.

Po spotkaniu z samorządowcami z powiatu wielickiego był nieco zaskoczony.

— Piekielnie wolno idzie budowa obwodnicy Krakowa. Nie nadchodzi tak oczekiwane ożywienie gospodarcze na terenach przyległych do planowanej trasy — zaznaczał Tadeusz Chmiel, zastępca wójta gminy Kłaj.

— Z Wieliczki do Krakowa jedzie się w tempie marszo-



— Z Krakowa do Wieliczki jedzie się w tempie marszobiegu — żalili się samorządowcy

Fot. Piotr BARAN

— Nie spodziewałem się, że problemy związane z drogami i komunikacją będą tak wyraźnie dominować w dyskusji. Przecież powiat wielicki nie leży na peryferiach — zaznaczył. Samorządowcy ubolewali nad stanem dróg w powiecie, skarżyli się połączenia komunikacyjne z Krakowem.

— Nie spodziewałem się, że problemy związane z drogami i komunikacją będą tak wyraźnie dominować w dyskusji. Przecież powiat wielicki nie leży na peryferiach — zaznaczył. Samorządowcy ubolewali nad stanem dróg w powiecie, skarżyli się połączenia komunikacyjne z Krakowem.

biegu. To może zniechęcać potencjalnych inwestorów — zauważył Marek Zadrożniak, wicestarosta powiatu wielickiego.

— Trzeba się zastanowić nad wykorzystaniem torów PKP do połączeń tramwajowych z Krakowem — proponował Jan Skórski, radny gminy Biskupice.

(PBAR)



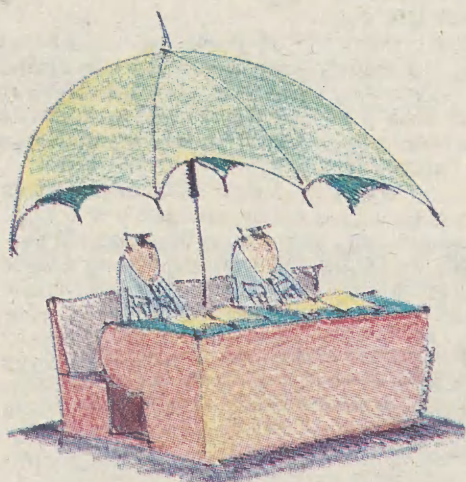
Ponad siedemdziesiąt osób zgłosiło się do dzielnicowych eliminacji XLV Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, odbywających się w Śródmiejskim Ośrodku Kultury przy ul. Mikołajskiej. Wczoraj rywalizowali uczniowie szkół ponadgimnazjalnych i dorośli, dzień wcześniej zaś młodzież ze szkół podstawowych i gimnazjów. Uroczyste ogłoszenie wyników organizatorzy zapowiadają na najbliższy wtorek

(K.P.)

Fot. Konrad PAWŁOWSKI

NOWY PROKOCIM. Rejon edukacyjny bez zmian

Konflikt zażegnany



Projekt uchwały RMK, zakładający likwidację SP 117 przy ul. Kurczaba i przeniesienie od września 2000 roku do jej budynku gimnazjum nr 29, które obecnie połączone jest ze SP 24 przy ul. Aleksandry, nie trafił na posiedzenie zarządu miasta. Protest środowiska lokalnego, dyrektorów szkół oraz negatywna opinia kuratora uniemożliwiła dokonanie korekty.

Przypomnijmy. Problem sieci szkół w rejonie Nowego Bieżanowa, który pojawił się wraz z wprowadzeniem reformy w 1999 r, wrócił przy ustalaniu sieci szkół rok później, powodując nie mniejsze zamieszanie. Projekt likwidacji SP nr117 wywołał natychmiastowy protest rodziców.

— Likwidacja szkoły skrzywdzi tych najmłodszych — zapewniała Ewa Pozorska, dy-

rektorka SP nr 117. — Tym bardziej, że droga do szkół podstawowych przy ul. Aleksandry i ul. Jerzmanowskiego, do których mają się przenieść uczniowie, jest niebezpieczna.

Przeciw oderwaniu gimnazjum 29 od podstawówki nr 24, które przez rok z powodzeniem wspólnie użytkowały budynek przy ul. Aleksandry, zaprotestowali dyrektorzy obu placówek z rodzicami.

— To duże i dobre gimnazjum — argumentował dyrektor gimnazjum Wiesław Kielbasa. — Cieszy się dobrą renomą. Rozwija się. Zadowolające zaplecze, obiekty sportowe, klasopracownie i wysoki poziom nauczania zachęca rodziców i uczniów. Przeniesienie go do SP117, gdzie są małe sale i niewystarczające zaplecze jest równoznaczne z jego likwidacją.

Alternatywne rozwiązanie zaproponowane przez zespół zadaniowy, mianowicie dobudowa do SP 24 pawilonu z przeznaczeniem na szkołę podstawową i pozostawienie gimnazjum w istniejącym budynku, spotkało się z kolei z dezaprobatą wiceprezydent Teresy Starmach. Kres dyskusjom i sporom położyła negatywna opinia projektu uchwały podjęta przez kuratora Jerzego Lackowskiego. Rejon edukacyjny XXII pozostanie bez zmian.

— Jesteśmy w stanie zagospodarować budynek tak, by nie krzywdzić dzieci; zagwarantować im bezpieczeństwo i wysoki poziom nauczania — zapewniała Maria Czekaj, dyrektorka SP nr 24. — Szkoła podstawowa i gimnazjum staną się dwiema osobnymi placówkami, z odrębnymi wejściami. Już teraz powstają projekty koniecznych rozwiązań architektonicznych.

(kach)

BLIŻEJ PRZYRODY

Sroczka
strojnisia

Zima w tym roku nie należała do najostrzejszych, więc obie sroki mieszkające na moim osiedlu, urzędowały w okolicy w najlepsze. Spotkać je można było niemal o każdej porze dnia, a to przesiadujące na topolach, a to podskakujące po ziemi w poszukiwaniu jakiegoś jedzenia. Po pewnym czasie sprytnie, zachowujące się nieco odmiennie od koleżanek (sroki są raczej samotniczkami), tak się wycwaniły, że nic sobie nie robiły z przechodzących obok ludzi. Taka odwaga pewnie im się nie raz i nie dwa opłaciła. Sam widziałem, jak jedna ze starszych dokarmiających zaglądające do nas gołębie rzuciła czarno-białemu ptakowi, uważanemu za złodzieja, okruchy z bułki lub obwarzanka...

Wczoraj, jak co dzień, idąc do pracy, dostrzegłem dwa znajome ptaszyska. Jedna sroka spacerowała po siatce odgradzającej osiedlowe przedszkole od ulicy, druga myszkowała wewnątrz, najczęściej zatrzymując się przy nieco zaniedbanej piaskownicy. Co chwila słysząc było miękkie uderzenia dzioba w piasek, a gdy ptak już coś znalazł, gmerał do upadłego aż wyciągnął jakieś jadalne (dla niego) ohydztwo. Druga sroka w tym czasie w najlepszej czystości pióra i zerknęła spod oka na koleżankę.

Już miałem odwrócić się na pięcie i przestać się przyglądać temu w w sumie nudnemu spektaklowi, aż tu nagle sroka z piaskownicy rozciągnęła swój opalizujący na zielono ogon i wydała odłos, brzmiący mniej więcej: — Szak, szak, szakerak!

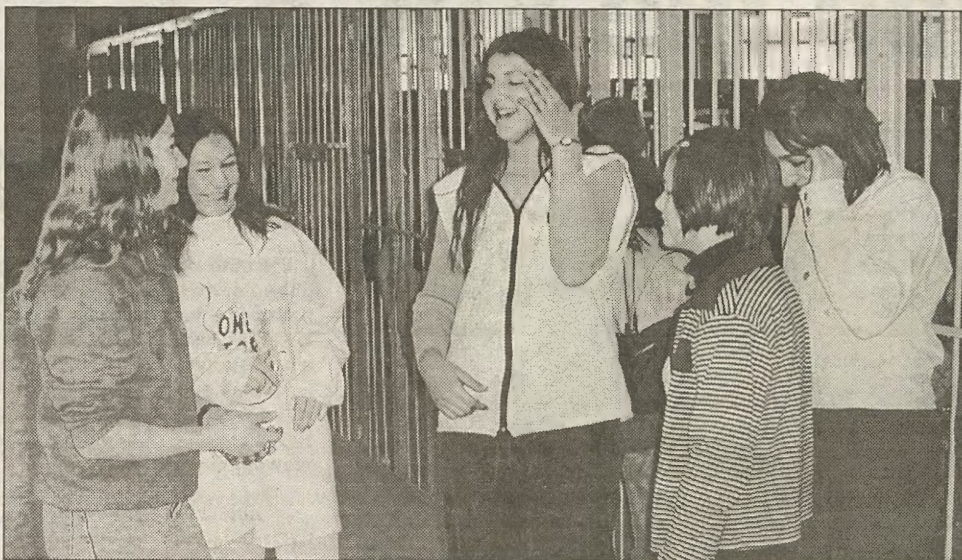
Na taki sygnał drugi ptak poderwał się z ogrodzenia i zaczął pikować w kierunku piaskownicy. Już w dwójkę skrzydlate stworzenia urządziły zapasy o, jak się szybko okazało... błyszczącą z daleka, najpewniej plastikową, bransoletkę, która musiała zgubić jakaś dziewczynka.

Trzepot skrzydeł, głośnie skrzeki nie trwały długo. Większy ptak, prawdopodobnie samiec, chwycił mocno błyskotkę i poderwał się do lotu. Druga sroka pogoniła za nim.

Nie wiem jak skończyła się ta historia, bo oba ptaki zniknęły za blokami...

Artur SZKLARCZYK

NIEPOŁOMICE. Rozbudowa gimnazjum

Jedno to
zbyt mało?

W niepołomickim gimnazjum uczy się dziś 384 uczniów

Jeszcze w tym roku ruszy rozbudowa niepołomickiego gimnazjum, jedyne w gminie. W budżecie zarezerwowano na ten cel 700 tys. zł. Rozbudowa jest konieczna. — Nie unikniemy jej nawet, jeśli podejmiemy decyzję o utworzeniu drugiego gimnazjum — mówi burmistrz Niepołomic Stanisław Kracik.

Z myślą o reformie szkolnictwa niepołomiccy radni zdecydowali się w 1999 r. na tymczasowe rozwiązanie i dowóz dzieci do wygaszanej „jedynki” w samym mieście przy ulicy Szkolnej. Już wtedy wiedzieli, że jedno, a co najważniejsze małe, gimnazjum nie wystarczy. Rozważają powołanie nowego. Lokalizacji jest kilka.



Wkrótce ten budynek będzie za ciasny



Zbigniew Gawliński czeka na rozbudowę szkoły

Zdjęcia Piotr BARAN

W sołectwach trwają konsultacje z rodzicami...

— Tak czy inaczej moja szkoła powinna być rozbudowana — ocenia dyrektor gimnazjum w Niepołomicach Zbigniew Gawliński.

Dziś w jego gimnazjum uczy się 384 uczniów, jeden rocznik w 12 oddziałach. Od września gimnazjalistów w gminie będzie już ponad 700, a docelowo, trzy roczniki, ponad 1100. Nie zmieszczą się. Część przejdzie więc do jednego z segmentów niepołomickiego ogólniaka. Tam, co najmniej kilka klas przeczeka do przyszłego roku, do zakończenia rozbudowy przy Szkolnej. (PBAR)

PROSZOWICE.

Dla najbiedniejszych uczniów

Darmowe
posiłki

Jednym z podstawowych zadań ośrodka pomocy społecznej jest finansowanie gorących posiłków dla dzieci i młodzieży szkolnej, w sytuacji gdy rodzina ucznia znajduje się w trudnej sytuacji materialnej. — Od kilku lat Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Proszowicach stosuje tę formę pomocy we wszystkich placówkach oświatowych na terenie gminy — podkreśla Małgorzata Gołębiowska, kierownik MGOPS w Proszowicach.

Rozpoczęcie takiej formy pomocy odbywa się na podstawie porozumień zawartych między ośrodkiem a dyrektorami szkół. W placówkach, gdzie istnieją stołówki, MGOPS kupuje dwudaniowe obiady. Tak jest w Szkołach Podstawowych nr 1 i nr 2 oraz w gimnazjum w Proszowicach. Natomiast w szkołach w Gniazdowicach i Żebocinie finansowane są tylko zupy.

Do szkół na terenie gminy, które nie dysponują stołówkami (Bobin, Koczanów, Kościelec, Ostrów) obiady dla dzieci są dowożone. Od lutego tę formę dożywiania realizuje kielecki Caritas poprzez Dom Brata Alberta w Proszowicach. Pozostałe podstawówki, zgodnie z odpowiednim porozumieniem, kupują niezbędne produkty i rozdają dzieciom z rodzin ubogich kanapki wraz z gorącym napojem.

Korzysta 173 uczniów

— W tym miesiącu MGOPS w Proszowicach gwarantuje pomoc w formie dożywiania dla 173 uczniów, w tym przez Caritas — dla 49 dzieci. Wy-

datki poniesione przez ośrodek tylko w marcu na taką formę pomocy społecznej, zamkną się kwotą ponad 10 tys. zł — mówi Klaudiusz Kawecki, burmistrz Proszowic. — Tę sumę możemy jeszcze zwiększyć, jeśli będzie taka potrzeba. Na przykład, jeżeli zgłoszą się rodzice, których sytuacja finansowa jest trudna.

Można starać się
o pomoc

Kierując się troską o dobro dzieci z rodzin niezamożnych, Zarząd Gminy i Miasta Proszowice określili zasady zwrotu wydatków poniesionych na dożywianie w szkołach. Zasady te umożliwiają kierownikowi Ośrodka Pomocy Społecznej, w szczególnie uzasadnionych przypadkach — jeśli średnia na osobę w rodzinie zostanie przekroczona o kilka złotych — zastosowanie ulgi w odpłatności za obiady czy ciepłe posiłki. Rodziców zainteresowanych taką formą wsparcia Małgorzata Gołębiowska zaprasza do OPS w Proszowicach przy ul. 3 Maja 72.

(ART)

TOKARNIA.

Gminna oświata

Pierwsze kroki
gimnazjum

W gminie Tokarnia w bieżącym roku szkolnym powstały dwa gimnazja. Jedno z nich znajduje się w gminnym centrum — w Tokarni. Na jego uruchomienie rada gminy wydzieliła ze swego budżetu prawie milion złotych, z czego na modernizację i przebudowę obiektu szkolnego poszło ponad 700 tys. zł.

Dzięki staraniom władz gminy, gimnazjum w Tokarni powstało i funkcjonuje w normalnym rytmie, chociaż wiele jest jeszcze do zrobienia. Ale i rada rodziców nie jest obojętna temu, w jakich warunkach uczą się dzieci. Dlatego stara się wspomóc szkołę. Ostatnio rodzice podarowali na jej potrzeby telewizor, magnetowid oraz odtwarzacz płyt kompaktowych.

Pracownia informatyczna
z podłączeniem do internetu

Dzięki pomocy urzędu gminy do dyspozycji uczniów jest pracownia informatyczna z nowoczesnymi komputerami i podłączeniem do internetu. Może właśnie dlatego, w przeprowadzonej przez dyrekcję ankiecie większość uczniów odpowiedziała, że cieszy się z tego, że gimnazjum ma salę informatyczną. Zadowoleni są również rodzice. Zwracają oni ponadto uwagę na fakt, że ich dzieci

uczą się dwóch języków obcych — niemieckiego i angielskiego.

Do gimnazjum chodzą dzieci z trzech wsi: Tokarnia, Więciorka i Bogdanówka. Zrodziło to konieczność zorganizowania dojazdu uczniów do szkoły. Podczas oczekiwania na szkolny autobus, uczniowie mogą zająć się różnymi sprawami w świetlicy.

Uczniowie z wychowawcami
i rodzicami

Oprócz strony materialno-dydaktycznej dyrekcja i grono pedagogiczne gimnazjum dbają o organizowanie uczniom czasu wolnego. Szkoła tworzy się powoli własne tradycje i rytuały, wśród nich uroczyste pasowanie na gimnazjalistów oraz wręczanie legitymacji i indeksów. Samorząd uczniowski aktywnie współpracuje w tej dziedzinie z wychowawcami oraz radą rodziców.

(miko)

REKLAMA

echo KIEROWNIK DZIAŁU:
Danuta Górszczyk
KRAKOWA zastępca: Przemysław Kocur

REDAGUJE ZESPÓŁ: Piotr Baran, Monika Chylaszek, Katarzyna Kachel, Joanna Kostrz, Małgorzata Nitek, Konrad Pawłowski, Jadwiga Rubiś, Marian Satała, Artur Szklarczyk, Adam Wojnar, Adam Ziemianin

Adres Redakcji: 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3
tel: 430-44-28, fax 430-44-08

EXPRES TAXI
6-444-111
96-29
0501 44-96-29
TAXI BAGAŻOWE I OSOBOWE
POMOC DROGOWA
REALIZACJA KART KREDYTOWYCH
ZE ZGŁOSZENIA TELEFONICZNEGO
I ABONAMENTU ZNIŻKA

TAPETY
750 WZORÓW
KASETONY
I GALANTERIA
STYROPIANOWA

BISKO
30-223 KRAKÓW,
ul. Pachoniskiego 5
tel./fax 415-66-53
tel. 415-63-96

Do wynajęcia biała luksusowa
limuzyna Lincoln, 9-osobowa

— Sluby, studniówki, przyjęcia,
bankiety, zaręczyny,
przejażdżki, imprezy

TV/SAT, radio, telefon, barek,
klimatyzacja, skórzana tapicerka
Tel. 0601/440-787 KS/

TAXI BARBAKAN
nr 96-61
0602/238-000, 0501/13-9661

JEDŹ TANIEJ
Taxi bagażowe, zakupy na telefon
www.taxi.barbakan.krakow.pl

**AKADEMICKI
INSTYTUT
NAUKOWY**

KURSY
dla ośmioklasistów
przygotowujące do testów
kompetencji

informacje i zapisy:
Kraków, ul. Św. Filipa 25,
parter (przy placu Matejki)
TEL. 422 73 88

**GAZETA
KRAKOWSKA**

BIURA OGŁOSZEŃ

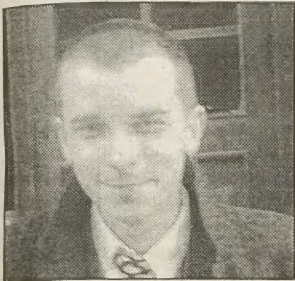
KRAKÓW
• al. Pokoju 3, tel. 430-43-30
• ul. Starowiślna 10,
tel./fax 422-06-03

NOWY SĄCZ
• ul. Narutowicza 6,
tel. 443-53-34, 443-53-54

NOWY TARG
• Rynek 5, tel./fax 26-686-06

NASZA SONDA

Zapytaliśmy, czy matury próbne mają sens?



Lukasz Braszkievicz, uczeń, IV kl., Liceum Ekonomiczne w ZSZ nr 1

— Uważam, że próbne matury są potrzebne. Są jednak za wcześnie, ponieważ nie jest się jeszcze przygotowanym. Dzięki próbnym egzaminom dojrzałości można się psychicznie do nich nastawić. Zauważa się całą atmosferę.



ks. Andrzej Duda
katecheta w ZSZ nr 1

— Za moich czasów tego typu prób nie było, a jeśli nawet były to nie trwały tak długo jak teraz. Twierdzę, że jest jednak sens ich pisania. Dzięki nim uczniowie mogą się przygotować.



Marta Środa
nauczyciel informatyki w ZSZ nr 1

— Próbne matury są sposobem na sprawdzenie swoich wiadomości. Dlatego mają sens.

agat, Fot. E. DĄBKOWSKA

MEDICINA

Kraków, ul. Rogozińskiego 12
412-24-59, 412-68-20
412-12-79, 411-13-78
...
ul. Barska 12 (Dębniaki)
266-50-62, 266-96-65
267-01-55, 269-29-45

- konsultacje specjalistyczne dorośli, dzieci
- zabiegi chirurgiczne /dzieci, dorośli/- przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, kaszaki, tłuszczaki, esperal
- Żyłaki kończyn dolnych
- Chirurgia ręki
- USG - pełny zakres.
- RTG - urografia, mammografia.
- usuwanie zębów (narkoza)
- stomatologia zachowawcza
- leczenie zeza
- gastroskopia,
- rektoskopia
- nieoperacyjne leczenie hemoroidów /mrożenie/
- zabiegi plastyczne
- leczenie tarczycy, cukrzycy, otyłości
- szczepienia ochronne
- testy alergiczne
- analityka
- biopsja tarczycy oraz piersi
- EEG - dzieci, dorośli

WIZYTY DOMOWE
(CAŁODOBOWE)
TEL. 411-13-78

Przed majowym egzaminem

Próba dojrzałości

— Pani jest z gazety? Niech pani napisze, że Joaska leci mi lody — zaznaczył Michał, który wczoraj analizował Rzeczpospolitą szlachecką na próbnej maturze z historii. — I piwo — dodał. — Podpoważdałem jej daty — wyjaśnił powód swych żądań. — To ty mi wisisz lody — odparowała Aśka. — Kto ci powiedział, żeby napisać o armii...

Wczoraj wszyscy uczniowie IV klasy szkoły średniej zmierzali się z matematyką, historią, biologią, chemią i językami obcymi podczas matury próbnej. Poddali próbie i kontroli swe możliwości, wiedzę i... umiejętności w ściganiu.

Z pożyczochy i z rękawa

— No co pani myśli, na próbnej też się ściga, trzeba popraczkować — oburzyli się czwartoklasiści. — Sposoby są rozmaite. Trzymanie ksiąg i notatek w łazience i toalecie (minus: można wyjść za potrzebą dopiero po dwóch godzinach), w kieszeni i torbie, które praktykowały nasze matki, zostały za-

mienione na nowocześniejsze metody.

Wykorzystali możliwości komputerów, skanerów i kserokopiarek.

— Kantor wymiany ścąg jest otwarty od początku roku. Na maturze wygrywają najlepsze — zdradzają.

Kartki nawinięte na gumce w rękawie to ponoć najlepszy sposób. Częściej praktykowane są jednak dodatkowe, tajemne kieszenie. Dziewczyny przynajmniej raz górują nad kolegami — w podwiązkach łatwo schować miniaturowe grypsy.

— Nie zawsze się korzysta, ale to najlepszy sposób na stres. Nic nie pomaga tak, jak pewność dobrej ścagi przy ciele — śmieją się.

Dwie prawdy

Zalety próbnej matury dostrzegają zarówno nauczyciele, jak i uczniowie. Próba sił i możliwości daje przedsmak majowych egzaminów.

— Widzimy, jak rozłożyć czas i siły, trzymać na wodzy nerwy i wybrać odpowiedni moment na przepisywanie z brudnopisu — wymieniają zalety.

Mają możliwość zapoznania się ze sposobem oceniania prac.

— Najgorsze jest to, że oceny wpływają na końcowe noty z przedmiotów — wyrażają dezaprobatę. — Istnieją dwie prawdy: pierwsza, ta pisana niesie, że stopnie z próbnej nie mają wpływu na końcową ocenę, druga, niepisana, przeczy pierwszej. Najgorsze jest to, że pierwsza jest optymistyczna, druga prawdziwa.

(kach)

Biologia, historia, matematyka...

Przykładowe tematy z maturalnych przedmiotów

Biologia

- Przedstaw, na wybranych przykładach, główne etapy doskonalenia budowy i funkcji życiowych w ewolucji bezkręgowców.
- Omów rolę transportu substancji na różnych poziomach organizacji życia u roślin i zwierząt.
- Wpływ światła na organizmy żywe.

Historia

- Rzeczpospolita szlachecka na tle XVI-wiecznej Europy — dokonaj analizy porównawczej.
- Wspólna Europa. Przedstaw i oceń procesy integracji w Europie Zachodniej po II wojnie światowej.

cyjne w Europie Zachodniej po II wojnie światowej.

- Nauka i technika przełomu XIX i XX wieku w służbie gospodarki i człowieka.

Matematyka

- Odcinek AB o długości 78 dzielimy na odcinki, których długości tworzą ciąg arytmetyczny o różnicy r.
 - a) Ile otrzymamy odcinków, jeżeli długość najdłuższego z nich wynosi 23, a różnica r jest równa 4.
 - b) Odcinek AB podzielono na 13 części, z których najkrótsza ma długość 3. Wyznacz r.



STAN ZAGROZENIA



Ruszyła inicjatywa

Będą pożyczki

W ostatnich dniach podpisano ostatecznie porozumienie między Agencją Rozwoju Przemysłu a Fundacją Promocji Gospodarczej Regionu Krakowskiego w sprawie uruchomienia środków pomocowych Unii Europejskiej w ramach programu Inicjatywa. Fundacja będzie operatorem lokalnym programu i do niej należy składać wnioski zarówno w sprawie pożyczek dla pracodawców chcących zatrudnić zwalnianych hutników, jak i hutników pragnących uruchomić własną działalność gospodarczą.

Według wstępnych informacji, większym zainteresowaniem cieszą się pożyczki dla pracodawców. Przypomnijmy: do 30 tys. zł na każde stworzone miejsce pracy, ale nie więcej niż 100 tys. zł na jedno przedsięwzięcie.

Na razie zgłosiło się ok. 80 zainteresowanych. Nie oznacza to, że wszystkie wnioski zostaną natychmiast pozy-

tywnie rozpatrzone. Wymogi formalne są dość znaczne, aby uniemożliwić wyłudzenie pieniędzy przez nieuczciwych pracodawców. Konieczne jest m.in. sporządzenie rzetelnego biznesplanu. Pomocą służy tu Agencja Rozwoju Regionu Krakowskiego. Wymagane są także zaświadczenia o niezaleganiu ze składkami na ZUS i podatkami, a także szereg

innych dokumentów. Można ponadto uzyskać pożyczkę na zatrudnienie pracownika, który wcześniej wziął odprawę.

Inaczej jest w przypadku hutników ubiegających się o pożyczkę na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej (do 50 tys. zł). Nie może jej wziąć osoba, która uzyskała odprawę bezwarunkową. Ta forma pomocy będzie adresowana głównie do osób, które zdecydują się na przeszkolenie.

Wszelkich informacji udziela Fundacja Promocji Rozwoju Gospodarczego Regionu Krakowskiego, ul. Mroźowa 20 A, tel. 425-70-20, 425-90-49.

(jp)

ŚLADEM NASZYCH PUBLIKACJI

Przewodniczący Rady Dzielnicy VII odpowiada

Gdzie kopiec, gdzie Ivaco, gdzie ulica

8 marca ukazał się w Gazecie Krakowskiej tekst pana Zbigniewa Ringera sugerujący jakoby rada naszej dzielnicy zajmowała się sprawami, które wcale nie należą do najważniejszych, angażując się na przykład w kampanię przeciwko budowie kompleksu handowego w okolicy Błoń (czytaj: supermarket Ivaco przy ul. Kaluży), a zapominając przy tym o sprawach o niebo ważniejszych, jak na przykład nie istniejąca, a zdaniem autora niezbędna, ulica Malczewskiego pomiędzy al. Waszyngtona a ul. Królowej Jadwigi.

...Rada Dzielnicy przyjmuje wszelkie uwagi kierowane pod jej adresem. Jednakże swoje priorytety określa na podstawie opinii przekazywanych przez mieszkańców, gdyż to oni ponoszą wszelkie konsekwencje podejmowanych na terenie dzielnicy działań.

Dbałość o otoczenie kopca Kościuszki oraz jego zagospodarowanie należy do obowiązków radia RMF FM. Wynika to z wieloletniej umowy dzierżawy tego terenu zawartej — wbrew opinii Rady Dzielnicy, gdyż teren przekazano bezprzetargowo — przez miasto z Krakowską Fundacją Komunikacji Społecznej, właścicielem tej rozgłośni. Cieszy nas, że wreszcie ktoś zauważył efekty kilkuletniego administrowania otoczeniem kopca przez radio RMF.

Zapraszamy autora artykułu na spacer od ulicy Królowej Jadwigi do al. Waszyngtona ulicą Zaścianek, wykonaną z inicjatywy i ze środków rady dzielnicy. Na pewno uda się przejść tamtędy, nie odnosząc przy tym żadnej kontuzji. Nie trzeba będzie również chodzić ulicą, której nie ma. No chyba, że ktoś uprnie się, żeby iść po błocie. Samochód najlepiej zostawić na zbudowanym sumptem dzielnicy zielonym parkingu przy al. Focha, nieopodal dawniej restauracji Rycerska, który stanowi początek urządnego przez dzielnicę ciągu stanowiącego wygodne dojście od strony Błoń do al. Waszyngtona i kopca Kościuszki.

Krzyszto ŻERO
przewodniczący Rady i Zarządu
Dzielnicy VII Miasta Krakowa

GDZIE I ZA ILE

Artykuł	Alkauf (zł)	Major Market (zł)	Carrefour (zł)	Billa (zł)	HIT (zł)	Średnia cena	
						ub. tydz.	dzisiaj
chleb 650g	1,29	1,20	1,32	1,29	1,20	1,23	1,26
mleko w folii 2 %	0,95	1,00	1,20	0,79	0,89	1,00	1,00
margaryna Bona 500g	2,99	2,99	3,05	3,09	2,99	3,02	3,02
masło ekstra 200g	2,79	2,45	1,59	2,69	2,49	2,42	2,40
ser biały półtł. 1 kg	7,89	7,90	9,75	7,79	6,99	7,64	8,06
ser żółty edam. 1 kg	15,59	13,50	—	14,70	15,99	14,94	14,94
jaja w kart. 1 szt.	0,33	0,26	0,25	0,25	0,29	0,27	0,27
cukier kryształ 1 kg	2,39	2,20	2,45	2,45	2,36	2,38	2,37
mąka wrod. 1 kg	1,29	—	1,25	1,29	1,00	1,18	1,20
schab z kością 1 kg	12,25	13,50	13,80	8,90	14,99	12,70	12,68
kurczak cały 1 kg	4,99	5,69	4,90	4,90	4,99	5,01	5,09
szynka got. wieprz. 1 kg	18,95	12,95	11,23	11,90	11,89	16,58	13,38
parówki cielęce 1 kg	12,45	—	—	9,90	6,59	9,67	9,64
kielbasa zw. 1 kg	6,99	7,80	7,35	6,90	8,99	7,80	7,60
herbata eks. Tetley 20 torebek	3,15	3,38	3,98	3,49	3,49	3,22	3,49
Coca-cola 1,5 litra	—	3,19	2,82	2,99	—	3,00	3,00
Multi Vita gaz. 1,5 l	1,19	1,51	1,59	1,59	1,39	1,45	1,45
kawa Prima 250g	4,89	5,55	—	2,19	—	4,21	4,21
cytryny 1 kg	3,29	4,40	3,98	3,90	4,99	4,35	4,10
ziemniaki 1 kg	0,93	0,89	0,99	0,70	0,99	0,92	0,90
pomidory 1 kg	6,49	7,59	6,59	8,50	5,99	6,58	7,03
ogórki 1 kg	8,99	9,20	5,59	5,90	7,99	8,61	7,93
płyn Ludwik 0,5 l	1,99	1,99	2,09	2,19	2,09	2,07	2,07
mydło Lux	1,75	1,75	1,73	1,99	1,99	1,81	1,80
proszek Pollena 2000 Futura 600 g	—	4,39	4,79	—	4,40	4,52	4,52
Papier toalet. 1 rolka	0,28	0,25	0,21	0,25	0,24	0,24	0,24
papierosy Marlboro czerw. tw.	5,39	5,59	5,40	5,59	5,49	5,59	5,49
piwo jasne Żywiec 0,5	2,09	2,45	2,19	2,19	2,19	2,22	2,22
wódka Wyborowa 40% 0,5 l	18,55	17,99	18,88	19,59	18,99	18,88	18,80
Kupując to wszystko	150,12	144,16	118,98	137,90	143,44	—	(kach)



STARY KLEPARZ. Powraca ciągle problem osób handlujących na chodniku przy ul. Długiej. Niekiedy tak skutecznie tamują oni ruch, że piesi muszą wchodzić na jezdnię

Fot. Adam WOJNAR

Z INTERWENCYJNEGO TELEFONU

Podrobiony podpis i...

Wyłączony telefon

— Gdy interweniowałam w Telekomunikacji Polskiej SA z powodu wyłączonego telefonu, dowiedziałam się, że firma ta powiadomiła mnie, że wyłącza telefon — opowiada jedna z naszych czytelniczek. — A na dowód tego mają potwierdzony odbiór pisma. Gdy powiedziałam, że podpis jest podrobiony, usłyszałam, że mogę sobie skarżyć firmę, która roznosi dokumenty na zlecenie TP SA.

Operator telefoniczny zanim wyłączy telefon z powodu nie zapłaconego rachunku, powinien powiadomić o tym abonent. Może się bowiem zdarzyć, że rachunek gdzieś po drodze zginię.

Telekomunikacja Polska SA do doręczania korespondencji ze swoimi klientami nie korzysta z usług poczty, ale jednej z krakowskich firm.

Okazało się, że pracownik owej firmy podrobił podpis

męża naszej czytelniczki, a TP SA wyłączyła telefon.

— Owszem nie zapłaciłam w terminie rachunku i muszę zapłacić odsetki, to nie podlega dyskusji. Ale wyłączenie telefonu bez uprzedzenia naraziło mnie na duże koszty i nieprzyjemności — żali się Czytelniczka. — Po mojej interwencji telefon włączono, ale słowa przeproszą, ze strony TP SA nie usłyszałam. Oni nadal uważają, że to nie jest ich problem. ds

Gdy zginie faktura...

— Co zrobić, jeśli nie dostałam faktury za usługi telefoniczne? — pytała nad Czytelniczka. — Niezapłacenie rachunku w terminie grozi odsetkami i wyłączeniem telefonu, a rachunek TP SA przesyła swoim klientom zwykłym listem, bez potwierdzenia odbioru.

— Trudno nie pamiętać, że trzeba zapłacić za usługi telefoniczne. Wszyscy płacimy re-

gularnie za media, czy np. co miesiąc czynsz — wyjaśnia Hubert Kędziorek, kierownik Działu Obsługi Klienta Dyrekcji Okręgu TP SA w Krakowie. — Jeżeli zdarzy się, że abonent nie otrzyma w terminie faktury, a wysyłamy je regularnie. Powinien zgłosić to do Działu Obsługi Klienta. Wtedy nie ma żadnych sankcji i nie naliczamy odsetek. ds

Interweniowaliśmy i...

Będzie nowa wiata

Jeszcze w tym roku zostanie zbudowana nowa wiata na przystanku autobusowym przy Instytucie Pediatrii w Prokocimiu — obiecują pracownicy MPK.

Brak schronienia przed deszczem i śniegiem od miesięcy był przyczyną wielu skarg mieszkańców Krakowa, oczekujących na autobus po wyjściu ze szpitala.

— Na przystanku linii autobusowej nr 103 pod instytutem wiata stoi tylko po jednej stronie — narzeka Janina Kremer. — To niebezpieczne, ponieważ wychodzący z lecznicy ludzie chronią się pod dachem wiaty z naprzeciwka i dopiero, kiedy widzą swój autobus, w ostatniej chwili przebiegają na właściwy przystanek.

Zapewnienia MPK o staraniach dotyczących uzyskania pozwolenia na wybudowanie wiaty nie przekonały klientów przewoźnika. Niecierpliwiło ich długie oczekiwanie. Wreszcie otrzymali satysfakcjonującą wiadomość.

— Uzyskaliśmy już wymagane pozwolenie — usłyszeliśmy wczoraj od rzeczniczki MPK Filomeny Serwin. — Wiata pod instytutem na pewno stanie w tym roku. Będziemy naciskać wykonawcę, by stało się to jak najwcześniej.

(K.P.)

W 57. rocznicę likwidacji Getta

Marsz Pamięci

Od kilku lat Fundacja Judaica — Centrum Kultury Żydowskiej wspólnie ze stowarzyszeniem Festiwal Kultury Żydowskiej oraz Krakowskim Oddziałem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Izraelskiej organizuje w rocznicę likwidacji getta krakowskiego w Podgórzu Marsz Pamięci. Tak będzie również w tym roku. Zaplanowane na 19 marca uroczystości rozpoczną się w południe na placu Bohaterów Getta przy słynnej aptece Pod Orłem.

— Marsz został początkowo pomyślany jako impreza przeznaczona dla niewielkiej grupy najbardziej zainteresowanych osób. Jego inicjatorami byli Janusz Machuch i Krzysztof Gierat. Następnie idea marszu podtrzymana została przez Koło Krakowskie Towarzystwa Polsko-Izraelskiego — przypomina Stefan Świszczowski z TPPI.

Marsz gromadzi corocznie od 40 do 120 osób. Organizatorzy twierdzą, że zależy to od ograniczonego zasięgu informacji o nim a także od brzydkiej często pogody.

Początek na placu

— Chodzi nam o upamiętnienie kilkudziesięciu tysięcy obywateli przedwojennego Krakowa, którzy tylko z tego powodu, że byli Żydami, zostali zgładzeni w brutalny sposób przez nazistów. Większość z nich, po zgromadzeniu na pl. Boh. Getta, ówczesnym pl. Zgody i jednocześnie Umschlagplatzu, została albo zamordowana na miejscu albo przepędzona do obozu koncentracyjnego w Płaszowie — informuje Robert Gędek, dyrektor Centrum Kultury Żydowskiej. — Marsz jest inicja-

tywą obywatelską obecnych mieszkańców miasta, którzy w pierwszą niedzielę po rocznicy likwidacji Getta (13 i 14 marca 1943 r.), chcą w ten sposób upamiętnić jedną czwartą obywateli przedwojennego Krakowa. Uroczysty pochód nie ma charakteru manifestacji politycznej, ale jest wyrazem osobistych odczuć każdego uczestnika.

Modlitwa za pomordowanych

Tak jak w ubiegłych latach, pamiętający o zagładzie żydowskiej wyruszą spod byłej apteki Pod Orłem (obecnie Muzeum Pamięci Narodowej). Stąd trasą: Lwowska-Wielicka-Jerozolimska dotrą do obozu w Płaszowie. Po drodze podane zostaną informacje o zniszczonych cmentarzach żydowskich i wysadzonym domu pogrzebowym przy ul. Jerozolimskiej. Nie brakuje modlitwy za pomordowanych. (ART)



Już od wczesnego rana na krakowskim Rynku pojawiają się kwiaciarki. Choć najczęściej ludzie kupują róże i tulipany, to pod ręką trzeba mieć znacznie więcej odmian kwiatów, bo anuż trafi się miłośnik hiacyntów czy frezji

Fot. Marian SATALA

BULWERSUJĄCA INWESTYCJA IVACO

Zdaniem Jana Okońskiego

Centrum jedyną szansą

Jak już nieraz informowaliśmy, budowa centrum handlowo usługowego Ivaco przy ul. Kałuży napotyka ogromne trudności. Niedawno wojewoda Małopolski Ryszard Masłowski uchylił pozwolenie na budowę i odesłał do ponownego rozpatrzenia. Dziś prezentujemy stanowisko w tej sprawie radnego Jana Okońskiego.

Wokół tego przedsięwzięcia powstało sporo nieudomówień. Zarzuca się, że wybudowany obiekt będzie wyższy niż hotel Cracovia, tymczasem będzie on niższy. Nie będzie to żaden supermarket, ale centrum handlowo-biurowe o pięknej architekturze, a nie żaden budynek z blachy. Ponadto będzie zbudowany podziemny parking, pierwszy tego typu w naszym mieście. Współpraca z Ivaco jest na tę chwilę jedyną szansą na przeżycie dla Cracovii, jest to jedyny poważny sponsor MKS Cracovia SSA.

Kolejne wpłaty na rzecz spółki są uzależnione od wydania zezwolenia na budowę i rozpoczęcia prac. Sponsor i tak wykazał dużo cierpliwości, czekając blisko cztery lata. Osobą wspierającą tę budowę jest prezydent miasta Andrzej Golaś. Sprawę rozpoczął prezydent Józef Lasota, a obecny prezydent chce ją ustabilizować.

Podnoszone są zarzuty przez siostry — sąsiadki zza miedzy. Cracovia jest użytkownikiem tego terenu od 1914 r. O uczciwości klubu niech świadczy to, że do dnia dzisiejszego nie zasiedziała terenu. Cracovię zawsze cechowała uczciwość. Siostry norbertanki dostały rekompensatę w innym miejscu Krakowa — 50 hektarów ziemi.

Stworzył się klimat nieprzyjazny Cracovii, którego inspiratorami są ludzie, chcący zbić kapitał polityczny. Zresztą u nas wszelkie inwestycje się oprotestowuje, jak np. budowę mostów.



Fot. Anna OSETEK

Teraz mówi się o zanieczyszczeniu środowiska. A będzie to podziemny parking, z którego korzystać będą mogli w godzinach nocnych mieszkańcy, po obniżonych cenach. Klub ponadto zyskuje nowy budynek, planowana jest przebudowa stadionu. Walne zgromadzenie Cracovii podjęło uchwałę o apelu do prezydenta i Rady Miasta o jak najszybsze wyjaśnienie tej sprawy. Liczymy na wsparcie naszego wniosku przez ludzi którym zależy na Cracovii, na dobrych inwestycjach. Ładnej architektury nie mamy w Krakowie zbyt dużo. A architektem tego budynku jest Bieniasz Nikelson, który wygrał ostatnio konkurs w Kolonii. Uczestniczyć w budowie ma krakowska firma. Dzięki Ivaco w Cracovii będzie mógł rozwijać się nie tylko sport profesjonalny, ale i młodzieżowy. Notował (Żuk)

Muzeum Etnograficzne W krainie Saby

Monika Weryho jest studentką V roku arabistyki UJ. Ekspozycja „W krainie królowej Saby” w Muzeum Etnograficznym obejmuje zdjęcia wykonane w czasie pobytu jej na stypendium językowym w Jemenie.



Niektóre kobiety pozwalają fotografować się bez zasłony na twarzy

Fot. Monika WERYHO

Zdjęcia ukazują jemeńskie krajobrazy, ale przede wszystkim twarze. — Miałam znajomych Jemeńczyków, z którymi wyjeżdżałam na prowincję — mówi Monika. — Tam ludzie często sami zwracali się do mnie z prośbą o zdjęcie. Innych musiałam namawiać, szczególnie trudno było przekonać kobiety. Inaczej niż dzieci, które chętnie dają się fotografować.

Na niektórych zdjęciach kobiety mają odkryte twarze.

— To przede wszystkim mieszkanki południa kraju, tam łatwiej spotkać kobietę bez zasłony — opowiada Monika. — Często musiałam pytać o pozwolenie mężów, ojców, starszych braci moich modelek. Niektórzy nie chcieli się zgodzić — tych zdjęć, wykonanych w tajemnicy przed rodziną, nie ma na wystawie. Zdarzyło mi się kiedyś, że zażądano ode mnie zwrotu całego filmu. Potem okazało się, że temu mężowi zwrotu bardzo podobaly się zdjęcia żony i córki, które się tam znalazły.

Na fotografiach uwiecznione są nie tylko twarze — również fragmenty tradycyjnych obrzędów i ceremonii. — Na weselu do Beni Matar pojechałam ze znajomą rodziną, bawiłam tam jako gość — mówi Monika.

Wystawę można oglądać do 3 kwietnia. (AK)

BOREK FAŁĘCKI

Lokale dla klubu

Zarząd Miasta postanowił oddać w użyczenie na trzy lata na rzecz Klubu Sportowego Borek należące do gminy lokale użytkowe o łącznej powierzchni ponad 150 mkw. znajdujące się w budynku przy ul. Żywieckiej.

W pomieszczeniach budynku, który jest siedzibą klubu znajdują się m.in.: szatnie dla zawodników i sędziów, magazyn sprzętu sportowego, sanitariaty. KS Borek zobowiązał się do prowadzenia tam działalności statutowej.

Przekazanie pomieszczeń klubowi pozytywnie zaopiniowała Rada Dzielnicy IX, według której KS Borek — jako jedyny klub w tej dzielnicy — skupia dużą liczbę dzieci i młodzieży oraz organizuje czas dla ludzi w średnim wieku. (pk)



Uroczystym wernisażem rozpoczęła się wczoraj w Galerii Sztuki Współczesnej Bunkier Sztuki autorska wystawa fotografii Marty Deskur. Krakowska artystka (rocznik 1962), jedna z najciekawszych przedstawicielek współczesnej sztuki polskiej, w ramach ekspozycji „Deskur. Rodzina” prezentuje kilkadziesiąt wielkoformatowych fotogramów eksponowanych w formie podświetlanych plansz. Zgodnie z tytułem, przedstawiła na nich typowe sytuacje, zwykle codzienne czynności i rutynę obowiązków wykonywanych przez grupę powiązanych ze sobą różnymi relacjami ludzi. — Marta w swoich pracach operuje funkcjonującym na rynku językiem mediów, reklamy — wyjaśnia Piotr Rypson, kurator wystawy, podczas otwarcia której muzykę tańczo zaprezentowali didżeje: Gypsyman, O.P. i Crazykuts (ART)

Reprodukcja Anna OSETEK

Saltrom oferuje

Pomoc i wsparcie dla młodzieży



Najmłodsi spędzają czas w świetlicy, gdzie nie tylko się bawią, ale i uczą

Dwie ręce Boga i człowieka — ten znak jest już znany w całym kraju. To znak Saltromu, czyli Salezjańskiego Ruchu Troski o Młodzież. Powstał on 12 lat temu, jak mówią sami założyciele: z pragnienia odpowiedzi na potrzeby najuboższych dzieci i młodzieży, a szczególnie uzależnionych. Obecnie w Krakowie istnieje kilka działów, które łączy jeden cel — służba najbardziej potrzebującym młodym osobom.

Salos, czyli Salezjańska Organizacja Sportowa, prowadzi działalność sportowo-wy-

Do dyspozycji są dwadzieścia cztery domki, położone w lesie. Planujemy także turnusy nad



Saltrom codziennie zaprasza młodzież do kawiarenki na bilard i dobrą muzykę

Zdjęcia Anna GÓRSKA

chowawczą. Najlepsi w takich sekcjach, jak: siatkówka, tenis stołowy, koszykówka, piłka nożna, uczestniczą w wielkim finale Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży Salezjańskiej. Mają ambitne plany na wakacje: chcą zorganizować turnus żeglarski na Mazurach.

— Oprócz tego proponujemy wakacje rodzinne na Słowacji.

morzem — mówi prezes Salosu ks. Andrzej Policht.

W Saltromie zawsze jest pełno ludzi, są gościnni, ciepłi i przyjaźni. Może tu przyjść każdy. Salezjanie niosą pomoc wszystkim — człowiek jest ponad ideologią czy wyznaniem.

— Często mamy do czynienia z trudną młodzieżą, nie zawsze udaje się dotrzeć do ich serc. Zdarza się, że przy-

chodzą do nas osoby pod wpływem alkoholu albo innego środka odurzającego. — ubolewa ks. Andrzej Król. — Osoby te kiedyś były związane z Saltromem. Myślą, że mają prawo do tego domu, bo „przecież ksiądz mówił, że to jest nasz dom”. Nie mogą jednak pozwolić, by jakiś pijaczek pojawiał się tu, gdzie są dzieci i młodzież, które w naszym domu mają czuć się bezpiecznie

Saltrom zaprasza codziennie najmłodszych do Świata Dziecka na zajęcia świetlicowe. Dzieciaki bawią się tutaj i zarazem uczą w niedawno odremontowanych salach plastycznej i gimnastycznej.

— Studenci prowadzą darmowe korepetycje dla dzieci i młodzieży. Korzysta z nich około 50 osób. Nowa inicjatywa to Dyskusyjny Klub Filmowy. Chcemy, by mieszkańcy naszego domu potrafili myśleć, analizować — wyjaśnia ks. Andrzej Król. — Dla starszych mamy kawiarenkę z bilardem, dobrą muzyką. Oczywiście zawsze jest z nimi wychowawca. Studentki z resocjalizacji wymyśliły tak zwane babskie gadanie, podczas którego starają się poruszać problemy trapiące dziewczęta.

Ponadto Saltrom organizuje wyjazdy weekendowe w Tatry i Beskidy, spływy kajakowe po Wiśle. W Krzypinowie często prowadzone są zajęcia w ramach klubu jachtowego.

(ana)

W Teatrze Ludowym

Amatorzy z Mazur

Na Dużej Scenie Teatru Ludowego amatorski zespół teatralny z Niecieczy koło Elku przedstawił komedię Moliera „Mieszczanin szlachcicem”. Sztukę wyreżyserował wieloletni dyrektor grupy Kazimierz Witkowski.

Teatr w Niecieczy ma ponad 80-letnią tradycję, powstał przed I wojną światową. Jego prowadzenie przechodzi z ojca na syna. Grywają w nim zarówno dorośli, jak i młodzież szkolna z miasteczka. W jego repertuarze znajdują się zarówno spektakle teatralne, jak i akademie okolicznościowe, które można obejrzeć w siedzibie teatru, domach kultury i na profesjonalnych scenach.

Na spektakl, wystawiony w godzinach przedpołudniowych, została zaproszona młodzież szkolna krakowskich szkół, która przyjęła gorąco popisy aktorów. Po występie najodważniejsi młodzi miłośnicy teatru rozmawiali z aktorami, nierzadko ich również.

„Mieszczanin szlachcicem” jest trzecim przedstawieniem gości z północy kraju. W poprzednich latach Teatr z Niecieczy pokazał „Śluby Rybackie” Kumowskiego oraz „Damy i Huzary” Fredry. (ART)

Crackfilm 2000

Święto reklamy

Dobiega końca 11. Ogólnopolski i Międzynarodowy Festiwal Filmu Reklamowego i Reklamy „Crackfilm”. Przed twórcami, ekspertami i jurorami ostatnie, zamknięte pokazy oraz ogłoszenie wyników. Organizatorzy nie zapomnieli również o „cywilach”.

Jeszcze dziś, w ramach Galerii Crackfilm, w salach Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” można oglądać reklamy prasowe i fotografie reklamowe zgłoszone do tegorocznego konkursu. Z kolei w budynku przy ul. Straszewskiego 22 prezentowany jest cykl zdjęć pt. „Partytury” autorstwa Janusza Kobylińskiego. (ART)

MAŁA KRONIKA

SOBOTA

- PWST (Straszewskiego 22): spektakl muzyczny „Nick Cave — ballady morderców” — 17.30.
- NOWOHUCKIE CENTRUM KULTURY (al. Jana Pawła II 232): koncert Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca Śląsk — 18.30.
- JAMA MICHALIKA (Floriańska 45): „Jamnik krakowski” — program kabaretowy — 20.
- PIWNICA POD BARANAMI (Rynek Gł. 27): kabaret — 21.

NIEDZIELA

- ROTUNDA (Oleandry 1): XVI Przegląd Kabaretów PaKa — eliminacje — 17.
- CENTRUM KULTURY ŻYDOWSKIEJ (Meiselsa 17): koncert muzyki żydowskiej w wykonaniu duetu The Linvat Brothers (Izrael) — 18.

W kościele garnizonowym W intencji pomordowanych

Stowarzyszenie Rodzin Ofiar Katynia Polski Południowej informuje, że w niedzielę w kościele garnizonowym pw. św. Agnieszki odbędzie się msza św. w intencji pomordowanych w 1940 r.

Ul. Dietla 30, godz. 11.

(pk)



W Klubie 38 Zabawa do 3 rano

Ulubiona dyskoteka Krakowa: Klub 38 przy ul. Budryka 4 przyciąga coraz liczniejsze rzesze ludzi spragnionych dobrej zabawy. Lokal otwiera swoje podwoje o 21, gwarantując zabawę do 3 rano. Dla naszych Czytelników mamy bezpłatne zaproszenia na dzisiejszą dyskotekę. Pierwsze pięć osób z tym numerem „Gazety Krakowskiej” — wchodzi za friko (RP)

Fot. Rafał PERŁOWSKI

Z NOTESU
POLICJANTA

Ścigany

Przedwczo-raz około godziny 22 do komisariatu policji Kraków Grzegórzki wpadł zdyszany mężczyzna, który sprzed dworca PKP uciekał przed dwoma napastnikami. Nieznajomi usiłowali wymusić od niego pieniądze.

Ścigany wspólnie z policjantami udał się na poszukiwanie bandziorów. Znaleźli ich w jednym z okolicznych barów. Gdy policjanci porzypstapili do legitymowania napastników ci zagrozili, że jeśli niedoszła ofiara nie wycofa oskarżeń, spotka ją coś złego. Obaj zostali zatrzymani.

Następnego dnia policjanci zatrzymali dwóch bezpośrednich sprawców napadu. Za usiłowanie dokonania rozboju grozi im od 3 do 13 lat pozbawienia wolności. Dwaj pozostali, którym zarzuca się wpływanie na świadka, mogą spędzić w więzieniu od 3 miesięcy do 5 lat.

Mają jasność

Pracownicy ochrony supermarketu IKEA zatrzymali i przekazali policji dwóch 18-letnich mieszkańców Sosnowca, którzy ukradli 28 energooszczędnych żarówek o wartości 532 zł. Grozi im kara do 5 lat pozbawienia wolności. Mają jasność, że kradzież się nie opłaca.

Zginęły samochody

Z ul. Wadowickiej ukradziono toyotę carinę wycenioną na 25 tys. zł, z ul. Wielickiej mercedesa za 15 tys. zł i ssang younga za 50 tys. zł, zaś z os. Jagiellońskiego zniknął polonez wart 12 tys. zł. (mik)

NA STRAŻY MIASTA

Zalana ulica

Odcinek ul. Majora na odcinku od Major marketu do bloku nr 3 został zalany wodą z powodu zatkania studzienek burzowych. Strażnicy miejscy powiadomili Straż Pożarną, wezwali także pogotowie kanalizacyjne. Sytuacja szybko wróciła do normy. Udrożniono studzienki, co spowodowało szybki odpływ wody.

Pijani w bloku

Mieszkańcy bloku przy ul. Strzelców zgłosili Straży Miejskiej, że w ich budynku przebywa nietrzeźwe towarzystwo. Przybyli na miejsce funkcjonariusze rzeczywiście zastali trzy osoby, śpiące na klatce schodowej. Wszystkie były nietrzeźwe, więc zostały przewiezione do izby wytrzeźwień.

Butelka na jezdni

Pijany mężczyzna wszedł na jezdnię ulicy Rakowickiej i rozbił na niej butelkę. Znajdujący się w tym miejscu strażnicy wylegitymowali go i przewieźli do izby wytrzeźwień.

Po wyjściu będzie musiał odpowiedzieć za stwarzanie zagrożenia w ruchu drogowym i zaśmiecanie chodnika.

Usunięte wraki

Po interwencjach strażników miejskich usunięte zostały wraki samochodów z terenów przy ulicach: Palacha, Rygla, Salwatorskiej, Krowoderskich Zuchów, Opolskiej, Stachewicza i Senatorskiej. (ana)

Siemacha w internecie

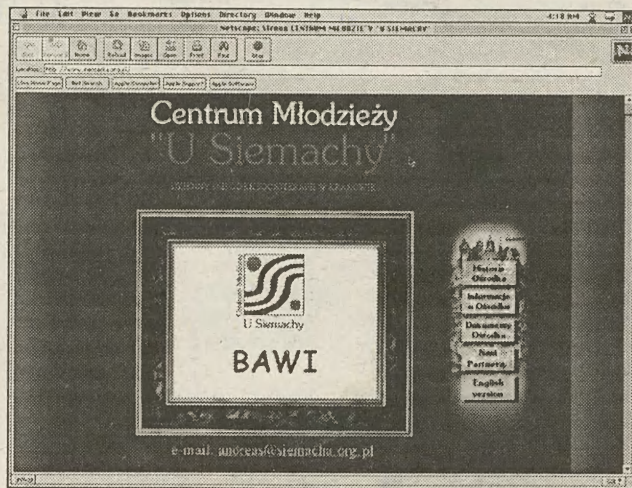
Centrum
z WWWintryną

W klubie internetowym U Louisa odbyła się prezentacja strony www Centrum Młodzieży „U Siemachy”. Spotkanie było okazją do prezentacji działalności Centrum. Otwarto także wystawę fotografii związanych z jego działalnością.

Centrum prowadzi Dzien-ny Ośrodek Socjoterapii, który jest niepubliczną placówką opiekuńczą i edukacyjno-wychowawczą dla dzieci i młodzieży o utrudnionym — poprzez warunki materialne lub środowiskowe — starcie w dorosłe życie. Jego działalność nawiązuje do XIX-wiecznej działalności krakowskiego misjonarza ks. Kazimierza Siemaszki.

Ośrodkiem zawiaduje Fundacja im. ks. Siemaszki w Krakowie. W Krakowie działają obecnie trzy oddziały — przy ulicach: Długiej, Lea i Podbrzezie. Skupiają one łącznie ponad 600 dzieci i młodzieży.

Ośrodek ma w swojej ofercie: wyżywienie, pomoc medyczną, świetlicę („Zapiecek”), siłownię oraz szereg pracowni: pomocy w nauce



Strona główna witryny www.siemacha.org.pl

(matematyczno-przyrodnicza, humanistyczna, nauczania początkowego), muzyczną, plastyczną, modelarną, aranżacji stroju, komputerową, taneczną i teatralną, rozwoju społecznego, języków obcych, katechetyczną oraz fotograficzną.

Ponadto Fundacja organizuje dla swoich wychowanków wypoczynek w czasie ferii zimowych oraz wakacji letnich.

Ośrodek zgromadził kadrę wychowawczą złożoną z pracowników pedagogicznych i wolontariuszy. Wszelkie działania podejmowane na rzecz wychowanków są nieodpłatne.

Fundacja im. ks. Siemaszki planuje w najbliższym czasie rozszerzyć prowadzoną przez siebie działalność szkoleniową. Trwają przygotowania do otwarcia dwóch nowych oddziałów w Krakowie. (pk)



Tylko na jeden dzień ulewne deszcze wstrzymały pracę związane z naprawą nawierzchni krakowskich dróg. Wczoraj znowu ekipy remontujące jezdnie utrudniały ruch. Na zdjęciu zwężone aleje Trzech Wieszców

(K.P.), Fot. Konrad PAWŁOWSKI

GORĄCY TELEFON 430-44-28

Padle kury

— W Sieprawiu mam działkę, która graniczy z zakładem hodowli kur. Miesiąc temu właścicielowi padło około trzy tysiące kur, które pozwolił sobie zapocząć na działce. Niestety, nie zdarzyło się to po raz pierwszy. Taka sama sytuacja miała miejsce już kilka razy. Na tym terenie są wody gruntowe. Czy ten Pan ma prawo zakopywać padłe kury i tym samym zagrażać wszystkim wokół — pyta zmartwiony Czytelnik.

Powiatowy lekarz weterynarii w Myślenicach, Krzysztof Giza informuje, że zakopywanie czy wyrzucanie padłych zwierząt jest absolutnie karygodne. Padłe zwierzęta

powinny trafić do Zakładu Utylizacyjnego.

Krzysztof Giza zapewnił, że w najbliższym czasie podejmie interwencję. Jeżeli okaże się, że rzeczywiście gospodarz zawinił, zostanie ukarany mandatem.

Zdewastowany
Meksyk

Dojeżdżający autobusami do pracy Leszek Jackiewicz martwi się okropnym stanem przystanku Meksyk.

— Jest zdewastowany, bez oświetlenia, podbity deskami, które odpadają. To zagraża przecież ludziom. Kiedy wreszcie zostanie odremontowany? — pyta.

Problem skierowaliśmy do rzeczownika MPK Filomeny Se-

weryn, która poinformowała, że przystanek na pewno zostanie naprawiony.

Dzikie
wysypisko

— Przy ul. Węgrzeckiej, od cmentarza Batowickiego, wzdłuż torów, znajduje się drugie wysypisko śmieci w Krakowie! — twierdzi zbulsersowany Czytelnik, Marian Kazimierz. — Kiedyś wieziono już stąd górę śmieci, ale ludzie w dalszym ciągu wyrzucają tu odpady. Trzeba, żeby ktoś wreszcie tym się zajął, przecież to zagraża miastu.

Sprawę skierowaliśmy do Straży Miejskiej. Obiecano, że problem zostanie rozwiązany. Anna GÓRSKA

LEKARZE

• Psycholog - porady, pomoc psychologiczna, terapie małżeńskie, muzykoterapia, badania. (0-12) 413-16-30, 0501/451-527

• Uroczę 2; Neurolog dr Jacek Huczyński, czwartek (16-17) (0-12) 262-01-83. Neurolog dziecięcy Barbara Duda - Kamińska, środy (16-18), (0-12) 636-16-92. Psycholog mgr Barbara Chuchacz: badania, terapie, dzieci + dorosłych (0-12) 644-70-82, 0502/771-031

• EEB poniedziałek do piątku. Kraków, Centrum B 11, tel. 644-15-43

• NEUROLUB dr med Maria Krawczyk. Gabinet (0-12) 656 38 20 wizyty domowe (0-12) 65 65 510

„LEKARZ”
658-49-59WIZYTY DOMOWE
LEKARZY SZPITALI I KLINIK

Pediatrów

Internistów -EKG

Laryngologów

Codziennie 8-22

Przyjmujemy zgłoszenia
z całego KrakowaEuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI

CARISOLVCEL

USUWANIE PRÓCHNICY
BEZ WIERCENIAPl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 9-16
tel. 634-58-93, 634-24-09

RENTGEN ZĘBÓW

PANORAMICZNE, PUNKTOWE

ŚW. GERTRUDY 8

pn.-pt. 8-19, sob. 9-14.

Tel. (0-12) 421-92-72

- CENY NAJNIŻSZE
- WYNIKI NATYCHMIAST

MEDYCZNE
CENTRUM
DIAGNOSTYCZNO-
TERAPEUTYCZNEKraków, Rynek Główny 34
tel. 421-70-21, 421-95-83

- Porady specjalistyczne, także profesorów, docentów i ordynatorów
- Centrum Onkologiczne (także choroby piersi)
- Centrum Okulistyczne (także szkła kontaktowe)
- USG, endoskopia, analizy
- Zabiegi operacyjne

inmed
APARATY SŁUCHOWE

sprzedaż ratalna

kompleksowa obsługa
laryngologiczna
i audioprotetyczna• Kraków, al. 29 Listopada 130
tel. (012) 415-73-58, 415-80-81
• F.P.U.H. „GrAn” Bochnia ul. Wygoda 3
Tel./fax (0-14) 611-26-10PRZYCHODNIA
PROFESORÓW
I DOCENTÓW

Medicina®

KRAKÓW

ul. Rzeźnicza 2

tel. 422-41-06

tel. 421-79-27

pon.-czw. 9-18, pt. 10-17

- konsultacje specjalistyczne
- gastroskopia (oznaczanie helicobacter, wycinki)
- badania biochemiczne.

NOWY DOM POGRZEBOWY
BATOWICEKraków, ul. Powstańców 48,
tel. (0-12) 413-00-68

KWIACIARNIA

specjalizująca się
w obsłudze ceremonii
pogrzebowych
poleca swoje usługi.
♦ wieńce od 90 zł,
♦ wiązanki od 20 zł.

czynne codz. 7.30 - 15.30

ZAKŁADY
POGRZEBOWEPrzedsiębiorstwa
Usług Komunalnych

Sp. z o. o.

ul. Rakowicka 41, 412-40-60
ul. Rakowicka 35 a, 411-47-76
cm. Podgórski, ul. Wapienna,
656-55-11cm. Grębałów, 645-31-61
ul. Reduty 1 (obok cm. Bato-
wice) 411-35-26Dyżur całodobowy
przewozy z mieszkań

również w soboty i święta

pod nr. telefonu:

(0-12) 411-45-02 lub 04

Batowice, ul. Reduty 1

kompleksowa
obsługa pogrzebów,
duży wybór trumien,
obsługa żałobników,
transport krajowy
i zagraniczny, kremacja,
wieńce, nekrologi,
usługi kamieniarskie, itp.REALIZUJEMY WSZELKIE
ZASIŁKI POGRZEBOWE

■ Policja 997
■ Straż Pożarna 998
■ Pogotowie Ratunkowe 999
■ Pogotowie Gazowe 992
■ Straż Miejska 986

W RAZIE CHOROBY

INFORMACJA służby zdr. 422-05-11
DYŻURY SZPITALI
SB • chir. ogólnej (Prądnicka 35, tel. 633-31-05), chir. urazowej, laryng., urolog., okulist. (os. Złota Jesień 1, tel. 647-66-66), chir. dziecięcej (Wielicka 265, tel. 658-20-11).
ND • chir. ogólnej, chir. urazowej, laryng., urolog., chir. dziecięcej (os. Na Skarpie 66, tel. 644-01-44), okulist. (Witkowiec, tel. 415-64-44).
DYŻURNE POGOTOWIA
 • KRAKÓW Łazarza 14 - 999, zachorowania i przew. - 422-29-99, cent. tel. - 422-36-00
 Podstaje: • Balice - 285-59-99; 285-50-89 • Rynek Podgórski - 656-59-99 • Krowodrza (Piastowska 32) - 633-39-99 • Skawina (Niepodległości 12) - dla mieszkańców 999, tel. miejski 276-14-44 • Wieliczka (ks. Golińska 6) - 278-12-89 • Jerzmanowice - 389-50-99 • Skala - 389-19-99 • Prokocim (Teligi 8) - 658-59-99

DYŻURNE APTEKI

• KRAKÓW • Mogiła 21 - 411-01-26, Długa 88 (8-23) - 633-42-90, Dunajewskiego 2 (8-21) - 422-65-04, Piłotów 22 - 413-57-07, os. Kazimierzowski 30 - 648-59-57 (8-22), Centrum A bl. 3 - 644-17-36, Ujastek 3 - 643-41-84, Galla 26 - 636-73-65, Kościuszki 18 - 422-93-43, Kolwaryjska 94 - 656-18-50, Wielicka 79 - 655-65-57
 • SKAWINA - Głowackiego 7
 • KRZESZOWICE - Rynek 2
 • MYŚLENICE - os. 1000-lecia 1
 • PROSZOWICE - Krakowska 32
 • WIELICZKA - os. Kościuszki - pawilon

W DEPRESJI

TELEFONY ZAUFANIA
 • KRAKÓW • Ośrodek Profilaktyki Środowiskowej - Strzelecka 9 (pn-pt. 15-20), Powrót z U - Poradnia Społeczno-Profilaktyczna (dla rodziców narkomanów) (pn-pt. 17-18, tel. 412-77-22) • Oś. Interwencji Kryzysowej - Rodziewiczowska 8a 421-92-82 • ogólny - 413-71-33 (pn-pt. od 16 do 22) • dla kobiet - 422-47-50 (pn., śr. 10-13, czw. 16-19, pt. 20-24) • dla kobiet w ciąży - 411-47-66 (pon. i pt. 10-12, śr. i czw. 18-20) • młodzieżowy - 988 (codz. 14-19 bez niedziel i świąt) • dla narkomanów - 430-61-46 (pn-pt. 9-18) • dla alkoholików - 656-46-80 (pn-pt. całą dobę) • dla uzależnionych od alkoholu i ich rodzin - 656-27-34 (pt-sob. 20-6 oraz wszystkie noce poprzedzające dni wolne od pracy) • dla chorych na AIDS - 421-96-57 (cz. 10-12) • Poradnictwo HIV/AIDS (Stow. Jest Jeden Świat) - 430-61-35 (pn. i pt. 17-21) • dla chorych wenerologicznie - 266-09-51 (9-17) (oprócz sb. i nd.) • dla kobiet po amputacji piersi - 422-99-00 w. 235 (pn-pt. 10-12.30) • dla uzależnionych od jedzenia - 423-20-58 (pn-pt. 20.30-22.30) • tel. zauf. Wydz. Kryminalnego Komendy Miejskiej - 615-22-22

CHORE ZWIERZĘ

LECZNICE DLA ZWIERZĄT KRAKÓW
 • Pomoc chorym zwierzętom - 422-04-72, 429-92-41 w godz. 19-7; • Pogot. Wet. całodobowe - Beskidzka 4c, tel. 655-55-33, (lecznica pn-pt. 9-20, sb., nd., święta 9-13) • Pog. i lecznica całodobowa - Centrolina 41, tel. 643-53-08 • Brodowicza 13, tel. 411-28-67 (pon-pt. 8-20, sob.-nd. 8-20 z przerwą od 14-16, nagłe wypadki - pom. całodobowa • Łużycka 55, tel. 658-36-70 (pn-pt. 16-19.30, sb., nd. 16-18), wiz. dom. po 20. •

PORADY — Kraków

STOW. POMOCY KONSUMENTOM I WIERZYTELIOM — ul. Kopernika 6, tel. 422-04-66 w. 34
BIURO INF. I PORAD OBYWATELSKICH — ul. Szlak 73a, tel. 633-51-54, 632-38-14 (wt. 13-15, czw. 16-18)
MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA — ul. Basztowa 5, tel. 429-65-69, pn., pt. (10-14), wt., śr., czw. (13-17).

SŁUŻBY

KOMENDA WOJEWODZKA POLICJI
 • KRAKÓW (Mogiła 109) — anonimowy tel. dotyczący przestępstw popełnionych i planowanych 0-800-300-997; 0800-120-226; 615-22-22
ZANDARMERIA WOJSKOWA
 • KRAKÓW - 613-40-61 (całodobowy)
STRAŻ MIEJSKA — 986
 • Śródmieście — tel. 411-00-45 • Krowodrza — tel. 636-02-99 (6-22) • N. Huta — tel. 644-17-81 (6-22) • Prokocim — tel. 658-47-86 (6-22) • Wola Duchacka — tel. 655-51-08 (całą dobę)

SKALA OCEN: koniecznie *** warto ** ewentualnie *				
Kino	Tytuł	Produkcja / wiek	Godzina	Cena
Apollo św. Tomasza 11a tel. 421-89-50 Stereo, Ekran perelkowy	Koncert na 50 serc	USA (15)	15.15	13 zł
	American Beauty	USA (15)	17.45	16 zł
	Informator	USA (15)	20.00	16 zł
ARS: Sztuka Św. Jana 6 tel. 421-41-99 Dolby Digital, Ekran perelkowy, fotelikidziecięcy Booster Baddy	Tarzan	USA (b.o.)	9.10	13 zł
	American Beauty	USA (15)	10.45	13 zł
	To my jeździec bez głowy	pol. (15)	14.40	13 zł
ARS: Sztuka Św. Jana 6 tel. 421-41-99 Dolby SR, Ekran perelkowy, klimatyzacja	Chłopaki nie płaczą	USA (15)	12.55	13 zł
	Prochy Angeli	USA (15)	16.50	16 zł
	Chłopaki nie płaczą	pol. (15)	18.50	16 zł
ARS: Sztuka Św. Jana 6 tel. 421-41-99 Dolby Digital, Ekran perelkowy, klimatyzacja	Tarzan	USA (b.o.)	10.40	13 zł
	Aneks Sztuki	pol. (18)	12.15	13 zł
	Prochy Angeli	ang. (15)	14.10	13 zł
ARS: Sztuka Św. Jana 6 tel. 421-41-99 Dolby Digital, Ekran perelkowy, klimatyzacja	Wbrew regułom	USA (15)	16.45	16 zł
	Jeździec bez głowy	USA (15)	21.00	16 zł
	Chłopaki nie płaczą	pol. (15)	19.10	16 zł
ARS: Sztuka Św. Jana 6 tel. 421-41-99 Dolby Digital, Ekran perelkowy, klimatyzacja	Chłopaki nie płaczą	pol. (15)	23.15 (sb)	16 zł
	Informator	USA (15)	10.45	15 zł
	Koncert na 50 serc	USA (15)	12.30	15 zł
ARS: Sztuka Św. Jana 6 tel. 421-41-99 Dolby Digital, Ekran perelkowy, klimatyzacja	Informator	USA (15)	17.00	18 zł
	Koncert na 50 serc	USA (15)	14.15	15 zł
	American Beauty	USA (15)	18.55	18 zł
Kijów Krasińskiego 44 tel. 422-30-93 Dolby Digital, Ekran Surround EX, klimatyzacja	sb: Festiwal Filmu Reklamowego		21.15	18 zł
	Toy story 2 (nd)	USA (b.o.)	23.25 (sb)	18 zł
	Pan Tadeusz (nd)	pol. (15)	12.00, 13.00	12 zł
Mikro Lea tel. 634-28-97	Miasteczko (nd)	USA (15)	15.00	9 ulg
	South Park	USA (15)	17.00	15 zł
	South Park	USA (15)	20.00	17 zł
Pasaż Rynek Gł. 9 tel. 422-77-13	Ci, którzy mnie kochają wsiadają do pociągu	fr. (15)	15.00	10 zł
	Ghost Dog...	USA (15)	17.10	
	Buena Vista Social Club	niem./ang (15)	19.10	
Pod Baranami Rynek Gł. 27 tel. 423-07-68	Cube	kan. (15)	21.00	
	Zakochani	pol. (15)	14.15	10 zł
	Pociąg życia	fr. (15)	16.00	
Rotunda Oleandry 1	Oczy szeroko zamknięte	USA (18)	18.00	12 zł
	Oczy szeroko zamknięte	USA (18)	19.45	12 zł
	Oczy szeroko zamknięte	USA (18)	19.45	12 zł
Sfinks os. Góralski tel. 643-46-98	Pi	USA (18)	12.00, 18.15	12 zł
	Joanna D'Arc	USA/fr. (15)	13.30, 20.00	10 ulg
	Prosta historia	USA (15)	22.45 (sb)	
Świt os. Teatrulne 10 tel. 644-27-72 Dolby Pro Logic Duża sala	Prosta historia	USA (15)	16.15	
	Jesienna opowieść	fr. (15)	18.30 (sb)	9 zł
	Jesienna opowieść	fr. (15)	18.30 (sb)	9 zł
Mała sala	Diamantowa afera	USA (15)	17.00 (sb)	
	Prawo ojca	pol. (15)	19.00 (nd)	
	Prawo ojca	pol. (15)	19.00 (sb)	
Wanda św. Gertrudy 5 tel. 422-14-55 Dolby Stereo SR	Prawo ojca	pol. (15)	17.00 (nd)	
	Prawo ojca	pol. (15)	19.00 (sb)	
	Prawo ojca	pol. (15)	19.00 (nd)	
Warszawa Stradom 15 tel. 422-15-44 Dolby Stereo A	Toy story 2	USA (b.o.)	12.00, 14.00	12 zł
	Dziewięć wrot	fr. (15)	16.00	9 ulg
	Szósty zmysł	USA (15)	17.45 (sb)	
Tęcza Praska 52 tel. 266-90-80	Szósty zmysł	USA (15)	17.45 (nd)	14 zł
	Szósty zmysł	USA (15)	20.15	
	Szósty zmysł	USA (15)	20.15	
WRZOS Zamojskiego 50 tel. 656-20-50	Toy story 2	USA (b.o.)	12.00, 14.00	10 zł
	Anna i król	USA (15)	17.45	
	Kolekcjoner kości	USA (18)	20.30	
PARADOX Krowoderska 8 tel. 430-00-25	Córy szczęścia	pol. (18)	10.00, 12.15	
	Blair witch project	USA (15)	16.15, 20.15	
	Blair witch project	USA (15)	22.30 (sb)	12 zł
Skawina Piast Węgierska	Blair witch project	USA (15)	14.30, 18.30	
	Blair witch project	USA (15)	14.30, 18.30	
	Blair witch project	USA (15)	14.30, 18.30	
Myślenice Muza Piłsudskiego 20 tel. 272-22-89	Toy story 2 (sb)	USA (b.o.)	10.00, 12.00, 14.00	14 zł
	Zakochani	pol. (15)	16.00	
	Mulan (nd)	USA (b.o.)	12.30, 14.15	
Tęcza Praska 52 tel. 266-90-80	Mulan	USA (b.o.)	18.00	
	Instynkt	USA (15)	19.45	
	Wszystko o mojej...	hisp. (15)	20.30 (nd)	
WRZOS Zamojskiego 50 tel. 656-20-50	Wszystko o mojej...	hisp. (15)	20.30 (nd)	
	Wszystko o mojej...	hisp. (15)	20.30 (nd)	
	Wszystko o mojej...	hisp. (15)	20.30 (nd)	
PARADOX Krowoderska 8 tel. 430-00-25	Wszystko o mojej...	hisp. (15)	20.30 (nd)	
	Wszystko o mojej...	hisp. (15)	20.30 (nd)	
	Wszystko o mojej...	hisp. (15)	20.30 (nd)	
Skawina Piast Węgierska	Wszystko o mojej...	hisp. (15)	20.30 (nd)	
	Wszystko o mojej...	hisp. (15)	20.30 (nd)	
	Wszystko o mojej...	hisp. (15)	20.30 (nd)	
Myślenice Muza Piłsudskiego 20 tel. 272-22-89	Wszystko o mojej...	hisp. (15)	20.30 (nd)	
	Wszystko o mojej...	hisp. (15)	20.30 (nd)	
	Wszystko o mojej...	hisp. (15)	20.30 (nd)	

Joanna D'Arc

■ historyczny
■ USA/Francja
■ reż. Luc Besson
■ wyk. M. Jovovich, J. Malkovich



Opowieść o bohaterce narodowej Francji, kilku-nastoletniej dziewczynie, która w 1429 r. wywołała powstanie przeciwko królowi angielskiemu, zgłaszającemu pretensje do tronu w Paryżu. W filmie obserwujemy spektakularne zwycięstwa ale i spalenie na stosie świętej, wyniesionej na ołtarz dopiero pięć wieków później.

■ Pod Baranami **

Chłopaki nie płaczą

■ komedia sensacyjna
■ Polska
■ reż. Olaf Lubaszenko
■ wyk. M. Stuh, C. Pazura



Prawdziwie śmieszna opowieść o perypetiach chłopaków, którzy przypadkowo nadepnęli na odcisk polskim gangsterom. Reżyser wzorując się na filmach Quentina Tarantino, sypie gagami z rękawa, które w ustach gwiazd polskiego kina, brzmią wiarygodnie. To może być przebieg na miarę „Kilera”!

■ Sztuka, Aneks, Reduta, Piast **

Moja Angelika

■ sensacyjno-psycholog.
■ Polska
■ reż. Stanisław Kuźnik
■ wyk. M. Kwiatkowska, R. Pazura



Dwoje młodych ludzi tańczy na szkolnym balu. Rano się rozstają. Chłopak był na przepustce, wraca do wojska. Dziewczyna wyjeżdża do Niemiec, ma tam podjąć intratną pracę. Po kilku miesiącach ucieka, ponieważ była zmuszana do prostytucji. Ale mała przyszła do Polski swoich ludzi...

■ Muza **

Pociąg życia

■ komediodramat
■ francuski
■ reż. Radu Mihaileanu
■ wyk. L. Abelanski, Rufus



II wojna światowa, żydowskie miasteczko na wschodzie Europy. Szalony Szłoma przynosi wiadomość, że Niemcy mordują i deportują ludność sąsiednich miasteczek. W nocy zbiera się rada gminy. Niczym w sensacyjnym filmie mieszkańcy opuszczają miasteczko w fałszywym pociągu deportacyjnym.

■ Muza ***

Pi

■ thriller futurystyczny
■ USA
■ reż. Darren Aronofsky
■ wyk. S. Gullette, M. Margolis



Kultowy film milośników kina cyber-punk, zrealizowany tanim kosztem w czarno-białej tonacji. Młody cybernetyk żydowskiego pochodzenia mieszka w ubogiej dzielnicy Nowego Jorku. W domowej pracowni poszukuje formuły matematycznej, która stanowiłaby klucz do wszystkich tajemnic świata. Jest już blisko celu...

■ Pod Baranami ***

Wszystko o mojej matce

■ obyczajowy
■ Hiszpania
■ reż. Pedro Almodovar
■ wyk. C. Roth, M. Paredes



Samotna matka wychowuje syna. W dniu jego 17. urodzin zabiera go na przedstawienie „Tramwaj zwanym pożądaniem”. Po spektaklu chłopak próbuje zdobyć autograf od znanej aktorki Humy Ro-

jo. Biegnie w deszczu za taksówką, którą odjeżdża gwiazda. Wpada jednak pod samochód...

■ Tęcza ***

American Beauty

■ dramat obyczajowy
■ USA
■ reż. Sam Mendes
■ wyk. K. Spacey, A. Bening



Czterdziestoletni pracownik agencji reklamowej przeżywa kłopoty w pracy i domu. Szefowie chcą go zwolnić, żona go lekceważy, nie może się porozumieć z córką. Postanawia więc się zbuntować. Rzuca pracę, zaczyna palić trawkę, podnosi ciężary i ostatecznie zaleca się do koleżanki córki...

■ Sztuka, Reduta, Apollo ***

Buena Vista...

■ dokument muzyczny
■ Niemcy
■ reż. Wim Wenders
■ wyk. Ry Cooder



Twórca „Lisbon Story” sportretował grupę wiekowych muzyków kubańskich, którzy przed wieloma laty grali ludową muzykę taneczną w jednym z klubów Hawany. Kamera poszukuje lokalu, w którym odbywały się koncerty Super Dziadków. Wraz z nimi odbywamy też podróż do nowojorskiej Carnegie Hall.

■ Mikro ***

Królowa aniołów

■ psychologiczno-obycz.
■ Polska
■ reż. Mariusz Grzegorzek
■ wyk. G. Muskała, D. Pomykała



Reżyser snuje dwie równoległe opowieści. Wątek współczesny poświęcony jest lekarzowi, który rozstrzyga się ze swą ukochaną. Wkrótce jest świadkiem śmierci ma-

łego chłopca i ucieka w świat swych dzieciennych wspomnień. Wątek drugi to historia miłosna, której akcja toczy się w dworku szlacheckim w XIX w.

■ Paradox **

Wbrew regułom

■ obyczajowy
■ USA
■ reż. Lasse Hallstrom
■ wyk. T. Maguire, Ch. Theron



Adaptacja powieści „Regulamin tłoczni win” Johna Irvinga o chłopcu, który wychował się w sierocińcu, pod opieką pracującego tam lekarza. Bohater zbliża się do pełnoletności, opuszcza swój zakład i przyłączy się do pary młodych ludzi z wyższych sfer, z którymi wyrusza w podróż, by poznać życie...

■ Aneks **

Podziemny krąg

■ dramat psychologiczny
■ USA
■ reż. David Fincher
■ wyk. B. Pitt, E. Norton



Młody człowiek cierpi na bezsenność, lekarz zachęca go do udziału w towarzyskich spotkaniach dla ludzi wyalutowanych. W samolocie poznaje cynicznego anarchiste, wspólnie zwiedzają nocne lokale. Pewnego dnia staczają walkę na pięści, która podsuwa im pomysły założenia podziemnego klubu walki...

■ Świt **

Jeździec bez głowy

■ thriller
■ USA
■ reż. Tim Burton
■ wyk. J. Depp, Ch. Walken



Film grozy, adaptacja XIX-wiecznego opowiadania Washingtona Irvinga. Policjant miejski zostaje wysłany do Nowej Anglii na daleką prowincję. Ma tu wyjaśnić serię tajemniczych zabójstw. Ich sprawcą jest według miejscowej ludności upiór, który mszcząc się, zostawia swoje ofiary bez głowy.

■ Sztuka, Aneks **

TEATRY

REMONTY, KORKI, OBJAZDY

W CELOWNIKU RADARU

Rosnie liczba wypadków spowodowanych jazdą z nadmierną prędkością. Kierowcy przekraczający przepisy powinni się spodziewać pułapek zastawionych na nich przez policjantów z radarem. Według naszych informacji w weekend stać oni będą m.in. na Armii Krajowej (prawie na całej długości — od wiaduktu do hotelu Continental) oraz Igołomskiej, Wielickiej, Młyńskiej i Zakopiańskiej (w rejonie Góry Borkowskiej).

UTRUDNIENI PRZEJAZD

Przez kilka dni na utrudnienia natrafia kierowcy jadący al. Powstania Warszawskiego w stronę ronda Grzegorzckiego. Jeden pas jezdni zajęła tam ekipa naprawiająca nawierzchnię. Budowa łącznicy ze stacją benzynową do 14 marca będzie uprzykrzać życie kierowcom przejeżdżającym Kamieńskiego. Podobny termin zakończenia robót mają drogowcy, którzy rozkopali jeden pas na Tuchowskiej. Szczególną ostrożność powinni zachować kierowcy na 29 listopada. Trwa tam budowanie pasa umożliwiającego dojazd do nowo wybudowanej stacji benzynowej. Prace zakończą się prawdopodobnie 31 marca. Na 23 maja zapowiadają zakończenie prac robotnicy przebudowujący węzeł komunikacyjny na Skotnickiej w rejonie ul. Podgórk Tynieckiej. Do tego czasu obowiązują tam ograniczenia prędkości. Zwróć uwagę! Rano tworzą się tu kilkukilometrowe korki. Prace związane z budową trasy szybkiego tramwaju powodują utrudnienia w poruszaniu się ulicami: Wielicką, Nowosądecką, Witosą i Kamieńskiego. Do jesieni zwróć uwagę na jezdnię na wiadukcie w Bronowicach.

...I SPACER

Ograniczone możliwości spaceru będą mieli jeszcze przez parę dni przechodnie na ulicach: Retoryka, Krupniczej, Pilsudskiego, Dobrego Pasterza, Piarskiej, św. Sebastiana i Sławkowskiej. Wszędzie tam chodniki zajęły ekipy budowlane.



ZAMKNIĘTE ULICE

Wciąż zamknięty jest stopień Dąbie. Ruch prowadzony jest przez most Łajkonik II. Taka sytuacja potrwa do jesieni. Na czas remontu zamknięte są również dwa pasy jezdni na wiadukcie w Bronowicach i fragment Kapelanek (od ul. Kobierzyńskiej do Grota Roweckiego). Całkowicie zamknięto również odcinek ul. św. Tomasa pomiędzy Sławkowską i św. Jana.

OBJAZDY

Zamknięto jedną nitkę Kapelanek na odcinku od Kobierzyńskiej do Brożka. Kierowcy jadący od ul. Monte Cassino, chcąc dojechać do ul. Brożka muszą korzystać z objazdu ulicami Kobierzyńskiej i Grota Roweckiego. W przeciwnym kierunku ruch odbywa się bez zmian.

NOGA Z GAZU

Zdaniem policjantów z krakowskiej drogówki kierowcy powinni zachować szczególną ostrożność w rejonie Góry Borkowskiej, na ul. Wielickiej przy Dworcowej i obok cmentarza Podgórskiego oraz na Wadowickiej, al. Pokoju, rondzie Grunwaldzkim, a także skrzyżowaniu Opolskiej, Lublańskiej i 29 Listopada. Tam zdarza się najwięcej stłuczek (K.P.)

SPORT LOKALNY * SPORT LOKALNY * SPORT LOKALNY * SPORT LOKALNY *

Zimowe pływackie mistrzostwa Polski

Z nadzieją do stolicy

Spodziewano się, że zawody zostaną przeprowadzone w Oświęcimiu lub w Dębicy. Jednakże działacze związkowi postanowili inaczej — zimowe mistrzostwa Polski w pływaniu odbędą się tym razem w Warszawie. Tym samym stolica doczekała się zawodów tej rangi po 18 latach przerwy.

Wczoraj odbywały się eliminacje. Dziś i jutro zaś dalej zawodniczki i zawodnicy walczyć będą w eliminacjach, a odpowiednio od godz. 17 i 15 w finałach. Stołeczne zawody są ostatnią eliminacją do reprezentacji na mistrzostwa Europy w Helsinkach oraz jedną z ostatnich szans uzyskania minimum olimpijskiego. Organizatorzy przyjęli

zgłoszenia ponad 200 pływaczek i pływaków z 38 klubów.

Z zainteresowaniem śledzić będziemy występy reprezentantów naszego regionu. Przykładowo dla wiślaka Filipa Wrońskiego warszawskie mistrzostwa są okazją do osiągnięcia takich rezultatów, które spotkałyby się z przychylnym przyjęciem ludzi odpowiedzialnych za reprezen-

tacyjne nominacje. Ciekawi też jesteśmy formy Otylii Jędrzejczak, która reprezentuje barwy katowickiego Pałacu i krakowskiej Szkoły Mistrzostwa Sportowego. Otylia kwalifikację olimpijską zdobyła jeszcze w ubiegłym roku i w spokoju może się przygotowywać do startu w Sydney. Z pewnością jednak niezłe wyniki podbudowałyby ją psychicznie. A jak zaprezentują się inni, reprezentujący barwy Jordana czy Wisły? Winni należeć do czołowych postaci zimowych mistrzostw. (wb)

Siatkarki zaczynają play off

Bez... awantur

Osiem zespołów z serii A ekstraklasy siatek rozpoczyna walkę w ramach play off. Wisła Solidex w pierwszej rundzie zmagać się będzie z tzw. odwiecznym rywalem, czyli ekipą mieleckiego Melnoxu.

Dziś o godz. 17 i jutro o godz. 11 Biała Gwiazda gościć będzie na mieleckim parkiecie. Mecze tych drużyn — określane czasami mianem regionalnych derbów — zawsze były zacięte, a wyniki często zaskakujące. Czy tam razem będzie podobnie?

Trener Lesław Kędryna realistycznie podchodzi do sprawy:

— Faworytkami z pewnością są mielczanki. Jednak jakaś isierka nadziei tli się w sercu szkoleniowca: — Melnox niejako musi wygrać, a nam w razie przegranej nikt nie będzie robił awantury. Może więc coś uda się zdobyć...

Krakowianki zagrają w Mielcu w pełnym składzie i to może mieć określone znaczenie. Poza tym drużyna najgorsze — „dolek” przede wszystkim psychiczny — ma już za sobą. Przekonujące zwycięstwo nad wyżej notowanym Centrostalem na pewno dodało krakowiankom wiary we własne umiejętności. Czyli do odważnych świat należy... (wb)

KALENDARZYK SPORTOWY

Piłka nożna

II liga. Hutnik Kraków — Górnik Łęczna, sobota, g. 15.
III liga. Górnik Wieliczka — Łłoki Gorzyce, sobota, godz. 14.
Cracovia — Wawel Kraków, niedziela, godz. 12.

IV runda Pucharu Polski na szczeblu okręgu. Wolni Klaj — Wisła II Kraków, niedziela, godz. 12, Prokocim — Świt Krzeszowice, niedziela, godz. 12, boisko przy ul. Biezanowskiej.

Koszykówka

Play off o wejście do ekstraklasy kobiet. Korona Kraków — STK Starchowice, sobota, godz. 16.

II liga mężczyzn. Wisła Kraków — Mickiewicz Katowice, sobota, godz. 16.

Hokej

Play off. Cracovia — Tychy, niedziela, godz. 18.

Tenis stołowy

I liga kobiet. Bronowianka II Kraków — AZS WSP II Częstochowa, sobota, godz. 16.

Siatkówka

II liga siatkarzy, II runda play off. Wawel Kraków —

AZS Bieruń Katowice, sobota, godz. 16,30, niedziela, godz. 11.

Ćwierćfinałowe turnieje eliminacyjne o awans do II ligi Mężczyźni. Hala Wandy, Kraków, ul. Odmogile.

Sobota, godz. 17 STS Skarżysko Kamienna — Skra II Bełchatów, 18.30 Wanda Intro Dajwór Kraków — AZS Rzeszów.

Niedziela, godz. 10 AZS STS, 11.30 Wanda — Skra II.

Wstęp bezpłatny. Kobiety. Hala SP nr 3 Myślenice, ul. Pardyka.

Sobota, godz. 17. AZS Mitex Kielce — Skra Bełchatów, Dalin Myślenice — Zelmer Rzeszów.

Niedziela, godz. 11 Zelmer — AZS Mitex Politechnika, Skra — Dalin.

Bilety po 5 zł — normalne, 2 zł — ulgowe.

Biegi

Grand Prix KOZLA w przełajach, park przy AWF, al. Jana Pawła II, niedziela, godz. 11.

Unihokej

Turniej. Sala SP nr 114, sobota, w godz. 9-14. (n)

W niedzielę o godz. 12

Małe derby przy ul. Kałuży

Przystępując do tego sezonu Cracovia miała ogromne aspiracje i nadzieje. Zostały one potwierdzone w trakcie rundy — uplasowanie się na drugim miejscu i strata tylko 5 punktów do lidera stwarzała nadzieję na podjęcie walki o awans wiosną.

Teraz sytuacja jest diametralnie inna. Niesamowite kłopoty napotkała inwestycja WACO przy ul. Kałuży, a był piłkarz jest od niej uzależniony. Nowe władze spółki wprawdzie obiecują znalezienie innych środków finansowania, ale na to trzeba poczekać. Odeszli Andrzej Zięba do Hutnika i Zdzisław Janik do Wawelu. Nie wiadomo, czy wkrótce nie pożegna zespołu Marek Baster. W środę z dal-

szego prowadzenia zespołu zrezygnował Ireneusz Adamus. Zespół poprowadzi Bronisław Karelus.

— Jedenastkę możemy zmontować całkiem niezłą — mówi Bronisław Karelus — ale w dalszej perspektywie sytuacja nie wygląda dobrze. Nie mamy żadnych wzmocnień, a wiadomo, że będą kontuzje i pauzy za kartki. Przymierzam do roli reżysera gry Ryszarda Fudalego po

odejściu Janika. Liczę na dobrą formę napastników.

Inne natomiast nastroje panują w Wawelu. Zespół, który decyzją zarządu miał nie przystąpić do rundy wiosennej udało się jakoś postawić na nogi. Przybyli nowi zawodnicy.

— Wrócił do nas Zdzisław Janik — mówi trener wojskowych Ryszard Górecki — ale na pewno nie wystąpi przeciw drużynie w której grał jesienią. Zbyt dużo byłoby podtekstów i nie zamierzam wystawić tego zawodnika. Przygotowania do sezonu przebiegły sprawnie i liczę, że powalczymy o utrzymanie. (Żuk)



III LIGA PIŁKARSKIEJ

Dominują kłopoty

Z ośmiu klubów z naszego regionu występujących w III lidze żadnych kłopotów nie sygnalizują tylko z Proszowic, w Dębicy i Wieliczce szanują stabilizację jaką w Wisłoce i Górniku zapanowała, za to skala problemów u pozostałych nie daje powodów do optymizmu w dniu inauguracji rozgrywek w tej klasie rozgrywkowej. Tym bardziej, że wszystko wskazuje na to, iż Cracovia spasowała w walce o awans do II ligi zanim po raz pierwszy wyszła wiosną na boisko. Złych wieści z ul. Kałuży napływało w przerwie zimowej najwięcej. Temat planowanej przez niemiecką firmę Ivaco inwestycji poruszył całe miasto, a przeciwnicy budowy poruszyli „niebo i ziemię”, by do wbicia pierwszej łopaty w ziemię nie dopuścić. Udało się to im o tyle, że prace na razie zostały wstrzymane i na nowo zaczyna się przekładanie papierów i szukanie paragrafów, które przyniosą przeciwnikom lub zwolennikom inwestycji ostateczny sukces. Ta „papierkowa” wojna trwa już blisko dwa lata, trudno więc dziwić się Niemcom, że na razie wycofali się ze wspierania piłkarzy Cracovii z firmowej kasy. A ta decyzja oznacza dla drużyny balansowanie na krawędzi finansowej, a co za tym idzie i sportowej. W tygodniu poprzedzającym inaugurację ligi rezygnację z funkcji trenerskiej złożył Ireneusz Adamus. Po posiedzeniu zarządu sekcji trener stwierdził, iż nie chce firmować swoim nazwiskiem decyzji działaczy, którzy przy zielonym stoliku sami zrezygnowali z walki o pierwsze miejsce w tabeli. Swoje niezadowolenie ze stosunków panujących w klubie prezentują również piłkarze, którym ciężko wykrzesać z siebie optymizm, gdy po raz kolejny dowiadują się, że najlepiej będzie jak zagrają w... czynnie społecznym. W tej sytuacji po Ziębie, któremu skończył się okres wypożyczenia z Hutnika, opuścił „pasy” Janik, a teraz słychać głosy, że właściciel karty zawodniczej Bastera zabierze go z Cracovii, o ile do końca marca klub nie wywiąże się z finansowych zobowiązań. Piłkarze oczywiście nie zapomnieli jak się gra w piłkę, ale w takiej atmosferze trudno myśleć o pogoni za liderem, Tłokami Gorzycy, raczej można się spodziewać, że drużyna z miesiaca na miesiąc zacznie spadać coraz niżej w tabeli. Drugi z krakowskich III-ligowców, Wawel, żyje w nie mniejszej niepewności. Tarcia wewnętrzne w klubie — lobby antyfutbolowe jest w Wawelu bardzo silne — spowodowały, że działacze sekcji podjęli próbę stworzenia spółki. Mimo sporów doszło do przekazania kart zawodniczych Sportowej Spółce Akcyjnej, ale też szybko okazało się, że potencjalni inwestorzy wcale tak chętnie pieniędzy na futbol nie przekazują. „Nowy” Wawel liczy na wsparcie zawodnikami ze strony Wisły, na razie może pochwalić się zaaranżowaniem powrotu na ul. Bronowicką Janika. Ale ile pieniędzy futboliści będą mieli, czy w ogóle będą je mieli, to jest dziś wielka niewiadoma. Tych pieniędzy brak również w Tarnowie, Nowym Sączu i Myślenicach. Unia ma szansę na przetrwanie, bo Hutnik spłaca jej transfer Jasiaka i raty za wypożyczenie Radlińskiego. W Myślenicach wszelkie perspektywy umiejscowić należy w sferze marzeń, stąd trudno się dziwić, że trener Wiesław Bańkosz zapowiedział w czerwcu definitywne rozstanie się z Dalinem. Narzekania napływających z Nowego Sącza jakby mniej, ale tam o kłopotach rozprawia się we własnym gronie. I na koniec zdań kilka o klubach, które wielkich powodów do narzekania nie mają. Proszowianka sprowadziła do siebie kilku utalentowanych juniorów — Kleszcz, Korneluk i Szmuc są reprezentantami Polski do lat 18 — do tego przeprowadziła kolejny wiślacki zaciąg (Weinar i Radwański) i przyszłościowo myśli o awansie do II ligi. Nie, jeszcze nie w tym sezonie, ale za rok podejmie próbę realizacji tych aspiracji. W Wisłoce dużo pieniędzy nie ma, ale zgodnie z zapowiedziami ma ich starczyć na bieżące wypłaty. Kadrowo drużyna straciła Tomanka i Kukowskiego, w ich miejsce przyszedł inny doświadczony piłkarz ze stażem w I lidze, Łętocha. Największa wymiana kadrowa nastąpiła w Wieliczce, Górnik sprowadził 8 nowych piłkarzy, a z 11 zrezygnował! Zobaczmy co przyniesie ta rekordowa roszada.

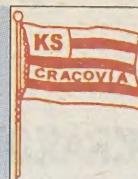
Aktualna tabela

1. Tłoki Gorzycy	17	45	31:5
2. Cracovia	17	40	29:11
3. Unia Tarnów	17	39	37:14
4. Proszowianka	17	29	32:29
5. Dalin Myślenice	17	26	19:17
6. Polonia Przemyśl	17	25	22:21
7. Lublinianka	17	25	19:20
8. Błękitni Kielce	17	24	21:21
9. Stal Rzeszów	17	24	13:14
10. Wisłoka Dębica	17	23	16:14
11. Górnik Wieliczka	17	21	23:22
12. Kozienice	17	21	17:27
13. Tomaszovia Tomaszów Lubelski	17	17	20:23
14. Avia Świdnik	17	17	21:26
15. Pogoń Leżajsk	17	16	14:25
16. Stal Sanok	17	15	16:33





CRACOVIA



Bronisław KARELUS

Ur. 9.06.1944 r. Tuż przed rozpoczęciem rozgrywek objął trenerskie stery w Cracovii. Związany z nią od lat. Pracę w klubie łączy z zajęciami w Studium Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego.



Łukasz PALUCH

Ur. 6.09.1976 r. Bramkarz. Jest wychowankiem Cracovii, jesienią grał w 17 meczach, wszystkie w pełnym wymiarze. Bezspornie numer jeden w bramce, jego pozycja jest niezagrożona.



Paweł TRZEPAŁKA

Ur. 10.06.1971 r. Bramkarz. Wychowanek Cracovii, ma za sobą występy w Węgrzance. Jesienią nie grał w I zespole, na razie musi zadowolić się rolą rezerwowego i szlifować formę w II drużynie.

Tomasz SIEMIENIEC

Ur. 22.03.1972 r. Obrońca. Wychowanek Cracovii, jesienią grał w 13 meczach (11 w pełnym wymiarze), gdyż na więcej nie pozwoliła kontuzja barku. Bardzo solidny piłkarz, chyba najrówniej grający w całym zespole. Niesamowicie waleczny.



Leszek WALANKIEWICZ

Ur. 18.08.1959 r. Obrońca. Wychowanek Czuwaju Przemyśl, później w Hutniku Kraków. Jesienią grał w 17 meczach (16 w pełnym wymiarze), strzelił 1 gola. Nikt z młodszych nie jest w stanie zagrozić mu na pozycji libero. Może więc nie będzie to ostatnia runda w jego karierze?



Piotr POWROŹNIK

Ur. 13.11.1976 r. Obrońca. Wychowanek Cracovii. Jesienią grał w 14 meczach (13 w pełnym wymiarze). Zrobił spore postępy, pewny punkt drużyny, czasem zanadto porywczy. Uniwersalny, może grać też w linii pomocy.



Tomasz WACEK

Ur. 30.08.1976 r. Obrońca. Jesienią grał w 15 meczach (7 w pełnym wymiarze), strzelił jednego gola. Przed rokiem przyszedł z Karpat Krosno i poczynił duże postępy, może liczyć na miejsce w pierwszym składzie, sprawdza się też na bocznej pomocy.



Piotr BAGNICKI

Ur. 10.12.1980 r. Obrońca. Wychowanek zespołu. Jesienią grał w 11 meczach (6 w pełnym wymiarze). Ma dobre warunki fizyczne i możliwości, by grać znacznie lepiej.



Paweł KOPYŚĆ

Ur. 15.11.1979 r. Obrońca. Wychowanek Cracovii. Jesienią zagrał w 2 meczach (żadnego w pełnym wymiarze). Dużo gier w drugim zespole, musi walczyć o miejsce w I składzie.

Daniel ROSIEK

Ur. 1.05.1981 r. Obrońca, wychowanek Cracovii. Musi jeszcze zdobywać doświadczenie, by wdrzeć się do podstawowego składu, sukcesem jest już znalezienie się w kadrze.



Edward KOWALIK

Ur. 6.04.1969 r. Pomocnik. Wychowanek Cracovii. Jesienią grał w 15 meczach (2 w pełnym wymiarze). Od lat związany z „pasami”, kapitan zespołu. Ma kartę zawodniczą w rękę i zapowiada odejście...



Robert ZIÓŁKOWSKI

Ur. 10.03.1976 r. Pomocnik. Wychowanek Hutnika Kraków, ma za sobą grę w I lidze. Jesienią grał w 15 meczach (14 w pełnym wymiarze), strzelił 8 goli. Udało się wyręczać napastników z obowiązku zdobywania bramek. Jego mocną stroną jest wykonywanie rzutów wolnych i strzały głową.



Tomasz KSIĘŻYC

Ur. 20.04.1974 r. Pomocnik. Wychowanek Wawelu Kraków, jesienią grał w 17 meczach (14 w pełnym wymiarze), strzelił 5 goli. Przyszedł przed rozpoczęciem sezonu z Wawelu, najbardziej udany transfer, bardzo pożyteczny w środku boiska.



Ryszard FUDALI

Ur. 16.08.1971 r. Pomocnik, grał w Hutniku Kraków, Śląsku Wrocław i Czuwaju Przemyśl. Jesienią wystąpił w 16 meczach (1 w pełnym wymiarze), strzelił jednego gola. Był żelaznym rezerwowym. Z pewnością może grać lepiej.



Marek BASTER

Ur. 11.06.1976 r. Pomocnik, grał w Pogoni Miechów. Jesienią wystąpił w 16 meczach (12 w pełnym wymiarze), strzelił 3 gole. Znacomie poczynił sobie na lewej stronie pomocy. Na pewno talent, jednak znakomite występy przeplata nudnymi, znacznie traci na wartości na obcych boiskach.

Arkadiusz CHROBOT

Ur. 1.10.1978 r. Pomocnik. Jego transfer z Nidy Pińczów jest w trakcie załatwiania. Może stanowić dobre uzupełnienie składu.



Marcin HRAPKOWICZ

Ur. 24.10.1972 r. Napastnik, wychowanek Karpat Krosno. Jesienią grał w 7 meczach (2 w pełnym wymiarze), strzelił 2 gole. Ma za sobą grę w Stali Mielec i Wawelu. Ogromne możliwości, nie może powrócić do formy z sezonu 1995/96, jesienią borykał się z kontuzją.



Paweł ZEGAREK

Ur. 5.05.1974 r. Napastnik, wychowanek Cracovii. Jesienią grał w 8 meczach (5 w pełnym wymiarze), strzelił 6 goli. Zdobywał tytuł mistrza Polski w kategorii juniorów, od lat zalicza się do czołowych strzelców w III lidze, gdyby tylko omijały go kontuzje...



Rafał KMAK

Ur. 19.01.1978 r. Napastnik. Jesienią grał w 5 meczach, żadnego w pełnym wymiarze. Był czołowym strzelcem klasy okręgowej gdy grał w Wiślanie Grabie, z której przyszedł do Cracovii, ale nie potwierdził jeszcze swych możliwości, sporo goli strzelał w sparingach, może wiosną to będzie jego czas?



Tomasz PODSIADŁO

Ur. 10.04.1979 r. Napastnik, może grać też w drugiej linii. Jesienią wystąpił w 2 meczach (ani razu w pełnym wymiarze). Dobre występy w II zespole nie wystarczają jeszcze do wywalczenia sobie miejsca w pierwszym składzie.

Kadrę uzupełniają

Maciej PALCZEWSKI

Ur. 1.02.1982 r. Bramkarz. Jest wychowankiem Wisły, gra w drużynie juniorów i na szansę występu w I zespole musi jeszcze poczekać.

Andrzej PASZKIEWICZ

Ur. 1.01.1982 r. Napastnik, wychowanek klubu. Gra w drużynie juniorów i musi bardzo się starać, by zadebiutować w pierwszym zespole.



DALIN Myślenice



Wiesław BAŃKOSZ

Ur. 11. 11. 1948. Grał m.in. w III-ligowych: Pogoni Połczyn, Pogoni Zduńsk Wola. Absolwent warszawskiej AWF. Trenował m.in. zespoły III-ligowe: Stocznowiec Barlinek, Stal B-B, Pogoń Zduńska W. Ustabilizować poziom gry Dalinu na dobrym III-ligowym poziomie. Zapowiada pożegnanie z Myślenicami.



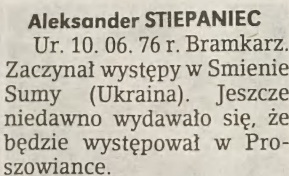
Krzysztof KMIECIK

Ur. 22.04. 62 r. Kiedyś grał w piłkę w Dalinie. Od początku 1996 r. pełni funkcję kierownika I drużyny.



Konrad MATYSIAK

Ur. 13. 08. 78 r. Bramkarz. Wychowanek MZKS Kozienice. Obecnie zawodnik Hutnika Kraków wypożyczony do innych klubów m.in. do Karpat Siepraw, a w tej rundzie do Dalinu.



Aleksander STIEPANIEC

Ur. 10. 06. 76 r. Bramkarz. Zaczynał występy w Smienie Sumy (Ukraina). Jeszcze niedawno wydawało się, że będzie występował w Proszowiance.



Robert NOWAK

Ur. 3. 04. 69 r. Obrońca. Wychowanek. Najbardziej doświadczony zawodnik zespołu. Leczy kontuzję. Jego brak to duże osłabienie defensywy.



Piotr MALINA

Ur. 16. 09. 68 r. Obrońca. Zaczynał grać w KS Chełmek. Występował też w Góralu Żywiec i regionalnej lidze austriackiej. Czwarty sezon w Dalinie.



Bogusław FORMALIK

Ur. 2 .05. 72 r. Obecnie obrońca. Wychowanek. Długo występował w pomocy, przed sezonem próbowany był nawet w ataku, ale zadowolił się na pozycji stopera.



Tomasz SZAPORÓW

Ur. 5. 04. 76 r. Obrońca. Wychowanek. Poprzedniej wiosny był wypożyczony do Karpat Siepraw. Wobec nieobecności weteranów myślenickiej defensywy ma szansę na dłużej zdomować się w I składzie.



Marek BRYTAN

Ur. 4. 04. 76 r. Obrońca. Wychowanek Raby Dobczyce, do której w poprzedniej rundzie był wypożyczony.



Paweł TOMECZKO

Ur. 10. 08. 78 r. Obrońca. Poprzednie kluby: Kabel Kraków, Wisła Kraków. Zaaklimatyzował się już na dobre w Dalinie.



Tomasz RUDZKI

Ur. 21. 09. 75 r. Pomocnik. Jeden z podstawowych graczy II linii – rozgrywa, ale i celnie strzela.



Sebastian OLCZYKOWSKI

Ur. 29. 11. 74 r. Prawy pomocnik. Wychowanek. Niezagrożona pozycja w zespole.



Tomasz STOCH

Ur. 2. 09. 74 r. Pomocnik. Wychowanek Raby Dobczyce. Później grał w Wiśle Kraków, Okocimskim Brzesko i Karpatach Siepraw. Dobrze wyszkolony technicznie, nie boi się walki.



Marek CZAJCZYK

Ur. 10. 01. 79 r. Pomocnik. Wychowanek Raby Dobczyce. Jeszcze niedawno trener Bańkosz wprowadzał go do zespołu, a w tym sezonie główny rozgrywający zespołu.



Paweł CYGAN

Ur. 18. 02. 78 r. Ofensywny pomocnik. Wychowanek. Bardzo ważne ogniwo w ofensywnej taktyce drużyny.



Adam WŁODARCZYK

Ur. 16. 03. 81 r. Pomocnik. Wychowanek Wrzosów Osieczany. Najbardziej doświadczony z juniorów Dalinu.



Rafał KAŃSKI

Ur. 14. 03. 81 r. Pomocnik. Wychowanek. Przedstawiciel najmłodszej generacji piłkarzy własnego chowu Dalinu.



Grzegorz WYROBA

Ur. 17. 10. 78 r. Napastnik. Wychowanek. Główny snajper zespołu. Jego walory dostrzegli szkoleniowcy II-ligowego Hutnika Kraków proponując mu grę w tym zespole, z której jednak zrezygnował.



Rafał POLOWIEC

Ur. 28. 02. 80 r. Napastnik. Wychowanek Garbarni Kraków, grał też w Wiśle Kraków. Okres przygotowań zakłóciła mu kontuzja.



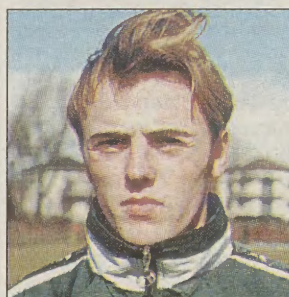
Piotr PILCH

Ur. 4. 04. 81 r. Napastnik. Wychowanek. Coraz częściej pojawia się na boisku.



Paweł GWIŹDŹ

Ur. 8 .04. 80 r. Napastnik. Wychowanek Beskidu Tokarnia. Nowa twarz w Myślenicach.





GÓRNIK Wieliczka



Aleksander BROŻYNIAK
Urodzony 2.01.1944 r. Grał m.in. w Czuwaju Przemyśl, AZS AWF Warszawa i Arce Gdynia. Jako trener pracował m.in. w Stali Mielec, Ruchu Chorzów, Hutniku Kraków, Gwardii Warszawa, Okocimskim Brzesko, a także dwukrotnie w Wiśle Kraków (1976 – brąz, 88 – awans do I ligi).

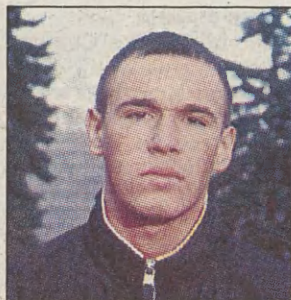


Jacek FELSCH
Ur. 22.03.74 r. Bramkarz. Przeszedł z myślenickiego Dalinu. Grał też m.in. w Kalwarianie, Cracovii i Myszkowie. Solidny zawodnik, z którego Górnik winien mieć dużą pociechę.



Łukasz SZYMSKI
Ur. 5.01.80 r. Bramkarz. Grał w Wiśle, gdzie zdobył tytuł mistrza Polski juniorów. Przeszedł z Wawelu. Przyszłość przed nim.

Andrzej BEDNARZ
Ur. 22.12.80 r. Obrońca. Przeszedł z Hutnika. Utalentowany piłkarz, który ma wszelkie dane, aby grać o najwyższe stawki.



Tomasz GÓRA
Ur. 8.01.80 r. Obrońca. Wychowanek Igloopolu Dębica, grał też w Wisłocce. Zaliczył występy w reprezentacji Polski juniorów. Czyli spory talent.



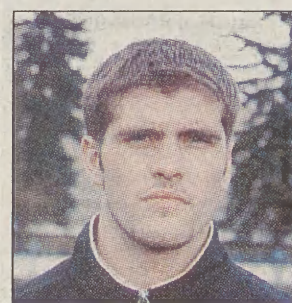
Rafał JĘDRSZCZYK
Ur. 26.10.78 r. Obrońca. W Wiśle zdobył tytuł mistrza Polski juniorów. Duże możliwości, gdyż jest zawodnikiem wszechstronnie wyszkolonym.



Sebastian KLECZYŃSKI
Ur. 1.04.79 r. Obrońca. Grał m.in. w Karpatach Siepraw. Solidny zawodnik, może też występować w linii pomocy.



Grzegorz KUTAJ
Ur. 27.08.79. Obrońca. Wychowanek Górnika, grał też w Strażaku Kokotów. Jeżeli nie zabraknie mu samozaparcia, to nie powinno być źle.



Rafał MAZUR
Ur. 21.09.80 r. Obrońca. Wychowanek Wisły, zawodnik solidnie wyszkolony, niezwykle ambitny, który nie ujawnił jeszcze wszystkich swoich możliwości.

Jacek MRÓZ
Ur. 20.03.66 r. Obrońca. Najbardziej doświadczony zawodnik. Ostatnio w Bocheńskim KS. Ma za sobą grę m.in. w Cracovii i Wiśle (I liga, Puchar Zdobywców Pucharów). Czyli winien być ostoją wielickiej drużyny.



Andrzej POSKROBKÓ
Ur. 18.01.73 r. Obrońca. Występował m.in. w Garbarni. Solidny piłkarz, potrafiący grać także w przodzie, dysponujący bardzo silnym i dokładnym strzałem.



Paweł DEPA
Ur. 10.10.70 r. Pomocnik. Wychowanek Wisły, ale najdłużej grał w Cracovii. Wszechstronne umiejętności i doświadczenie winny procentować w barwach Górnika.



Paweł KLOC
Ur. 1.08.70 r. Pomocnik. Grał w Stali Rzeszów i Mielec, a także w Hutniku (m.in. w I lidze). Reżyser boiskowych poczynąń, lider zespołu.



Krzysztof KRAUZ
Ur. 30.12.76 r. Pomocnik. Wychowanek Cracovii, występował też poza Polską, w klubach lig regionalnych. Teraz ma szansę pokazać się w Wieliczce.



Mariusz KUĆ
Ur. 9.04.81r. Pomocnik. Wychowanek Górnika. Jeżeli awansował do kadry I drużyny to znaczy, że czyni systematyczne postępy.

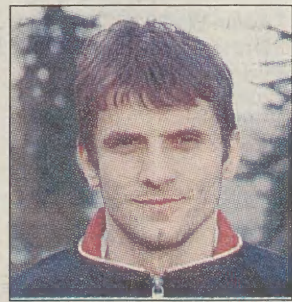
Bartosz SZCZEPAŃSKI
Ur. 22.02.78 r. Pomocnik. Wychowanek Wawelu. Przyjdzie mu walczyć o miejsce w podstawowej jedenastce, ale winno mu to wyjść na dobre.



Mariusz JANOWSKI
Ur. 5.07.79 r. Napastnik. Występował w Czarnych Polaniec. Jest w podobnej sytuacji co Szczepański.



Tomasz KĘPSKI
Ur. 29.10.74 r. Napastnik. Grał w Cracovii, Sandecji i ostatnio w Proszowiance. Wiele potrafi, ma niezbędne doświadczenie. Winien być groźny pod bramką rywali.



Sebastian MARION
Ur. 7.04.78 r. Napastnik. Wychowanek Wisły, z którą został mistrzem Polski juniorów. Czy zostanie najsilniejszym snajperem Górnika? Ma ku temu wszelkie dane.



Tomasz PROKOP
Ur. 7.01.71 r. Napastnik. Grał m.in. w Tarnovii, Unii Tarnów i Cracovii. Doświadczony zawodnik, dobry strzelec. Bardzo liczą na niego w Wieliczce.



Marek SZCZYGIAŁ
Ur. 18.11.78 r. Napastnik. Wychowanek Górnika, powrócił do zespołu po kontuzji. Dużo potrafi i oby tylko zdrowie mu dopisywało.



PROSZOWIANKA-NAFTOMONTAŻ



Wojciech STAWOWY
ur. 28.01.1966 r. Trener II klasy z licencją PZPN. Z juniorami Wisły dwukrotnie zdobywał tytuł mistrza Polski, wprowadził rezerwy Wisły do III ligi. Pracuje również w SMS Kraków.



Dariusz SIEKLIŃSKI
ur. 23.10.1966 r. II trener zespołu, wcześniej pracował w Nadwiślanie, Cracovii i Wawelu. W tym ostatnim klubie nadal opiekuje się juniorami.



Artur ŁACIAK
ur. 9.11.1973 r. Bramkarz, występował wcześniej w krakowskich klubach Kablu i Wieczystej.

Rafał BIERNACKI
ur. 21.02.1976 r. Bramkarz, wychowanek Proszowianki. W swojej karierze zaliczył występy w Podgórzu, Karpatach Siepraw, Wieczystej i Kablu.



Michał ŚWISTAK
ur. 1.06.1977 r. Obrońca, wychowanek Wisły, potem grał w Garbarni. Jesienią strzelił 2 gole.



Tomasz JASKÓLSKI
ur. 9.05.1974 r. Wychowanek, gra w obronie. Walczył o miejsce w pierwszym składzie.



Krzysztof RADWAŃSKI
ur. 26.05.1978 r. Obrońca, wychowanek Wisły, z którą w juniorach dwukrotnie zdobył tytuł mistrza Polski. Przeszedł do Proszowianki tej zimy z Dalinu Myślenice.



Łukasz SKRZYŃSKI
ur. 31.01.1978 r. Obrońca, wychowanek Wisły, potem grał w Koronie Kielce. Z juniorami Wisły dwukrotnie zdobył tytuł mistrza Polski.



Paweł KUSEK
ur. 30.10.1974 r. Obrońca, ale grający również na innych pozycjach. Wychowanek Wisły. Jesienią strzelił dla Proszowic 1 bramkę.

Paweł KOMISAREK
ur. 24.01.1976 r. Próbowany ostatnio w grze obronnej, wcześniej grał w Kablu. Jesienią strzelił 3 bramki.



Krzysztof PISZCZEK
ur. 29.07.1978 r. Pomocnik, wychowanek Wisły. Dwukrotny MP juniorów z Wisłą, w II lidze grał w Odzie Opole.



Krzysztof HAJDUK
ur. 21.06.1973 r. Pomocnik. Piłkarz Cracovii i Hutnika. W zimie był na testach w belgijskim Harelbeke. Strzelił w Proszowiance 1 bramkę.



Tomasz DUNIEC
ur. 26.06.1975 r. Pomocnik. Wychowanek Hutnika, z którym zdobył tytuł mistrza Polski juniorów. Jesienią strzelił 4 bramki.



Mirosław DZIĘŃSKI
ur. 2.09.1977 r. Pomocnik lub napastnik, przybył z BKS Bochnia. Był czołowym graczem reprezentacji Małopolski w UEFA Region's Cup.



Paweł WEINAR
ur. 24.08.1977 r. Pomocnik. Wychowanek Wisły, z którą był mistrzem kraju juniorów. Grał również w Hutniku Kraków.

Krzysztof KUSIA
ur. 12.09.1976 r. Pomocnik, wychowanek Hutnika, potem grał w Kablu. MP juniorów z Hutnikiem. Jesienią strzelił 1 bramkę.



Piotr BANIA
ur. 6.02.1973 r. Piłkarz Kabla, Cracovii i na krótko Hutnika. Jesienią najlepszy strzelec Proszowianki, 16 goli na koncie. Jest liderem strzelców w III lidze.



Sławomir ŚWIECA
ur. 24.09.1972 r. Pomocnik lub napastnik, grał w rezerwach Wisły i Tymbarku. Jesienią strzelił 1 bramkę.



Mateusz KWIECIEŃ — ur. 10.03.1983 r.



Marcin SZMUC — ur. 28.12.1981 r. reprezentant Polski juniorów do lat 18.



Mateusz KLESZCZ — ur. 18.05.1981 r. reprezentant Polski juniorów do lat 18.



Marcin KORNELUK — ur. 18.06.1981 r. reprezentant Polski juniorów.



Filip PELISZKO — ur. 1.03.1981 r. uczeń SMS Kraków.



Wojciech LASKIEWICZ — ur. 5.07.1983 r. Wychowanek Proszowianki.



SANDECJA Nowy Sącz



Eugeniusz CEBRAT

Ur. 25.02.1955 r. Odnosił duże sukcesy jako bramkarz kilku zespołów ligowych. Z Górnikiem Zabrze zdobył dwukrotnie mistrzostwo Polski, a z GKS Tychy wicemistrzostwo. Sześć razy grał w reprezentacji Polski. Do Sandecji przybył z Górnika Brzeszcze.



Wiesław OLCZAK

Ur. 5.03.1971 r. Bramkarz. Po wyjeździe Bodzionego został na dwa tygodnie przed inauguracją rundy wiosennej pierwszym bramkarzem zespołu. Już nie raz pokazał, że drzemia w nim spore możliwości.



Sebastian KANTOR

Ur. 12.02.1983 r. Bramkarz. Syn znanego szkoleniowca i bramkarza Tadeusza. Już dostąpił gry w pierwszym zespole. Dalej jednak czeka na swoją szansę.

Robert MIKOŁAJCZYK

Ur. 21.03.1976 r. Obrońca. Pewny punkt linii defensywnych. Znakomicie radzi sobie w roli tzw. „plastru”. Miał szansę wyjazdu na testy do Dyskoboli Grodzisk. Nie skorzystał z niej. A szkoda.



Jan FREHLICH

Ur. 2.12.1974 r. Obrońca. Słowak. W poprzednim sezonie gracz II-ligowych Mihalovec. Kiedy pojawił się w Sandecji bardzo mocny punkt linii defensywnej. Godnie zastąpił Krzysztofa Łętochę na pozycji stopera.



Tomasz BOCHENEK

Ur. 17.11.1981 r. Obrońca. Obiecujący wychowanek.



Marek ZAGÓRSKI

Ur. 13.10.1971 r. Obrońca. Po krótkiej przerwie wznowił treningi. W ubiegłym sezonie mocny punkt linii obronnych zespołu. W trakcie przerwy w grze szkolił młodzież w Grybowi.



Stefan GRÓDEK

Ur. 22.04.1972 r. Pomocnik. Bardzo długi staż w Sandecji. Do niedawna jej kapitan. Pod koniec rundy jesiennej przeniesiony do gry w rezerwach. Szkoda, gdyż ten obdarzony celnym i zaskakującym strzałem gracz powinien być mocnym punktem.



Andrzej DORULA

Ur. 4.09.1966 r. Pomocnik. Najstarszy i zarazem najbardziej doświadczony piłkarz Sandecji. Na nim często spoczywa ciężar gry zespołu. Mówi się często o nim: „Mały wzrostem, duży duchem”.

Grzegorz KAMIŃSKI

Ur. 31.01.1981 r. Pomocnik. Po kontuzji walczy o miejsce w składzie.



Robert BALCEROWSKI

Ur. 19.04.1967 r. Pomocnik. W trakcie przerwy w rozgrywkach pozyskany z MK Katowice. W spotkaniach sparingowych prezentował się z bardzo dobrej strony. Trener liczy na jego doświadczenie.



Sebastian KRUPA

Ur. 3.08.1975 r. Pomocnik. Jeden z mocnych punktów zespołu. Mówiło się o jego przejściu do Proszowianki. Pozostał w Nowym Sączu.



Andrzej ULUCKI

Ur. 19.11.1976 r. Napastnik. Szybki i waleczny. Trochę mało skuteczny jesienią, ale w sparingowych spotkaniach pokazał, że jest w dobrej formie.



Rafał NOGA

Ur. 15.10.1981 r. Napastnik. Młody, obiecujący zawodnik.



Jerzy WOJTAS

Ur. 14.03.1979 r. Napastnik. Wychowanek Grybowia, w której występował jeszcze w ubiegłej rundzie. Gracz małopolskiej kadry Lucjana Franczaka.

Michael DJABONG

Ur. 13.09.1977 r. Napastnik. Kameruńczyk. W trakcie rozgrywek pozyskany z Dalinu Myślenice. Wcześniej grał m.in. w Pogonii Szczecin, Cracovii. Otrzymał ofertę wyjazdu do Arabii Saudyjskiej, pozostał w Sandecji.



Kadrę uzupełniają:

Sławomir MICHALIK

Ur. 24.01.1981 r. Pomocnik. Młody obiecujący piłkarz.

Bartłomiej DAMASIEWICZ

Ur. 28.03.1975 r. Obrońca. Przeszedł w trakcie sezonu ze Startu Nowy Sącz. Zagrał jesienią w kilku spotkaniach. Nie zawiódł.

Rafał KUDRYK

Ur. 15.09.1981 r. Napastnik. Młody obiecujący zawodnik.

Dawid DYREK

Ur. 5.02.1974 r. Pomocnik. Pozyskany z Multi-Vity. Niezły przegląd pola. Mocny strzał. Powinien być mocnym i pewnym punktem drużyny.

Marcin BOCHNIARZ

Ur. 23.04.1981 r. Obrońca. Obiecujący wychowanek sądeckiego klubu.

Zmiany w Sandecji

Przybyli:

trener Cebzat — ostatnio Górnik Brzeszcze,
Zagórski — wznowił treningi,
Balcerowski — MK Katowice,
Aleksander — Wawel Kraków/ SMS Kraków,
Wojtas — Grybowia,
Dyrek — Multi-Vita Krynica Tylicz,
Djabong — w trakcie sezonu z Dalinu Myślenice,
Frohlich — w trakcie sezonu ze słowackich Mihalovec,
Damasiewicz — w trakcie sezonu ze Startu Nowy Sącz,
Bochniarz, Bochenek, Noga, Michalik — wychowankowie.

Ubyli:

trener Bogusław Szczecina — w trakcie sezonu do Grybowia,
Rafał Wójcik — Multi-Vita,
Damian Janisz i Jacek Tomczak — Poprad Minerale Muszyna,
Piotr i Sławomir Stopowie — szukają klubów (Stal Stalowa Wola?),
Andrzej Łojek — Glinik Gorlice,
Mariusz Krawczyk i Krzysztof Bajdel — kontuzje,
Mariusz Dziedzina — Dunajec Nowy Sącz?,
Mariusz Krzywdą — szuka klubu,
Stanisław Bodziony — wyjechał za granicę.

Kierownikiem drużyny jest Roman Rzymek.

Funkcję asystenta pierwszego trenera pełni Stanisław Ogorzały.



UNIA Tarnów



Zbigniew KORDELA
I trener. Ur. 30.07.1952 r.
Piłkarską karierę związał z tarnowską Unią (zakończył ją ze względów zdrowotnych w 1976 r.). Jako trener prowadził Radłowię, Unię Niedomice, juniorów Unii Tarnów, Okocimskiego. Od 1993 w Unii. Licencjonowany trener II klasy.



Jacek CWIİK
II trener. Ur. 17.09.1967 r.
Jako piłkarz występował m.in. w Tamelu, Błękitnych Tarnów, Wolanii Wola Rzędzińska. Krótko był szkoleniowcem Dunajca Zbylitowska Góra. Funkcję II trenera Unii pełni od rundy jesiennej sezonu 1997/98.

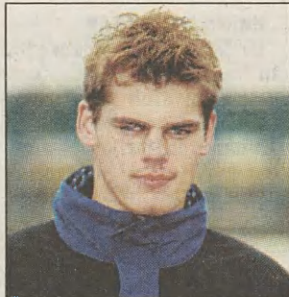


Jarosław PALEJ
Bramkarz. Ur. 01.11.1976 r. Wychowanek Unii. Po występach w Pogoni Biadolinie Radłowskiej i Jadowniczanach, jesienią powrócił do „Jaskółek” i od IV kolejki przywdziewał koszulkę z nr 1, zbierając bardzo pochlebne recenzje.

Piotr SZARA
Bramkarz. Ur. 20.04.1971 r. Wychowanek LZS Zabno. Od kilku lat, w każdej niemal rundzie, ma swoje pięć minut, ale niezmiennie kończy jako „ten drugi”. Równorzędny rywal Paleja. O tę pozycję trenerzy Unii mogą więc być spokojni.



Dominik KAIM
Obrońca. Ur. 13.07.1980 r. Wychowanek Unii. Do kadry I zespołu włączony w tym sezonie. Jesienią wystąpił w pięciu spotkaniach, dwukrotnie wychodząc w podstawowym zestawieniu.



Tomasz KIJOWSKI
Obrońca lub defensywny pomocnik. Ur. 21.12.1973 r. Wychowanek. Etatowy człowiek do „czarnej roboty”. Cieszy się zaufaniem zespołu, który reprezentuje w rozmowach z kierownictwem klubu.



Piotr MIKOŁAJCZAK
Obrońca kryjący. Ur. 11.10.1969 r. Wychowanek. Stałe miejsce w defensywie „Jaskółek”. Agresywny, skuteczny w grze jeden na jeden. Nie należy do piłkarzy przebiegających w środkach.



Dariusz POPIELA
Obrońca. Ur. 23.05.1974 r. Wychowanek. Stoper obdarzony znakomitymi warunkami fizycznymi, które wykorzystuje także pod bramką przeciwnika (jesienią dwa gole). Pewny punkt defensywy.



Jarosław DZIECIOŁOWSKI
Wahadłowy pomocnik lub obrońca kryjący. Ur. 21.12.1973 r. Wychowanek. Od lat ustabilizowana, na więcej niż przyzwoitą pozycję, forma. Udana runda jesienią, podczas której zaliczył jedno trafienie i kilka asyst.

Jacek WÓJCIK
Obrońca kryjący lub pomocnik. Ur. 13.07.1972. Wychowanek.
Ze względu na wyjazd za granicę i kontuzję, rzadko pojawiał się na boisku, zaliczając jedynie 5 spotkań. Wartościowy zmiennik.



Marek CUDECKI
Pomocnik lub napastnik. Ur. 24.05.1980 r. Wychowanek. Do kadry I zespołu został włączony w tym sezonie. Jesienią zaliczył jedynie 4-minutowy epizod w meczu z Polonią Przemyśl.



Sebastian JARMUŁA
Napastnik lub pomocnik. Ur. 23.06.1981 r. Wychowanek. Do zespołu dołączył w przerwie zimowej. Zagrał w kilku sparingach, prezentując się z bardzo dobrej strony.



Łukasz KĘDZIÓR
Wahadłowy pomocnik. Ur. 27.11.1980 r. Wychowanek. W obecnym sezonie zadebiutował dopiero w Unii, ale w trakcie rundy jesiennej wyrósł na gracza pierwszej jedenastki.



Roman MIKOŁAJCZAK
Napastnik. Ur. 31.08.1968 r. Wychowanek. Jesieni nie zaliczył do szczególnie udanych, pełniąc rolę zmiennika. Dobrze prezentował się w meczach sparingowych. Wiosną zapewne częściej będzie miał okazję do wykazania się umiejętnościami.



Krzysztof PALEJ
Napastnik. Ur. 21.02.1969 r. Wychowanek. Od kilku sezonów imponuje skutecznością. W rundzie jesiennej wystąpił we wszystkich spotkaniach, zdobywając 14 goli. Trudno wyobrazić sobie atak Unii bez jego obecności.

Daniel POPIELA
Pomocnik. Ur. 18.03.1979 r. Wychowanek. Przebojem zdobył pewne miejsce w podstawowym składzie. Jesienią wystąpił we wszystkich spotkaniach, zdobywając 3 gole. Bardzo dobre warunki fizyczne i spore umiejętności.



Artur WSTĘPNIK
Pomocnik. Ur. 14.05.1971 r. Wychowanek. Obecnie czołowy reżyser poczynąń zespołu. Nieco słabsze występy w roli wahadłowego pomocnika. Kontuzje powoli o nim zapominają.



Jacek ROPSKI
Pomocnik lub napastnik. Ur. 13.02.1967 r. Wychowanek Tuchovii. Umiejętnie wykorzystał luki w kadrze Unii i zdomował się w wyjściowej jedenastce. Przypominał sobie czasy, kiedy należał do czołowych strzelców zespołu. Jesienią 5 goli.



Łukasz CHROBAK
Pomocnik lub napastnik. Ur. 23.09.1982 r. Wychowanek.
Do kadry dołączył przed obecnym sezonem, nie miał jednak jeszcze okazji do zaprezentowania się w spotkaniu ligowym.

Kadrę uzupełniają:

Tomasz GÓRAL, pomocnik, ur. 15.05.1979 r., wychowanek Pogoni Biadolinie Radłowskie — piłkarz przymierzany do roli głównego reżysera poczynąń „Jaskółek”. Przejście z V do III ligi łatwe nie jest, ale w kilku występach zaprezentował się bardzo dobrze.

Krystian ZYCH, napastnik, ur. 15.07.1980 r., wychowanek — w rundzie jesiennej zaliczył dwa (ośmio- i czternastominutowy) epizody z Proszowianką i Kozienicami.

Łukasz JĘDRUSIK, pomocnik, ur. 28.03.1982 r., wychowanek.

Paweł DOROSZ, pomocnik lub napastnik, ur. 17.09.1977 r., wychowanek Dąbrowii Dąbrowa Tarnowska — w trakcie załatwiania.

Ubyli:

Dawid GALA — Wolania Wola Rzędzińska (?)

Grzegorz JASIAK — Hutnik Kraków

Łukasz MIKRUT — wypożyczenie do Orła Dębno

Roger RADLIŃSKI — wypożyczenie do Hutnika Kraków

Ousmane TCHIEKOURA — jeszcze w trakcie rundy jesiennej powrócił do Afryki.

Przybyli:

Sebastian JARMUŁA — wychowanek

Łukasz JĘDRUSIK — wychowanek

Paweł DOROSZ — Dąbrowa Dąbrowa Tarnowska



WAWEL Kraków



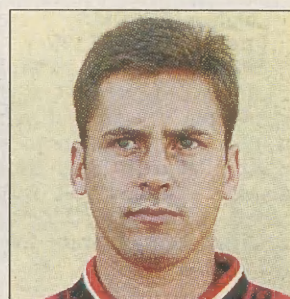
Ryszard GÓRECKI

I trener. Piłkarz m.in. Pogoni Miechów, Wawelu, klubów norweskich. Jako trener zajmował się m.in. młodzieżą w Cracovii, Clepardia, Myszkowem. Pracował również w II lidze w Norwegii.



Andrzej MIKA

II trener. Piłkarz Wawelu, Bronowianki. Od lat związany z klubem z ul. Bronowickiej. W rundzie jesiennej prowadził samodzielnie zespół.



Piotr WRZEŚNIAK

Trener bramkarzy. Bramkarz: Cracovii, Wawelu, Karpat Siepraw i znów Wawelu. Mógłby bronić jeszcze parę lat, ale kontuzja kolana okazała się silniejsza. Prócz zajęć z bramkarzami trenuje jeszcze trampkarzy.

Dawid BUŁKA

Ur. 1.06.1976. Wzrost 190 cm., waga 92 kg. Bramkarz. Poprzedni klub – Wisła Kraków. Czas terminowania w Wiśle już się skończył. Teraz Bułka musi grać, jeśli marzy o tym, żeby zostać bramkarzem na wysokim poziomie. Warunki ku temu ma.



Konrad CHROBAK

Ur. 25.04.1981. Wzrost 180 cm., waga 72 kg. Bramkarz. Poprzedni klub – Wiecysta. Będzie chyba walczył z Bułką o koszulkę z numerem 1. W jesieni pokazał, że bronić potrafi.



Wojciech GAWĘŁ

Ur. 14.03.1979. Wzrost 180 cm., waga 70 kg. Bramkarz. Poprzedni klub – Skawinka. Nie przekreślamy szans tego bramkarza, ale będzie najprawdopodobniej trzeci w kolejce.



Artur TYRKA

Ur. 17.02.1967. Wzrost 181 cm., waga 79 kg. Obrońca. Poprzedni klub – Kalwarianka. Doświadczenie robi swoje. W jesieni trzymał defensywę Wawelu. Wiosną będzie podobnie.



Dariusz SZWAJCA

Ur. 27.09.1971. Wzrost 177 cm., waga 73 kg. Obrońca/pomocnik. Poprzedni klub – CKS Czeladź. Będzie najprawdopodobniej operował przed Tyrką. Potrafi pracować na bosisku jak mało kto. Takich piłkarzy trener Górecki bardzo lubi.



Krzysztof SZARY

Ur. 22.02.1966. Wzrost 176 cm., waga 71 kg. Pomocnik. Poprzedni klub – Cracovia. Jesienią najlepszy piłkarz Wawelu. W sparingach przed rundą wiosenną pokazuje, że z tego miana nie ma zamiaru rezygnować.

Łukasz KURKIEWICZ

Ur. 28.03.1979. Wzrost 180 cm., waga 70 kg. Obrońca. Poprzedni klub – Wisła Kraków. Wyraźnie okrzepł w ligowej walce. Wiosną powinien czynić dalsze postępy.



Dariusz MIELEC

Ur. 19.09.1976. Wzrost 174 cm., waga 63 kg. Pomocnik. Poprzedni klub – Wiecysta. W rundzie jesiennej ten zawodnik kilka razy zaskakiwał dobrymi występami. Jeśli podtrzyma tę tendencję, to będzie miał szansę powalczyć o miejsce w składzie.



Marcin PATER

Ur. 27.06.1975. Wzrost 175 cm., waga 72 kg. Pomocnik. Poprzedni klub – Wisła Kraków. Nie powinien mieć problemu z miejscem w podstawowym zestawieniu Wawelu. Ze swoimi umiejętnościami będzie obsługiwał napastników dokładnymi podaniami, otwierającymi drogę do bramki.



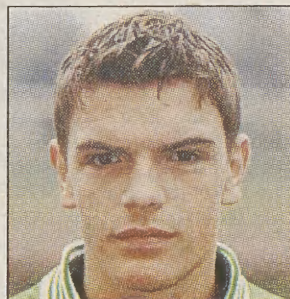
Arkadiusz WOŁOWICZ

Ur. 4.05.1967. Wzrost 172 cm., waga 70 kg. Pomocnik. Poprzedni klub – MK Katowice. Trochę chorował w okresie przygotowawczym. Później jednak szybko nadrobił zaległości. Na stałe fragmenty w jego wykonaniu na pewno można liczyć.



Zdzisław JANIK

Ur. 11. 1. 64 r. Pomocnik, rozgrywający. Szczyt jego kariery przypadł na grę w krakowskiej Wiśle i belgijskiej Ostendzie. Właściciel własnej karty zawodniczej. Tuż przed rozpoczęciem rundy opuścił Cracovię i powrócił do Wawelu.



Marcin KOSSAK

Ur. 28.12.1980. Wzrost 185 cm., waga 73 kg. Obrońca. Wychowanek. Ciężko będzie temu młodemu graczowi wywalczyć sobie miejsce w defensywie Wawelu. Pozostaje mu jednak „zasuwać” na treningach i czekać na swoją szansę.

Łukasz ŁUSZCZEK

Ur. 27.01.1979. Wzrost 188 cm., waga 80 kg. Obrońca. Poprzedni klub – Wisła Kraków. Doskonałe warunki fizyczne. Zebrał już trochę doświadczenia w grach ligowych. Teraz będzie uczył się dalej. Miejmy nadzieję, że kontuzje, na które narzekał, wiosną będą go omijały.



Łukasz SZYMANOWSKI

Ur. 5.05.1980. Wzrost 168 cm., waga 65 kg. Pomocnik. Poprzedni klub – Wisła Kraków. Jeden z najbardziej uzdolnionych graczy Wawelu. Dobra technika, niekonwencjonalny drybling. Jeśli jednak ma się takie nazwisko, to trudno się dziwić...



Marcin RUSIN

Ur. 02.11.1980. Wzrost 179 cm., waga 69 kg. Napastnik. Poprzedni klub – Mydlniczanka. Trener Górecki narzeka na brak skutecznych napastników. Marcin na pewno będzie chciał udowodnić, że zasługuje na zaufanie. Może to zrobić tylko w jeden sposób. Strzelając jak najwięcej bramek.



Konrad GŁUC

Ur. 26.11.1978. Wzrost 187 cm., waga 80 kg. Obrońca. Poprzedni klub – Nida Pińczów. To jego drugie podejście do Wawelu. Tylko od samgo zawodnika zależy, czy będzie udane.



Piotr JAROSZEK

Ur. 23.10.1977. Wzrost 178 cm., waga 70 kg. Poprzedni klub – Góral Żywiec. W sparingach prezentował się bardzo korzystnie. Widać, że ma „żelazne płuca”.



Krzysztof SZUMIEC

Ur. 25. 01. 79. Napastnik. Poprzedni klub: Wisła Kraków. Ma zadatki na klasowego napastnika.



Rafał KNAP Ur. 10.09.1980. Wychowanek. Na dorobku



WISŁOKA Dębica



Roman GRUSZECKI

Trener. Ur. 27.07.1964 r. Wychowanek Stali Mielec. Reprezentant Polski w kategoriach młodzieżowych (brąz w MŚ U'20 w 1983r.). Jako szkoleniowiec debiutował w Pogoni Leżajsk (grający trener). Następnie trenował Tłoki Gorzyce, Wisłokę i ponownie Pogoń.



Bogusław PATER

Kierownik drużyny. Ur. 24.04.1955 r. Wychowanek Wandy Kraków. W czasie służby wojskowej grał w Mamrach Giżycko, następnie przeniósł się do Wisłoki. Obowiązki kierownika I zespołu sprawuje od roku 1993. Jesienią prowadził zespół rezerw (V liga).



Waldemar PIĄTEK

Bramkarz. Ur. 02.11.1979 r. Wychowanek. Jesienią podstawowy bramkarz zespołu i tę pozycję — sądząc po sparingach — utrzyma również w rundzie wiosennej. Mocny punkt.

Piotr PIĄTEK
Bramkarz. Ur. 01.04.1974 r. Wychowanek.

W sezonie 1998/99 doznał groźnej kontuzji, stracił — na rzecz brata — koszulkę z nr 1 i nie może jej odzyskać. Jesienią nie zagrał ani minuty.



Marcin ŁĘPA

Bramkarz. Ur. 09.05.1980r. Wychowanek MKS Dębica. Nie miał okazji do zaprezentowania się w spotkaniach mistrzowskich. Czekają go trudna walka nawet o miejsce na ławce rezerwowych.



Krzysztof ŁĘTOCHA

Obrońca lub defensywny pomocnik. Ur. 14.04.1964 r. Wychowanek Sandecji Nowy Sącz. Następnie gracz m.in. Stali Rzeszów, Stali Mielec, Wisły Kraków i Korony Kielce. Nowa twarz w zespole. Przymierzany do roli, którą spełniał Krzysztof Tomanek.



Mateusz KĘDZIOR

Obrońca kryjący. Ur. 13.08.1980 r. Wychowanek MKS Dębica. Jesienią zasygnalizował powrót do formy, która dała mu koszulkę reprezentanta Polski juniorów.



Robert KRÓL

Obrońca. Ur. 12.06.1978 r. Wychowanek Igloopolu Dębica. Jesienią wystąpił w pięciu spotkaniach, ale zagrał w sumie niespełna pół godziny. Musi czekać na swoją szansę.



Dariusz STAWARZ

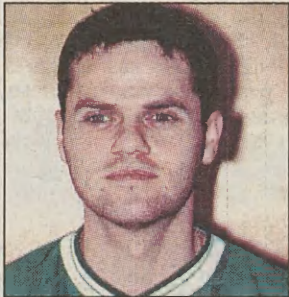
Obrońca (stoper). Ur. 10.05.1972 r. Wychowanek. Kontuzja wyłączyła go na połowę rundy jesiennej, ale — po powrocie na boisko — udowodnił, że należy się mu miejsce w podstawowym składzie.

Marcin ŁUKACZYŃSKI
Obrońca kryjący. Ur. 25.10.77 r. Wychowanek Czarnych Jasło. Potrafi nie tylko powstrzymać przeciwnika, ale i zainicjować akcję zaczepną. Jesienią wystąpił we wszystkich meczach i tylko w jednym nie dotrwał do końcowego gwizdka.



Grzegorz GROMAŁA

Środkowy pomocnik. Ur. 18.11.1975 r. Bardzo dobry technicznie, obdarzony mocnym, precyzyjnym strzałem. Wielki talent, ale jesień fatalna. Złożyły się na to aż dwie czerwone kartki.



Dariusz ŁOCH

Pomocnik. Ur. 02.06.1976 r. Wychowanek MKS Dębica. Jesienią wywalczył miejsce w wyjściowej jedenastce Wisłoki, stając się jaśniejszą postacią w linii pomocy. Nie gra efektownie, ale jest solidnym punktem drużyny.



Janusz WOLAŃSKI

Wahadłowy pomocnik. Ur. 13.07.1979 r. Wychowanek. Poniżej pewnego poziomu nie schodzi, ale w przypadku rundy jesiennej należy mówić o lekkim rozczarowaniu. W ofensywie, na tle zespołu, zaprezentował się przyzwoicie — 3 gole.



Waldemar URBAN

Pomocnik. Ur. 14.05.1978 r. Wychowanek Igloopolu Dębica. Jesienią bardzo późno wznowił treningi, stąd rundy do udanych nie zaliczy. Wiosną powinien być solidnym zmiennikiem zawodników występujących w środku pola.



Mariusz STALEC

Pomocnik lub napastnik. Ur. 04.09.1976 r. Wychowanek MKS Dębica. Podobnie jak w ubiegłym sezonie — występy znakomite i gry słabe. Zastój formy, ale ostatniego słowa nie powiedział. Obok Królikowskiego najlepszy strzelec zespołu.

Piotr BROŻEK
Napastnik lub pomocnik. Ur. 18.03.1974 r. Wychowanek Wolanii Wola Rzędzińska. Nowa twarz w zespole (właściwie należy mówić o powrocie). Próbkę swoich niebagatelnych możliwości dał podczas występów w II lidze, w barwach Unii Tarnów.



Sławomir MAIK

Napastnik lub pomocnik. Ur. 28.07.1973 r. Wychowanek. Braku zaangażowania w grę i pożytku dla zespołu nikt mu nie odmówi. Nadal nie potrafi jednak odnaleźć skuteczności.



Krzysztof KRÓLIKOWSKI
Napastnik. Ur. 23.05.1978 r. Wychowanek Igloopolu Dębica.

Przebojem wywalczył miejsce w podstawowej jedenastce i nic nie wskazuje na to, by zamierzał go oddać. W rundzie jesiennej zdobył cztery bramki.



Wojciech PSZENICZNY

Napastnik. Ur. 20.05.1970 r. Wychowanek Stali Mielec. Zapracował już na etat w napadzie dębican. Jesienią zagrał we wszystkich spotkaniach, trzykrotnie wpisując się na listę strzelców.

Tomasz ZYCH

Pomocnik. Ur. 02.01.1980 r. Wychowanek MKS Dębica. W rundzie jesiennej wystąpił w siedmiu pojedynkach. Dobre warunki fizyczne. Przyszłość przed nim.



Ubyli:

Krzysztof TOMANEK — Siarka Tarnobrzeg
Tomasz KUKOWSKI — nie wznowił treningów ze względu na obowiązki zawodowe
Paweł KASPRZYK — szuka klubu (Czarni Jasło?)
Sławomir PIERZCHAŁA i Artur CZERNECKI — do rezerw
Robert PIĘTKA — szuka klubu (KSZO Ostrowiec?)

Przybyli:

Piotr BROŻEK — roczne wypożyczenie z Wolanii Wola Rzędzińska.
Krzysztof ŁĘTOCHA — Korona Kielce

Bronisław Karelus — Cracovia

Awans byłby cudem

Cracovia ma bardzo dobrą pozycję wyjściową do ataku na II ligę. Na półmetku rywalizacji zajmuje bowiem drugie miejsce ze stratą 5 punktów do lidera — Tłoków Gorzycy. Jednak katastrofalna sytuacja finansowa nie pozwala myśleć optymistycznie. Trener Ireneusz Adamus który przygotowywał drużynę do rundy wiosennej udał się na urlop. Według niego oznacza on dymisję na własną prośbę. Na razie zastąpi go drugi trener — Bronisław Karelus.

— Zespół nie został wzmocniony — mówi trener Bronisław Karelus — uzupełnieniem jest tylko Arkadiusz Chrobot, ale transfer jest w trakcie załatwiania, pozyskamy go na zasadzie transferu bezgotówkowego z Nidy Pińczów. Odeszli natomiast Janik i Zięba. Niepewna jest sytuacja Bastera, który został wprawdzie wypożyczony do końca sezonu, ale klub nie wywiązał się ze zobowiązań wobec posiadacza jego karty zawodniczej. Ze zrozumiałych względów — braków środków finansowych nie nie wyszło z transferów. Zespół został więc osłabiony, można zbudować jedenastkę z dwoma zmiennikami, ale brakuje nam wartościowych rezerw.

— Przygotowania przebiegały jednak planowo?

— Solidnie przepracowaliśmy, zwłaszcza ich pierwszy okres. Byliśmy na dwóch zgrupowaniach: w Kielcach i Dęb-



cy, rozegraliśmy serię meczów sparingowych, w których wyniki były różne — od bardzo dobrych jak z Dalinem do słabych jak z Górnikiem Wieliczka. Zależało to od etapu przygotowań na jakim w tym momencie byliśmy. Nie omijały nas jednak kłopoty zdrowotne. Nie było możliwości rozgrywania sparingów w optymalnym składzie, bo zawsze kogoś brakowało. Z zaplanowanych gier nie odbyła się dwie: jedna na obozie ze względu na zły stan boiska i ostatnia z Rozwojem Katowice, nie mieliśmy środ-

ków by wyjechać na ten mecz. Sądzę, że wykonaliśmy pracę w 90 procentach.

— Czy jest szansa by drużyna zagrała o awans?

— Trudno mobilizować zawodników, gdy nie ma się im co zaoferować, ale oczywiście o sabotowaniu gry nie może być mowy. Nie można przed drużyną tak stawiać sprawy, że nie mamy o co walczyć. Zawodnicy muszą wyjść na boisko i grać o zwycięstwa. Jednak stawianie żądań awansu w naszych warunkach byłoby nierozsądne. Każdy ma chyba świadomość w jakiej jesteśmy sytuacji. Zakładając nierealne sytuacje bez kartek i kontuzji trudno wąską kadrą ograć 17 meczów.

— Kto będzie kierował grą zespołu, kto ma strzelać bramki?

— Atak był naszą bolączką, liczę, że Zegarek i Hrapkowicz dojdą do pełni formy, mało grali jesienią, ze względu na kontuzje. Gorsza jest sytuacja w drugiej linii. W środku pola gra musi opierać się na kilku piłkarzach, po stracie Janika będą to Ziółkowski, Księżyc, Fudali na którego spadnie prowadzenie gry. (Żuk)

i każda z nich wymaga natychmiastowej reakcji. Nosilem się z zamiarem rezygnacji po noworocznym treningu. Trener Adamus przekonywał, że warto jeszcze powalczyć. Najważniejsze jest unormowanie wypłat bieżących, spółka ma w stosunku do nas zaległości — pensje ze stycznia i lutego, dochodzą jeszcze do tego sprawy kontraktowe. (Żuk)

Leszek Walankiewicz Brak podstaw

ustaleń ma dojść przed pierwszym meczem (miały one odbyć się pod koniec tego tygodnia — przyp. Żuk). Z naszej strony wyłożyliśmy wszystkie bolączki, szczególnie sprawy finansowo-organizacyjne

Leszek Walankiewicz jest najstarszym zawodnikiem „pasów”. Niejedno już przeżył w piłkarskim fachu, ale...

— Tak źle jeszcze nie było. Były trudne sytuacje, ale zawsze istniała perspektywa poprawy, nadzieja na pieniądze. Jesteśmy już po spotkaniu z nowymi władzami spółki, z jej prezesem Kazimierzem Ziemińskim. Do konkretnych

Wojciech Stawowy — Proszowianka Śmiałe plany

Beniaminek III ligi spisywał się jesienią nadzwyczaj dobrze. Wprawdzie zespół nie ma raczej szans na włączenie się do walki o awans, ale silna pozycja w środku tabeli na tym etapie zadawała trenerów i działaczy. Piszemy „na tym etapie”, bowiem w Proszowicach mają bardzo śmiałe plany związane z następnym sezonem. Zespół chce się włączyć w walkę o II ligę.

— Takie plany są, nie ukrywamy tego, ale na razie mówimy może o tym co czeka nas w najbliższych miesiącach — mówi trener Wojciech Stawowy. — Mamy teraz najmłodszą w III lidze drużynę, w której oczywiście jest kilku doświadczonych piłkarzy i mam nadzieję, że oni pociągną za sobą tę młodzież. Wiem, że snując już plany na następny sezon nie dajemy im dużo czasu na konsolidację, ale jeżeli ktoś jest pojętny, to sobie poradzi. Wiosną będziemy na każdy mecz wychodzić z nastawieniem, by wygrać, bez kalkulacji. Na pewno nie w każdym przypadku uda się zrealizować takie założenia, ale ważne by drużyna nauczyła się, że jedynym istotnym celem są w futbolu zwycięstwa.

— Mimo wszystko ciągle przewija się w Pana wypowiedziach temat przyszłości. Czy Proszowice są przygotowane na taki sportowy skok?

— W tej chwili jeszcze nie, ale nasi działacze uczą się równie szybko jak piłkarze i jestem przekonany, że organizacyjnie będziemy bardzo



mocni. Tutaj jest wspaniały klimat dla futbolu, to jest drużyna całych Proszowic i ludzie chcą klubowi pomagać.

— Również i w takiej sytuacji, gdy w zespole grają niemal wyłącznie piłkarze spoza Proszowic?

— Ludzie podchodzą do tego ze zrozumieniem, jeżeli chce się mieć dobrą drużynę, to trzeba szukać piłkarzy, którzy sprostatą wymaganiom. Myślę, że z czasem będzie w tym zespole coraz więcej miejsca dla wychowanków, ale trzeba poprawić model szkolenia własnej młodzieży. Bo to było bardzo zaniedbane. Myślę, że takim symptomem poprawy będą klasy sportowe

z piłkarską specjalnością w Proszowicach.

— Na koniec jeszcze słów kilka o młodzieży, która pojawiła się w Waszym klubie. Proszowianka ma w tej chwili w składzie aż trzech reprezentantów Polski juniorów.

— To rzeczywiście ewenement, ale ja wierzę, że ta młodzież ma dość talentu i charakteru, by przebić się w tej dorosłej piłce. W III lidze gra się ostro, jeżeli chłopcy się tu sprawdzą, to mają wielkie szanse, by coś w futbolu zdziałać. Myślę, że jako pierwszy przebieje się do podstawowego składu Szmuc. Ale nikomu nie odbieram szansy.

Przybyli: Radwański z Wisły via Dalin, Weiner z Wisły, Dzieński wypożyczony z BKS Bochnia, Biernacki z Kabla, wychowankowie Kwiecień i Laskiewicz oraz uczniowie SMS Kraków Peliszko ze Stali Rzeszów i reprezentanci Polski juniorów, Szmuc z Pogoni Leżajsk, Korneluk z AZS Białą Podlaską, Kleszcz z Wiernej Małogoszcz.

Ubyli: Szymski i Kępski do Górnika Wieliczka, Chachłowski do Kabla, Janusz zakończył karierę, Zięba, Wojański, Grajkowski, Kempisty, Nowak i Socha szukają nowych klubów. (JK)

Eugeniusz Cebrat — Sandecja Stać nas

Sytuacja w tabeli Sandecji po pierwszej rundzie nie jest do pozazdroszczenia. Zespół z dorobkiem 12 punktów zajmuje ostatnią pozycję w tabeli. Nowy zarząd klubu postawił jasny cel, jakim jest utrzymanie w lidze.

Sporo szumu w przerwie zimowej powstało po informacji o przyjeździe Albańczyka, młodzieżowego reprezentanta tego kraju. Zamiast niego pozyskano m.in. Wojtasa i Balcerowskiego. Pierwszy należał w ubiegłej rundzie do czołowych graczy IV ligi. Balcerowski pomimo dawno skończonych 30 lat nie stracił formy. W Sandecji miał również grać uzdolniony Haratyk, ale trafił do Polonii Bytom.



— Będziemy walczyć o utrzymanie i chociaż po pierwszej rundzie zajmujemy ostatnią pozycję i mamy dużą stratę do strefy zespołów bezpiecznych o ligowy byt, to jestem pewien, że stać nas na uniknięcie degradacji — mówi trener Eugeniusz Cebrat. — Skład drużyny został uzupełniony Balcęrowskim i młodymi piłkarzami. Niestety zostaliśmy również osłabieni odejściem Bodzionego i nad tym boleję. Mam nadzieję, że powróci do drużyny. Pierwsze spotkania w lidze z Polonią, Cracovią, Stalą Rzeszów pokażą nasze miejsce w szoku. (DG)

Sebastian Krupa:

Utrzymamy się

Sebastian Krupa jest jednym z bardziej doświadczonych zawodników sądeckiego klubu. W przerwie zimowej mówiło się sporo o zainteresowaniu tym piłkarzem przez kilka klubów. W tym gronie znalazła się m.in. Proszowianka. Sebastian pozostał jednak w Sandecji. Często dojeżdża na treningi i zajęcia do Nowego Sącza z Krakowa, gdzie obecnie mieszka.

Krupa wierzy w utrzymanie sądeckiego zespołu w trzeciej lidze.

— Dobrze przepracowaliśmy okres przygotowawczy na dwóch zgrupowaniach w Ustroniu Śląskim i Świnoujściu — mówi piłkarz. — W sparingowych spotkaniach osiągnęliśmy dobre wyniki, ale to tylko towarzyskie gry. Liga kieruje się innymi prawami. Będziemy walczyć o utrzymanie. Jestem pewien, że pozostaniemy dalej zespołem trzeciej ligi.

W czerwcu Sebastianowi kończy się kontrakt z Sandecją. Nie jest wykluczone, że zmieni klub, bo swoimi umiejętnościami zasługuje na grę w wyższej niż trzecia lidze. (DG)

Wiesław Bańkosz — Dalin Myślenice

Czwarty sezon...

Wiesław Bańkosz prowadzi piłkarzy Dalinu już cztery lata. To okres bardzo udany dla tej drużyny. Właśnie ten szkoleniowiec stworzył z zespołu balansującego od lat nad przepaścią IV-ligową, kolektyw, który bez problemu awansował do zreformowanej III ligi. Trener Bańkosz zapowiada odejście po zakończeniu sezonu z Dalinu i chciałby bardzo zostać w dobrej kondycji.

— W każdym meczu rundy wiosennej chcemy zaprezentować to, co najlepiej potrafimy — 90 minut walki i grę o zwycięstwo. Z zespołu ubyło kilku wartościowych zawodników: Mistrz, Felsch, Radwański. Nowak i Blak leczą kontuzje. Pojawiła się więc szansa dla innych, którzy dotąd byli w ich cieniu. Czy ją wykorzystają, pokaże boisko. Podwojnie mi zależy, abyśmy z dobrej strony pokazali się w tej rundzie. Po pierwsze, jak każdemu trenerowi, a po drugie to już końcówka mojej pracy w Dalinie. Chciałbym się pożegnać z Myślenicami w jak najlepszym nastroju. Uważam, że miejsce w środku tabeli będzie odpowiadało naszym możliwościom organizacyjnym i sportowym.

— Jak Pan ocenia stopień przygotowania zawodników do rozgrywek?

Wykonaliśmy plan przygotowań, choć nie obyło się bez grypy w zespole. Największą niewiadomą jest gra defensywna. Z obrony odeszli właściwie wszyscy zawodnicy poza Fornalikiem. Trzeba było od nowa tworzyć tę linię. Na sparingach gra w obronie wychodziła nam różnie. W meczu pucharowym z Pogonią Miechów straciliśmy trzy gole. Na szczęście dużo bramek strzelamy. Pomocy i ataku nie dotknęły żadne zmiany personalne.

— Wasz najlepszy snajper, Grzegorz Wyroba nie przyjął propozycji przejścia do Hutnika Kraków...

— To była jego suwerenna decyzja. Nikt w klubie niczego



mu nie narzucał. Po namyśle uznał, że nie chce zrezygnować z pracy w zakładach tytoniowych, którą łączy ze studiami zaocznymi. Na pewno jego obecność w ataku Dalinu bardzo wzmocniła nasze linie ofensywne.

— Na początek rozgrywek czeka Was daleka podróż...

— To prawda, gramy w Kozienicach w niedzielę, o godz. 15, a wyjeżdżamy rankiem tego samego dnia. Taka jest rzeczywistość, ale na pewno zawiesimy gospodarzom wysoko poprzeczkę.

...

Przybyli: Aleksander Stiepaniec, Konrad matasiak z Hutnika Kraków, Paweł Gwiżdż z Beskidu Tokarnia (klasa B), Rafał Kański — wychowanek. Tuż przed rozpoczęciem rozgrywek dołączyli obrońcy: Marcin Dotoń z Kabla Kraków oraz Arkadiusz Wyroba z Raby Dobczyce.

Ubyli: Sławomir Mistrz zakończył karierę, Jacek Felsch do Górnika Wieliczka, Krzysztof Radwański do Proszowianki. (No)

Rekordy Górnika

Wielickie roszady

W drużynie Górnika Wieliczka zaszły w przerwie zimowej duże zmiany. Spowodowane zostały świadomymi decyzjami kierownictwa klubu. Olbrzymie rotacje kadrowe stoją się już tradycją w Górniku. Trudno znaleźć inny klub w III lidze, który z taką regularnością dokonuje radykalnych zmian w kadrze pierwszego zespołu.



Marek Szczygieł chyba pozostał jedynym zawodnikiem, który pamięta nie tak przeciętne dawne czasy trenera Jerzego Kowalika

Nowi zawodnicy w wielickim zespole to: Andrzej Bednarz, Jacek Felsch, Tomasz Kępski, Krzysztof Krauz, Mariusz Kuć, Rafał Mazur, Jacek Mróz i Łukasz Szymski. Po

kontuzji powrócił natomiast Marek Szczygieł.

Z drużyną, z różnych względów, pożegnali się natomiast: Robert Dąbrowski, Paweł Płonka i Mariusz Wojtyga — wszyscy szukają nowego miejsca zatrudnienia, Rafał Skórski — powrócił do Hutnika po wypożyczeniu, Radosław Kolański i Wojciech Wróbel — obaj przeszli do KrakGamy Kraków, Tomasz Kozieł — odszedł do Wieczystej Kraków, Tomasz Kuś i Robert Połomski — obaj przeszli do Wiśłanki Grabie, Paweł i Piotr Leszczykowie — powrócili do Piotrcovii.

Pragniemy jeszcze uzupełnić aktualną kadrę Górnika. Jest w niej jeszcze dwóch zawodników. Michał Ciężarek — ur. 20.11.1982 r., pomocnik, ma za sobą występ w Gdovii. Tomasz Harłacz — ur. 4.08.81 r., pomocnik, występował m.in. w Czuwaju Przemyśl. (wb)

Ryszard Górecki — Wawel Kraków

Nie bać się nikogo!

Ryszard Górecki podjął się trudnego zadania poprowadzenia drużyny Wawelu w rundzie wiosennej. Podstawowy cel może być oczywiście tylko jeden — utrzymać drużynę w III lidze. A później, jeśli sytuacja finansowa klubu na to pozwoli zbudować taki zespół, który mógłby walczyć o wyższe cele.

— Rzeczywiście, postawiono przede mną zadanie uratowania Wawelu przed degradacją do IV ligi — mówi Ryszard Górecki. — Głęboko wierzę, że zadanie to wspólnie z zawodnikami wykonam. Później będzie czas na budowę perspektywicznego zespołu, który z czasem mógłby wrócić do II ligi. Wszystko zależy oczywiście od kondycji finansowej sportowej spółki akcyjnej. Na razie idzie wszystko we właściwym kierunku i oby tak dalej.

— Nie ukrywał Pan, że skład, który występował jesienią na boisku, aby utrzymać się w III lidze musi być wzmocniony.

— Wszyscy gracze, którzy znaleźli się w kadrze I zespołu zasługują na zaufanie. Wzmocnienia są jednak konieczne, choćby po to, żeby zaostrzyć rywalizację w zespole. Kadrę trzeba poszerzać o przynajmniej równorzędnych zawodników, a najlepiej byłoby, gdyby przyszli lepsi. Dzięki temu ci, którzy w klubie już są mogliby podnosić swoje umiejętności.

— Mówi pan o wzmocnieniach. Jakich zawodników chętnie widziałby Pan w Wawelu?

— Prowadzimy rozmowy w sprawie pozyskania kilku graczy. O Bulce czy Jaroszkę już wiadomo. O innych na razie nie chciałbym głośno mówić. Szukamy graczy, którzy potrafią walczyć, takich którzy mogliby być motorem napędowym tej drużyny. Rutylniarzom, których w Wawelu nie brakuje, potrzebne jest



wsparcie. Dopływ młodej krwi byłby wskazany. A jeśli mielibyśmy mówić o konkretnych pozycjach, to szukamy dobrego bramkostrzelnego napastnika, jak również skrajnego pomocnika. Tą drugą pozycję być może obsadzi Jaroszek, który w sparingach wypadł bardzo korzystnie. Jeśli zespół zostanie trochę wzmocniony, to nie powinniśmy się bać nikogo.

— Pana recepta na sukces?

— Nie powiem niczego odkrywczego. Jeśli ktoś pracuje sumiennie, wykonuje tak jak należy swoje obowiązki to efekty muszą przyjść. Ja jestem zawsze przygotowany do treningu czy do innych zajęć. Mam nadzieję, że zawodnicy tak samo podejść do sprawy. Wtedy powinno nam się udać!

(bk)

Ps. Trenerowi na pewno łatwiej realizować cele postawione przed drużyną po dość nieoczekiwanym powrocie z Cracovii tuż przed rozpoczęciem rundy Zdzisława Janika.

Aleksander Brożniak — Górnik Wieliczka

Czyszczenie...

Jest doświadczonym szkoleniowcem, o uznanym dorobku zawodowym. Objęcie przez niego funkcji trenera wielickich piłkarzy nie było więc zaskoczeniem. Jesienią przejmował bowiem drużynę, która zaczynała tracić sportowy oddech. Z kolei w przezwimowej zimowej doszło w Górniku do wielu zmian personalnych.

— Taka rotacja była konieczna — twierdzi Aleksander Brożniak — W pewnym sensie oczyściła atmosferę w drużynie. Po prostu zrezygnowaliśmy z zawodników, których po obserwacji uznaliśmy za nieprzystających do naszych koncepcji. Postawiliśmy, naszym zdaniem, na piłkarzy perspektywicznych. Teraz podstawowym, jedynym celem jest utrzymanie się w trzeciej lidze. Ale też myślimy o budowie nowej drużyny, perspektywicznej. Dlatego, między innymi, doszło do tych zmian personalnych. Cóż, dopiero za jakiś czas przekonamy się czy postąpiliśmy słusznie...

— Czy przyszli do Górnika wszyscy ci, których chcieliście pozyskać?

— Oczywiście, że nie. Przykładowo nie udało się dokonać transferów Jelonka czy Kapusty. Ale ci, którzy są doskonale wiedzieli na co się decydują. Znamy mnie przecież, orientują się czego będą wymagać.

— Jak przedstawia się sytuacja ekonomiczna w Górniku?

— Co zostało obiecanie jest realizowane. Po prostu klub



wypełnia to, do czego się zobowiązał. Teraz dobrze by było, żeby docenili to zawodnicy.

— Obawy trenera Brożniaka przed rundą wiosenną?

— Generalnie mogę powiedzieć, że boję się całej rundy. Z doświadczenia wiem, że wiosenne zmagania rządzą się swoimi specyficznymi prawami... Ale jeżeli we własnym gronie będziemy się szanować i każdy będzie robił to, co do niego należy, wtedy nie powinno być źle. Walczyć będziemy o utrzymanie się w trzeciej lidze i marzymy, aby finał rozgrywek nie był dla Górnika tak nerwowy, jak w ubiegłym sezonie. (BAT)

Zbigniew Kordela — Unia Tarnów

Działacze, jak żona

— Przygotowania do rundy wiosennej piłkarze Unii rozpoczęli od... strajku. Na ile wpłynęło to na formę zespołu?

— Sytuacja organizacyjno-finansowa ma zawsze wpływ na zespół, niezależnie od ligi, w której występuje. My zdążyliśmy się do tego typu kłopotów już przyzwyczaić. Szok pierwszych niemożliwości mamy za sobą. Zespół zdaje sobie sprawę, że jeszcze długo w tym klubie nie będzie „normalnie”, a sytuacja sprzed lat, gdy wszystko było związane na ostatni guzik, to już historia. Dobrze się stało, że te zdarzenia miały miejsce na początku okresu przygotowawczego. Niewiele się zmieniło, ale trenujemy i gramy. Udało się zorganizować trwający dwa tygodnie obóz dochodzeniowy. Został on sfinansowany wyłącznie w oparciu o środki sekcji piłki nożnej.

— W klubie ustalono nowy regulamin płac. Zgodnie z jego zapisami część pieniędzy zostanie „zamrożona” i wypłacona w przypadku awansu do II ligi. Wierzy Pan w ten awans?

— Regulamin ustalany był w momencie, gdy w kadrze Unii byli jeszcze Jasiak i Radliński i nikt nie mówił o ich odejściu. Wydawało się, że sytuacja zmierza ku normalności. Dlaczego więc nie mieliśmy wierzyć? Mamy sześć punktów straty do Tłoków, a ten zespół gościmy na wła-

snym boisku. Wszystko się może zdarzyć. Wygrywamy z Gorzycami i zostaje do odrobienia tylko trzy. Następnie dochodzi do „zderzenia” z Cracovią, do spotkań z zespołami broniącymi się przed spadkiem. Punkty można stracić wszędzie. Gdybyśmy mieli Radlińskiego i Jasiaka,



gdyby uregulowano zaległości finansowe, to mogę z dużą

dozą prawdopodobieństwa stwierdzić, że awans byłby na wyciągnięcie ręki. W rundzie jesiennej było znacznie gorzej pod względem organizacyjnym, a gdyby nie końcówka i postawa kierownictwa klubu, mielibyśmy przynajmniej tyle punktów co Tłoki.

— Spadek Unii nie grozi. Biorąc pod uwagę obecną kadrę, może

się okazać, iż po trzech kolejkach ucieknie szansa na awans. Czy praca z zespołem grającym niemal całą rundę „o pietruszkę” może przynosić satysfakcję?

— Od dwóch lat sprawy finansowe nie są w Unii uregulowane, ciągle pojawiają się zaległości płatnicze, które w przypadku trenerów sięgają kilku miesięcy. Kadra systematycznie jest uszczuplana, organizacja pozostawia wiele do życzenia. Czy w takich warunkach można mówić o satysfakcji? To jest przyzwyczajenie. Klub jest jak małżeństwo. Człowiek jest skazany na żonę, nawet gdy okaże się, iż jest zła. Podobnie rzecz się ma z kierownictwem klubu. Z tą tylko różnicą, że małżonkę wybieramy sobie sami, działacze już nie. Podpisałem kontrakt do czerwca i staram się wypełniać w stu procentach moje obowiązki, niezależnie od tego czy mi się to podoba, czy nie.

— Zawsze można wystąpić o rozwód...

— Przez siedem lat, czy było dobrze, czy źle, nigdy nie postawiłem władzom Unii żadnego ultimatum i nie zamierzam tego robić. Owszem kontaktowały się ze mną inne kluby, ale rozmowy nigdy nie osiągnęły poziomu konkretnych. Unia zresztą, muszę to przyznać otwarcie, zaproponowała mi dobre warunki. Gorzej niestety z ich realizacją. Rozmawiał: (dnie)

Tomasz Kijowski

Gramy dla trenera

— Unia sprzedała Jasiaka i wypożyczyła Radlińskiego, sprawy płacowe zostały więc już chyba uregulowane?

— Daleko do tego. Dostaliśmy dwie zaległe premie. Nadal czekamy na uregulowanie przez klub zobowiązań.

— Wysokość premii za rundę wiosenną zależała będzie od tego czy awansujecie do II ligi...

— Najgłośniej o awansie mówią ci, którzy moim zdaniem wcale go nie chcą. Mało tego, odnoszę wrażenie, że są w tym klubie osoby, które dążą do tego, aby piłka nożna została zupełnie zepchnięta na margines, ale w ten sposób, by cała odpowiedzialność spadła na zawodników. Wtedy powiedzą — my chcieliśmy dobrze, ale sekcję „rozłożyli” piłkarze.

— Piłkarze wierzą w awans?

— Wiara i realne możliwości nie zawsze idą w parze. W przerwie zimowej straciliśmy dwóch podstawowych zawodników, kolejnych dwóch odejdzie prawdopodobnie na początku kwietnia, Krzysiek Palej doznał kontuzji, która łączy go ze spotkań inauguracyjnych rund. To ubytki, po stronie zysków nie ma nikogo. Odpowiedź nasuwa się sama, co jednak nie znaczy, że nie zrobimy wszystkiego co możliwe.

— Może się jednak okazać, że po trzech kolejkach szansa na wyprzedzenie Tłoków już nie będzie. Wam zaczną się przydarzać „wpadki”, a wtedy...

— ...a wtedy pojawią się podejrzenia, że handlujemy punktami. Nie wiem z czego to wynika, ale słyszę to od początków występów w Unii, najpierw w III lidze, później w II. Unia albo wygrywa,

albo sprzedaje. My nie możemy przegrać. Przydarzają się „wypadki”, a wraz z nimi pytania „ile wzięliście?”. Nikogo nie interesuje na przykład fakt, że ośmiedziennemu wygraliśmy, ale dziś z tamtego składu pozostało 6-7 zawodników, bo kontuzje, bo kartki... Nie sprze-



dajemy punktów! Nikt nie próbuje do nas nawet „podchodzić”. Zdecydowana większość klubów z trudem wiąże koniec z końcem, nie ma mowy o „lewych” pieniądzach.

— Rozpoczęliście przygotowania od strajku. W gruncie rzeczy krzywdę zrobiliście przede wszystkim sobie...

— W pewnym sensie tak, chociaż uważam, że odrobiliśmy wszelkie zaległości treningowe. To był gest rozpaczy, dramatyczna próba zwrócenia na siebie

uwagi. Uproszczeniem jest twierdzenie, że chodziło nam wyłącznie o pieniądze. To prawda, że domagaliśmy się wypłacenia zaległości. Wiele miesięcy nam je obiecywano, a później nawet obiecywać przestano. To jednak tylko jeden z elementów. Protestowaliśmy przeciwko ignorowaniu zespołu, bałaganowi organizacyjnemu. Bo jak można nazwać przypadki, gdy przychodzimy na zaplanowany trening w hali, a tu się okazuje, że musimy rozejść się do domu, bo halę wynajęła jakaś szkoła, bądź grupa starszych panów. To jest organizacja w klubie trzecioliutowym!?

— Czy nie czas więc, by znaleźć sobie innego pracodawcę, bądź zawiesić buty na kolku?

— Racjonalnie rzecz biorąc tak by wypadało zrobić. Dla wielu z nas jednak, Unia to dużo więcej niż miejsce, w którym zarabia się pieniądze. Współtworzyliśmy ten zespół, walczyliśmy o II ligę, później kilka lat w niej graliśmy, czujemy się w pewnym sensie odpowiedzialni za to co będzie dalej. Tu zostawiliśmy sporo zdrowia, a przede wszystkim serca. Nie można teraz powiedzieć: „to ja już idę”. Boli, że w tak prosty sposób dorobek całego pokolenia piłkarzy jest marnotrawiony. Gramy dla trenera. Myślę, że gdyby nie było Zbigniewa Kordeli, z tego zespołu pozostałoby już tylko wspomnienia.

Rozmawiał: (dnie)

„Skarb” III ligi przygotowali:

Teksty: Wojciech Batko, Dariusz Grzyb, Bartosz Karcz, Janusz Kozioł, Dariusz Niedojadło, Janusz Nowiński. Zdjęcia: Tomasz Bocheński, Jacek Kozioł, Marcin Makówka, Dariusz Niedojadło, Adam Wojnar.

Piotr Brożek W tej samej rzece

— Miał się Pan pojawić w III lidze, ale w barwach Sandecji...

— Rozmowy z Sandecją trwały dość długo. Doszliśmy do porozumienia i mieliśmy sfinansować umowę wieczorem. W południe zadzwoniłem do Nowego Sącza informując, iż przyjąłem propozycję Wisłoki, z którą rozmawiałem krótko, ale bardzo konkretnie. Na decyzję wpłynęły również... kilometry. Z Woli Rzędzińskiej do Dębicy jest znacznie bliżej.

— Grał Pan już w Wisłocie i rozstał się z nią w atmosferze dalekiej od przyjaznej. Dwa razy do tej samej rzeki się nie wchodzi...

— Z zawodnikami Wisłoki nigdy nie miałem żadnych konfliktów. Z wieloma utrzymywałem zresztą kontakt także wtedy, gdy w Dębicy nie grałem. To z poprzednim kierownictwem klubu nie rozstałem się w zgodzie i nie ukrywam, że gdyby nadal rządili w Dębicy ci sami ludzie, na przejście bym się nie zdecydował. Wraz z obecnym kierownictwem Wisłoki, przyszła odpowiednia atmosfera.

— W Unii miejsca Pan nie zagrał. O epizodzie z Koroną lepiej nie wspominać...

— Szczególnie żał mi występów w Unii, zespole który powinien być zostać w II lidze. Do Wisłoki na razie jestem wypożyczony na rok. O tym czy zostaną dłużej zadecydują zapewne wyniki i wizja zespołu, jaką ma kierownictwo. Ja mogę grać na każdej pozycji, byle tylko zespół miał pożytek. Trener próbował mnie po obu stronach skrajnej pomocy, w napadzie i na pozycji ofensywnego pomocnika. Wygląda na to, że spełniał będę tę ostatnią rolę. Nie zwalnia mnie to z obowiązków defensywnych. Muszę stwierdzić, że nigdzie nie przywiązuje się takiej uwagi do wymienności pozycji jak w Wisłocie.

Rozmawiał: (dnie)

Roman Gruszecki — Wisłoka Dębica Mam zaufanie do młodych

— W przerwie zimowej z Wisłoki odeszło trzech doświadczonych zawodników — Kasprzyk, Kukowski i Tomanek. Na ich miejsce pozyskano Brożka i Łętochę. Czy wiosną zespół będzie mocniejszy, czy słabszy niż jesienią?

— To, że dziś nie ma w kadrze Wisłoki Tomanek nie wynika z mojej decyzji, czy decyzji klubu. Zawodnik sam wybrał, a Wisłoka nie czyniła mu przeszkód. Z nikogo nie zamierzamy robić niewolnika, jeżeli piłkarz chce odejść, a klub otrzyma za transfer satysfakcjonujący go ekwiwalent — droga wolna. Kasprzyk i Kukowski z kolei zrezygnowali z gry ze względów osobistych. Generalnie nie sądzę jednak, aby Wisłoka była wiosną słabsza, tym bardziej że zdecydowanie poprawił się w klubie klimat. Wraz z przyjściem nowego prezesa, wyrównane zostały wszystkie zaległości. Patrzymy więc w przyszłość z optymizmem.

— optymizm oznacza wiarę w utrzymanie się w III lidze?

— To jest celem nadrzędnym, ale ważny jest również styl w jakim to uczynimy. Chcemy, aby zespół poprawił zdecydowanie swoje miejsce w tabeli, a jednocześnie w jego grze pojawiły się elementy zwiastujące postęp i nadzieję, że w przyszłości Wisłoka będzie walczyła o wyższe ce-

le. Z teoretycznych rozważań wynika, że zachowanie trzecioliigowego bytu zapewni miejsce dziesiąte. To jest jednak absolutne minimum. Mierzmy o kilka oczek wyżej. Trzy zespoły wypracowały taką przewagę, że są raczej poza zasięgiem pozosta-



łych. Za ich plecami wszystko się może zdarzyć. Sądzę, że stać nas na piąte-siódme miejsce.

— Czy dostrzega Pan już „elementy zwiastujące postęp”?

— Spotkania sparingowe mają zupełnie inny charakter niż mistrzowskie, trudno więc na ich podstawie pokusić się o daleko idące wnioski. Uważam jednak, że zespół jest dobrze przygotowany pod względem siłowym i kondy-

cyjnym. „Doszlifowania” wymagają jeszcze taktyka i precyzja gry. Przed startem ligi zdążymy.

— Zapomniał Pan o skuteczności...

— Jesienią była to rzeczwiście bodaj największa bolączka Wisłoki. Musimy nad tym elementem popracować. Spotkania towarzyskie pokazały, że potrafimy zdobywać bramki. Gramy otwartą, ofensywną piłkę. W minionej rundzie nie zdobywaliśmy dużo goli, ale także ich nie traciliśmy. Wierzę, że teraz defensywa nie zejdzie poniżej solidnego poziomu, a bramkarze przeciwników częściej będą sięgać do siatki.

— W ostatnim czasie rozgrywy w kadrze Wisłoki są znaczące. Z klubu odchodzą zawodnicy doświadczeni. Czy odmladzanie składu nie idzie zbyt daleko?

— Nie obawiam się tego. Nikomu w metrykę nie zaglądam, ale mam zaufanie do młodych piłkarzy. Liczę na to, że będą się chcieli pokazać, zadomowić w składzie. Ci, którzy w tej chwili tworzą człon drużyny mieli okazję do nabycia doświadczenia. Z czasem piłkarska dojrzałość na pewno przyjdzie. Pomogą w tym gracze, których dojrzałości uczyć nie trzeba. Myślę tu o Łętoście, Maiku, Stawarzu czy Brożku.

Rozmawiał: (dnie)

Zmiany kadrowe u rywali

Nie tylko w drużynach z naszego regionu doszło w przerwie zimowej do zmian personalnych. Każdemu przyświecał przecież jeden cel — wzmocnić zespół. Poniżej przedstawiamy więc najważniejsze rozszady w ekipach, które będą rywalizować z małą polską ósemką.

AVIA Świdnik. Przybyli m.in.: Krzysztof Cygan z Łady Biłgoraj, Grzegorz Białek z Lewartu Lubaczów i Daniel Onyszko z Turu Milejów. Odeszli m.in.: Jacek Krawczyk do Hetmana Zamość, Adam Pydyś do Jezioraka Ilawa, Paweł Machnikowski do Lublinianki, Piotr Ozygała do Orląt Łuków.

BŁĘKITNI Kielce. Przybyli m.in.: Jarosław Mosiołek z KSZO Ostrowiec i Szymon Gryz ze Spartakusa Daleszyce. Odeszli m.in.: Robert Rogala do Tłoków Gorzyce, Włodzimierz Milczarek do Radomska (koniec wypożyczenia), Krzysztof Kielb do Górnik Zabrze.

KOZIENICE. Przybyli m.in.: Artur i Wojciech Strąkowie z drużyny juniorów, Artur Ludew z Szydłowianki. Odeszli m.in.: Wojciech Pawłowski do Broni Radom.

LUBLINIANKA. Przybyli m.in.: Paweł Machnikowski z Avii, Paweł Kamiński i Rafał Palica z zespołu juniorów. Odeszli m.in.: Adam Jadcak do Alitu Ożarów, Marcin Kubiak do Legionu Tomaszowice, Bartłomiej Rachowski — Legia?, Wisła?

POGOŃ Leżajsk. Przybyli m.in.: Daniel Radawiec z SMS Kraków, Przemysław Drabik z Hetmana Ulanów, Jerzy Czaplą i Krzysztof Bulicz z drużyny juniorów. Odeszli m.in.: Andrzej Baj, Tomasz Kisielewicz i Zbigniew Uchman — wszyscy zrezygnowali z gry, Marcin Szmuc do Proszowianki, Paweł Mazurkiewicz i Janusz Iwanicki — obaj ze względów zdrowotnych.

POLONIA Przemyśl. Przybyli m.in.: Grzegorz Horbowy i Tomasz Hadała z drużyny juniorów. Odeszli m.in.: Waldemar Jaroch do Stali Sanok, Grzegorz Gierczak do Resovii, Waldemar Paszek — zrezygnował z gry.

STAL Rzeszów. Przybyli m.in.: Piotr Kilar z Karpat Krosno, Grzegorz Dynia, Marcin Jaworski i Maciej Rusin z drużyny juniorów. Odeszli m.in.: Marek Antkiewicz do Siarki Tarnobrzeg, Adam Fabiński do Jarosławia.

STAL Sanok. Przybyli m.in.: Waldemar Jaroch z Polonii Przemyśl, Piotr Bado-wicz z Hetmana Zamość, Piotr Górka z Izolatora Boguchwała, Paweł Michalski z Czuwaju Przemyśl. Odeszli m.in.: Roman Lechoszewski i Wiesław Zabawski do Brzozovii, Mariusz Birówka — zrezygnował z gry, Grzegorz Kornecki — wyjazd zagraniczny.

TŁOKI Gorzyce. Przybyli m.in.: Robert Rogala z Błękitnych Kielce, Andrzej Wachowicz ze Stali Stalowa Wola, Michał Kowalczyk z Szydłowianki, Bogusław Pacanowski z KSZO Ostrowiec. Odeszli m.in.: Daniel Dudek do Czarnych Polaniec, Rafał Balmas i Piotr Sierant do Sokoła Ni-sko.

TOMASOVIA Tomaszów Lubelski. Przybyli m.in.: Marcin Nowak, Mariusz Rybak i Piotr Sadlak z Górnik Łęczna, Sylwester Janowski i Rafał Oleniarz z Siarki Tarnobrzeg. Odeszli m.in.: Janusz Świderski i Zenon Maksymiak — obaj zrezygnowali z gry. (wb)

11-12 marca
Polonia Przemyśl — Sandecja Nowy Sącz (1-1) s. godz. 12
Kozienice — Dalin Myślenice (1-1) n. 15
Cracovia — Wawel Kraków (2-0) n. 12
Pogoń Leżajsk — Unia Tarnów (1-2) n. 14
Stal Sanok — Proszowianka (2-5) n. 11
Górniki Wieliczka — Tłoki Gorzyce (1-2) s. 14
Błękitni Kielce — Wisłoka Dębica (0-0) n. 12
Stal Rzeszów — Tomaszovia (1-0) n. 11
Avia Świdnik — Lublinianka (0-0) n. 13

18-19 marca
Błękitni — Pogoń (1-2) s. 12
Wisłoka — Avia (0-0) s. 14
Lublinianka — Polonia (0-0) s. 15
Sandecja — Stal Rz. (1-3) s. 11
Tomasovia — Cracovia (1-2) n. 14
Wawel — Dalin (0-2) n. 11
Kozienice — Górnik (1-0) n. 15
Tłoki — Stal S. (2-0) n. 11
Proszowianka — Unia (2-4) n. 14

25-26 marca
Pogoń — Proszowianka (3-2) n. 15
Unia — Tłoki (0-2) s. 16
Stal S. — Kozienice (0-0) s. 15.30
Górnik — Wawel (2-1) s. 14
Dalin — Tomaszovia (1-2) s. 14
Cracovia — Sandecja (1-1) s. 12
Stal Rz. — Lublinianka (1-4) s. 12
Polonia — Wisłoka (0-3) s. 12
Avia — Błękitni (0-1) s. 14

1-2 kwietnia
Avia — Pogoń (1-0) n. 14
Błękitni — Polonia (1-3) s. 15
Wisłoka — Stal Rz. (0-0) s. 15
Lublinianka — Cracovia (0-2) s. 15
Sandecja — Dalin (1-2) s. 15
Tomasovia — Górnik (0-1) n. 16
Wawel — Stal S. (2-2) s. 15
Kozienice — Unia (0-4) n. 16
Tłoki — Proszowianka (1-1) n. 11

8-9 kwietnia
Pogoń — Tłoki (0-1) n. 16
Proszowianka — Kozienice (1-0) n. 15

TERMINARZ — RUNDA WIOSENNA

Unia — Wawel (3-0) s. 16.30
Stal S. — Tomaszovia (0-1) s. 16
Górnik — Sandecja (4-0) s. 15
Dalin — Lublinianka (0-1) n. 15
Cracovia — Wisłoka (2-0) n. 12
Stal Rz. — Błękitni (1-0) s. 17
Polonia — Avia (0-0) s. 14

15-16 kwietnia
Polonia — Pogoń (1-0) s. 14
Avia — Stal Rz. (0-3) n. 13
Błękitni Cracovia (0-1) n. 16
Wisłoka — Dalin (2-0) s. 16
Lublinianka — Górnik (1-0) s. 16
Sandecja — Stal S. (0-1) s. 15.30
Tomasovia — Unia (0-1) n. 16
Wawel — Proszowianka (1-0) n. 11
Kozienice — Tłoki (1-5) n. 16

19-20-22 kwietnia
Pogoń — Kozienice (2-4) s. 16
Tłoki — Wawel (1-0) cz. 15.30
Proszowianka — Tomaszovia (4-3) s. 16
Stal S. — Lublinianka (1-3) s. 16
Górnik — Wisłoka (2-2) s. 15
Dalin — Błękitni (0-2) cz. 16
Cracovia — Avia (2-1) cz. 16.30
Stal Rz. — Polonia (0-1) s. 17
Unia — Sandecja (3-1) sob. 12

29-30 kwietnia
Stal Rz. — Pogoń (0-0) s. 17
Polonia — Cracovia (0-2) s. 16
Avia — Dalin (3-2) n. 15
Błękitni — Górnik (1-1) n. 12
Wisłoka — Stal S. (1-1) s. 15.30
Lublinianka — Unia (1-2) n. 12
Sandecja — Proszowianka (1-2) s. 16
Tomasovia — Tłoki (1-3) n. 16
Wawel — Kozienice (1-2) n. 11

3 maja, środa
Pogoń — Wawel (1-2) 16
Kozienice — Tomaszovia (0-1) s. 17

Tłoki — Sandecja (1-0) s. 12
Proszowianka — Lublinianka (0-3) 17
Unia — Wisłoka (4-0) 17
Stal S. — Błękitni (1-3) 17
Górnik — Avia (1-2) 16
Dalin — Polonia (3-2) 16
Cracovia — Stal Rz. (2-0) 17

6-7 maja
Cracovia — Pogoń (0-1) n. 12
Stal Rz. — Dalin (0-1) s. 17
Polonia — Górnik (1-1) s. 16
Avia — Stal S. (1-2) n. 14
Błękitni — Unia (0-2) n. 16.30
Wisłoka — Proszowianka (2-2) s. 15.30
Lublinianka — Tłoki (0-2) n. 12
Sandecja — Kozienice (1-3) s. 16
Tomasovia — Wawel (0-2) n. 16

13-14 maja
Górnik — Stal Rz. (0-1) s. 16
Wawel — Sandecja (1-0) n. 11
Kozienice — Lublin (0-1) n. 17
Tłoki — Wisłoka (1-0) n. 11
Proszowianka — Błękitni (2-3) n. 17
Unia — Avia (3-0) s. 17
Stal S. Polonia (1-2) s. 17
Dalin — Cracovia (0-1) n. 17
Pogoń — Tomaszovia (0-4) n. 17

20-21 maja
Sandecja — Tomaszovia (0-0) s. 16
Dalin — Pogoń (2-0) n. 17
Cracovia — Górnik (2-1) s. 17
Stal Rz. — Stal S. (1-0) s. 17
Polonia — Unia (0-2) s. 17
Avia — Proszowianka (2-3) n. 15
Błękitni — Tłoki (0-4) n. 16.30
Wisłoka — Kozienice (0-1) s. 17
Lublinianka — Wawel (2-1) s. 14.30

27-28 maja
Górnik — Dalin (1-2) s. 15
Pogoń — Sandecja (0-3) s. 17

Tomasovia — Lublinianka (2-2) n. 17
Wawel — Wisłoka (0-1) s. 16
Tłoki — Avia (2-0) n. 11
Proszowianka — Polonia (3-1) s. 18
Unia — Stal Rz. (2-1) s. 17
Stal S. — Cracovia (0-5) s. 17
Kozienice — Błękitni (0-3) n. 17

31 maja, środa
Górnik — Pogoń (0-2) 16
Dalin — Stal S. (0-1) 17
Cracovia — Unia (0-3) 17.30
Stal Rz. — Proszowianka (0-1) 17
Polonia — Tłoki (0-2) 17
Avia — Kozienice (1-1) 16
Błękitni — Wawel (1-0) 17
Wisłoka — Tomaszovia (1-1) 17
Lublinianka — Sandecja (1-4) 16

3-4 czerwca
Sandecja — Wisłoka (0-3) s. 16
Wawel — Avia (2-6) s. 17.30
Kozienice — Polonia (0-4) n. 17
Proszowianka — Cracovia (1-2) n. 18
Unia — Dalin (0-2) n. 17.30
Stal S. — Górnik (2-4) n. 11
Tłoki — Stal Rz. (0-0) n. 11
Pogoń — Lublinianka (0-1) n. 17
Tomasovia — Błękitni (1-1) n. 17

11 czerwca, niedziela, godz. 17
Stal S. — Pogoń (0-2)
Górnik — Unia (2-1)
Dalin — Proszowianka (0-1)
Cracovia — Tłoki (1-2)
Stal Rz. — Kozienice (0-2)
Polonia — Wawel (5-2)
Avia — Tomaszovia (3-3)
Błękitni — Sandecja (0-2)
Wisłoka — Lublinianka (0-0)

18 czerwca, niedziela, godz. 17
Pogoń — Wisłoka (0-1)
Sandecja — Avia (0-2)
Wawel — Stal Rz. (0-1)
Kozienice — Cracovia (0-2)
Tłoki — Dalin (0-0)
Proszowianka — Górnik (2-1)
Unia — Stal S. (1-2)
Lublinianka — Błękitni (0-4)
Tomasovia — Polonia (0-1)